
UNIwersYTET ŚLĄSKI
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
INSTYTUT SOCJOLOGII

Bolesław Knysz

INTEGRACJA OSÓB Z DYSFUNKCJĄ WZROKU
W OPINIACH ZAINTERESOWANYCH I W
OPINIACH OTOCZENIA SPOŁECZNEGO

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem
prof. zw. dr hab. Jacka Wodza

Katowice 2007

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
ROZDZIAŁ I. RYS HISTORYCZNY PROBLEMU SPOŁECZNEGO FUNKCJONOWANIA OSÓB Z DYSFUNKCJĄ WZROKU	11
1. Jak żyli niewidomi dawniej	11
2. Historia osób niewidomych w Polsce	15
2.1. Sprawa niewidomych w Polsce do roku 1918	15
2.1.1. Zabór rosyjski	15
2.1.2. Zabór austriacki	19
2.1.3. Zabór pruski	22
3. Niewidomi w Polsce w latach 1918-1945	25
3.1. Ociemniali inwalidzi wojenni. Ich związki i instytucje pomocnicze	25
3.2. Niewidomi cywilni i ich organizacje	28
3.3. Działalność na rzecz niewidomych	31
3.4. W wolnej Polsce	35
3.5. Charakter i osiągnięcia w latach 1918-1945.	38
4. Niewidomi w Polsce po II wojnie światowej	46
4.1. Związki niewidomych w latach 1945-1951	46
4.2. Działalność państwa na rzecz niewidomych	57
4.3. Otwarta i zamknięta opieka nad niewidomymi	58
4.4. Polski Związek Niewidomych w latach po 1951 roku	61
4.5. Polski Związek Niewidomych w latach po 1989 roku.	62
4.6. Wejście do Unii Europejskiej i nadzieje osób niepełnosprawnych	74
ROZDZIAŁ II. PROBLEM OSÓB Z DYSFUNKCJĄ WZROKU NA ŚWIECIE	76
1. Niewidomi Afryce	76
2. Niewidomi w Australii	79
3. Niewidomi w Nowej Zelandii	83
4. Niewidomi w Japonii	86
5. Niewidomi w Wietnamie	87
6. Niewidomi w Grecji	89
7. Niewidomi w Austrii	91
8. Niewidomi w Holandii	92
9. Niewidomi w Mołdawii	95
10. Niewidomi w Norwegii	97
11. Niewidomi w Rosji	100
12. Niewidomi na Kubie	104

13. Niewidomi w Portugalii	106
ROZDZIAŁ III. OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA I JEJ PRAWA	110
1. Postrzeganie ludzi niepełnosprawnych na świecie i w Polsce	110
2. Szkolnictwo integracyjne a szkolnictwo specjalne	118
3. Szkolnictwo integracyjne w wybranych krajach Europy	122
3.1. Francja	122
3.2. Włochy	124
3.3. Anglia	125
3.4. Niemcy - rozwiązania integracyjne w Hamburgu	127
3.4.1. Klasy integracyjne	127
3.4.2. Integratywne klasy regularne	127
3.4.3. Regionalne ośrodki wsparcia	128
4. Założenia udanej integracji	128
5. Pozytywne strony integracji szkolnej	130
ROZDZIAŁ IV. ROZWÓJ SZKOLNICTWA INTEGRACYJNEGO W POLSCE	132
1. Ewolucja integracji dzieci niepełnosprawnych w Polsce	132
2. Zmiany w podejściu do dziecka niepełnosprawnego w polskich instytucjach oświaty	137
3. Współczesna koncepcja integracji osób niepełnosprawnych	147
4. Szkolnictwo integracyjne a edukacja włączająca	151
ROZDZIAŁ V. INTEGRACJA ZAWODOWA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ	154
1. Integracja zawodowa osób niepełnosprawnych w Unii Europejskiej	154
2. Przejście od zatrudnienia w środowisku chronionym do zwykłego	157
2.1. Integracja ekonomiczna osób niepełnosprawnych	158
3. Przechodzenie z zakładów pracy chronionej do przedsiębiorstw społecznych	159
4. Usuwanie przeszkód utrudniających indywidualne przejście do zatrudnienia w zwykłym środowisku pracy	160
5. Działania wspomagające przy zmianie zatrudnienia z zakładów chronionych do zwykłych zakładów pracy	161
ROZDZIAŁ VI. POLITYKA ZATRUDNIENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W UNII EUROPEJSKIEJ	163
1. Polityka zatrudnienia	163
2. Swobodny przepływ pracowników	166
3. Zatrudnienie	167
4. Międzynarodowa organizacja pracy w działaniach na rzecz rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych	170
5. Deklaracja z Salamanki	180

ROZDZIAŁ VII. METODOLOGIA BADAŃ	184
1. Przedmiot i cel badań	185
2. Problemy i hipotezy badawcze	186
3. Metody, techniki i narzędzia badawcze	187
4. Analiza wyników badań własnych przeprowadzonych w 2004 roku	191
5. Analiza wyników badań własnych część druga przeprowadzona w 2006 roku	201
5.1. Konstrukcja Ankiety	201
5.2. Opinie młodzieży z I LO w Trzebnicy	202
5.2.1. Grupa I (Klasa I LO - 36 ankietowanych)	202
5.2.2. Grupa II (Klasa II LO - 23 ankietowanych)	210
5.2.3. Grupa trzecia - klasa III LO - 22 ankietowanych	218
5.3. Politechnika Wrocławska - grupa czwarta (34 ankietowanych)	225
5.4. Akademia Muzyczna - grupa piąta (44 ankietowych)	233
5.5. Uniwersytet Wrocławski - grupa szósta (25 ankietowanych)	242
5.6. Nauczyciele – grupa siódma (24 – ankietowanych)	250
ROZDZIAŁ VIII. PODSUMOWANIE	259
ROZDZIAŁ IX. WNIOSKI Z BADAŃ	270
1.1. Część I (badania przeprowadzone w 2004 roku)	270
1.2. Część II (badania przeprowadzone w 2006 roku)	275
2. Prawo wobec osób niepełnosprawnych	279
BIBLIOGRAFIA	285
ANEKS - ANKIETY	294

WSTĘP

„Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa.”¹

Powyższe słowa znalazły miejsce w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej 10 grudnia 1948 roku na Trzeciej Sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ, obradującej w Paryżu. Przetłumaczona na większość języków świata zbiera oraz porządkuje osiągnięcia i postulaty człowieka, który od wielu setek lat toczy nieukończoną jeszcze walkę o swoją wolność i godność. Niestety zaprzeczenie tych słów jest powszechne i tym bardziej przerażające, że często ich nie dostrzegamy, a może nie chcemy dostrzegać.

Niepełnosprawność – przez wiele lat dla określenia niepełnosprawności używano terminu inwalida. Najogólniej „inwalidą (łac. *Validus* — silny, zdrowy, *in* — brak siły, bezsilny, słaby, brak zdrowia, chory) jest człowiek, u którego występują wady lub defekty fizyczne lub umysłowe o charakterze trwałym”.²

Innym podejściem terminologicznym to definicja A. Hulka. Autor za inwalidę uważa osobę „(...) u której istnieje naruszenie sprawności i funkcji w stopniu wyraźnie utrudniającym (w porównaniu z osobami zdrowymi w danym kręgu kulturowym) pobieranie nauki w normalnej szkole, wykonywanie czynności życia co-

¹ „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka”, Trzecia Sesja Ogólnego Zgromadzenia ONZ, 1948 Paryż.s.1

² Zabłocki K.J, *Psychologiczne i społeczne wyznaczniki rehabilitacji zawodowej inwalidów*, Warszawa 1992.s.5.

dziennej, pracę zarobkową, udział w życiu społecznym oraz w zajęciach w czasie wolnym od pracy”³

Według polskich przepisów prawnych – „inwalidą jest osoba częściowo lub całkowicie niezdolna do wykonywania zatrudnienia z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia organizmu”⁴.

Zdaniem K. Zabłockiego „wyznacznikiem pojęcia inwalidztwa jest zdolność do pracy. Zdolność ta jest zarówno pojęciem biologicznym, jak i społecznym, uzależnionym z jednej strony sprawnością organizmu człowieka, zaś z drugiej strony wymaganiami stawianymi pracownikowi”⁵

lub

„inwalidą jest osoba niepełnosprawna, której zdolność do pracy została zmniejszona w stopniu wymagającym odpowiedniego szkolenia zawodowego, pomocy w przygotowaniu zawodowym i przystosowaniu do pracy w odpowiednio zabezpieczonych warunkach środowiskowo-materialnych”⁶

W ostatnich latach termin „inwalida” jest coraz częściej zastępowany określeniem „osoba niepełnosprawna”. Przy czym za osobę niepełnosprawną A. Hulek uważa osobę: *„(...) która na skutek ograniczeń pod względem fizycznym (motorycznym), sensorycznym lub psychicznym ma znaczne trudności w wywiązywaniu się z zadań, jakie stawia przed nią życie codzienne, szkoła, praca zawodowa i czas wolny. Trudności te są zmniejszane lub likwidowane między innymi przez rehabilitację oraz kształcenie ogólne i zawodowe”*⁷.

Terminy „inwalida” i „osoba niepełnosprawna” wskazują na pewne podobieństwo, lecz nie są tożsame, choć różnica zdaniem Zabłockiego „(...) polega przede wszystkim na podkreśleniu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości całkowitej niezdolności zawodowej”⁷.

³ Hulek A., *Teoria i praktyka w rehabilitacji inwalidów*, Warszawa 1969.s.14.

⁴ Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin(Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami.

⁵ Zabłocki K.J., . op. cit.s.23.

⁶ Zabłocki K.J., ..op. cit.s.24.

⁷ Hulek A., *Badania naukowe nad osobami niepełnosprawnymi i ich znaczenie dla systemu oświatowego*, Warszawa 1980.s.15.

Podobną definicję można znaleźć w Ekspertyzie Komitetu Rehabilitacji i Readaptacji Człowieka PAN, dotyczącej sytuacji ludzi niepełnosprawnych i stanu rehabilitacji w Polsce, która mówi, że osoby niepełnosprawne: „są to osoby o *naruszonej sprawności psychofizycznej, powodującej ograniczenie funkcjonalne sprawności lub aktywności życiowej w stopniu utrudniającym pełnienie właściwych ról społecznych*”⁸.

Zgodzić się należy z tym, iż określenie „osoba niepełnosprawna” jest znacznie szersze niż pojęcie „inwalida” i obejmuje większy krąg osób.

Przystosowanie społeczne, w ogólnym rozumieniu, oznacza stan lub proces adaptacji jednostki do określonych warunków funkcjonowania społecznego. Pojęcie przystosowania wiąże się ściśle z problematyką regulacji przez człowieka jego wzajemnych stosunków z otoczeniem społecznym. W tym sensie wiele uwagi poświęca się zagadnieniom przystosowania jednostki do warunków otoczenia (dziecka do szkoły, grupy rówieśniczej itp.) W tym ujęciu, przystosowanie społeczne może być utożsamiane z kompetencją społeczną, która ujawnia się w tym, w jakim stopniu jednostka potrafi i chce dostosować się do zwyczajów, nawyków, standardów zachowania przyjmowanych przez społeczeństwo, w którym żyje; chodzi tu o umiejętności uczestniczenia w zdarzeniach i przedsięwzięciach własnej społeczności⁹.

Integracja społeczna i systemowa [social integration and system integration], terminy te zaproponował brytyjski socjolog D. Lockwood, w celu określenia tego, co uważał za fundamentalne problemy zarówno normatywnego funkcjonalizmu lat 50 jak i teorii konfliktu autorów takich jak R. Dahrendorf i J. Rex, którzy krytykowali podejście funkcjonalistyczne.

Pojęcie integracji społecznej odnosi się do zasad, w myśl których jednostki lub aktorzy społeczni wchodzić we wzajemne relacje. Integracja systemowa to relacje między częściami społeczeństwa lub systemu społecznego. Użycie terminu „integracja” nie zakłada, że opisywane stosunki są harmonijne. Terminy „integracja społeczna” i „integracja systemowa” mogą dotyczyć zarówno ładu, jak i konfliktu.

Głównym źródłem integracji społecznej zidentyfikowanym przez socjologów w rozwiniętych społeczeństwach kapitalistycznych jest system klasowy (klasa). System posiadania ziemi w społeczeństwie feudalnym (feudalizm) i kasty w społeczeństwie hinduskim odgrywały podobną rolę. Bardziej ogólnie – i zgodnie z M. Weberem – jest prawdopo-

⁸ Ekspertyza, *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL*, Wrocław 1984.s. 6.

⁹ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza 1996, tom 14, s. 323 .

dobne, że społeczeństwa oparte na podziale stanowym mogą prowadzić do harmonijnych form integracji społecznej, a społeczeństwa klasowe – do form konfliktowych. Integracja systemowa dotyczy zaś sposobu wzajemnego powiązania rozmaitych części systemu społecznego, jego instytucji. Wszelka adekwatna makrosocjologiczna teoria zmiany społecznej musi dążyć do powiązania integracji społecznej z systemową. W swej pierwszej pracy na ten temat Lockwood zauważył, że teoretycy konfliktu uważają go za podstawową siłę napędową zmiany społecznej, podczas gdy przedstawiciele funkcjonalizmu normatywnego deprecjonują rolę aktorów społecznych i dążą do podkreślenia (funkcjonalnych lub dysfunkcjonalnych) związków między instytucjami społeczeństwa. Dla Lockwooda żadna z tych perspektyw nie jest adekwatna bo każda traktuje o jednej tylko stronie problemu sprawstwa lub struktury społecznej. Zadaniem teorii socjologicznej jest przełamanie tego dualizmu. Lockwood wskazuje też na podstawowe sprawy, które powinna analizować każda teoria zmiany społecznej. Ilustruje to pisząc, jak teoria społeczeństwa kapitalistycznego K. Marksa odnosi się do rosnących antagonizmów klasowych (integracja społeczna), które wiążą się ze sprzecznościami między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji (integracja systemowa). Oznacza to, że według Marksa sprzeczności systemowe wiążą się z działaniami grup, które odpowiadając na sprzeczności, starają się zmienić lub zachować istniejący kształt społeczeństwa. To sprzeczności na poziomie systemu prowadzą do konfliktu społecznego (klasowego). Integracja systemowa wiąże się z integracją społeczną. Bardziej współcześnie A. Giddens również skorzystał z tego rozróżnienia. Najpierw stosował je podobnie jak Lockwood, ale w ostatnich pracach próbuje raczej zastąpić nim rozróżnienie mikro- i makrosocjologii (i przez to dualizm sprawstwa i struktury). Integracja społeczna ma się odnosić do sytuacji, w których aktorzy są fizycznie „współobecni”, a integracja systemowa – do takich, w których brak współobecności.¹⁰

Dyskryminacja wobec osób niepełnosprawnych jest faktem. Z czego ona wynika? Najprawdopodobniej z nieświadomości. Dopóki niepełnosprawność nie dotknie nas samych udajemy, że coś takiego w ogóle nie istnieje. Boimy się, wydaje się nam, że życie z jakimś defektem nie będzie miało sensu, że będziemy już niepotrzebni, niekochani, niezdolni do normalnego życia. Wielokrotnie spotykałem się z takim stwierdzeniem wśród moich znajomych. To dopiero bezpośredni kontakt lub praca z osobami dotkniętymi różnymi dysfunkcjami daje inne wyobrażenie o tych ludziach. Wyobrażenie realne i rzeczywiste takie jakie ono powinno być.

¹⁰ Słownik socjologii i nauk społecznych Wydawnictwo Naukowe PAN. Warszawa 2004, s. 157.

Nauczyłem się, że najgorszym, co może być w kontaktach z tymi ludźmi to okazywanie litości. Owszem, oni często potrzebują pomocy, ale ważne jest, aby wskazać im drogę, nauczyć, jak sobie radzić ze swoim problemem, jak normalnie żyć i funkcjonować w tak często nieprzychylnym społeczeństwie, mimo że pewien „brak” powoduje iż w innych dziedzinach życia są lepsi od „nas”.

Dużą wagę należy również przywiązywać do edukacji i rozwoju osób i dzieci niepełnosprawnych. Negatywnym zjawiskiem jest więc izolacja tych ludzi. Taka praktyka wpływa na naszą nieświadomość, zaś oni sami zaś w przyszłości będą mieli problemy z prawidłowym funkcjonowaniem w społeczeństwie.

Co należy więc zrobić, aby już dziś zadbać o samodzielność i lepszy byt osób niepełnosprawnych?

Moje zainteresowanie problemem osób z dysfunkcją wzroku zaczęło się od pracy wychowawcy na różnych obozach integracyjnych dla dzieci i młodzieży. Pracy, bogatej w doświadczenia i zjawiska społeczne występujące w codziennym życiu obozowym ich uczestników. Zarówno prace licencjacką jak i magisterską poświęciłem tej tematyce, która jest mi bliska i ciekawa pod względem wielorakiego spektrum zjawisk socjologicznych.

Dlatego w mojej pracy doktorskiej chciałabym poruszyć tematykę życia i edukacji dzieci, młodzieży i osób z dysfunkcją wzroku, „osób niepełnosprawnych”, jako jednego z podstawowych warunków pełnoprawnego uczestnictwa w społeczeństwie.

W pierwszej części mojej pracy chcę przedstawić życie osób z dysfunkcją wzroku kiedyś i dziś. Ich życie w społeczeństwie zarówno na świecie jak i w Polsce. W kolejnych rozdziałach przybliżę powszechny wizerunek osoby niepełnosprawnej, a także prawa osób niepełnosprawnych jako pełnoprawnych członków społeczeństwa w Polsce i na świecie. Następnie przejdę do przedstawienia postaw wobec osób niepełnosprawnych (wpływ, rola i postawy), porównania szkolnictwa specjalnego oraz szkolnictwa integracyjnego jako dwóch alternatyw kształcenia dzieci i młodzieży niepełnosprawnych. Opiszę systemy kształcenia dzieci niepełnosprawnych w wybranych krajach Europy tj. we Francji, we Włoszech, w Anglii i Niemczech. Dla porównania przybliżę historię szkolnictwa integracyjnego w Polsce i jego wpływ na rozwój dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Następnie

przedstawię nowy nurt tzw. edukacji włączającej oraz warunki, jakie muszą być spełnione w Polsce, aby ten rodzaj edukacji miał szanse powodzenia.

Zajmę się także możliwością zatrudnienia i pracy osób niepełnosprawnych w świetle przepisów prawa polskiego i międzynarodowego. Ich możliwości i nowe strategie.

Badania, jakie chcę przeprowadzić (kontynuacja badań pracy magisterskiej z rozszerzeniem) na tych samych populacjach badanych, to anonimowa ankieta z pytaniami otwartymi, a także metodą – wywiadu. Celem moich badań jest uzyskanie odpowiedzi swobodniejszych, autentyczniejszych (nie skrzepowanych imieniem i nazwiskiem) oraz odpowiedzi pełnych. Odpowiedzi osadzonych w pełnych ramach wiedzy respondenta.

Treść zawartą w pracy, chciałbym by posłużyła do stworzenie podstaw przy formułowaniu wniosków praktycznych z możliwością ich wykorzystania w codziennym życiu i pracy z osobami niepełnosprawnymi.

ROZDZIAŁ I.

RYS HISTORYCZNY PROBLEMU SPOŁECZNEGO FUNKCJONOWANIA OSÓB Z DYSFUNKCJĄ WZROKU

1. JAK ŻYLI NIEWIDOMI DAWNIEJ

W poszczególnych okresach historycznych poglądy na niewidomych nie tylko rzutowały na postawę widzających wobec nich, lecz również na ich pozycję społeczną i warunki, w jakich ci niewidomi żyli.

Sytuację niewidomych w starożytności najlepiej przedstawia następujący fragment pracy tyflologa M. Schoefflera: *„Klepią oni biedę jako nędzni i poniewierani żebracy, chwytając okruchy ze stołu państwa i bogaczy. Prowadzeni przez psa przeciągają ulicami, starając się swoim kalectwem wzbudzić miłosierdzie. Ich schronieniem było może otwarte sklepienie nieba, ich pies był może jedynym towarzyszem ich nędzy, ich pożywieniem chleb rzucony dla psa, ich jedynym majątkiem kij żebraczy, koc, słomianka i worek. Śmierć w odludnym kącie była ich wybawieniem”*¹¹

Nie wszystkie jednak dzieci, które urodziły się niewidome, doczekały się takiej sytuacji życiowej, jaką przedstawia powyższy fragment. Surowe prawodawstwo zarówno greckie jak i rzymskie nakładało obowiązek na ojca rodziny, aby uśmiercał każde dziecko, które urodzi się słabe i ułomne. Dotyczyło to także dzieci niewidomych. Dzieci niewidome, które uniknęły tego prawa, czekał bardzo ciężki los. Stawały się bowiem niewolnikami możnych panów z prze-

¹¹ Schoeffler M., *Der Blinde im Leben des Volkes*, Leipzig—Jena 1956.s.26.

znaczeniem na żebraków. W przypadkach przynoszenia niewielkiej jałmużny czekała je często chłosta. Zdarzały się też przypadki, że pan oślepił swoich niewolników, gdyż niewidomi żebracy wzbudzali większą litość i przynosili większe korzyści.

Natomiast starsi niewidomi niewolnicy wykorzystywani byli do ciężkich prac w ówczesnych kopalniach, przy rozbijaniu brył kruszcowych w kamieniołomach, przy obracaniu kamieni młyńskich czy na galerach, gdzie przykuwani byli do wioseł na całe życie. Natomiast niewidome dziewczęta sprzedawane w niewolę wychowywane były na prostytutki.

Niewidomi pozostający w domach rodzinnych często uprawiali także żebractwo, które dla wielu było jedynym źródłem zdobycia środków do życia doczesnego. W lepszej sytuacji znajdowały się jednostki wyróżniające się specjalnymi zdolnościami. Na przykład niewidomi lutnicy grali na instrumentach muzycznych, śpiewali pieśni, recytowali wiersze przy świątyniach, na dworach możnych panów, na placach i ulicach.

Ale starożytność miała również swoich wielkich niewidomych, którym udało się rozwinąć swoje zdolności lub po utracie wzroku kontynuować swoje wielkie dzieła i prace. Do nich należy przede wszystkim: Homer — poeta, Asklepiades. Diodotus i Demetrios z Faleronu — filozofowie, Gaius Drutus — prawnik, Oppius Cares — lingwista i gramatyk, Appius Claudius Gaecus i Tymoleon z Koryntu — mężowie stanu i inni.¹² Były to jednak wyjątki w dużej populacji niewidomych żebraków i niewolników.

Dla pełnego obrazu życiowej sytuacji niewidomych w starożytności trzeba jeszcze wspomnieć o masowych oślepianiach jeńców wojennych i kierowaniu ich do ciężkich prac. Praktyki takie miały miejsce u ludów germańskich, afrykańskich i azjatyckich. Ponadto w starożytności oślepianie stosowano jako karę za łamanie przepisów prawnych. Była to jedna z najsurowszych kar.

Koniec czasów starożytnych i pojawienie się chrześcijaństwa nie zmieniły w sposób radykalny sytuacji i warunków socjalno-bytowych osób ociemniałych. W nauce chrześcijańskiej mamy wyraźne wskazania odnośnie udzielania

¹² Schoeffler M.,op. cit.s.44.

pomocy biednym, kalekim, chorym i opuszczonym. W związku z tym rozwijała się akcja charytatywna, która zaowocowała tworzeniem przez różne instytucje religijne schronisk, przytułków i szpitali. Znajdowali się również w nich niewidomi, a nawet mieli oni pierwszeństwo przed innymi w korzystaniu z tego rodzaju placówek. Pobyt w przytułkach nie był całkowicie darmowy, przez co oddawali się oni w dalszym ciągu żebractwu, gdyż musieli częściowo sami pokrywać koszty swojego utrzymania.

Niewidomi żebracy skupiali się głównie przy kościołach i klasztorach, gdzie w ramach akcji udzielania jałmużny otrzymywali środki niezbędne do życia.

Niewidome dzieci, które miały więcej szczęścia i urodziły się w zamożnych rodzinach, mogły rozwijać swoje zdolności i osiągnąć pewne pozycje społeczne. Podobnie jak w starożytności, mieliśmy znanych niewidomych poetów, muzyków, organistów, filozofów, matematyków i fizyków również w średniowieczu.¹³

Liczba niewidomych w tym okresie była dość znaczna, z uwagi na zakaz uśmiercania słabych i kalekich dzieci nowo narodzonych a przyjęty przez religię chrześcijańską. W dalszym ciągu utrzymywał się jednak zwyczaj oślepiania jeńców wojennych oraz oślepianie jako rodzaj kary za przekraczanie przepisów prawnych.

Status jaki miała osoba niewidoma w średniowieczu utrzymywała się nadal w pierwszych wiekach czasów nowożytnych. Najwyższy szczyt osiągnięć tego okresu to schroniska czy zakłady opiekuńcze dla niewidomych. Żebractwo było nadal głównym zajęciem większości niewidomych.

Tę sytuację niewidomych zmienia Valentin Haiiy, który porzucił pracę w służbie państwowej, aby poświęcić się nauczaniu żebraków pozbawionych zdolności widzenia. Zakłada on w Paryżu w 1784 r. na własny koszt pierwszą na świecie szkołę dla niewidomych dzieci. W ten sposób przełamuje panujące od wieków błędne poglądy o niemożliwości kształcenia dzieci dotknię-

¹³ Schoeffler M.,.....op. cit.s.44.

tych ślepotą. Instytut dla Niewidomych w Paryżu (tak nazywała się szkoła) rozwija się bardzo szybko. Po dwóch latach nauczania i praktyki V. Haiiy w swojej *Rozprawie o nauczaniu niewidomych* pisze w sposób następujący: „*Celem naszego zakładu jest przy pomocy książek z wypukłym drukiem nauczyć niewidomych czytania, a w ślad za tym pisania, rachunków, języków, historii i geometrii, matematyki i muzyki itp.; nieszczęśliwców tych kształcić w sztukach i rzemiośle, by po pierwsze: pożytecznie ich zatrudnić dla osiągnięcia lepszych warunków życiowych, a po drugie: odciągnąć, od żebrania tych nieuprzywilejowanych przez los, dając im środki do utrzymania tak, by zarówno oni, jak i ich przewodnicy stali się społecznie użyteczni*”.¹⁴

Idea kształcenia niewidomych zaczyna przenikać również do innych krajów i w ten sposób powstają kolejno szkoły w Wielkiej Brytanii, w Austrii, w Niemczech, na terenie Czech, a później w innych państwach.

V. Haiiy w swoim Instytucie nauczając dzieci niewidome, stosował alfabet normalny, z tym jednak, że litery były wypukłe. Pisanie i czytanie tego rodzaju liter było dość trudne, i czasochłonne. Na przestrzeni lat starano się udoskonalać alfabet dla niewidomych. Ostatecznie sztuki tej dokonał Ludwik Braille. Urodził się pod Paryżem w 1809 r. jako syn rymarza. Mając 3 lata zranił sobie sztyłem oko, w wyniku czego całkowicie stracił wzrok. W 10 roku życia przybywa do Instytutu do Paryża. Tworzy dla niewidomych nowy punktowy system, który później od jego nazwiska został nazwany popularnie „brajlem”. Poszczególne litery są kombinacją ilości punktów i ich położenia w ramach tzw. sześciopunktu brajlowskiego (po 3 punkty w 2 pionowych rzędach). Pisanie brajlem polega na tłoczeniu w kartonie (w grubszym papierze), za pomocą specjalnej tabliczki i bolczyka, punktów w różnym układzie oznaczających poszczególne litery. Takie wypukłe litery niewidomi odczytują za pomocą dotyku zlokalizowanego w palcach. Był to przełom gdyż alfabet normalny był dość trudny i czasochłonny, Natomiast alfabet L. Braille stworzył im możliwości do włączenia się w życie oświatowe, kulturalne i społeczne.

¹⁴ Grzegorzewska M., *Psychologia niewidomych*, Warszawa 1930.s.65.

Na przestrzeni lat liczba szkół zwiększała się we wszystkich krajach. Udoskonalano także metody nauczania i wychowywania dzieci niewidomych w tych szkołach. Szkoły, obok przekazywania elementarnej wiedzy, zaczęły zajmować się także szkoleniem zawodowym. Początkowo było to przygotowywanie do bardzo prostych zawodów, jak szczerbakarstwo, koszykarstwo, plecionkarstwo, tkactwo czy dziewiarstwo. Dla niewidomych dzieci i młodzieży uzdolnionej muzycznie były otwarte takie kierunki szkolenia, jak muzyk, organista i stroiciel fortepianów.

Rozwój szkolnictwa specjalnego i szkolenia zawodowego nie rozwiązał jednak od razu problemów socjalno-bytowych niewidomych. Żebractwo wśród niewidomych wprawdzie się zmniejszyło, ale nie uległo całkowitej likwidacji.

Pewne możliwości zatrudniania niewidomych stwarzał rozwijający się przemysł, do którego trafiało wielu niewidomych posiadających odpowiednie uzdolnienia w tym kierunku. Z czasem bardzo popularny wśród niewidomych stał się zawód telefonisty, a następnie masażysty. Tak samo stopniowo niewidomi zaczęli wkraczać do zawodów czysto umysłowych, jak prawnicy, nauczyciele, pracownicy nauki, dziennikarze czy nawet literaci.

W obecnej dobie rehabilitacja niewidomych w poszczególnych krajach jest na ogół powszechna i obejmuje poważny procent dzieci niewidomych od urodzenia i ociemniałych w późniejszym wieku.

2. HISTORIA OSÓB NIEWIDOMYCH W POLSCE

2.1. SPRAWA NIEWIDOMYCH W POLSCE DO ROKU 1918

2.1.1. ZABÓR ROSYJSKI

Na terenie każdego z trzech zaborów, w zależności od istniejącej w nich sytuacji, pomyślano przede wszystkim o zorganizowaniu zakładów wychowawczych dla dzieci niewidomych, następnie zajęto się dorosłymi. Powstały również w tym czasie pierwsze stowarzyszenia samych niewidomych.

Najbardziej sprzyjające warunki wytworzyły się w zaborze rosyjskim.

Od roku 1817 istniał w Warszawie Instytut Głuchoniemych, założony według wzorów zachodnich przez ks. Jakuba Falkowskiego. Twórca i rektor Instytutu widział konieczności kształcenia dzieci nie tylko głuchoniemych, ale i niewidomych. Od roku 1821 przyjmował on do Instytutu po kilku ociemniałych, którzy uczyli się tu czytania tekstów drukowanych wypukłymi literami łacińskimi oraz muzyki. Wybuch powstania listopadowego uniemożliwił ks. Falkowskiemu zorganizowanie oddzielnej szkoły dla niewidomych.

Dopiero w r. 1842, wrócono do kompromisowej koncepcji objęcia działalnością Instytutu i dzieci niewidomych. Na początku zorganizowano dla nich jedną klasę, przy czym co roku miała przybywać klasa następna. Program całej szkoły miał być obszerniejszy, niż program ówczesnej szkoły elementarnej. Uczono nadto rzemiosł takich jak szczotkarstwo, koszykarstwo oraz muzyki.

Od tego czasu wytwarzała się w naszym społeczeństwie, podobnie jak w wielu innych, tradycja łączenia pojęć „głuchoniemy” i „niewidomy”.

Specjalnością szkoły stało się z czasem kształcenie niewidomych muzyków, których liczba stale wzrastała. W roku 1864 zorganizowali się oni z inicjatywy i pod kierunkiem dyrektora Papłońskiego, tworząc Towarzystwo Niewidomych Muzyków¹⁵, byłych Wychowanków w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie.

Było to pierwsze w Polsce samopomocowe stowarzyszenie samych niewidomych.

Od roku 1870 siedzibą Towarzystwa był gmach poklasztorny przy ul. Piwnej 9/11. W czasie Powstania 1863 roku skonfiskowany przez władze carskie jako dobro kościelne. Później gmach ten został przekazany Instytutowi Głuchoniemych i Ociemniałych do użytkowania „na cele charytatywne”. Przyznany na siedzibę niewidomych muzyków, mieścił w dwóch pokojach biuro i świetlicę, w pozostałej zaś części — pokoje mieszkalne.

¹⁵ Dołański W., *Francja, Anglia i my. Sprawa Niewidomych 1958*, Zeszyt V.s.14. Janina Ender, Ks. Falkowski, nauczyciel głuchoniemych. Dziennik „Dziś i Jutro”, Warszawa 1954, nr 16,s.12. Biblioteka Centralna PZN. Uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin ks. Jakuba Falkowskiego założyciela i pierwszego rektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”. Pamiętnik 1875, odbitka, streszczenie w Archiwum Tyfologicznym PZN.

Towarzystwo liczyło przeszło 50 członków niewidomych. Prowadzone przez Towarzystwo biuro pośrednictwa pracy przyjmowało od instytucji i osób prywatnych zamówienia na dorywczą pracę muzyków oraz starało się o stałe zatrudnienie dla członków w restauracjach i kawiarniach, w szkołach tańca. Towarzystwo prowadziło także chóry, które śpiewały w kościołach oraz zespoły muzyczne, przeważnie trzyosobowe - fortepian, skrzypce i wiolonczela.

Przy Towarzystwie istniało Koło Pań. Jego członkinie prowadziły w świetlicy głośne czytanie książek czarnodrukowych.

Pomoc Towarzystwa nie ograniczała się do starań o pracę i udzielania mieszkań. Poważną rolę pełniła kasa zapomogowa, pożyczkowa i pogrzebowa. Zapomóg przyznawano dużo, tak członkom jak wdowom i dzieciom po zmarłych kolegach. Pożyczki w wysokości do 50 rubli przyznawano za poręczeniem dwóch osób, zwrot następował ratałnie.

Około roku 1880 powstało Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi. Działalność Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Warszawie zapoczątkowała księżna Róża Czacka.

Urodzona w roku 1876, utraciła wzrok po upadku z konia w wieku 22 lat. I co ciekawe, że zwodzona przez różnych lekarzy w kraju i za granicą, prawdę, iż nigdy już widzieć nie będzie, przyjęła od okulisty warszawskiego, dr Gepnera, który równocześnie wskazał jej cel i sens dalszego życia — w niesieniu pomocy niewidomym polskim, opuszczonym i zaniedbanym.

Uznawszy ten kierunek za właściwy, lata 1900-1910 poświęciła gruntownym przygotowaniom do zamierzonej działalności. Podczas podróży po zachodniej Europie zapoznawała się z sytuacją niewidomych oraz z formami akcji, mającej na celu poprawę ich bytu i otwarcie przed nimi szerszych możliwości. Największą wiedzę zdobyła we Francji: system Braille'a i formy działalności Association Valentin Haüy stały się głównymi filarami dla jej przesłania o własnym powołaniu i dla podejmowanej działalności. Właśnie we Francji znalazła Czacka podstawy dla swej myśli przewodniej, znacznie później sformułowanej:

„Praca niewidomych dla niewidomych stanowi jedną z najodpowiedniejszych form ich zatrudnienia i daje względnie szerokie, lecz nie dość wyzyskane, pole działalności”.

Po powrocie do kraju w r. 1910, Czacka otworzyła w Warszawie przy ul. Dzielnej Ognisko dla Niewidomych Kobiet. Zamieszkało tu ich 7. Uczyły się galanterii koszykarskiej, trykotarstwa ręcznego i wyplatania krzeseł.

W roku 1913 Towarzystwo założyło przy ul. Złotej szkołę dla niewidomych chłopców, ochronkę dla dzieci oraz warsztaty koszykarskie wraz z internatem dla mężczyzn. Była to pierwsza na terenie zaboru rosyjskiego szkoła dla dzieci niewidomych z polskim językiem nauczania. Na ul. Złotą przeniesione zostaje również Ognisko dla Kobiet z ulicy Dzielnej, gdzie powstała nowa placówka: schronisko dla niewidomych staruszek wraz z warsztatem torebkarskim.

W tym samym czasie Towarzystwo zapoczątkowało akcję kolonii letnich dla wychowanków, w trosce o ich zdrowie i rozwój fizyczny. Pierwsze kolonie organizowane były w majątkach prywatnych.

Widząc potrzebę różnorodnej pomocy Róża Czacka inicjuje akcję „patrokatu” dla Towarzystwa, polegającą na udzielaniu indywidualnej pomocy niewidomym i ich rodzinom w warunkach istniejących. Działalność ta okazała się bardzo potrzebna.

W roku 1914 Towarzystwo miało pod swoją opieką 110 rodzin niewidomych warszawskich. Niektórzy z nich otrzymywali pomoc materialną, inni zostali zatrudnieni w warsztatach koszykarskich.

Rozpowszechnienie w zaborze rosyjskim systemu pisma punkowego Ludwika Braille'a jest zasługą Róży Czackiej i Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi. Jego zdecydowane stanowisko w tej sprawie różniło się zasadniczo od pełnej wątpliwości postawy nauczycieli Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, którzy nie wychodzili poza próby w stosowaniu tego systemu i to wyłącznie w języku rosyjskim. Czacka staje się pierwszą nauczycielką brajla w zakładzie na Dzielnej i wśród patronowanych w ich mieszkaniach. Staje się także organizatorką pierwszego zespołu widzących i niewidomych

kopistów książek dla niewidomych i założycielką pierwszej w Polsce pokaźnej polskiej biblioteki brajlowskiej.

W czasie pierwszej wojny światowej Róża Czacka przebywała na Wołyniu, odcięta od Warszawy przez działania wojenne. Placówki Towarzystwa prowadzili w tym czasie jej współpracownicy tak jak umieli i jak to było możliwe w warunkach okupacyjnych.

Wiosną 1918 roku wraca do Warszawy w habicie franciszkańskim, jako siostra Elżbieta. Stwierdza, iż utworzona przez nią placówka stała się podobna do średniowiecznego przytułku dla niewidomych. Obejmuje kierownictwo Zakładu przy ul. Polnej 40, od razu przekształcając go w instytucję nowoczesną. Równocześnie przystępuje do organizowania zakonu Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

Ta podstawowa reorganizacja Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi przeprowadzona była w ostatnich miesiącach wojny i w pierwszych miesiącach organizowania się wyzwolonego państwa polskiego.¹⁶

2.1.2. ZABÓR AUSTRIACKI

Pierwszą polską placówką wychowawczą, przeznaczoną wyłącznie dla dzieci niewidomych w zaborze austriackim, był Zakład Ciemnych we Lwowie, ufundowany w 1845 a otwarty w 1851 roku.

Początek tej fundacji dał hr. Wincenty Zaremba Skrzyński, który w ten sposób pragnął utrwalić pamięć swego niewidomego syna. Dla Zakładu, obliczonego na 30 miejsc internatowych, fundator wzniósł specjalny budynek przy ul. Łyczakowskiej. Po 50 latach nastąpiło przeniesienie rozwijającej się instytucji do większego gmachu, również zbudowanego przez fundację, przy ul. Św. Zofii.

Działalnością Zakładu kierowała honorowa dyrekcja, na której czele stał kurator. Rzeczywiste kierownictwo sprawowali pedagodzy widzący.

¹⁶ Według opracowań pt. Założycielka Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, pionierka sprawy niewidomych w Polsce i Patronat, otrzymanych z Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach w r. 1959.s.8. Archiwum Tyflogiczne PZN.

W latach 1851-1868 do Zakładu Ciemnych we Lwowie przyjmowano wyłącznie chłopców, potem otworzono oddział dla dziewcząt, powiększając liczbę wychowanków do 40. Dzieci niewidome w wieku poniżej 10 lat uważano wtedy za zbyt słabe do nauki szkolnej i wymagające opieki rodzinnej, przyjmowano więc je tylko wyjątkowo. Za to nie robiono trudności zgłaszającym się analfabetom i niewidomym w wieku powyżej 14 lat i uczono ich wszystkiego od początku razem z młodszymi dziećmi. W roku 1902 otworzono przedszkole, obejmując opieką także i dzieci najmłodsze.

Nauka prowadzona była w dwóch oddziałach, niższym i wyższym. Oddział niższy miał kurs dwuletni, wyższy - czteroletni. Dzieci uczyły się czytać, pisać i rachować po polsku, gramatyki i składni polskiej, wygłaszania wierszy, matematyki w zakresie czterech działań i procentów, historii Polski i Austrii, podstawowych wiadomości z botaniki i zoologii. Znacznie później dodano chemię i fizykę. W pierwszym okresie języka niemieckiego uczono nieobowiązkowo, potem naukę języków obcych skasowano, pozwalając jednak poszczególnym uczniom brać lekcje prywatne.

Czytania uczono systemem Kleina - wykluwane litery łacińskie - bądź w brajlu. Pierwsze tabliczki brajlowskie do pisania sprowadzono bardzo późno — do tego czasu dzieci pisały literami łacińskimi na tabliczkach łupkowych lub usiłowały wykluwać litery brajlowskie bez tabliczek.

Poza przedmiotami ogólnymi uczono gry na skrzypcach, organach i na fortepianie.

Z rzemiosł uczono chłopców koszykarstwa i wyplatania mat, później także szczołkarstwa, natomiast dziewczęta uczono koronkarstwa, szydełkowania i na drutach.

Zgodnie z regulaminem, opartym na akcie fundacyjnym, warunki przyjęcia do Zakładu były następujące: metryka chrztu, świadectwo formalne o przynależności do chrześcijańskiej gminy w Galicji, w Krakowskim lub na Bukowinie, dowód „szczepionej lub naturalnej ospy”, świadectwo zdrowia.

Zakład odrzucał dzieci niewidome upośledzone umysłowo i fizycznie. Uzasadnieniem tego była troska o jak najlepsze wykonanie zadania, niewąt-

pliwie nowatorskiego, oraz dbałość o wychowanków mimo ślepoty zdolnych do nauki i pracy. Prywatna fundacja miała prawo dowolnie określać zakres i charakter podejmowanej działalności.

Wychowankowie Zakładu otrzymywali w nim „wikt skromny, ale pożywny, ubiory letnie i zimowe, bieliznę, pościel, obuwie”.¹⁷ Wyrazem troski o zdrowie dzieci były ćwiczenia gimnastyczne na przyrządach, prowadzone dwa razy na tydzień. Do ogrodu wolno było wychodzić tylko parami. Innych gier prócz domina i warcab dzieci nie poznawały. Wymagano, by same ubierały się, myły, by dawały sobie radę przy jedzeniu. Poza tym nie myślano o ich usamodzielnianiu.

Braki, cechujące system wychowawczy Zakładu, częściowo tylko mogły być usuwane podczas pobytów dzieci w domach rodzinnych. Regulamin wymagał bowiem pozostawiania w zakładzie wszystkich dzieci w czasie ferii świątecznych, nakazując za to obowiązkowy wyjazd na wakacje letnie. Zasada ta była przestrzegana tak dokładnie, że dzieci, które nie miały rodzin lub nie mogły do nich pojechać, umieszczano na lato w prywatnych domach ziemian galicyjskich.

W lecie roku 1914, tj. w chwili wybuchu wojny światowej, Zakład stał pusty, wychowankowie bowiem, wysłani na czas wakacji, przebywali w domach rodzinnych.

W rozumieniu potrzeb wojennych i dla osłony dobra fundacji przed zniszczeniem, dyrekcja urządziła w gmachu Zakładu szpital dla 60 żołnierzy i oficerów austriackich. Istniał on do chwili ewakuacji Lwowa przed wkroczeniem wojsk rosyjskich, to znaczy do ostatnich dni sierpnia 1914 r.

W kilka dni potem budynek Zakładu został zajęty na kwaterę dla oddziału rosyjskiego liczącego 500 ludzi, co groziło dewastacją siedziby dzieci nieświadomych. Dlatego dyrekcja postanowiła bez zwłoki wznowić działalność Zakładu i zakwaterowała w nim dziesięciu wychowanków i byłych wychowanków, przebywających wówczas we Lwowie. Wobec ogłoszenia przez władze oku-

¹⁷ Wyjątki w cudzysłowach i informacje dotyczące pierwszego okresu działalności Zakładu — z broszury pt. *Galicyjski Zakład Ciemnych we Lwowie*, — streścił Julian Topolnicki, sekretarz Zakładu Ciemnych. Lwów 1887, s.8.

pacyjne zakazu prowadzenia systematycznej nauki, niewidomi powtarzali już nabyte wiadomości oraz uczyli się rzemiosł, robót ręcznych i muzyki.

Od wiosny 1916 roku do późnej jesieni roku następnego władze wojskowe austriackie kierowały tu ociemniałych inwalidów wojennych, Polaków i Rusinów. W ten sposób powstał we Lwowie pierwszy na ziemiach polskich Zakład Rehabilitacyjny dla Ociemniałych Żołnierzy. Otrzymywali oni tutaj pełne utrzymanie oraz naukę czytania i pisanie, muzyki, szczerkarstwa i koszykarstwa. W pierwszym okresie było ich 50, stopniowo liczba ta wzrosła do 100 szeregowców, jednego oficera i 4 cywilnych ofiar wojny. Wraz z nimi przebywało czterech wychowanków Zakładu, oczekujących na wznowienie nauki szkolnej.

Inwalidzi byli otaczani opieką i ofiarnością społeczeństwa i władz.

Na wiosnę 1917 r. dyrekcja Zakładu zorganizowała wystawę-kiermasz z wyrobami inwalidów, które ludność natychmiast rozkupiła.

Po zakończeniu I wojny światowej i po odejściu inwalidów Zakład Ciemnych wrócił do swych normalnych zadań wychowawczych.¹⁸

2.1.3. Zabór pruski

W latach 1831 i 1834 zabór pruski był objęty spisami niewidomych, które na terenie całej monarchii pruskiej przeprowadzał Blindenheim berliński. Pierwszy z tych spisów ujawnił w „prowincji poznańskiej” na 1 056 278 mieszkańców 668 niewidomych, wśród nich zaś 55 dzieci do lat 15.

Spowodowało to, iż władze pruskie powołały do życia szkołę dla niewidomych przy poznańskim seminarium nauczycielskim i w oparciu o istniejący już zakład dla dzieci głuchoniemych. Szkoła istniała jednak bardzo krótko, z powodu bardzo małej liczby uczniów, oraz ze względów narodowościowych i finansowych.

Niezależnie od tego powstał w r. 1853 w Wolsztynie, z inicjatywy miejscowego aptekarza, mały, prywatny Zakład dla Dzieci Niewidomych. Po zbu-

¹⁸ Düring K., *Materiały do historii niewidomych*, Archiwum Tyflogiczne PZN.s.29.

dowaniu z funduszy fundacji specjalnego budynku w Bydgoszczy, zakład wolsztyński, liczący 30 wychowanków, został w r. 1872 tam przeniesiony i umieszczony w nowym gmachu.

Znalazło się w nim teraz 88 wychowanków, pobierających naukę w ośmiu klasach.

W warsztatach szkolnych uczono koszykarstwa, tapicerstwa, szczotkarstwa, trykotarstwa. Zdolniejszym uczniom udostępniono naukę masażu. Kształcono także nauczycieli muzyki, organistów i stroicieli fortepianów.

W programie szkoły główny nacisk kładziono na przygotowanie do zawodu. W nauce przedmiotów ogólnych stosowany był system Braille'a.

Zakład od południa miał duży ogród, co sprzyjało urządzaniu różnych zajęć i rozrywek na wolnym powietrzu tak w lecie, jak w zimie. W świetlicy były prowadzone gry towarzyskie, głośnie czytanie itp. Personel pedagogiczno-administracyjny liczył 24 osoby. W r. 1910 budynek został powiększony i unowocześniony. Wprowadzono wodociągi i gaz, centralne ogrzewanie, telefon, windę do podawania posiłków z kuchni do jadalni.¹⁹

W chwili przejmowania terenów zachodnich przez nowe władze polskie był to jedyny w Wielkopolsce i na Pomorzu zakład dla dzieci niewidomych.

Nie był to jednak zakład, który pod zaborem pruskim wychowywał i nauczał przyszłych niewidomych działaczy polskich.

Podobną jak zakład bydgoski rolę spełniały bowiem wielkie Bhndenheimy: we Wrzeszczu koło Gdańska /założony w 1864 roku/ i we Wrocławiu /1817/. Po ukończeniu szkół ich niewidomi absolwenci nie posiadali w społeczeństwie żadnego oparcia.

Jedyne stowarzyszenie samopomocowe niewidomych na terenie zaboru pruskiego zorganizowali właśnie niewidomi Ślązacy, byli wychowankowie zakładu dla niewidomych we Wrocławiu.

Był to Yerein der Blinden im Oberschlesischen Industriebezirk, założony 15 grudnia 1912 roku w Bytomiu przez Rudolfa Andrzeja Stasika, Jana Jana-

¹⁹Stróżyk A., *Szkoła dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy*, źródła informacji nie podano. Materiały do historii niewidomych. Archiwum Tyflogiczne PZN.s.34.

sa, Jana Pinczoka i in. Na 2 000 niewidomych, wykazywanych na terenie Górnego Śląska przez oficjalną statystykę ówczesną, do stowarzyszenia należało 500-600. Posiadało ono 9 kół: w Bytomiu, Gliwicach, Zabrze, Raciborzu, Opolu, Koźlu, Nysie, Prudniku i Głubczycach.

Celem Stowarzyszenia było niesienie pomocy wszystkim niewidomym na Śląsku. Stowarzyszenie było organizacją samych niewidomych, korzystającą z pomocy widzących, jako członków wspierających. Z pomocą przychodziły też władze terytorialne. Działalność ułatwiał pełnienie przez R. A. Stasiaka funkcji płatnego opiekuna niewidomych na Górnym Śląsku z ramienia berlińskiego Ministerstwa Opieki Społecznej. Odezwa Stowarzyszenia, rozesłana do dyrekcji hut, kopalni i zakładów przemysłowych oraz do osób prywatnych z prośbą o legaty i dotacje, przyniosła jako odzew fundusze, które pozwoliły nabyć dom w Bytomiu. Stał się on następnie głównym ośrodkiem działalności niewidomych śląskich.

Członkowie Stowarzyszenia korzystali z przywilejów, przysługujących niewidomym w całej Rzeszy zniżki w podatkach obrotowym i dochodowym, zwolnienie od podatku dochodowego niewidomych, zarabiających mniej niż 400 marek rocznie, 50% zniżki na kolejach dla niewidomych i ich przewodników, ulgi przy przejazdach tramwajami, przyznawane w różnej wysokości przez władze poszczególnych miast.

Celem zatrudnienia członków zdolnych do pracy, Stowarzyszenie zorganizowało większe warsztaty szczotkarskie i koszykarskie w Bytomiu i Chorzowie oraz mniejsze w Prudniku i Nysie. Organizowało również zatrudnienie chałupnicze i prowadziło szkolenie przy warsztatowe.

Przy współpracy z Katolicką Ligą Kobiet Stowarzyszenie wysyłało dzieci i dorosłych do szkół i zakładów dla niewidomych we Wrocławiu i w Berlinie oraz do konserwatoriów muzycznych, organizowało ręczne przepisywanie książek w brajlu dla własnej biblioteki w Bytomiu, prowadziło kursy brajla, urządzało przedstawienia teatralne i wystawy. Posiadało własne zespoły muzyczne i chóry.

Jedyne w zaborze pruskim Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi powstało w Bydgoszczy w r. 1889. Celem jego było „uszcześliwienie niewido-

mych przez pracę”. Pod opieką Towarzystwa znajdowało się około 1 000 niewidomych. Plan zbudowania domu z mieszkaniami dla niewidomych i ich rodzin nie został zrealizowany.²⁰ Powstało natomiast schronisko dla niewidomych samotnych. Od roku 1912 Towarzystwo miało drukarnię i wydawało czasopismo „Feierstunde”. Prowadziło także bibliotekę brajlowską.

3. NIEWIDOMI W POLSCE W LATACH 1918-1945

3.1. Ociemniali inwalidzi wojenni. Ich związki i instytucje pomocnicze

Państwo Polskie po 1918 roku organizowało się na nowo nie tylko po sześćioletniej wojnie, która przeszła przez wszystkie jego ziemie, ale i po 150-letniej niewoli, przetrwanej w trzech obcych organizmach państwowych.

Bezpośrednio też po wyzwoleniu, Okręg Wielkopolskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu stworzył Sekcję Opieki nad Ociemniałym Żołnierzem.

W ciągu stosunkowo krótkiego czasu okazało się, że utrata wzroku nie pozbawiła młodych i dzielnych ludzi umiejętności myślenia i działania, zdolności stanowienia o sobie i troszczenia się o innych, co więcej nie przekształciła ich w bierną masę podopiecznych, oczekujących na opiekę i pomoc ze strony widzących.

Odpowiedzią ociemniałych żołnierzy w Wielkopolsce na akcję pomocy, niesionej im przez Czerwony Krzyż, było utworzenie własnej organizacji, która powstała już 18 grudnia 1919 r. Był to Związek Ociemniałych Wojaków na byłym zabór pruski z siedzibą w Poznaniu, liczący około 40 członków. W roku 1920 siedziba stowarzyszenia została przeniesiona do Bydgoszczy. W roku 1928 Zjazd Walny członków uchwalił zmianę nazwy organizacji na Związek Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i Górny Śląsk z siedzibą w Bydgoszczy. W rok potem w Związku zorganizowani byli wszyscy ociemniali inwalidzi wojenni, zamieszkali na tych terenach w liczbie 132 (Wielkopolska — 86, Pomorze — 25, Górny Śląsk — 21).

Związek nabył budynek w Bydgoszczy przy ulicy 3 Maja 13. Początkowo w domu tym otrzymywali zakwaterowanie i wyżywienie na koszt Czerwonego

²⁰ Stróżyk A., ...op.cit..s.28.

Krzyża ociemniali żołnierze, którzy w Wojewódzkim Zakładzie dla Dzieci Niewidomych uczyli się rzemiosł i posługiwania się systemem Braille'a. Po pewnym czasie szkolenie przeniesiono do warsztatów związkowych, zorganizowanych przez Czerwony Krzyż w Domu Ociemniałego Żołnierza. W ramach tej akcji przeszkolenie zawodowe w szczerbkarstwie uzyskało do r. 1926 około 50% członków Związku, który następnie zaopatrywał ich w narzędzia, przydzielał bezpłatnie surowiec na pierwsze dwa miesiące i, założywszy własną hurtownię, zapewniał dostawę dobrego i taniego surowca. I po roku 1926, który uznany był przez państwo za datę końcową bezpłatnego szkolenia inwalidów wojennych, Związek zapewniał utrzymanie członkom, szkolącym się w Wojewódzkim Zakładzie dla Dzieci Niewidomych.

Pełnym powodzeniem została również uwieńczona sprawa przydziału psów przewodników. W odpowiedzi na starania Związku, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powierzyło mu prowadzenie zakładu tresury psów dla ociemniałych żołnierzy z całej Polski. W latach 1927-1930 Związek przydzielił wytresowane psy 111 inwalidom, z których każdy był przedtem odpowiednio przeszkolony.

W dawnej Galicji ociemniali inwalidzi wojenni od pierwszej chwili mieli do swej dyspozycji państwowy zakład rehabilitacyjny w postaci przejętej przez władze polskie Szkoły Ociemniałych Żołnierzy we Lwowie, zorganizowanej z inicjatywy austriackiego Ministerstwa Wojny już w r. 1917.

W grudniu 1921 r. powstało Towarzystwo Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny w Polsce pod nazwą „Latarnia” z siedzibą w Warszawie i z oddziałem we Lwowie.

W lutym 1922 roku powstaje Małopolski Związek Ociemniałego Żołnierza „Spójnia”. Główny wysiłek nowej organizacji zwrócony był w kierunku zgromadzenia funduszy umożliwiających działalność. Dążąc jednak do uregulowania stałych podstaw materialnych, Zarząd zorganizował Spółdzielnię Handlową, która objęła prowadzenie przedsiębiorstw, opartych na państwowych koncesjach monopolowych, uzyskanych w wyniku usilnych starań Związku.

Rozpoczął się teraz drugi etap działalności „Spójni”: użytkowanie posiadanych funduszy i stałych dochodów dla bezpośredniej pomocy, udzielanej poszczególnym inwalidom ociemniałym, członkom Związku.

Na terenie Warszawy sprawą ociemniałych żołnierzy zajmowała się jedynie „Latarnia”. Wkrótce po powstaniu „Spójni” uruchomiła ona w 1923 roku Szkołę Reedukacyjną dla Ociemniałych Żołnierzy.

Początkowo Szkoła mieściła się na Mokotowie przy ul. Olkuskiej.

Po dwóch latach została przeniesiona na Pragę, do gruntownie przebudowanych baraków przy ul. Zygmuntowskiej. W Szkole przebywało równocześnie 30 inwalidów. Kurs trwał 3 lata. Instruktorzy widzący uczyli szczerbactwa, trykotarstwa. Program obejmował nadto naukę brajla i historię Polski — przedmiotów tych uczył niewidomy absolwent Szkoły Opieki nad Ociemniałymi, Feliks Woźniak.

W r. 1926, po uznaniu akcji szkolenia inwalidów wojennych za ukończoną, nastąpiło przekształcenie lwowskiej Szkoły Ociemniałych Żołnierzy i złączonego z nią Oddziału Inwalidów Ciężkich w Dom Inwalidów i jego przejęcie przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Na Zjeździe Delegatów w dniu 11 maja 1929 nastąpiło zjednoczenie wszystkich inwalidów ociemniałych pod nazwą Związku Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy R.P.

Zgodnie ze statutem, zatwierdzonym przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, celem Związku było:

- 1) uzgodnienie i wzmożenie działalności przynależnych związków i ściślejsze ich zespolenie,
- 2) występowanie wobec władz państwowych i społeczeństwa we wszystkich sprawach zasadniczej i ogólnej natury, dotyczących interesów organizacji związkowych w zakresie poszczególnych działań, przez nie podejmowanych,
- 3) inicjowanie nowych dróg działania w dziedzinie zadań ogólnych Związku i organizacji związkowych,

-
- 4) czuwanie nad prawidłową działalnością i gospodarką organizacji związkowych.

W latach 1929-1939 Związek prowadził dla swych członków Letnisko w Wielkopolsce i Dom Zdrowia w Zakopanem. Ten ostatni został zlikwidowany w roku 1936, po wybudowaniu i uruchomieniu własnego Domu Leczniczko-Wypoczynkowego w Muszynie koło Krynicy.

3.2. Niewidomi cywilni i ich organizacje

Najdawniejszą organizacją niewidomych, rozwijającą się nadal i w tym okresie, było Towarzystwo Niewidomych Muzyków, byłych Wychowanków Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Działo ono aż do powstania warszawskiego, w którym został zniszczony dom przy ul. Piwnej 9/11, stanowiący siedzibę Towarzystwa i części jego członków.²¹

Następną organizacją niewidomych cywilnych było Zjednoczenie Pracowników Niewidomych R P, założone w roku 1923 przez ociemniałego Stefana Brewińskiego, który utracił wzrok przed rokiem 1914 będąc podoficerem w armii carskiej.

Zjednoczenie zrzeszało niewidomych i ociemniałych, którzy nie korzystali z uprawnień, przysługujących inwalidom wojennym, znajdowali się w sytuacji bez porównania gorszej, jednoczyli się więc po to, by wspólnie walczyć o bardziej ludzką organizację własnych spraw, o zwiększenie wśród członków poczucia godności osobistej, o podniesienie szacunku społeczeństwa widzącego dla ludzi pozbawionych wzroku i o usamodzielnienie gospodarcze.

Pierwszym organizacyjnym posunięciem Zjednoczenia było uruchomienie w lokalu przy ul. Leszno 142/144 warsztatów szczotkarskich i koszykarskich oraz wytwórni torebek papierowych, nadto zaś urządzenie w tymże domu internatu dla pracowników.

Wkrótce potem z inicjatywy Zjednoczenia nastąpiło w Warszawie upowszechnianie noszenia przez niewidomych białych lasek²², co dla widzących było w wielu wypadkach równoznaczne z dostrzeżeniem niewidomych, dla

²¹ Relacje Jana Marczewskiego i Wacława Katowskiego. Archiwum Tyflogiczne PZN.s.15.

²² Białe laski dla niewidomych zostały wprowadzone w r. 1931 w Paryżu z inicjatywy Guilly d'Herbemont /widzącej/.

nich zaś wiązało się ze stawianiem większych wymagań sobie, jako reprezentantom ogółu niewidomych między widzącymi.

W roku 1929 Zjednoczenie wystąpiło do Ministerstwa Zdrowia z inicjatywą dopuszczenia niewidomych do pracy w masażu i, mimo początkowych sprzeciwów, uzyskało zgodę.

Liczba członków Zjednoczenia nie przekraczała 300, przy czym przed rokiem 1935 tylko 20 było niezależnych materialnie, 70 znajdowało się na całkowitym lub częściowym utrzymaniu rodzin, 200 zaś żyło z handlu ulicznego.

Wojna przecięła i dążenia, i normalną działalność. Tolerowane przez Niemców Zjednoczenie przetrwało okupację. Dopiero powstanie rozbiło je ostatecznie.

„Oberschlesischer Blindenverein“ w Bytomiu istniał do roku 1921. Po Powstaniach Śląskich i podziale Śląska większość jego członków znalazła się po stronie Polski. Na specjalnym posiedzeniu postanowili oni „odłączyć się od Niemców” i utworzyć własną organizację. W rezultacie powstało Polsko-Śląskie Stowarzyszenie Niewidomych z siedzibą w Chorzowie.

Najważniejszym zadaniem jakie wyznaczyło sobie Stowarzyszenie, było zatrudnienie niewidomych we własnych warsztatach szczotkarskich. Pracowało w nich około 30 osób. Byli to przeważnie wykwalifikowani szczotkarze, wychowankowie szkół we Wrocławiu i Bydgoszczy. Rozwój warsztatów napotykał ustawicznie na trudności, powodowane przez brak surowca, co było przyczyną częstych przestojów, i brak zbytu, wynikający z konkurencji. W rezultacie zarobki były tak niskie, że szczotkarze nie mogli z nich żyć. Samowystarczalni byli jedynie renciści. Pozostali zmuszeni byli korzystać z zapomóg opieki społecznej i z pomocy Stowarzyszenia, które wypłacało jednorazowo niewielkie zasiłki. Jedynie z okazji Gwiazdki rozdzielało ono między wszystkich członków paczki i pieniądze.

Fundusze pochodziły z dotacji województwa śląskiego i samorządu, z ofiar wpłacanych w odpowiedzi na rozsyłane wezwania, ze skromnych składek członkowskich i z występów chóru.

Po roku 1934 nastąpił wzrost trudności materialnych, które dopełniała rozpoczęta budowa własnego domu w Chorzowie. Jedynym wyjściem było

wzmocnienie sił przez połączenie się z innym regionalnym związkiem niewidomych. Nawiązano kontakt z Towarzystwem Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy, nie osiągnięto jednak pozytywnych rezultatów. Ostatecznie w roku 1936 Stowarzyszenie zostało rozwiązane. Jego działalność przejęło Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi z Lasek, do którego zwrócił się w tej sprawie Zarząd Stowarzyszenia. Liczba niewidomych śląskich wynosiła wtedy około 250 osób.²³

Równolegle do Związków Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i Górny Śląsk i w tym samym roku, co Zjednoczenie, powstał Związek Cywilnych Niewidomych na Wielkopolskę /1923/ z siedzibą w Bydgoszczy, który w następnym roku i Pomorze objął swą działalnością.

Głównym celem Związku było „polepszenie doli niewidomych”. Wzrastająca stale liczba członków w roku 1939 doszła do 110.

Działalność Związku obejmowała:

- 1) udzielanie zapomóg stałych i okolicznościowych,
- 2) udzielanie pożyczek na uruchamianie kiosków itp., zakup odzieży i innych,
- 3) rozdawnictwo paczek świątecznych z żywnością i odzieżą,
- 4) prowadzenie kasy pogrzebowej,
- 5) organizowanie akademii okolicznościowych z bogatym programem artystycznym,
- 6) organizowanie pogadanek, uzupełniających wiedzę członków o Polskę.

Fundusze Związku pochodziły ze składek członkowskich i z dobrowolnych ofiar społeczeństwa, wpłacanych jako odzew na prośby listowne, których rocznie rozsyłano około 10 000.

W czasie wojny Związek nadal opiekował się swymi członkami, o ile tylko było to możliwe. Niemcy bowiem po wkroczeniu do Bydgoszczy rozwiązali

²³ Niedurny P., *Relacja*, Archiwum Tyflogiczne PZN.s.22.

go oficjalnie wraz z innymi organizacjami, konfiskując ulokowane w banku fundusze.²⁴

Około roku 1932 władze państwowe uznały, że dojrzała sprawa utworzenia organizacji nadrzędnej o charakterze ogólnokrajowym, zrzeszającej wszystkie związki i instytucje opiekujące się niewidomymi.

W związku z tym została zorganizowana z inicjatywy Komisariatu Rządu w Warszawie konferencja, w której prócz przedstawicieli rządu wzięli udział delegaci Zjednoczenia Pracowników Niewidomych, Związku Ociemniałych Żołnierzy, Towarzystwa Niewidomych Muzyków, Towarzystwa „Latarnia”, Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi.

Z powodu dużych różnic i tarć do zjednoczenia tych organizacji nie doszło.

3.3. Działalność na rzecz niewidomych

Pierwsze polskie wydawnictwa brajlowskie nadchodziły do kraju z Paryża, gdzie drukowane były w ramach działalności American Braille Press.

Instytucja ta powstała w roku 1915 jako fundacja prywatna, mająca na celu niesienie pomocy kulturalno-oświatowej niewidomym, na początku tylko w Ameryce, potem na całym świecie. Rozszerzenie działalności na tereny poza amerykańskie wymagało uruchomienia agend w Europie. Jeszcze w czasie trwania wojny powstał on w Paryżu, jako Europejska Sekcja American Braille Press.

W roku 1925 Włodzimierz Dolański, niewidomy nauczyciel przebywający wówczas na studiach w Sorbonie, nawiązał kontakt z Sekcją American Braille Press w Paryżu i spowodował objęcie Polski jej działalnością. Wkrótce potem zaczęto drukować w Paryżu miesięcznik „Braille'a Zbiór”, a także wydano kilka powieści. „Braille'a Zbiór” miał charakter popularnonaukowy. Podawał on przeważnie przedruki z różnych czasopism polskich, dobierane przez zespół redakcyjny.

²⁴ Winnicki W., *Relacja*, Archiwum Tyflogiczne PZN.s.9.

W roku 1926 Dolański otrzymał od American Braille Press brajlowski aparat do powielania. Zainstalował go we Lwowie u swojej matki i z jej udziałem rozpoczął wydawanie „Pochodni”, do której artykuły nadsyłał z Paryża.

W roku 1927 American Braille Press postanowiła zdecentralizować swą działalność i dopomóc poszczególnym krajom do usamodzielnienia wydawnictw dla niewidomych.

W związku z tym przybył do Polski G. Rawerat, sekretarz generalny Sekcji ABP w Paryżu. Po zapoznaniu się z sytuacją niewidomych polskich i z instytucjami niosącymi im pomoc zaproponował utworzenie w Warszawie Sekcji Polskiej ABP. Zapowiedział, iż otrzyma ona bezpłatnie urządzenie drukarni brajlowskiej wraz z materiałami pomocniczymi oraz środki finansowe na pokrywanie w ciągu dwóch lat wszystkich wydatków wydawnictwa z personelem włącznie. W ciągu tego czasu Sekcja winna przygotować się organizacyjnie i materialnie do prowadzenia samodzielnej działalności wydawniczej w latach następnych. Gdyby to nie okazało się możliwe, cały sprzęt Sekcja byłaby obowiązana zwrócić do Paryża. Umowy takie ABP zawierała w owym czasie ze wszystkimi krajami, które w poprzednich latach korzystały z jej pomocy.

Od roku 1932 drukowany był tutaj „Braille'a Zbiór” w nakładzie 450-475 egzemplarzy, od r. 1936 nadto „Nasz Przyjaciel”, brajlowski dwutygodnik dla dzieci i młodzieży w nakładzie 200 egzemplarzy.

Utworzone obok drukarni biuro kopistów książek w brajlu zatrudniało w 1937 roku 17 osób. Książki te, przepisywane skrótami I stopnia w jednym egzemplarzu, przeznaczone były dla biblioteki „Latarni”, z której wypożyczali je niewidomi. W roku 1939 biblioteka posiadała 1250 tomów, nie licząc około 700 tomów przygotowanych do oprawy. W czasie działań wojennych biblioteka została zniszczona, maszyny zaś poważnie uszkodzone.

W roku 1921 Ministerstwo Oświaty powołało do życia roczne Seminarium Pedagogiki Specjalnej, które w roku następnym, po połączeniu z Państwowym Instytutem Fonetycznym zostało przekształcone w Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej.

Zadaniem Instytutu było przygotowanie czynnych nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo, głuchych, moralnie zagrożonych oraz niewidomych.

Na czele Instytutu stała od początku dr Maria Grzegorzewska, najwybitniejszy w Polsce znawca specjalnych problemów wychowawczych, autorka dzieła pt. „Psychologia Niewidomych”, którego pierwszy tom ukazał się drukiem, zaś drugi uległ w czasie wojny całkowitemu zniszczeniu, z niepowetowaną stratą dla sprawy niewidomych.

W czasie swego stopniowego rozwoju Instytut stał się nie tylko uczelnią, ale także placówką badań i prac naukowych, gromadzącą materiały archiwalne i muzealne z zakresu szkolnictwa specjalnego. W chwili wybuchu drugiej wojny światowej Instytut prowadził:

- 1) Muzeum Szkolnictwa Specjalnego,
- 2) Bibliotekę, przystosowaną do studiów i badań naukowych,
- 3) Czytelnię czasopism ogólnopedagogicznych i specjalnych, krajowych i zagranicznych,
- 4) Laboratorium psycho - pedagogiczne (od 1922 r.),
- 5) Poradnię Pedagogiki Leczniczej dla rodziców i wychowawców,
- 6) Poradnię Ortofoniczną (od 1922 r.) w zakresie wad i zaburzeń mowy.²⁵

W czasie wojny Instytut ucierpiał ogromnie. Największą stratą poza stratą lokalu, wszystkich urządzeń, pomocy naukowych, całej biblioteki i muzeum szkolnictwa specjalnego — była strata prawie wszystkich swych profesorów, którzy wieloletnią pracą w tej instytucji zdecydowanie zaważyli na jej losie i wpłynęli twórczo na rozwój prac Instytutu i na ich poziom. Wszyscy prawie zostali rozstrzelani lub zamęczeni w obozach.

W skład organizującego się szkolnictwa polskiego weszły istniejące w okresie poprzednim szkoły internatowe dla dzieci niewidomych. Były to zakłady Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Warszawie, a potem w Łaskach, dział niewidomych w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, Zakład Ciemnych we Lwowie i Szkoła dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy.

²⁵ Grzegorzewska M., *Przyjaciel Niewidomych* Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. ", nr 8- 9, 1949 s.25.

Sytuacja ówczesnego szkolnictwa powszechnego i średniego dla widzących, jednoczonego, odbudowywanego i organizowanego po 150-letniej niewoli w trzech obcych organizmach państwowych i po zniszczeniach wojny światowej, nie pozwalała na postawienie problemu wychowania i nauczania dzieci niewidomych na właściwym poziomie. Gdy przed odzyskaniem niepodległości instytucje społeczne musiały zastępować działalność własnego państwa tam, gdzie to było możliwe, teraz musiały działalność tę uzupełniać. Dlatego artykuł 32 dekretu o obowiązku szkolnym, wprowadzonego w życie w roku 1919 /Dz. Ustaw póź. 147/ ustalił, iż dzieci pozbawione wzroku mają podlegać obowiązkowi szkolnemu, ale tylko wtedy, gdy w danej miejscowości istnieje zakład kształcenia tych dzieci.²⁶

Sprawa ta w rzeczywistości przedstawiała się znacznie lepiej niż przewidywał dekret. Dzięki posiadaniu internatu szkoły przyjmowały dzieci z rozległych terenów Polski, a nawet z całego kraju opierając się nie na obowiązku szkolnym, lecz na dobrowolności i na społecznej akcji wyszukiwania dzieci niewidomych, przekonywania rodziców o potrzebie i możliwości ich kształcenia i umieszczania w szkołach. Państwo ze swej strony czuwało nad poziomem i właściwym kierunkiem pracy szkół, zasilając je dotacjami państwowymi w ramach przewidzianych budżetem. Dopiero ustawa o ustroju szkolnictwa, wydana w roku 1932 która, przewidywała „tworzenie zakładów i szkół powszechnych specjalnych, względnie oddziałów specjalnych, celem wychowania i kształcenia również dzieci niewidomych” /artykuł 13/.

W rezultacie, prócz szkół dawniej zorganizowanych działały w latach 1919 -1939 dwie nowe społeczne szkoły dla dzieci niewidomych: w Łodzi i Wilnie.

Działalność Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych rozwijała się pomyślnie. Dla dzieci w wieku od lat 7 do 14 prowadzona była 7-klasowa szkoła ogólnokształcąca, z programem szkół tego stopnia dla widzących, lecz odpowiednio przystosowana. Różnica polegała na wyłączeniu nauki rysunków i na pewnych zmianach w programie robót ręcznych. Młodzież, która ukończyła szkołę powszechną, rozpoczynała naukę jednego z trzech zawodów, kształ-

²⁶ Witkowski W., *Opieka prawna nad niewidomymi*, Szkoła Specjalna, 1935, tom II.s.55.

cąc się na koszykarzy, szczotkarzy lub muzyków. Ostateczna decyzja co do przyszłego zawodu była podejmowana przez ucznia i szkołę w ciągu trzech ostatnich lat nauki w szkole powszechnej na podstawie wyników przysposobienia zawodowego prowadzonego od 5-7 klasy w wymiarze sześciu godzin tygodniowo. Nauka zawodu szczotkarza lub koszykarza, po przysposobieniu zawodowym, trwała do trzech lat i kończyła się egzaminem czeladniczym przed komisją egzaminacyjną przy Izbie Rzemieślniczej. Świadectwo jej dawało prawo do samodzielnego wykonywania zawodu. Kształcenie muzyków odbywało się w prowadzonej przez Instytut Szkole Muzycznej według programu Konserwatorium Warszawskiego. Nauczanie muzyki było od wielu lat swego rodzaju specjalnością Instytutu, który wychował wielu niewidomych muzyków zawodowych.

3.4. W wolnej Polsce

We Lwowie Zakład Ciemnych znajdował się w bardzo trudnych warunkach materialnych. Budynek, zaniedbany i niszczony w ciągu lat wojennych, pomoce szkolne, a zwłaszcza biblioteka i instrumenty muzyczne, były całkowicie zniszczone, podstawy finansowe zaś zupełnie zrujnowane.

Dzięki energii Kuratorium Zakładu i dzięki odwołaniu się do ofiarności społeczeństwa, w latach 1923 -1926 doprowadzono Zakład do stanu pozwalającego na normalną działalność. Z pomocą przyszła także American Braille Press, nadsyłając bezpłatnie 50 tomów dzieł Sienkiewicza i Żeromskiego, drukowanych po polsku w brajlu, oraz po 50 egzemplarzy każdego numeru miesięcznika „Braille'a Zbiór”.

Zakład pracował obecnie pod opieką Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, według programów obowiązujących w szkołach specjalnych tego typu. Kierownik szkoły i nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących byli na etatach państwowych.

W internacie było 60 miejsc. Przyjmowano dzieci w wieku od 7 do 14 lat, starsze zaś tylko wyjątkowo. Nauka w zasadzie była bezpłatna /regulamin, paragraf nr 4/, w rzeczywistości wymagał jednak opłat, których wysokość ustalano po zbadaniu sytuacji materialnej rodziny ucznia.

Większy niż dawniej kładziono obecnie nacisk na przygotowanie młodzieży do pracy zawodowej i na zatrudnienie absolwentów. Większość chłopców kształciła się na organistów, część przygotowywała się wyłącznie do pracy w rzemiośle, niektórzy zdobywali znajomość muzyki i rzemiosła. Dziewczęta uzdolnione muzycznie i odpowiednio przygotowane starały się o stanowiska organistek w klasztorach żeńskich.

Wojewódzki Zakład dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy zorganizował w r. 1930 pierwszą w Polsce klasę dla dzieci słabowidzących, która prowadzona była rozwojowo przez 6 lat. Wydzielono na podstawie badań okulistycznych 18 dzieci zdolnych do nauki posługiwać się wzrokiem. Zespół ten wzrokowego czytania i pisania uczył się oddzielnie, pozostałych zaś przedmiotów, wraz z brajlem, uczył się razem z dziećmi niewidomymi.

W roku 1932/33 okulista dr Zofia Galewska, badając dzieci uczące się w szkole dla niewidomych w Laskach oraz w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, uznała 28% tych dzieci nie za niewidome, lecz za niedowidzące (ostrość wzroku powyżej 1/60, u 9,8% zaś - od 1/20 do 1/4/).

Specjalnie zwołana konferencja z udziałem lekarzy i pedagogów, która wypowiedziała się za koniecznością oddzielnego kształcenia tych dzieci /15 III 1933/, miała znaczenie tylko teoretyczne. Dzieci niedowidzące nadal albo wychowywały się i uczyły razem z niewidomymi, albo w szkołach normalnych usiłowały z ogromnym wysiłkiem dorównać dzieciom widzącym.

Bardzo ważną rolę odegrało Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w tym okresie, ze względu na doświadczalny charakter jego poczynąń na rzecz niewidomych oraz z powodu niemal laboratoryjnego traktowania działalności, której wszystkie formy objęły do roku 1939 na terenie całego kraju 650 niewidomych.

Dorobek Towarzystwa z lat 1918 -1945 musiałby być dzisiaj dwójako oceniany:

- a) z punktu widzenia tych niewidomych, którzy znaleźli się w zasięgu bezpośredniego oddziaływania Lasek,

b) ze względu na społeczno-naukową wartość poczynionych doświadczeń, tak pozytywnych jak negatywnych w skutkach.

Pierwszy etap działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi został zamknięty w r. 1918. Rozpoczynający się w tym samym roku etap drugi charakteryzują następujące słowa: „... zaraz po skończeniu wojny wszystkie działy naszej instytucji zaczęły rozwijać się niepowstrzymanym pędem. Dotychczasowe małe, wynajęte pomieszczenia w Warszawie nie wystarczały... Na małej, darowanej, z czasem wielokrotnie powiększanej działce gruntu w Laskach pod Warszawą zaczęło się rozbudowywać osiedle niewidomych...”

Rozbudowie tej przyświecał ten sam cel, dla którego Towarzystwo zostało powołane do życia. „Przenikanie działalności od strony teoretycznej i praktycznej we wszystkie rodzaje potrzeb niewidomych” wymagało stałej bazy terytorialnej i materialnej.²⁷

Rozwój kompleksu w Laskach to lata 1922 do 1932. Cytujemy charakterystykę tego okresu ze sprawozdania Towarzystwa:

„To dziesięciolecie stanowi w historii Towarzystwa okres ciężkich prac, trudów i wielkich wysiłków... Było ciasno, odludnie i biednie w tworzącym się osiedlu, tak, że prócz trudności materialnych zarząd miał do pokonania uprzedzenia i niezadowolenia ówczesnego personelu i samych niewidomych, którzy niechętnie widzieli przenosiny do Lasek. Wielu z nich odeszło, nie rozumiejąc dokonujących się zmian.”²⁸

Dwa wielkie, nowoczesne gmachy, przeznaczone na internaty i szkoły dla chłopców /1926 -1927/ i dziewcząt /1932/ wzniesione zostały z dotacji Zarządu Miejskiego Warszawy, z długoterminowych pożyczek bankowych i z ofiar. Obok budowane były stopniowo mniejsze domy pomocnicze i mieszkalne oraz zabudowania gospodarcze. W roku 1938 osiedle w Laskach składało się z 11 budynków mieszkalnych i z 6 gospodarczych.

W ciągu lat 1923 - 1926 nastąpiło przeniesienie wszystkich zakładów zamkniętych Towarzystwa z Warszawy do Lasek, w latach 1926 - 1932 zaś — rozlokowanie ich w odpowiednich pomieszczeniach i rozszerzenie. W War-

²⁷ Marylski A., *Laski*, Szkoła Specjalna, nr 1-4, 1946/47s.6.

²⁸ Marylski A.,...op.cit.s.33.

szawie Towarzystwo otrzymało w darze budynki po fabryczne przy ul. Wolność 4, wobec czego mogło zrezygnować z pomieszczeń wynajmowanych.

W pierwszych latach swej działalności Towarzystwo uważało za poważną trudność „brak personelu odpowiednio przygotowanego, a co najważniejsze, całkowicie oddanego sprawie”. Jak wiemy, założycielka Towarzystwa powołała do życia specjalny zakon żeński, uważając to za jedyny radykalny sposób zerwania z personelem przypadkowym, zmiennym i zawodnym, a przy tym interesownym. Prócz zakonnic pracowali w Laskach niewidomi oraz osoby świeckie i widzące, całkowicie oddane sprawie niewidomych i zrosnięte z działalnością Towarzystwa.

Formy działalności Towarzystwa, wprowadzane i rozwijające się stopniowo pod nakazem potrzeb, w znacznej mierze zapoczątkowane zostały przed pierwszą wojną światową

3.5. Charakter i osiągnięcia w latach 1918-1945.

Zakłady wychowawcze, organizowane i prowadzone przez Towarzystwo, stanowiły w jego działalności nie cel lecz środek. Celem było bowiem „kształcenie i wychowanie zastępu dzielnych niewidomych, którzy powinni stać się pionierami sprawy i służyć innym niewidomym swoją pracą i przykładem pomagając swoim towarzyszom niedoli i sami znajdując radość w użytecznej pracy”.²⁹ Charakter tych placówek był ściśle związany z dostrzeżonymi potrzebami. W rezultacie stopniowego narastania i przystosowywania się, w roku 1939 prowadzone były w Laskach następujące placówki wychowawcze:

- 1) Przedszkole z internatem, które wychowywało 11 dzieci niewidomych w wieku od 5 do 7 lat. Specjalną uwagę zwracano na ćwiczenie zmysłów, sprawności ruchowej i orientacji, traktowane jako „przygotowanie do ogólnego rozwoju fizycznego i umysłowego dziecka, oraz wstęp do nauki szkolnej”.³⁰ Przeszkodę w rozwoju przedszkola stanowił brak odrębnego i odpowiednio przystosowanego budynku oraz trudność w rekrutowaniu dzieci, powodowana przez brak uświadomienia rodziców

²⁹ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Laski 1938, s. 32.

³⁰ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Laski 1938, s. 13.

o celu, zadaniach, o dobrodziejstwach przedszkola dla dziecka niewidomego.

- 2) Szkoła powszechna 7-klasowa o programie szkoły dla widzących odpowiednio przystosowanym. Na przykład zamiast rysunków dzieci uczyły się modelowania, przy nauce innych przedmiotów korzystały ze specjalnych pomocy szkolnych, jak mapy wypukłe, modele i okazy. Wszystkie dzieci zaopatrzone były w podręczniki, wykonane w drukarni brajlowskiej Towarzystwa. Poza przedmiotami ogólnymi, wielki nacisk kładziono w klasach niższych na roboty ręczne, stanowiące przygotowanie do pracy zawodowej, wyższych zaś na rzemiosła. Ważny środek wychowawczy widziano w gimnastyce, w sportach i grach ruchowych. Specjalne uprzywilejowane miejsce przyznawano śpiewowi z solfeżem i muzyce. Nauczanie języków obcych miało na celu umożliwienie niewidomym utrzymania łączności z niewidomymi w innych państwach i korzystanie z ich pięknych bibliotek brajlowskich. Szkoła stawiała przed sobą niełatwe i ambitne zadanie: „doprowadzić niewidomych do przeciętnie wyższego poziomu umysłowego i kulturalnego niż ten, który by mogli osiągnąć w szkole powszechnej dla widzących”.

Uważano to za konieczne z dwóch przyczyn:

- a) *„aby przyzwyczaiwszy umysł niewidomego do poważnej pracy i dobrych zainteresowań odsunąć od niego apatię, nudę i zniechęcenie”,*
- b) *„aby uzbroić go lepiej w walce o byt i dać mu przewagę pod względem duchowym i kulturalnym nad tymi, którym zwykle musi ustępować pod względem zaradności fizycznej”.*³¹

Jak bardzo aktualne i dziś.

W roku 1938 szkoły powszechne Towarzystwa /męska i żeńska/ liczyły 138 uczniów i uczennic.

Zdolniejsi wychowankowie Zakładu już od roku 1920 byli umieszczani po skończeniu szkoły powszechnej w szkołach średnich dla widzących /w gimnazjach, liceach, seminariach nauczycielskich/, co wówczas nie było jeszcze

³¹ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Łaski 1938, s. 14.

nigdzie praktykowane. Niektórzy kształcili się następnie na wyższych uczelniach.

Troszcząc się o fizyczny rozwój wychowanków, Towarzystwo organizowało nadal kolonie letnie w prywatnych majątkach, w miejscowościach kuracyjnych, nad morzem itp.

Program szkolny obejmował następujące przedmioty:

- a) zawodowe: technologia, organizacja przedsiębiorstw, materiałoznawstwo z wiadomościami z botaniki, zoologii i chemii, fizyka z maszynoznawstwem, modelowanie figur i brył geometrycznych,
- b) pomocnicze: religia, język polski, jeden z języków obcych, historia, matematyka, geografia gospodarcza, nauka o Polsce współczesnej, nauka o człowieku, tyflogogia, hodowla zwierząt i roślin, ćwiczenia cielesne i śpiew.

Przy szkole prowadzone były warsztaty szczerbakiarskie i koszykarskie, przy czym chłopcy wyrabiali meble, walizki i kosze wiklinowe, dziewczęta zaś galanterię z rafii, patyku i trzciny. Absolwenci szkół zawodowych dostawali dyplomy czeladnicze. Mniej zdolnym umożliwiał ich zdobycie specjalny kurs dokształcający. W 1938 roku było 49 uczniów.

Zajęcia pozaszkolne prowadzone były w formach możliwie urozmaiconych. Istniał chór, organizowane było głośne czytanie książek, uczestniczenie w przedstawieniach teatralnych, koncertach itp.

Przedmiotem specjalnej troski była młodzież w wieku pozaszkolnym.

Patronat w r. 1938 prowadzony był kilku oddziałach.

W Laskach obejmował „niewidomych pracujących dla niewidomych” jako nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących, nauczyciele muzyki, pracownicy drukarni brajlowskiej, biura ręcznego przepisywania książek brajlem, introligatorni, biblioteki brajlowskiej, zatrudnieni w gospodarstwie podwórzowym i jako pomoc w warsztatach mechanicznych. Pewna liczba niewidomych i półwidzących pracowała w biurze, przy obsłudze telefonów i w dziale lekarskim (masaż). Razem w Laskach było w 1938 r. 55 osób niewidomych.

W Warszawie opieką otoczono 108 rodzin niewidomych; zdolnych do pracy w liczbie 31 osób zatrudniano w warsztatach Towarzystwa, gdzie pracowali w koszykarstwie i galanterii koszykarskiej, tkactwie i dziewiarstwie, w wyplataniu mat. Otrzymywali wynagrodzenie i wyżywienie. Kilku osobom dostarczano pracę do domu, wprowadzając w ten sposób chałupniczą formę pracy niewidomych.

Niezdolni do pracy byli w swoich mieszkaniach odwiedzani przez patronujących, którzy służyli im radą i pociechą, wykonywali przy nich i dla nich różne posługi w domu i urzędach, pośredniczyli w wyszukiwaniu pracy dla członków rodzin, w umieszczaniu dzieci w szkołach itp. Lekarze i adwokaci z Patronatu udzielali niewidomym porad bezpłatnie. Potrzebujący otrzymywali pomoc w naturze, zapomogi lub pożyczki, bezpłatne bilety na przejazdy tramwajami i do kąpielisk. Organizowano również rozrywki i przyjemności dla patronowanych, jak koncerty, odczyty, słuchowiska radiowe, wycieczki itp. Patronat prowadził świetlicę i organizował dla niewidomych i ich rodzin kolonie letnie.

W Poznaniu Patronat istniał tutaj nieoficjalnie od roku 1933. Zalegalizowany przez władze administracyjne został w trzy lata potem. Posiadał własny lokal, prowadził sklep z wyrobami niewidomych oraz wystawę ich prac, organizował zebrania patronowanych, połączone z występami artystycznymi.

W Wilnie Patronat utworzony w tych samych latach (1933 -1936) otaczał niewidomych różnorodną opieką indywidualną.

W Krakowie Patronat utworzony dopiero na jesieni 1936 r. rozwinął tu ożywioną działalność opiekuńczą. Osoby patronujące odwiedzały również niewidomych i tracących wzrok, którzy przebywali w szpitalach.

Na Śląsku, w wyniku rocznej współpracy między Towarzystwem a Polsko-Śląskim Stowarzyszeniem Niewidomych, nastąpiło w roku 1936 przejęcie przez Towarzystwo działalności i majątku Stowarzyszenia oraz znajdującego się w budowie domu w Chorzowie.

Był to pierwszy terenowy oddział Towarzystwa z odrębnym zarządem. Istniejący tu warsztat szczotkarski został przekształcony na dwa zakłady: męski i żeński. W czterech nowych warsztatach prowadzono szkolenie zawodo-

we młodych niewidomych i reedukację dorosłych ociemniałych. Razem zatrudniono 37 osób ociemniałych. Dla pracowników dalej mieszkających zorganizowano internat. Utworzono nadto bibliotekę brajlowską wraz z wypożyczalnią książek. W Patronacie oddziału Śląskiego pracowały 23 osoby.

W latach 1938 -1939 Kuratorium Zakładu Ciemnych we Lwowie zwracało się do Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, proponując przejęcie tego zakładu. Sprawa ta nie została sfinalizowana z powodu wybuchu II wojny światowej.³² W Laskach był już przygotowany fachowy personel, który miał przejść do Lwowa.

Prowadzonymi w Warszawie i Laskach pomocniczymi placówkami Towarzystwa były: drukarnia brajlowska, dar American Braille Press, która od 1927 r. do 1939 r. wydrukowała 2106 tomów i 1000 różnych druków, biblioteki brajlowska i czarnodrukowa, muzeum pomocy szkolnych, biuro ręcznego przepisywania książek w brajlu i publikacje propagandowo-informacyjne.

Wszystkie te placówki stanowiły pomost między akcją wychowawczo-opiekuńczą a działem tyflogicznym, który posiadał specjalną bibliotekę, liczącą 700 tomów oraz zaczątek muzeum. Doniosłymi pracami tego działu było wykończenie polskiego alfabetu brajlowskiego i opracowanie polskich skrótów brajlowskich. Tak alfabet jak i skróty, w formie opracowanej w Laskach, zostały zatwierdzone w roku 1934 przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako „obowiązujące we wszystkich szkołach specjalnych dla niewidomych w Polsce”.

Środki Towarzystwa na tak bogatą działalność pochodziły głównie z ofiar, z dotacji różnego typu i z kwesty ogólnokrajowej organizowanej przez Towarzystwo co roku w ciągu całego września. Gospodarstwem aprowizacyjnym Lasek był majątek Żułów w województwie lubelskim.

W czasie II wojny światowej zniszczenia nie ominęły Lasek, ani warszawskiej placówki Towarzystwa. We wrześniu 1939 r. dom chłopców w Laskach został nieomal zburzony, dom dziewcząt zaś poważnie uszkodzony.

³² Relacje otrzymane z Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w r. 1959. Archiwum Tyflogiczne PZN.s.16.

Całość zniszczeń obliczono na 77%. W Warszawie całkowitemu zniszczeniu uległ dom przy ul. Wolność 4.

Spłonęła cenna biblioteka tyflologiczna wraz z muzeum. Ten sam los spotkał bibliotekę czarnodrukową, muzeum szkolne i drukarnię. Najmniej ucierpiała biblioteka brajlowska.

Dzieci znajdowały się w tym czasie w domach rodzinnych. Wobec niepokojącej sytuacji politycznej powrót ich do szkoły wstrzymano. Te, które nie miały rodzin pozostały na wakacje w Laskach, wywieziono w pierwszych dniach września do Ośrodka Towarzystwa w Żuławie, skąd już od r. 1940 powracały do Lasek w miarę odbudowywania Zakładu, uruchamiania internatu i szkoły.

Tymczasem trzeba było zająć się nowoociemniałymi podczas działań wojennych żołnierzami i osobami cywilnymi, których znaleziono w szpitalu ujazdowskim wśród tysięcy rannych.

W rezultacie przewieziono do Lasek 8 pozbawionych wzroku żołnierzy i 5 cywilnych.

Na terenie Zakładu przechodzili oni specjalnie zaplanowane przystosowanie do życia bez wzroku, uczyli się czytać, pisać systemem Braille'a, zapoznawali się z wyrobem szczotek i koszyków.

Ten mały zespół, nie wiedząc o tym, dopomógł personelowi Zakładu przygotować się do pracy w Zakładach Rehabilitacyjnych dla Ociemniałych Żołnierzy po zakończeniu wojny.

Wznowiona po krótkiej przerwie działalność szkół przystosowana została do warunków okupacyjnych (klasy nieliczne, dawny program realizowany konspiracyjnie, szkoła zawodowa zamiast zawodowego gimnazjum, tajne komplety gimnazjalne dla zdolniejszych uczniów).

W grupie dziewcząt umieszczonej w Żuławie przeprowadzono pod przymusem sytuacji wojennej próby pracy kobiet niewidomych w gospodarstwie wiejskim i domowym. Okazało się, że mogą one z dobrymi wynikami

pracować przy czyszczeniu zboża, wytrząsaniu maku, obrzynaniu i krajaniu buraków pastewnych i cukrowych, przy wiązaniu snopów za żniwiarką. Pod kierunkiem jednej osoby widzącej pracowały jako całkowita obsada pralni. Były głównymi siłami pomocniczymi w kuchni, w mleczarni, przy wypieku chleba itp.

W rezultacie „zakłady Towarzystwa przetrwały koszmary okupacji nie rozwijając się, nawet uszczuplone, ale zachowując wszystkie swoje działania”.

Założone w r. 1889 Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy po roku 1918 przekształciło się w organizację polską i prowadziło dalej działalność niezmienną w formach.

Główną placówką Towarzystwa było schronisko dla niewidomych w Bydgoszczy. Mieszkało w nim stale około 50 osób z ogromną przewagą kobiet. Personel opiekuńczy stanowiły trzy siostry elżbietanki. Urządzenie schroniska Towarzystwo ulepszało w miarę uzyskiwanych środków. Pensjonariusze otrzymywali pracę w schronisku, w szkole i w warsztatach prywatnych. W latach 1935-1936 w szcztokarniach zatrudnionych było 16 osób, w koszykarstwie i wyplataniu 6, w dziewiarstwie ręcznym 9, w drukarni — 1. W roku 1936 pierwszy niewidomy pensjonariusz zdał egzamin czeladniczy.

Towarzystwo prowadziło także akcję opieki otwartej nad niewidomymi. Obejmowała ona udzielanie zapomóg, pożyczek i zaliczek, pomoc w naturze (odzież, żywność, opał), kierowanie na bezpłatne obiady (1 300 w ciągu roku), porady prawne itp.

W ramach swej działalności kulturalno - oświatowej Towarzystwo prowadziło bibliotekę brajlowską i organizowało ręczne przepisywanie książek do tej biblioteki i podręczników szkolnych. W odpowiedzi na każde zamówienie dostarczało tabliczki i rysiki do pisania brajlem, wykonywane przez miejscowych dostawców. Za swój udział w Światowej Wystawie Książek, która odbyła się w Pradze Czeskiej, Towarzystwo otrzymało dyplom pamiątkowy.

W świetlicy Schroniska odbywały się lekcje śpiewu, lektorat książek czarnodrukowych, zespołowe słuchanie audycji radiowych itp. Organizowane

też były wycieczki za miasto i grupowy udział niewidomych w przedstawieniach teatralnych i koncertach.

W r. 1926 staraniem ociemniałej lekarki dr Marii Strzemińskiej i jej przyjaciół, głównie prawników i lekarzy okulistów, powstało w Wilnie stowarzyszenie, celem którego była „pomoc moralna i materialna dla niewidomych”. Stowarzyszenie to przyjęło nazwę Towarzystwo Kuratorium nad Ociemniałymi, nawiązywało bowiem do tradycji instytucji istniejącej między rokiem 1860 a 1914.

Przedmiotem troski Towarzystwa stało się w pierwszym rzędzie wychowanie niewidomych dzieci oraz przygotowanie do pracy zawodowej dorosłych niewidomych.

Inspiratorką i organizatorką całej akcji była dr Strzemińska. Urodzona w r. 1887, po uzyskaniu dyplomu lekarza-internisty rozpoczęła ona pracę zawodową w szpitalu zakaźnym w Wilnie na Zwierzyńcu. Po kilku miesiącach zachorowała na tyfus plamisty, po wyzdrowieniu zaś utraciła całkowicie wzrok. Po wojnie, postanowiwszy wszystkie siły oddać sprawie niewidomych, ukończyła Studium Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, nawiązując równocześnie kontakt z Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi w Laskach.

Czując się przygotowaną do podjęcia planowej działalności, wróciła do Wilna i zainicjowała powstanie Kuratorium.

Pierwszym jego osiągnięciem było doprowadzenie do utworzenia w Wilnie Państwowej Szkoły Specjalnej dla Dzieci Niewidomych /1928 -1929/.

W pierwszym roku było dzieci sześcioro, w drugim przybyła nowa, liczniejsza grupa. W roku 1930 w szkole wileńskiej uczyło się 30 dzieci.

W połowie 1929 roku powstały warsztaty koszykarskie Towarzystwa wraz z internatem dla pracowników dalej mieszkających. Wkrótce potem rozpoczęto w Zakładzie naukę gry na skrzypcach i na fortepianie dla dzieci ze szkoły i dla dorosłych pracowników warsztatów. Aby umożliwić tym pracownikom złożenie egzaminów czeladniczych Towarzystwo utworzyło kurs doszkalający z nauką czytania i pisanie w brajlu. W roku następnym prowadzenie tego kursu przejęły władze szkolne. W rezultacie pracownicy warsztatów Towarzystwa i absolwenci kursów zdali egzaminy czeladnicze przed ko-

misją z Izby Rzemieślniczej, następnie zaś /1933/ zorganizowali spółdzielnię koszykarską. Kilku koszykarzy po egzaminie wróciło do swych stałych miejsc zamieszkania i rodzin, a następnie założyło własne warsztaty chałupnicze.

Towarzystwo stało się oparciem tak dla spółdzielni, jak i dla chałupników. Dla łatwiejszego uzyskania surowca koszykarskiego, który trzeba było sprowadzać z Małopolski, założyło doświadczalną plantację wikliny, rozszerzając ją w następnych latach. Dla ułatwienia zbytu wyrobów niewidomych otworzyło specjalny sklep. Aby nauczyć społeczeństwo cenić wyroby niewidomych, dwukrotnie wystawiało je na Targach Pomocnych w Wilnie, gdzie uzyskały one dwa złote medale.

W roku 1934 w zakładzie mieszkało 3 dzieci w wieku przedszkolnym, 34 dzieci starszych, uczniów szkoły państwowej i 23 dorosłych. Spośród tych 60 niewidomych 32 osoby były na całkowitym utrzymaniu Towarzystwa.

W roku 1933 ze szkoły wyszli pierwsi jej absolwenci, nad którymi opiekę roztoczyło Towarzystwo, uruchamiając w ten sposób nowy dział swej pracy. Jedni z nich szli do warsztatów i spółdzielni, inni do muzycznych i innych szkół dla widzących na dalszą naukę.

W następnych latach utworzono w ramach zakładu 3-letniej szkoły zawodowej dla niewidomych. Uczono w niej oprócz przedmiotów ogólnokształcących towaroznawstwa, historii handlu z ekonomią, maszynopisania, przędzalnictwa lnu, koszykarstwa i szczotkarstwa.

W roku 1939 w Zakładzie mieszkało 35 wychowanków. Internatu dla dorosłych już nie było, przejęła go Spółdzielnia. Po działaniach wojennych i zajęciu Wilna przez wojska litewskie, część dzieci polskich zabrano do Kowna, a na ich miejsce przywieziono dzieci litewskie. W zakładzie szkolono teraz dorosłych w koszykarstwie i szczotkarstwie.

4. NIEWIDOMI W POLSCE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

4.1. Związki niewidomych w latach 1945-1951

Zaraz po ukończeniu działań wojennych niemal jednocześnie wznowiły swą działalność regionalne związki niewidomych cywilnych w Warszawie, Łodzi, Bydgoszczy i Chorzowie.

W Warszawie, w lutym 1945 r. powstał Związek Zawodowy Pracowników Niewidomych. Związek niósł pomoc niewidomym, wracającym do Warszawy, udostępniał, im pracę i zarobek we własnym warsztacie szczotkarskim przy ul. Widok 22, zwracał dużą uwagę na akcję kulturalno-oświatową.³³

W Łodzi Związek Niewidomych przystąpił do pracy w tym samym czasie. Po odzyskaniu dawnego lokalu przy ul. Żwirki 20 i sprowadzeniu z Odolnowa w Wielkopolsce wywiezionych przez Niemców urządzeń biurowych i warsztatowych, uruchomił warsztat szczotkarski. Lokal pozwalał jednak na zatrudnienie zaledwie kilkunastu ludzi. Pozostali musieli czekać na poprawę warunków, korzystając na razie z pomocy, jaką Związek wywalczył dla swych członków w postaci przydziałów odzieży i żywności, bezpłatnych biletów tramwajowych itp. Prowadzone było w tym trudnym okresie doszkalać dorosłych, głośne czytanie książek, organizowanie akademii z okazji świąt państwowych. Uzyskany przez Związek dla jego członków bezpłatny wstęp na przedstawienia teatralne umożliwiał korzystanie z rozrywek kulturalnych wspólnie z widzącymi. W ośrodku rolnym pod Strykowem Związek zorganizował kursy tkactwa, introligatorstwa i masażu.³⁴

W maju 1945 r. Stowarzyszenie Niewidomych Województwa Śląsko-Dąbrowskiego zorganizowało się ponownie jako samodzielne zrzeszenie samopomocowe niewidomych, podporządkowane kuratorium, w skład którego wchodził przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego i Caritasu. Posiadało ono 400 członków, prowadziło dwa warsztaty, zatrudniające niewidomych: w Chorzowie (szczotkarstwo) i w Bytomiu (szczotkarstwo, wyrób pędzli i wyplatanie mat). Przy obydwóch zakładach pracy zorganizowane były internaty pracownicze.

Dysponując dużymi funduszami, pochodzącymi z dotacji samorządowych, z działalności gospodarczej warsztatów, ze składek członkowskich itp., Stowarzyszenie prowadziło szeroką akcję pomocy, obdarzając członków żywnością i odzieżą, przyznając zapomogi pieniężne itp. W roku 1945 w wyniku starań Stowarzyszenia niewidomi śląscy zostali zwolnieni od opłat za przejazd-

³³ Lisowski M., *Relacja*, Archiwum Tyfologiczne PZN.s.10.

³⁴ Tobis A., Buczkowski J., *Relacje*, Archiwum Tyfologiczne PZN.s.8.

dy tramwajami, otrzymywali karty żywnościowe, a po ich skasowaniu tzw. „ekwiwalent” pieniężny.

W ramach akcji kulturalno-oświatowej prowadzone było dokształcanie młodych pracowników warsztatowych, odbywały się kursy brajlowskie. Stowarzyszenie posiadało własną orkiestrę i chór oraz bibliotekę brajlowską w Chorzowie, składającą się jednak przeważnie z książek niemieckich.

Podobną działalność prowadził wznowiony we wrześniu 1945 r. Związek Niewidomych w Bydgoszczy. Jego wielką troską było utrzymanie Szkoły dla Dzieci Niewidomych, o której gmach, jak w całym zniszczonym wojną kraju, ubiegały się różne instytucje.³⁵

Próba przygotowywana przed wojną połączenia wszystkich regionalnych stowarzyszeń niewidomych cywilnych w jeden związek ogólnopolski po wojnie stało się nie tylko dla wszystkich oczywiste, ale i konieczne.

Zachęcony przez władze państwowe, do których zwrócił się z memoriałem przedstawiającym sytuację i potrzeby niewidomych, dr Włodzimierz Dolański przystąpił do organizowania ogólnokrajowego Związku Pracowników Niewidomych, stawiając sobie jako cel zasadniczy „pracę wszystkich niewidomych do pracy zdolnych i opiekę nad niezdolnymi”.

W sierpniu 1946 r. odbyło się w Łodzi pierwsze spotkanie przedstawicieli wszystkich związków regionalnych, na którym uzgodniono zasady wspólnego statutu.

W październiku tegoż roku odbył się w Chorzowie zjazd delegatów wszystkich stowarzyszeń regionalnych, który powołał do życia Związek Pracowników Niewidomych R.P. z siedzibą w Warszawie.

Według statutu członkiem Związku mógł zostać każdy niewidomy bez względu na wyznanie i przekonania religijne, pod następującymi warunkami:

- 1) utrata wzroku w granicach od 85 do 100%,
- 2) wiek powyżej lat 18,
- 3) obowiązek pracy na utrzymanie swoje i rodziny,

³⁵ Dolański W. , *Zrzeszenie się niewidomych w Polsce*, w: "Przyjaciel Niewidomych", 1948, nr 1-2. Relacja Józefa Buczkowskiego. Archiwum Tyflologiczne PZN.s.14.

4) podporządkowanie się postanowieniom statutu.

Na przewodniczącego Związku został wybrany dr Włodzimierz Dolański. Liczba zrzeszonych niewidomych wynosiła 1913 osób.

Zaraz po zjednoczeniu Związek starał się przejąć poniemieckie zakłady dla niewidomych. Związek spodziewał się uzyskać stałą bazę roboczą i organizacyjną w dawnym Blindenheimie, położonym w centrum Wrzeszcza, a składającym się z pięciu budynków w ośmiohektarowym parku. Wszystko to było zaplanowane i zbudowane ze zrozumieniem potrzeb ludzi pozbawionych wzroku oraz w trosce o nich. Od roku powstania tj. 1864 zakład był wielokrotnie odnawiany, rozszerzany, ulepszany i wyposażany coraz bardziej nowocześnie. Bezpośrednio po wojnie niewidomi polscy wprowadzili się tu i zorganizowali warsztaty szczotkarskie. Nie zdołali jednak ani objąć wszystkich budynków, ani ocalić bogatych urządzeń i zbiorów muzealnych przed rozgrabieniem.

Związek Pracowników Niewidomych czynił wszystko, by obiekt we Wrzeszczu został mu oddany w całości i na stałe, by mógł być zagospodarowany przez niewidomych. Prócz warsztatu szczotkarskiego została tu uruchomiona drukarnia brajlowska i tu powstał ośrodek szkolenia zawodowego niewidomych z całej Polski.

Zarząd Główny Związku prowadził pracę w kilku uzupełniających się wzajemnie kierunkach.

Dbając o należyty poziom oświaty i kultury niewidomych zorganizował dwa biura przepisywania w brajlu książek, w pierwszym rzędzie podręczników dla szkół specjalnych, które po zniszczeniach wojennych znajdowały się w krytycznej sytuacji pod względem pomocy szkolnych. Biura, w których zatrudnione były kobiety niewidome, dostarczały szkołom i członkom Związku 300 tomów różnych książek. Po uruchomieniu drukarni brajlowskiej wznowione zostało wydawanie „Pochodni”, a następnie zaczęto drukować pisemko dla dzieci pt. „Światelko”. Miesięcznik czarno-drukowy pt. „Przyjaciel Niewidomych”, wydawany jako organ Związku, spełniał podwójne znaczenie: informował widzających o sprawie niewidomych w Polsce i za granicą, ułatwiając w ten sposób wzajemne zbliżenie i zrozumienie, nadto zaś za ogłoszenia i artykuły pro-

pagandowe, umieszczane w piśmie przez różne instytucje i firmy, uzyskiwał poważne fundusze na działalność Związku.

Zgodnie z własnym hasłem „nic o nas bez nas”, za pośrednictwem swego prezesa Związek brał czynny udział w zorganizowanej przez Ministerstwo Oświaty naradzie w sprawie szkół dla dzieci niewidomych, następnie zaś w pracach stałej Komisji Doradczej dla Spraw Niewidomych w tymże Ministerstwie.

Uważając się za reprezentację niewidomych polskich w dotyczącej sprawy niewidomych akcji międzynarodowej, Związek gościł w r. 1948 Rolanda Bergera, delegata Departamentu Społecznego ONZ, a następnie doradcę Królewskiego Narodowego Instytutu dla Niewidomych w Londynie, Artura Platta. Berger, po zapoznaniu się z Zakładem Niewidomych we Wrzeszczu, obiecał swą pomoc, życząc rozwinięcia tej skromnej placówki we wzorowy ośrodek pracy niewidomych. Platt, który gruntownie zapoznał się z sytuacją niewidomych polskich i z działalnością, mającą na celu ich dobro, wygłosił szereg odczytów i wnioski swoje przedstawił na konferencji, zwołanej w tym celu przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

W związku z bytnością w Polsce R. Bergera i A. Platta, dr Dolański został wysłany z ramienia Departamentu Społecznego ONZ i naszego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do Anglii, celem zapoznania się z urzędami dla niewidomych w tym kraju, a następnie przeniesienia na teren Polski wszystkiego, co uzna za odpowiednie i korzystne.

W sierpniu 1949 r. przebywający w Anglii Dolański uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Niewidomych w Oksfordzie i brał czynny udział w organizowaniu światowego Biura do Spraw Niewidomych przy Departamencie Społecznym ONZ. Został następnie wybrany na członka Komitetu Wykonawczego tego Biura.

Zgodnie ze swymi podstawowymi założeniami i nazwą, Związek Pracowników Niewidomych wkładał duży wysiłek w podnoszenie istniejących i tworzenie nowych zakładów pracy, zatrudniających niewidomych i przez nich kierowanych.

Na wiosnę 1948 r. Związek posiadał zorganizowane przed jego powstaniem i przejęte Oddziały w Warszawie, Chorzowie, Łodzi, Bydgoszczy, oraz nowo zorganizowane w Poznaniu i Wrzeszczu. Nadto przy Państwowym Zakładzie Szkoleniowym dla Ociemniałych Żołnierzy w Jarogniewicach-Głuchowie w Wielkopolsce istniała delegatura Związku.

W roku 1949 Związek posiadał 10 Oddziałów wojewódzkich, których działalności nie krępował. Oto krótka charakterystyka każdego z tych Oddziałów.

Oddział w Bydgoszczy, stanowił i po połączeniu „samodzielną organizację niewidomych na Pomorze”. Skupiał on 135 do 450 członków. Pośredniczył w przeszkalaniu i zatrudnianiu niewidomych w przemyśle, kierując ich na kursy państwowe. Poszczególnym członkom udzielał pomocy w formie pożyczek na uruchomienie warsztatu, zakup surowca i in. W wyniku usilnych starań uzyskiwał dla członków i rozdzielał odzież i żywność /UNRRA/, opał na zimę i in. Wystarał się o karty żywnościowe I kategorii, a po ich skasowaniu o ekwiwalent w gotówce dla wszystkich niewidomych. Uzyskał dla swych członków bezpłatne bilety tramwajowe i bezpłatny wstęp na przedstawienia teatralne. Uczestniczył w staraniach o renty, gdy przyznanie ich poszczególnym członkom nastręczało z różnych przyczyn trudności. Rozdzielał przydzielone przez Zarząd Główny Związku i nadsyłane z Warszawy zegarki brajlowskie³⁶ maszyny czarnodrukowe i surowiec szczotkarski dla indywidualnych warsztatów.

Fundusze Oddziału pochodziły ze składek członkowskich, z ofiar, nadsyłanych w odpowiedzi na wezwania kierowane do firm i osób prywatnych, z dotacji Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej oraz z 10% daniny dobrowolnej, wpłacanej przez niewidomych przy zakupie w Związku surowca.

Oddział w Chorzowie — mimo formalnego przystąpienia Stowarzyszenia Niewidomych Województwa Śląskiego do ogólnokrajowego Związku Pracowników Niewidomych R.P. w 1946, działał do roku 1949 jako organizacja odrębna.

³⁶ Uzyskiwane jako dar Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Szwajcarii.

Oddział prowadził trzy zakłady pracy, zatrudniające niewidomych i wiedzających, a mianowicie:

w Bytomiu, gdzie od roku 1945 posiadał dom po dawnym niemieckim związku niewidomych. Obecnie mieściła się tutaj wytwórnia wyrobów szczotkarskich, pędzlarskich i koszykarskich.

w Chorzowie, również we własnym budynku, mieścił się warsztat szczotkarski, zatrudniający 29 niewidomych.

w Zabrze, w lokalu wynajętym, Oddział prowadził warsztat szczotkarski i wytwórnię torebek papierowych.

Pomoc, udzielana członkom przez Oddział, obejmowała:

1. Zatrudnienie niewidomych w warsztatach własnych oraz współdziałanie z Wojewódzkim Wydziałem dla Spraw Inwalidzkich w akcji przygotowywania do pracy w przemyśle i zatrudniania niewidomych w fabrykach państwowych. Nadto Oddział wyszukiwał kandydatów na szkolenie zawodowe i kierował ich do odpowiednich zakładów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.
2. Wypłacanie niewidomym niezdolnym do pracy, obciążonym rodzinami i znajdującym się w ciężkich warunkach, zapomóg z sum na ten cel przeznaczonych.
3. Organizowanie porad prawnych i współdziałanie z członkami w załatwianiu różnych spraw urzędowych. Załatwianie spraw zniżek kolejowych, tramwajowych i autobusowych, zwolnień od opłat za korzystanie z radia itp. W roku 1949 sprzedano członkom po cenach zniżonych około 50 radioodbiorników, uzyskanych w wyniku starań Zarządu Głównego.
4. Działalność kulturalno-oświatowa Oddziału obejmowała głośne czytanie książek w Chorzowie i Bytomiu, prowadzenie stałego chóru i zespołu recytatorskiego, kolportaż „Pochodni” i „Przyjaciela Niewidomych”. W lecie organizowane były wycieczki.

Fundusze Oddziału pochodziły ze składek członkowskich, z dotacji państwowych i samorządowych na zapomogi i stypendia szkoleniowe.

W r. 1949 Oddział liczył 644 członków /w tym 198 kobiet/ na 1000 niewidomych, zamieszkałych na Śląsku.

Oddział w Krakowie powstał stosunkowo późno, bo na wiosnę 1948 r. z inicjatywy Zarządu Głównego Związku.

Na terenie województw krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego Oddział współdziałał z odpowiednimi organami państwowymi i samorządowymi w szkoleniu i zatrudnianiu niewidomych w przemyśle. W Krakowie przeprowadzał próby tworzenia warsztatów własnych. Organizował akcję zaopatrywania niewidomych w odzież i żywność. W ramach akcji kulturalno-oświatowej uruchomił bibliotekę brajlowską, jedną z pierwszych po wojnie. Wynikiem działalności Oddziału, a zwłaszcza kpt. Jana Silhana, jest powołanie do życia krakowskiej szkoły dla dzieci ociemniałych /1948/, otaczanej następnie troskliwą opieką.³⁷

Oddział w Lublinie powstał również w roku 1948 staraniem Spółdzielni Niewidomych, zorganizowanej tu w 1945 r. przez dziesięcioosobowy zespół niewidomych absolwentów szkoły zawodowej w Laskach.

W roku 1949 siedzibą Oddziału był lokal Spółdzielni przy ul. I Maja. Spółdzielnia pokrywała w tym czasie wszystkie wydatki organizującego się Oddziału. Ona też przeprowadziła rejestrację niewidomych we wszystkich powiatach województwa lubelskiego, otrzymując w ten sposób podstawy statystyczne dla dalszych prac tak Spółdzielni jak Oddziału.

Po stwierdzeniu, że wśród 600 niewidomych zamieszkałych na Lubelszczyźnie, 100 ze względu na swój wiek wymaga nauki lub pracy, Spółdzielnia - Oddział zajęła się umieszczaniem dzieci w szkołach i organizowaniem szkolenia dla dorosłych.

Oddział w Łodzi w roku 1948 liczył 290 członków. Aż do roku 1950 działał pod nazwą dawną, jako Związek Niewidomych m. Łodzi, pragnął bowiem jak najdłużej utrzymać swą samodzielność.

³⁷ Abramowicz W., Silhan J., Poleski W., *Relacje*,. Archiwum Tyflogiczne PZN.s.12.

W latach 1948 -1950 Oddział prowadził razem z Wojewódzkim Wydziałem Inwalidzkim akcję szkolenia i zatrudniania niewidomych w przemyśle.

Oddział w Poznaniu powstał już w ramach działalności Związku Pracowników Niewidomych R.P. W roku 1947, tj. w pierwszym roku swej pracy, liczył 227 członków i podopiecznych, znajdujących się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej. Oddział usiłował przyjść im z pomocą, rozdzielając zapomogi z ofiar społeczeństwa, rozdając odzież i żywność z darów YMCA, Poznańskiego Komitetu Opieki Społecznej, Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi z Lasek. W owym czasie Oddział nie otrzymywał żadnych dotacji państwowych ani samorządowych, nie prowadził też własnych warsztatów.³⁸

Oddział w Warszawie prowadził nadal wytwórnię szczotek przy ul. Wiodok 22 i organizował dla członków pomoc materialną.

Województwo warszawskie stanowiło teren odrębnego oddziału z siedzibą w Izabelinie koło Lasek.

Oddział we Wrocławiu został zorganizowany w r. 1949.

Oddział we Wrzeszczu istniał do czasu wysiedlenia niewidomych z byłego Blindenheimu.

W federacji niewidomych cywilnych Oddział terenowy stanowił jednostkę organizacyjną i gospodarczo-samodzielną w stopniu tym wyższym, im mocniejszą miał tradycję ugruntowaną na działalności przedwojennej i powojennej przed zjednoczeniem.

Zarząd Główny Związku scalał działalność poszczególnych Oddziałów, reprezentował całą federację wobec władz państwowych, społeczeństwa i instytucji międzynarodowych, zdobywał środki materialne i pomoce rzeczowe, które następnie rozprowadzał za pośrednictwem Oddziałów.

Zgodnie z nazwą organizacji, sensem istnienia Związku i jego Oddziałów była działalność gospodarcza. Według założeń statutowych Związek miał być bowiem zrzeszeniem pracowników niewidomych, opiekujących się kolegami niezdolnymi do pracy. Dlatego prowadzenie, wspomaganie i organizowanie

³⁸ Sprawozdanie z działalności Związku Pracowników Niewidomych — Oddział w Poznaniu za 1947 r. Archiwum Tyfologiczne PZN.s.12.

własnych zakładów pracy stanowiło główne zadanie Związku i podstawę, gwarantującą rozwój działalności w innych kierunkach.

Tymczasem sprawa inwalidów, a więc i sprawa niewidomych, zaczęła coraz wyraźniej wchodzić w orbitę poczynąń polityczno-społecznych państwa budującego socjalizm na ściśle sformułowanych zasadach pod kierownictwem partii i rządu. W obliczu wielkiej przemiany ustrojowej i społecznej związki niewidomych nie mogły pozostać w swych dawnych formach i w swej przedrewolucyjnej roli.

Pierwszym rewolucyjnym faktem było wydzielenie związkowych dotąd zakładów pracy, przekształcenie ich w spółdzielnie i włączenie do nowo utworzonej Centrali Spółdzielni Inwalidów. Nastąpiło to w roku 1949.

Drugim faktem było, po rozwiązaniu Związku Inwalidów Wojennych, zawieszenie Zarządu Głównego Związku Pracowników Niewidomych i mianowanie Kuratora, którym miał pozostawione przy życiu związki niewidomych zreorganizować, przystosowując do nowej roli w nowym ustroju.

Uprawnienia i przywileje, które poszczególne Związki Niewidomych uzyskiwały dla swych członków, stawały się przedmiotem zarządzeń państwowych, dzięki czemu otrzymywały moc prawną w skali krajowej.

Zarządzenia państwowe z lat 1945 -1950, wydane dzięki staraniom władz centralnych Związków Pracowników Niewidomych i Ociemniałych Żołnierzy, dotyczyły następujących uprawnień i przywilejów niewidomych:

1945/46 Przyznanie niewidomym na równi z pracownikami państwowymi kart żywnościowych I kategorii. Przyznanie takich samych kart przewodnikom niewidomych — w wyniku starań Zarządu Związku Pracowników Niewidomych w Warszawie (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu Nr 8/46).

1947 Obniżenie opłaty za przesyłkę pocztową „druków niewidomych” (tj. brajlowskich) do 3 zł przy wadze do 7kg (Dziennik Taryf Ministerstwa Poczty i Telegrafu z 12 XII 1947 r.). Według taryfy z dnia 1 I 1939 r. to obniżenie opłaty stosowało się również do przesyłek papieru brajlowskiego i pomocy technicznych dla niewidomych.

-
- Przyznanie niewidomym w okresie likwidowania kart żywnościowych tzw. ekwiwalentu w gotówce, wypłacanego wszystkim niewidomym w okresie od I IV do 31 XII 1948 na podstawie zaświadczenia okulisty lub Związku Pracowników Niewidomych R.P., stwierdzającego ślepotę (Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — w wyniku starań Zarządu Głównego Związku Pracowników Niewidomych R.P.).
- 1949 Przyznanie wszystkim inwalidom wojennym, a więc i ociemniałym żołnierzom, 33% zniżki kolejowej oraz bezpłatnego przejazdu dla przewodników niewidomych na podstawie odpowiedniego stempla w książce inwalidzkiej. Wynik starań Zarządu Głównego Związku Ociemniałych Żołnierzy.
- 1949 Przyznanie przewodnikom towarzyszącym niewidomym w podróży koleją zwolnienia od opłat za przejazd na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez Związek Pracowników Niewidomych (Nowa taryfa kolejowa — ważność od dnia I I 1949). Wynik starań Zarządu Głównego Związku Pracowników Niewidomych.
- 1949 Przyznanie prawa do bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej ociemniałym członkom Związku Ociemniałych Żołnierzy R.P. oraz ich przewodnikom, tudzież przewodnikom niewidomych zrzeszonych w Związku Pracowników Niewidomych R.P. Pozostawienie prawa do przejazdów bezpłatnych niewidomym cywilnym w tych miejscowościach, w których prawo to już uzyskali. Wynik starań Zarządów obu Związków (Pismo Ministerstwa Administracji Publicznej L. dz. S.g. V/O/ /49 z dnia 15 XII 1949 r.).
- 1950 Zwiększenie zatrudnienia inwalidów, a w tym i niewidomych, przez wszystkie resorty gospodarcze w zawodach i czynnościach dla nich dostępnych, oraz zabezpieczenie odpowiednich warunków bytowych pracowników niewidomych (Uchwała Prezydium Rządu z dnia 29 XI

1950 r., 21 zarządzeń resortów z I połowy 1951 r.). W stosunku do niewidomych uchwała ta nigdy nie była respektowana.³⁹

4.2. Działalność państwa na rzecz niewidomych

W Polsce w okresie po 1945 roku opieka nad ludźmi niewidomymi, konstytucyjnie uznanymi za równoprawnych, sprawowana jest przez partię (do roku 1989) i rząd przy współudziale organizacji samych niewidomych.

Punktem wyjścia dla akcji, dotyczącej wyłącznie obywateli pozbawionych wzroku, była konstytucyjna działalność czynników państwowych i samorządowych, mająca na celu zaspokajanie potrzeb ogółu ludności.

Na tym podłożu kształtowały się stopniowo i kształtują nadal specjalne formy pomocy i opieki nad niewidomymi. Obejmują one:

- 1) zarządzenia państwowe uchylane i wprowadzane w życie z inicjatywy samych niewidomych za pośrednictwem ich organizacji, odpowiednio do możliwości państwa. Zarządzenia te przedstawione są w rozdziale Związki niewidomych w latach 1945 -1951(str. 102) oraz Polski Związek Niewidomych i spółdzielczość niewidomych (str. 155),⁴⁰
- 2) system wychowania i kształcenia dzieci niewidomych w prowadzonych przez państwo lub otoczonych jego opieką szkołach specjalnych podstawowych i zawodowych,
- 3) system opieki otwartej i zamkniętej nad niewidomymi niezdolnymi do pracy, realizowany przez państwo i samorząd terytorialny,
- 4) system przygotowania do pracy i zatrudnienia dorosłych niewidomych i ociemniałych, realizowany przez samo państwo i samorząd terytorialny za pośrednictwem spółdzielczości inwalidzkiej i samych niewidomych,
- 5) rzeczowe i materialne popieranie działalności społecznej organizacji niewidomych jako wykładnika ich potrzeb oraz aparatu docierającego do potrzebujących.

³⁹ Zarząd Główny Związku Pracowników Niewidomych, Triumf sprawiedliwości społecznej. "Przyjaciel Niewidomych", 1948, nr 9-10. Specjalna taryfa pocztowa. Tamże, 1948, nr 6-7. Komunikat w sprawie przejazdów w komunikacji miejskiej. Tamże, 1949, nr 1-2.s.18.

⁴⁰ Uprawnienia niewidomych, "Sprawa Niewidomych", 1958, zeszyt I.s.8.

Po wojnie gmach Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych był prawie całkowicie zburzony. Szkole bydgoskiej z powodu ogólnych zniszczeń przydzielono tylko część jej gmachu. Laski wymagały częściowo odbudowy, częściowo gruntownych remontów. Szkoły w Wilnie i we Lwowie znalazły się poza granicami naszego państwa.

W Polsce po 1945 roku szkoły dla dzieci niewidomych stały się jednym z działów szkolnictwa specjalnego, kierowanego przez odpowiedni Departament Ministerstwa Oświaty.

Nauczycieli w dalszym ciągu przygotowywał Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Wznowiony w grudniu 1945 r., pierwsze lata działalności musiał poświęcić odbudowie placówki i kompletowaniu nowych sił fachowych.

Powstają placówki w Bydgoszczy, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie i Warszawie.

Zagadnieniem odrębnego wychowania i kształcenia dzieci słabowidzących zajęła się po drugiej wojnie światowej Sekcja Okulistyki Społecznej przy Polskim Towarzystwie Okulistycznym.

4.3. *Otwarta i zamknięta opieka nad niewidomymi*

Według przyjętej koncepcji opieka nad niewidomymi miała być w Polsce w latach 1945 - 1956 częścią akcji socjalno-bytowej, prowadzonej przez aparat rad narodowych w zależności od ilości potrzebujących.

Patronat jako formę opieki indywidualnej, opracowaną i wypróbowaną przez Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi oraz pomoc materialną, udzielaną przez społeczeństwo, a nawet przez własne związki niewidomych, uznano za filantropię i odrzucono.

Tymczasem życie wykazało, że potrzeby niewidomych są przytłaczane ilościowo przez potrzeby ludzi widzących, że aparat urzędniczy nie jest zdolny dotrzeć do wszystkich potrzebujących, zwłaszcza zaś do tych, którzy są zbyt mało odporni, by dobijać się o pomoc w różnych urzędach. Wpłynęły równocześnie specyficzne przyczyny, dla których sprawowanie skutecznej opieki otwartej nad niewidomymi przez aparat samorządowy okazał się fikcją.

Utrzymanie tej fikcji, jako stanu rzeczy formalnie obowiązującego, uniemożliwiło Towarzystwu Opieki nad Ociemniałymi i związkom niewidomych wznowienie i prowadzenie indywidualnych działalności opiekuńczych.

Usiłowano znaleźć kompromisowe wyjście z sytuacji przez wydawanie zarządzeń państwowych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb niewidomych i obdarzających wszystkich ułatwieniami życiowymi i świadczeniami /np. ulgi komunikacyjne, zwolnienie od opłat radiowych, udostępnienie leczenia i inne/.

Ten stan rzeczy powodował brak rozeznania potrzeb, koniecznego przy ustalaniu form zaradczych, co gorsza zaś, powodował tworzenie form, nie odpowiadających potrzebom i utrudniających pomoc, zamiast ją udostępniać. Przykładem tego stanu rzeczy było brak u nas pomostu między okulistycznym lecnictwem zamkniętym a życiem i pracą po całkowitej lub znacznej utracie wzroku. Brak formy opieki otwartej dla niewidomych starców, którzy z różnych przyczyn nie mogli lub nie chcieli korzystać z domów opieki zamkniętej czy też z domów rencistów, brak jest ulg przejazdowych dla niewidomych, podróżujących bez przewodnika itp.

W czerwcu 1951 roku w Warszawie odbył się Zjazd Delegatów Związku Pracowników Niewidomych R.P. i Związku Ociemniałych Żołnierzy R P .

Powołał on do życia **Polski Związek Niewidomych**, jako jedyną w Polsce organizację społeczną wszystkich obywateli pozbawionych wzroku i reprezentację ich spraw wobec partii, rządu i społeczeństwa.

Zjazd zapoczątkował nowy okres historii niewidomych polskich, których sprawa rozwijała się odtąd w dwóch pionach: społecznym — związkowym i społecznym — pozazwiązkowym.

Zjazd ten przeprowadził następujące przekształcenia:

1. Zreorganizował aparat związkowy, przystosowując go do pełnienia roli centralnego kierownictwa organizacji jednolitej i zdyscyplinowanej. Czteroosobową obsługę dotychczasowego biura Zarządu Głównego powiększył do 8 osób, zwalniając większość dawnych pracowników, angażując nowych.

Dziwięciu istniejącym oddziałom nadał charakter centralnie kierowanych ogniw terenowych o jednakowym zakresie zadań, wykonywanych wg przygotowanych odgórnie instrukcji oraz na podstawie wytycznych, udzielanych drogą odpraw ogólnokrajowych. Dla wszystkich oddziałów ustalił obsadę pracowniczą statutową i zastąpił nią dotychczasowych pracowników społecznych.

Drukarnię brajlowską wraz z wydawnictwem czasopism, książek i podręczników, przeniósł z Wrzeszcza do Warszawy.

2. Przeprowadził komisijną weryfikację wszystkich członków Związku, założył ich jednolitą ewidencję. Tą drogą stwierdził przynależność do Związku 2 200 niewidomych.
3. Scentralizował finanse Związku. Wprowadził systematyczne finansowanie działalności oddziałów, stopniując wysokość dotacji miesięcznych w zależności od zakresu działań.

Zjazd odrzucił prawie wszystko co było „stare” i wprowadził swoją „nową koncepcję”, nie zważając przy tym, że stare nie znaczy złe. Według nowej koncepcji Związek miał być organizacją usługową w stosunku do ogółu niewidomych, oraz jako organ państwa do spraw niewidomych. Podlegać miał Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej. Samodzielnie miał prowadzić jedynie to, czego nie mógł podjąć się nikt inny: wydawnictwa i biblioteki brajlowskie, nauczanie niewidomych posługiwania się systemem Braille'a, prowadzenie zespołów artystycznych, czytelniczych, sportowych itp.

Koncepcja ta pozbawiała zorganizowanych niewidomych prawa do samodzielnego zaspokajania potrzeb o ogólnym zasięgu, które najlepiej znali, bo bezpośrednio odczuwali. Istotą jej był brak wiary w możliwości organizacyjne i gospodarcze niewidomych, brak wiary, uzasadniony jedynie nieznaną problematyki niewidomych i ich przeszłości organizacyjnej, społeczno-gospodarczej, choćby tylko w Polsce. Powierzając Związkowi zadanie pozornie doniosłe, faktycznie czyniła go petentem i organizatorem petentów, osobowością prawną z reguły niezadowoloną i nieprzerwanie wysuwającą nowe żądania na wszystkie strony, bo liczącą na działanie innych, nie własne. Czyniła go nadto organizacją ludzi o stale niezaspokojonych takich lub innych potrzebach i wciąż stawiających nowe wymagania, nie zawsze powiązane z możliwościami państwa i z sytuacją ogółu ludności.

4.4. Polski Związek Niewidomych w latach po 1951 roku

Dzięki samodzielnej akcji ogniw terenowych docieranie do poszczególnych członków poprawiło się znacznie. Liczba członków w grudniu 1959 r. wynosiła 10 731 osób.

Za pośrednictwem Związku państwo zaopatrywało niewidomych w pomoce krajowe i zagraniczne, kompensujące brak wzroku, podnoszące zaradność życiową, zdolności zawodowe, możliwości społeczne. Były to białe laski, zegarki brajlowskie, psy przewodniki, brajlowskie wydawnictwa, tabliczki i maszyny do pisania, zwykłe maszyny do pisania, aparaty radiowe i inne.

Specjalną opieką Związek otaczał naukę i wypoczynek dzieci i dorosłych niewidomych. Nie mógł jednak rozwinąć szerokiej akcji samodzielnej, obejmującej wszystkie dzieci niewidome, których część pozostaje poza szkołami specjalnymi, i ogół członków dorosłych, zwłaszcza zamieszkałych po wsiach. Mimo to Związek posiadał sieć czynnych świetlic, bibliotek i punktów bibliotecznych, zespołów artystycznych, czytelniczych, sportowych. Organizował kolonie letnie dla dzieci i obozy dla młodzieży, wczasy rodzinne nad morzem i wczasy indywidualne we własnym Domu Wypoczynkowym w Muszynie, który wybudował i użytkował przed wojną Związek Ociemniałych Żołnierzy.

W problemie szkolenia zawodowego, zatrudnienia i pracy niewidomych pomoc Związku polegała na ujawnianiu wymagających szkolenia zawodowego i zatrudnienia lub pomocy w pokonywaniu przeszkód występujących w toku pracy. Współdziałaniu z zakładami i instytucjami szkolącymi i zatrudniającymi niewidomych, a napotykanymi w swej pracy liczne trudności, związane ze specyfiką niewidomych.

Na wszystkich odcinkach Związek stosował metody, służące jego zadaniom statutowym, a więc:

- 1) Inicjował :
 - a) nowe formy pracy,
 - b) nowe kierunki szkolenia zawodowego,
 - c) nowe zawody i branże, dostępne dla niewidomych, oraz nowe placówki różnego typu, których jemu prowadzić nie było wolno.

-
- 2) Koordynował działalność poza Związkiem prowadzoną dla niewidomych przez różne instytucje.
 - 3) Interweniował u właściwych władz tam, gdzie niewidomym pracownikom działo się źle.
 - 4) Pośredniczył między niewidomymi pracownikami a zakładami pracy.

Różnorodność potrzeb była ogromna i zawsze otwarta, możliwość ich załatwiania przez właściwe władze — minimalna, skuteczność interwencji niewspółmierna do wysiłku.

Należałoby rozważyć jeszcze jeden, bardzo istotny aspekt. Życie wymagało od Związku, by większość jego usług zwrócona była ku instytucjom, powołanym do pomagania niewidomym, a nie czyniącym tego bez interwencji Związku. W konsekwencji niewidomi, zwracając się w swych sprawach do Związku, nie ze Związku otrzymali to, na czym im zależało. Ten tryb postępowania zmniejszał wśród niewidomych autorytet Związku. Członkowie, zwłaszcza już ustabilizowani zawodowo, materialnie, mieszkaniowo itp., coraz częściej dochodzili do wniosku, że „Związek nic nie robi”, „nic nie daje”, że „taki Związek wcale nie jest potrzebny”. Działanie w takiej atmosferze wcale nie było łatwiejsze, niż samodzielne ponoszenie odpowiedzialności: gdy gdzieś działo się źle, winien był Związek, gdy sytuacja wykazywała osiągnięcia, nie widziano w tym udziału Związku, zwłaszcza, że jego „sprawozdania z wykonania planu usług” mało komu były znane, a przy tym nie każda „usługa” trafia do sprawozdań.

4.5. Polski Związek Niewidomych w latach po 1989 roku.

Okres zmian - transformacji ustrojowej jaki nastąpił po 1989 roku wpłynął znacząco na sposób postrzegania i funkcjonowania osób niepełnosprawnych w Polsce.

Przechodzenie gospodarki planowej w gospodarkę rynkową spowodowało duże zmniejszenie zatrudnienia osób niepełnosprawnych jak i likwidację dużej liczby zakładów pracy chronionej. Powstający „drapieżny” rodzimy kapitalizm bardzo często nie zauważał osoby niepełnosprawnej jako osobę mogącą wykonywać taką samą pracę (w niektórych dziedzinach nawet lepiej) jak osoby zdrowe. Brak

wiedzy prawnej czy nie sprawdzony stereotyp powodował, że osoba niepełnosprawna była z góry na straconej pozycji.

Dopiero świadomość wejścia w struktury Unii Europejskiej i zmiana przepisów prawa a także ich egzekwowanie powoli zmienia nastawienie części pracodawców do osób niepełnosprawnych jako pracowników. Błędy w kształceniu tych osób, przygotowanie ich zazwyczaj do zawodów tzw. „rzemieślniczych” (szczerbakarstwo, wikliniarstwo itp.) nie pomaga w promocji tych osób w coraz bardziej zaawansowanej technologii gospodarczej.

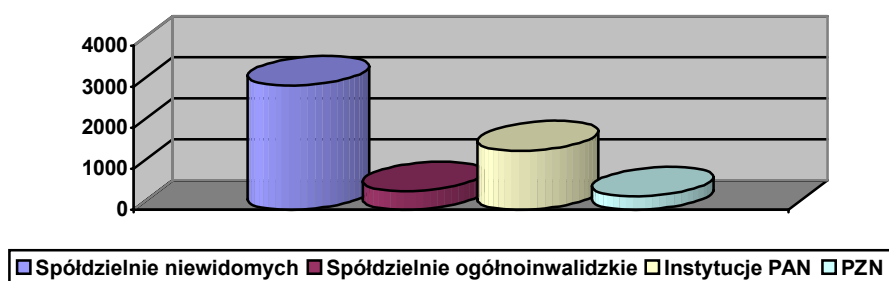
Na rok 1995 Polski Związek Niewidomych przedstawiał takie dane:

Działalność okręgów

(Uwaga: liczby w nawiasach podają dane za 1995 rok.)

W 1996 roku 25 okręgów PZN zorganizowało 37 turnusów rehabilitacyjno-szkoleniowych i rehabilitacyjno-zdrowotnych dla 1204 uczestników, w tym dla 834 dzieci i 370 rodziców. 18 okręgów zorganizowało 30 szkoleń z zakresu pedagogizacji dla 571 osób oraz 44 szkolenia indywidualne z zakresu wczesnej rewalidacji, nauki brajla, orientacji przestrzennej itp. Szkolenia te przeznaczone były głównie dla rodziców.

W okresie sprawozdawczym okręgi zorganizowały łącznie 245 (256) kursów rehabilitacyjnych, w których uczestniczyło 5380 (4097) osób. Były to kursy orientacji przestrzennej, pisma punktowego, maszynopisania, rehabilitacji podstawowej, czynności samoobsługowych. Ze szkolenia indywidualnego skorzystało 510 osób (423), a centralnie zorganizowano 28 szkoleń grupowych dla 1472 osób.



Wykres 1. Zatrudnienie osób z dysfunkcją wzroku

Na koniec ub. roku pracowało 7092 (6771) niewidomych, czyli o 321 osób więcej niż w roku poprzednim. Spółdzielnie niewidomych zatrudniały 3033 osoby (3341), spółdzielnie ogólnoinwalidzkie - 455 (401), w instytucjach państwowych pracowało 1442 osoby (1442), a w Polskim Związku Niewidomych 325 (185). Jak z tego wynika, nastąpił dalszy spadek zatrudnienia w spółdzielczości niewidomych, która wciąż nie mogła wyjść z kryzysu. Niewielki wzrost zatrudnienia odnotowano w następujących zawodach: masażyści - 1031 (967), metalowcy - 973 (895), elektrotechnicy - 788 (729), rolnicy - 785 (669), pracownicy administracji 369 (305) i pracownicy handlu - 196 (138).

Znaczny spadek odnotowano w zawodzie szczotkarza - 1195 (1279) i innych zawodach - 880 (974), wzrosła natomiast liczba poszukujących pracy do 2314 (2112) osób. Z tej liczby 1090 (1307) mieszka w dużych miastach, a 1224 (497) w małych miasteczkach i wsiach. Mniejsze natomiast trudności ze znalezieniem pracy mieli ludzie młodzi - tylko 316 (529) osób w wieku do 25 lat poszukiwało pracy. Trudny do wytłumaczenia jest spadek poszukujących zatrudnienia w dużych miastach i ponad dwuipółkrotny wzrost zainteresowanych podjęciem pracy mieszkańców małych miasteczek i wsi. Najliczniejszą grupę zatrudnionych, podobnie jak w latach ubiegłych, stanowili masażyści (w uspołecznionej służbie zdrowia i prywatnych zakładach) i pracownicy fizyczni (pakowacz, pracownik gospodarczy, pracownicy przy wyrobie świec i zniczy, produkcji opakowań). Najłatwiej znaleźć pracę w prywatnych instytucjach.

Niepokojący jest również fakt, iż tak niewielu niewidomych, bo tylko 4 osoby z trzech okręgów (około 20 osób z 6 okręgów) skorzystało z pomocy finansowej na gospodarcze usamodzielnienie. Możliwości w tej dziedzinie nie są wykorzystywane. W roku sprawozdawczym nastąpił wzrost liczby niewidomych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł z 69 639 osób w 1995 r. do 70 355 w 1996 r. Ze stałych zasiłków utrzymywało się 2201 osób (2271). Rencistów i emerytów było 65 054 (64 512).

Kultura, sport i turystyka

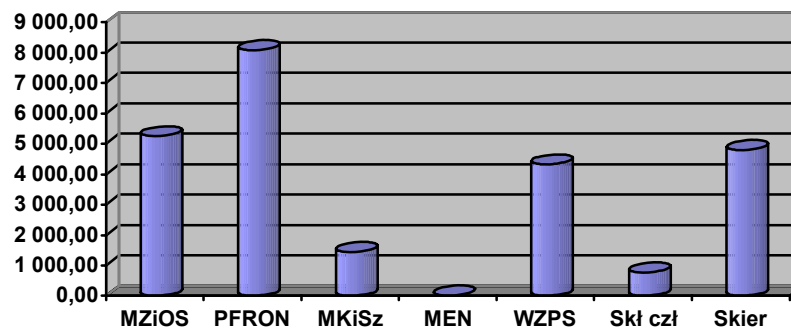
Związek dysponował 290 świetlicami, w tym 187 lokalami własnymi. Zwiększyła się zarówno liczba lokali własnych, jak i użytkowanych przez koła

i okręgi. W wielu wypadkach urzędy miast i gmin nie pobierają opłat za wynajmowanie lokalu. Więcej było również w ubiegłym roku zespołów artystycznych działających przy okręgach. Zarejestrowano ich 90 (63), a uczestniczyło w nich stale 1265 osób. Na pierwszym miejscu znajdują się zespoły czytelnicze - 32, na drugim zespoły muzyczne - jest ich 26. Zespołów chóralnych jest 17, a recytatorskich zaledwie 11. Członkowie Związku w ub. roku uczestniczyli w 220 imprezach sportowo-rekreacyjnych. 90 z nich zorganizowały centralnie różne instytucje i organizacje. W stałych sekcjach sportowo-turystycznych uczestniczyło 996 niewidomych. Więcej też zorganizowano wycieczek turystycznych, bo aż 637, a uczestniczyło w nich 13 759 niewidomych.

Rehabilitacja dorosłych

W roku sprawozdawczym było 5212 (4611) osób chorych na cukrzycę. 519 spośród nich poddano rehabilitacji, leczeniu i edukacji diabetologicznej w ośrodku w Ciechocinku. Realizowano tam: naukę samodzielnego poruszania się z białą laską, naukę brajla, czynności życia codziennego. Rozwijała się też działalność grup samopomocowych niewidomych chorych na cukrzycę. Zorganizowano dwudniowe warsztaty szkoleniowe dla lekarzy, pielęgniarek i rehabilitantów pracujących z tą grupą inwalidów wzroku. Na koniec ub. roku w PZN zarejestrowano 224 osoby chore na stwardnienie rozsiane (150 osób). Dla nich zorganizowano 14 - dniowy turnus rehabilitacyjny, na którym próbowano pomóc jego uczestnikom w radzeniu sobie z tak sprzężonym inwalidztwem. Były na nim zajęcia usprawniające ruchowo, konsultacje lekarzy, psychologa, zwracano uwagę na poprawę samodzielności w poruszaniu się i czynnościach życia codziennego. 102 osoby skorzystały z programu rehabilitacji, realizowanego przez bardzo nowoczesny Krajowy Ośrodek Mieszkalno-Rehabilitacyjny dla Osób Chorych na SM w Dąbku. Na koniec ub. roku zarejestrowano 1634 osoby głuchoniewidome (1551). Dla nich zorganizowano dwa dwutygodniowe turnusy, ukierunkowane głównie na ćwiczenie metod porozumiewania się i terapię zajęciową. Ponadto prowadzono szkolenia rodziców i dzieci w ośrodkach w Bydgoszczy i Radomiu, w których kształcone są głuchoniewidome dzieci. Miały one na celu pomoc w rozwiązywaniu problemów dotyczących metod ich rehabilitacji.

Działalność administracyjno-gospodarcza



Wykres 2. Źródła finansowania Polskiego Związku Niewidomych

Źródłem finansowania Związku w ubiegłym roku była (dane w tys. zł.):

- dotacja Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej - 5 250,0
- Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - 8 088,3;
- dotacja Ministerstwa Kultury i Sztuki - 1 443,5;
- dotacja Ministerstwa Edukacji Narodowej - 16,8
- dotacja Wojewódzkich Zespołów Pomocy Społecznej, które finansowały Domy Pomocy Społecznej - 4 322,9
- wpływy ze składek członkowskich - 764,1;
- wpływy ze sprzedaży skierowań - 4 800,6.

Wyniki działalności gospodarczej

PZN jest aktualnie współnikiem w 16 spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednostki te powstały z prowadzonych uprzednio przez Związek zakładów, w oparciu o zlikwidowane spółdzielnie niewidomych oraz z inicjatywy środowisk terenowych. Cztery powołane w roku 1996 spółki nie podjęły działalności gospodarczej, zaś dwie spółki prowadzą ją w ograniczonym zakresie na skutek rekonstrukcji programów produkcyjnych. W działających od kilku lat 10 spółkach jedynym współnikiem jest Polski Związek Niewidomych. Spółki PZN wyposażone zostały w fundusz podstawowy w kwocie 1760 tys. zł, z czego w postaci środków pieniężnych w wysokości 838 tys. zł. W wyniku realizowanej działalności inwestycyjnej, finansowanej środkami własnymi oraz dotacjami lub pożyczkami PFRON,

fundusze własne tych jednostek wzrosły na koniec roku 1996 do prawie 3530 tys. zł, tzn. ponad dwukrotnie. Jednocześnie, uruchamiając działalność gospodarczą w zlikwidowanej spółdzielni niewidomych w Kielcach, PZN przejął majątek wartości ponad 1 mln zł.

Przychody ze sprzedaży ukształtowały się na poziomie 22 300 tys. zł, co oznacza wzrost w stosunku do roku 1995 o 56 procent. Największy relatywny wzrost przychodów ze sprzedaży wystąpił w:

- Centrum Gospodarczym w Piasecznie - 800 proc,
- Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym w Warszawie - 180 proc,
- Zakładzie Produkcyjno-Handlowym w Kielcach - 160 proc,
- Przedsiębiorstwie Wydawniczym w Lublinie - 160 proc,

Natomiast kwotowo sprzedaż w stosunku do 95 roku wzrosła przede wszystkim w:

- Centrum Gospodarczym w Piasecznie - 4 306 tys. zł,
- Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym w Warszawie - 1 917 tys. zł,
- Zakładzie Produkcyjno-Handlowym w Kielcach - 562 tys. zł,
- Zakładzie Nagrań i Wydawnictw w Warszawie - 309 tys. zł.

Kryteria i preferencje, określone dla zakładów pracy chronionej oraz wprowadzone przez prezydium ZG PZN zasady podziału zysku stymulowały skutecznie wzrost w tych jednostkach zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Na koniec 96 roku zatrudnienie kształtowało się następująco:

- zatrudnienie ogółem - 449 osób, w tym osób niepełnosprawnych - 297,1 i II grupy - 204, niewidomych - 154 osoby. Oznacza to, że na 1 osobę pełnosprawną spółki zatrudniają przeciętnie 2 osoby niepełnosprawne, z których ponad połowa rekrutuje się ze środowiska niewidomych. Spadek zatrudnienia inwalidów wzroku wystąpił w części spółek, w których występuje konieczność zmiany struktury działalności gospodarczej lub w których podjęto procesy restrukturyzacji. Dotyczy to w szczególności Zakładu Wielobranżowego w Radomiu, w którym zatrudnienie niewidomych ograniczono w ub. roku o 19 osób.

Zysk brutto za 1996 rok ukształtował się na poziomie 1 736,7 tys. zł, tj. przekroczył kwoty zrealizowanego zysku w 1995 roku (1 294,1 tys. zł) o 34,2 proc.

Największy relatywny zysk wystąpił w tym okresie w: Centrum Gospodarczym - 659 proc, Przedsiębiorstwie Wydawniczym w Lublinie - 206 proc, Zakładzie Produkcyjno-Handlowym w Kielcach - 162 proc. Natomiast kwotowym przyrostem wyróżniają się następujące spółki: Zakład Nagrań i Wydawnictw w Warszawie - 249 tys. zł, Centrum Gospodarcze - 221 tys. zł, Zakład w Kielcach - 100 tys. zł, Przedsiębiorstwo w Lublinie - 57 tys. zł.

Na brak wzrostu łącznej kwoty zysku miały wpływ: występująca w spółce w Radomiu strata (168,7 tys. zł), znaczne zmniejszenie w stosunku do 95 roku zysku w Zakładzie Wielobranżowym w Warszawie (261 tys. zł), Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym w Warszawie (76 tys. zł). Ten istotny spadek zysku spowodowany był zmianą koniunktury i koniecznością realizacji sprzedaży po cenach niższych niż to wynikałoby ze, stosowanych w latach uprzednich marż handlowych. Z zysku 1996 roku spółki przekażą na potrzeby PZN ponad 360 tys. zł. W ostatnich czterech latach środki z zysku spółek na finansowanie działalności statutowej Związku ukształtowały się na poziomie 1 200 tys. zł. Oznacza to prawie 1,5-krotną wartość środków pieniężnych przekazanych tym spółkom przez PZN w momencie ich tworzenia. Rok ubiegły charakteryzował się również znacznym ożywieniem działalności inwestycyjnej (prawie 4 600 tys. zł).⁴¹

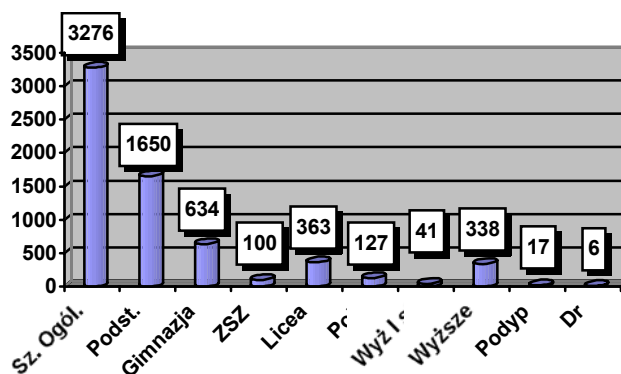
Te same dane tylko z roku 2001

Liczba członków zwyczajnych PZN na koniec 2001 r. wynosiła 76 304 osoby. 5403 osoby to ludzie całkowicie niewidomi, co stanowiło 7,1 proc. ogółu niewidomych. W roku sprawozdawczym do Związku przyjęto 4790 nowych osób. W porównaniu z rokiem 2000. liczba członków zwyczajnych wzrosła o 238. Do Związku przyjęto 559 członków podopiecznych. Ich liczba wynosiła 6518 osób i zmalała w stosunku do 2000. roku o 56. Zarejestrowanych, a nie należących do PZN odnotowano 914 osób. Niewidomi, którzy przekroczyli 65. rok życia, stanowili 43,2 proc. ogółu członków zwyczajnych i było ich 32 963. Niewidomi z dodatkowym inwalidztwem to grupa 8539 osób dorosłych, w tym 1230 to ludzie głuchoniewidomi, 5713 - chorzy na cukrzycę, 369 - niewidomi chorzy na stwardnienie rozsiane.

⁴¹Kostrzewa E., *Z obrad Prezydium*, Pochodnia nr 7/1997, s. 24.

Na ogólną liczbę 6 518 członków podopiecznych 1718 posiadało dodatkowe inwalidztwo. Zarejestrowano też 1351 wolontariuszy niewidomych i 1747 widzących. Niewidomi zrzeszeni byli w 387 kołach. W strukturze Związku funkcjonowało 16 okręgów oraz 13 jednostek organizacyjnych bez osobowości prawnej.

(Liczby w nawiasach dotyczą roku 2000)



Wykres 3. Struktura edukacyjna uczniów z dysfunkcją wzroku

W ub. roku do wszystkich typów szkół uczęszczało 5000 dzieci i młodzieży niewidomej i słabo widzącej. W szkołach ogólnodostępnych przebywało 3276 (3012), w tym w: podstawowych - 1650 (1625), gimnazjach - 634 (520), zasadniczych szkołach zawodowych - 100 (136), średnich ogólnokształcących - 363 (367), policealnych - 127 (82), wyższych I stopnia - 41, wyższych - 338 (w 2000 r. w szkołach wyższych wszystkich - 270), w podyplomowych - 17 (9), studia doktoranckie kontynuowało - 6 (3) osób.

Do szkół dla niewidomych i słabo widzących uczęszczało 1099 (1088), w tym do: podstawowych - 541 (511), gimnazjów 237 (214), zasadniczych szkół zawodowych - 119 (140), średnich ogólnokształcących 202 (223).

Z zestawienia danych dotyczących szkół ogólnodostępnych i szkół dla niewidomych i słabo widzących wynika, że do tych pierwszych na poziomie podstawowym uczęszcza ponad trzykrotnie więcej dzieci, na poziomie gimnazjum ponad 2,6 - krotnie więcej, a w szkołach średnich 1,8 - krotnie więcej. Ponadto w roku sprawozdawczym nauczanie indywidualne miało 352 (273) dzieci i młodzieży. Nie objętych było nauką szkolną 273 (320) dzieci w wieku od 7 do 17 lat.

Jeśli chodzi o dzieci w wieku przedszkolnym, to 225 (236) uczęszczało do przedszkoli różnego typu (ogólnodostępnych, specjalnych dla widzących, specjal-

nych dla niewidomych). Nie objętych było opieką przedszkolną 428 (400) dzieci w wieku 3-6 lat.

Rehabilitacja psychiczna i społeczna

W 2001 roku Związek dysponował 174 (166) świetlicami, w tym 126 (120) lokalami własnymi. W porównaniu do roku 2000., liczba lokali własnych, jak i użytkowanych przez koła i okręgi nieznacznie wzrosła. Należy odnotować 10 - procentowy wzrost w stosunku do roku 2000. ilości działających zespołów artystycznych. Nieco jednak mniejsza niż w roku 2000. była ilość osób w nich uczestniczących.

Funkcjonowało 87 (75) zespołów, w których stale uczestniczyło 1463 (1635) niewidomych. Na pierwszym miejscu pod względem liczby (wzrost o ponad 30 proc. w stosunku do 2000r.) znajdują się nadal zespoły czytelnicze - 28 (21), w których uczestniczyło 713 (496) niewidomych. Niewielkiemu zmniejszeniu uległa ilość zespołów muzycznych - 15 (17), za to drastycznie zmalała liczba niewidomych w nich uczestniczących: 99 (738). Znacznie wzrosła liczba osób uczestniczących w zespołach chórальных, działało ich 19 (17), obejmując 443 (238) niewidomych. Dalszemu zwiększeniu uległa liczba zespołów recytatorskich. Było ich 20 (16), natomiast zmniejszeniu uległa liczba ich uczestników. Zmalała również w stosunku do 2000. roku liczba imprez kulturalno-oświatowych i integracyjnych. Ogółem odbyło się 2293 (2652) imprez, a skorzystało z nich więcej niż w 2000 roku niewidomych - 76 282 (71 741). Okręgi i koła były ponadto organizatorami 1957 (2246) imprez, w których uczestniczyło 68 468 (64 799) członków Związku.

Na uwagę zasługuje fakt uczestnictwa nadal dużej liczby członków Związku w imprezach integracyjnych miejskich i gminnych. W 2001 roku z 264 (334) takich imprez skorzystało 7523 (6426) niewidomych.

Niemal wszystkie okręgi współpracowały z Krajowym Centrum Kultury Niewidomych, kierując uzdolnionych artystycznie członków na imprezy organizowane przez tę placówkę. Ponadto okręgi i koła współpracowały ze Stowarzyszeniem Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabo Widzących oraz z lokalnymi ośrodkami kultury. Jako nowo podejmowane formy w zakresie rehabilitacji społecznej i działalności kulturalno-oświatowej wymieniane były: „Klub ludzi ciekawych świata” (okręg dolnośląski), organizacja zajęć kulturalnych i usprawniają-

cych dla dzieci i młodzieży, spotkania z ciekawymi ludźmi (okręg kujawsko-pomorski), konkurs dla niewidomych „Czy znasz swoje prawo”, powiatowy dzień osób niepełnosprawnych (małopolski).

W 2001 r. Krajowe Centrum Kultury zorganizowało 20 (14) różnego rodzaju imprez. Ogółem wzięło w nich udział: 1047 (680) niewidomych. Zorganizowano też 12 (11) imprez otwartych, promujących dorobek artystyczny naszego środowiska. Uczestniczyło w nich 489 (542) niewidomych.

Wychowanie fizyczne i sport

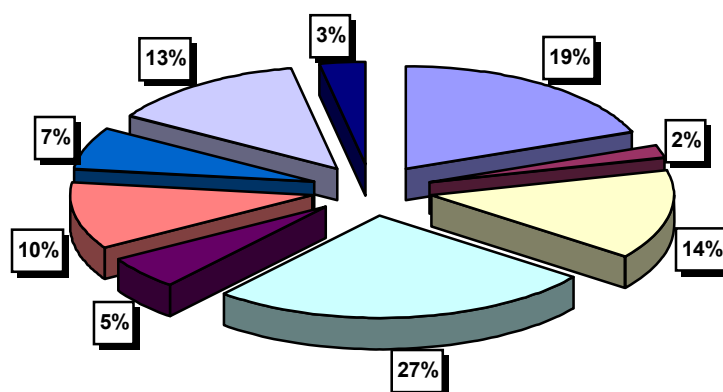
W roku 2001 nieznacznie wzrosła aktywność sportowo-rekreacyjna członków Polskiego Związku Niewidomych. Ogółem we wszystkich imprezach uczestniczyło 5255 (5008) niewidomych, z tego w imprezach zorganizowanych przez okręgi i koła 4558 (4019) niewidomych. W sumie odbyły się 264 (290) imprezy sportowo-rekreacyjne, w tym 189 (185) zorganizowanych przez okręgi i koła PZN.

Wzrosła też ilość wycieczek, natomiast zmalała ilość uczestniczących w nich osób. W 576 (569) wycieczkach wzięło udział 14 090 (14 363) niewidomych.

Na uwagę zasługuje fakt działalności sekcji. I tak w 5 (9) okręgach działają 32 (45) sekcje: szachowe, lekkoatletyczne, turystyczne, gry w skata, tandemowe, brydżowe, warcabowe.

Rehabilitacja zawodowa

Na koniec 2001 roku stan zatrudnienia niewidomych wynosił 6069 (6124). Nadal więc utrzymuje się tendencja malejąca, z tym że w porównaniu do roku 2000. spadek jest nieznaczny (o 0,9 proc). W instytucjach państwowych i samorządowych pracowało 1181 (1213), w PZN 119 (159), w spółdzielniach niewidomych 1578 (1569), w spółdzielniach ogólnoinwalidzkich - 332 (311), w innych zakładach pracy chronionej 811 (779), w firmach prywatnych, spółdzielczych, spółkach 645 (674), na własny rachunek 419 (318), w rolnictwie 822 (798), w innych 188 (303).



Wykres 4. Struktura zatrudnienia osób z dysfunkcją wzroku

Z powyższego zestawienia wynika, że w roku 2001, w porównaniu do roku 2000, największy spadek zatrudnienia (poza pozycją „inne”) wystąpił w PZN. Spadek zatrudnienia odnotowano również w instytucjach państwowych i samorządowych oraz w firmach prywatnych, spółdzielczych, spółkach. Wzrosła ilość zatrudnionych na własny rachunek oraz w niewielkim stopniu w spółdzielniach ogólnoinwalidzkich, w innych zakładach pracy chronionej, rolnictwie i minimalnie w spółdzielniach niewidomych. Wyłącznie z pracy utrzymywało się 585 (499) osób. Jest to wzrost w porównaniu z rokiem 2000 o 17,23 proc.

Przy analizie zatrudnienia w rozbiciu na poszczególne zawody, ze względu na niepełne dane w tym zakresie z okręgu mazowieckiego za rok 2000 i 2001, pominięto ten okręg. Poniższa interpretacja wynika więc z danych przekazanych za te lata przez 15 okręgów.

Wzrost zatrudnienia w roku 2001 w porównaniu do roku 2000 odnotowano w następujących zawodach: asystent socjalny (o 133,3 proc), tkacz (o 100 proc), dziennikarz (o 55,6 proc), muzyk (o 33,3 proc, a w przypadku muzyków innych niż organista o 56,25 proc), instruktor rehabilitacji (o 32,1 proc), prawnik (o 17,65 proc), pracownik administracyjny (o 15,43 proc), pracownik naukowy (o 8,7 proc.) oraz w granicach 4-6 proc: pracownik upowszechniania kultury, telefonista, nauczyciel. Bez zmian pozostał poziom zatrudnienia tłumaczy oraz akustyków i operatorów dźwięku, niewielkie zmiany, nie przekraczające 2 proc, odnotowano w przypadku rolników (wzrost) i pracowników handlu (spadek).

W pozostałych zawodach zaznaczył się spadek zatrudnienia. W granicach 4 - 6 proc. wśród szczotkarzy, stroicieli fortepianów i pracowników służby zdrowia (z tym, że w przypadku masażyстів odnotowano minimalny wzrost zatrudnienia) w granicach 10 -11 proc. wśród elektrotechników i metalowców. Największy spadek zatrudnienia odnotowano w zawodach: księży (o 16,85 proc), dziewiarzy (o 19,85 proc.) i informatyków (o 30 proc). Bez uwzględnienia danych z dużego i specyficznego okręgu, jakim jest okręg mazowiecki, wyniki powyższej analizy mogą nie do końca odzwierciedlać rzeczywiste tendencje w zakresie zatrudnienia inwalidów wzroku w poszczególnych zawodach.

Jeśli chodzi o niewidomych poszukujących pracy, dane przekazało 12 (10) okręgów, wykazując 2310 (1204) osób. W porównaniu do roku ubiegłego jest to wzrost o 91,9 proc.

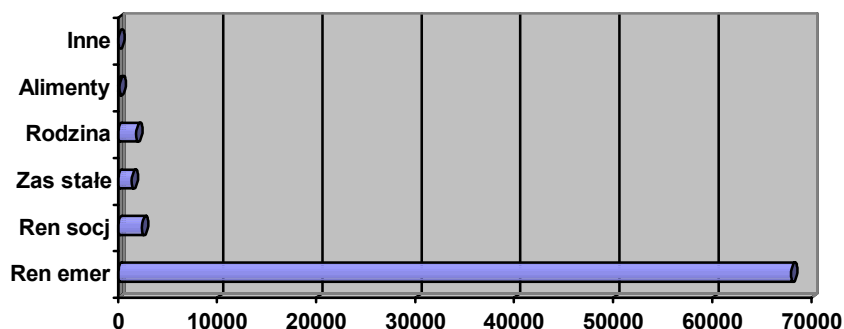
W 13 (11) okręgach udało się znaleźć zatrudnienie łącznie dla 188 (292) inwalidów wzroku. Jest to o 35,62 proc. mniej niż w roku poprzednim. Najwięcej zatrudnień było w okręgu śląskim (37), świętokrzyskim (35), dolnośląskim (33) i wielkopolskim (20). Wśród osób niewidomych, które znalazły zatrudnienie, najczęściej wymieniani byli pracownicy fizyczni (bliżej nie określani, ale także monterzy detali metalowych, szczotkarze, pakowacze magazynowi), masażyści, prowadzący telemarketing, pracownicy ochrony mienia, pracownicy handlu i administracyjni oraz (głównie na zlecenia) instruktorzy rehabilitacji. Pojedyncze miejsca pracy znaleźli: asystent prawny, nauczyciel, muzyk-terapeuta, ogrodnik, cukiernik.

Wszystkie okręgi podkreślały bardzo trudną sytuację na rynku pracy dla inwalidów wzroku - praktycznie brak szans na zatrudnienie. Jako ewentualne miejsca zatrudnienia wskazywane były przez niektóre okręgi zakłady pracy chronionej, publiczne i niepubliczne placówki służby zdrowia (dla masażyстів). Kilka okręgów spore nadzieje wiąże z telepracą.

W roku sprawozdawczym nasi członkowie w bardzo minimalnym stopniu korzystali z funduszy na gospodarcze usamodzielnienie się. Wykazały to tylko 2 (4) okręgi, przy czym w jednym okręgu była to 1 osoba, drugi nie podał, ile osób skorzystało z tej formy pomocy (8).

Warunki życia niewidomych

W 2001 roku 73 814 (71 455) osób utrzymywało się z niezarobkowych źródeł utrzymania. Z rent i emerytur korzystało 67 950 (68 029) osób (w tym 2413 (2076) z rent socjalnych), z zasiłków stałych 1408 (1595), na wyłącznym utrzymaniu rodziny pozostawało 1 858 (1681) osób, 143 (92) osoby otrzymywały alimenty, a 42 (58) utrzymywało się z innych źródeł niż wyżej wymienione.



Wykres 5. Źródła utrzymania osób z niepełnosprawnością wzroku

Źródłami finansowania działalności Związku w 2001 roku były między innymi dotacje na łączną kwotę 15 849, 8 tys. zł.⁴²

4.6. Wejście do Unii Europejskiej i nadzieje osób niepełnosprawnych

W krajach UE obserwujemy ograniczanie rynku pracy chronionej na rzecz zakładów pracy socjalnej. W niektórych krajach niewidomi są promowani w określonych zawodach, np. telefonisty. Preferowane jest samozatrudnienie, dające największe szansę na sukces. Pozwala bowiem niewidomemu sprawdzić siebie jako pracownika, ale także w perspektywie - jako pracodawcę dla innych osób. Ważnym obszarem wspieranym przez europejskie strategie rozwoju jest teleinformatyka i telekomunikacja. Tutaj niewidomi mogą być potrzebni i wspierani, np. jako telemarketerzy. Sprawdzają się w nowoczesnej biurowości, w obsłudze informacyjnej firm turystycznych, ale też - jak np. w Danii - jako pracownicy miejskich obszarów zielonych. Niewidomi mogą znaleźć zajęcie przy zapisywaniu ścieżek dźwiękowych z konferencji itp. w postaci tekstu. Jeśli są ekspertami w jakiejś dziedzinie, mogą świadczyć porady za pośrednictwem telefonu lub internetu.

⁴² AAA, *Warunki życia niewidomych*, Pochodnia nr 07/2002 s.16

Praca w systemie outsourcingu jest sposobem na wspieranie pozytywnego wizerunku niewidomego jako pracownika. Atuty wspomagające jego zatrudnienie to: umiejętna autoprezentacja, kwalifikacje i przedsiębiorczość. W natłoku stresów i problemów niewidomi tracą wrodzoną chęć do działania. Rola szkoły, rodziny i sąsiadów polega na umiejętnym jej animowaniu. Nie ma na to uniwersalnej recepty, zawsze będzie to wymagało indywidualnego podejścia.

ROZDZIAŁ II.

***PROBLEM OSÓB Z DYSFUNKCJĄ WZROKU NA
ŚWIECIE***

Rozdział ten chciałbym poświęcić życiu niewidomych i słabowidzących czyli ludzi z dysfunkcją wzroku na różnych kontynentach i w wybranych krajach. Problem jest ten sam, ale jakże w różnych krajach inaczej rozwiązywany. A może skorzystajmy z pozytywnych rozwiązań i spróbujmy wprowadzić je do Polskiej rzeczywistości. Może wprowadzą świeże spojrzenie i lepsze rozwiązania prawne czy edukacyjne co polepszy i tak nie łatwy los ludzi z dysfunkcją wzroku.

1. NIEWIDOMI AFRYCE

Afryka - kontynent położony po obu stronach równika pomiędzy Oceanem Atlantyckim a Oceanem Indyjskim od Europy oddziela morze Śródziemne. Powierzchnia kontynentu to 30305 tysięcy kilometrów kwadratowych. Liczba ludności 682 miliony mieszkańców. Liczba języków którymi posługują się mieszkańcy to 490⁴³.

Szacunkowo przyjmuje się, że na kontynencie afrykańskim żyje około 10 milionów osób z inwalidztwem wzroku. Główne przyczyny braku wzroku lub częściowej jej utraty tzw. słabowzroczności są tam: jaglica, katarakta (zaćma), jaskra, ślepota rzeczna (onchocerciasis), niedobór witaminy A oraz trąd. Można przyjąć,

⁴³ Popularna Encyklopedia Powszechna, FOGRA Oficyna Wydawnicza 1994, tom 1, s. 46.

że w krajach tych możliwe byłoby do uniknięcia 80 procent przypadków braku wzroku, gdyby zapewnić osobom nią dotkniętym odpowiednie warunki życia oraz opiekę medyczną. Sytuacja większości niewidomych w krajach afrykańskich jest bardzo zła. Żyją oni w trudnych warunkach materialnych, są pozbawieni dostępu do edukacji i rehabilitacji, nie mówiąc już o zatrudnieniu. Nie mając własnych źródeł dochodu, zdani są na łaskę i pomoc rodziny.

Organizacją, która stara się zmienić tę niekorzystną sytuację i stworzyć osobom niewidomym warunki do godnego życia, jest Afrykańska Unia Niewidomych (AUN), czyli jedna z sześciu agend regionalnych, tworzących Światową Unię Niewidomych.

Cel jaki sobie stawia to:

- Tworzenie nowych i wzmacnianie już istniejących organizacji niewidomych we wszystkich krajach afrykańskich (w ponad 50-ciu).
- Tworzenie warunków do nawiązywania kontaktów i współpracy pomiędzy organizacjami niewidomych, które są członkami Unii.
- Walkę o równe prawa dla osób niewidomych oraz przeciwdziałanie ich dyskryminacji w różnych sferach życia.
- Walkę z analfabetyzmem i rozwiązanie problemu zaopatrzenia poszczególnych krajów w materiały i sprzęt do pisanie i czytania brajlem.
- Aktywizację niewidomych kobiet i włączanie ich w prace organizacji.

W chwili obecnej największym problemem krajów afrykańskich jest stworzenie silnych stowarzyszeń niewidomych, które byłyby zdolne do reprezentowania interesów swoich członków wobec rządów i społeczeństwa. W wielu krajach już one działają. Są jednak także takie, w których ich nie ma lub istnieją tylko na papierze.

Głównym problemem tworzących się organizacji jest brak odpowiedniej kadry i osób, które mogłyby nimi pokierować oraz środków na prowadzenie podstawowej działalności. Z tego powodu AUN jako jedno z podstawowych zadań stawia sobie szkolenie takich osób. W tym celu organizuje seminaria w różnych krajach, wykorzystując doświadczenia bardziej zaawansowanych państw afrykańskich oraz zapraszając w charakterze prelegentów działaczy niewidomych z krajów

rozwiniętych. Dla pozyskania na ten cel pieniędzy w niektórych krajach organizacje niewidomych podejmują działalność gospodarczą. Głównym jednak źródłem dochodów są sponsorzy lokalni i zagraniczni.

Pomoc w tworzeniu silnych organizacji niewidomych na kontynencie afrykańskim bardzo zaangażowane są: Światowa i Europejska Unia Niewidomych.

Obok seminariów i innych międzynarodowych spotkań, wiele uwagi AUN poświęca sprawie zaopatrzenia organizacji niewidomych w odpowiednią literaturę szkoleniową, która mogła by służyć do systematycznego dokształcania się i podnoszenia jakości i efektywności ich pracy. Szczególnie istotne są materiały obrazujące doświadczenia i osiągnięcia innych krajów afrykańskich, które mają takie same lub podobne warunki działania. Ponadto Unia wydaje „*Biuletyn*” w czarno-druku i brajlu, w którym publikuje materiały dotyczące swojej działalności.

Najważniejszym celem Afrykańskiej Unii Niewidomych jest zagwarantowanie swoim członkom równych praw i zwalczania ich dyskryminacji w różnych sferach życia. Przeprowadzono badania, jak zagadnienie to przedstawia się w poszczególnych krajach afrykańskich oraz ustalono pewne podstawowe problemy, wymagające pilnego rozwiązania.⁴⁴ Ich efektem było przyjęcie programu szerokiej popularyzacji „*Standardowych zasad wyrównywania szans osób niepełnosprawnych*”, zatwierdzonych przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 1993 r. Wielkie nadzieje z realizacją podstawowych praw człowieka i ze zwalczaniem dyskryminacji wiąże Unia z faktem ogłoszenia przez Organizację Jedności Afrykańskiej (która zrzesza wszystkie kraje kontynentu) lat 1999 - 2009 Afrykańską Dekadą Osób Niepełnosprawnych.

Wielkim problemem dla bardzo wielu krajów afrykańskich jest pozyskanie odpowiedniego sprzętu i materiałów do nauki brajla. Bez ich pomocy nie można prowadzić walki z istniejącym na szeroką skalę analfabetyzmem. Powiązanie całkowitego braku widzenia z analfabetyzmem przyczynia się do całkowitej segregacji i izolacji społecznej i kulturalnej osób nią dotkniętych, a także do ich zależności od innych. Z pomocą przychodzi Europejska Unia Niewidomych oraz inne organizacje z niektórych krajów europejskich, które zaopatrują w potrzebny sprzęt i materiały.

⁴⁴Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Afryce*, Pochodnia nr 06/2001, s. 24.

Dla zaktywizowania kobiet i włączenia ich w działalność organizacji, są organizowane przez AUN seminaria i regionalne spotkania dla niewidomych kobiet z całej Afryki. Spowodowało to zwiększenie się liczby kobiet aktywnie pracujących w organizacjach niewidomych.

Cel jaki Afrykańska Unia Niewidomych chciała by osiągnąć, to:

- kontynuowanie szkoleń liderów i działaczy dla organizacji niewidomych,
- wzmocnienie kontaktów i współpracy pomiędzy władzami i biurem Unii a organizacjami członkowskimi w poszczególnych krajach afrykańskich,
- uświadamianie rządów o problemach niewidomych i o konieczności podejmowania stosownych działań dla ich rozwiązania,
- pozyskiwanie środków na działalność Afrykańskiej Unii Niewidomych i wspomaganie organizacji niewidomych znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej,
- pozyskiwanie pomocy technicznych dla osób niewidomych, a szczególnie dla nauki brajla i samodzielnego poruszania się.

Działacze Afrykańskiej Unii Niewidomych zdają sobie sprawę z tego, że stworzenie godnych warunków życia dla 10 milionów afrykańskich niewidomych nie jest zadaniem łatwym i osiągalnym w krótkim czasie oraz, że przy ich możliwościach nie można tego również dokonać bez pomocy innych. Chodzi tutaj przede wszystkim o zrozumienie, pomoc i maksymalną współpracę z rządami oraz innymi organizacjami pozarządowymi nie tylko na kontynencie afrykańskim, ale również poza nim.

2. NIEWIDOMI W AUSTRALII

Australia najmniejszy i najpóźniej odkryty kontynent, leżący całkowicie na półkuli południowej pomiędzy Oceanem Indyjskim a Oceanem Spokojnym. Powierzchnia około 8 milionów kilometrów kwadratowych. Australię zamieszkuje 18 milionów ludzi⁴⁵.

⁴⁵ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA Oficyna Wydawnicza 1994, tom 1, s. 224.

W Australii na rzecz niewidomych działają dwie organizacje: Australijska Fundacja Wzrok (Vision Australia Foundation) i *Niewidomi Obywatele Australii* (Blind Citizens Australia). Pierwsza działa na rzecz niewidomych, a druga zrzesza osoby niewidome⁴⁶.

Australijska Fundacja Wzrok jest kontynuatorką *Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niewidomych*, które powstało już w 1895 roku. Parę lat temu zmieniło swoją nazwę, gdyż z jej usług korzystają głównie ci, którzy zachowali pewien procent widzenia (osoby słabowidzące). Fundacja jest organizacją nieochodową. Jej główne cele to świadczenie specjalistycznych usług osobom z uszkodzonym wzrokiem oraz walka o realizację ich podstawowych praw, zagwarantowanych w Ustawie o dyskryminacji osób niepełnosprawnych z 1992 r. Jest to organizacja ogólnokrajowa, ze swoimi oddziałami w poszczególnych stanach.

Z usług tej organizacji korzysta około 20 tys. niewidomych i słabowidzących. Jej działalność w znacznym stopniu oparta jest na pracy widzących wolontariuszy, specjalnie przygotowanych do świadczenia różnorodnych usług osobom tracącym wzrok lub całkowicie niewidomym. Pracą wolontariuszy na danym terenie kieruje koordynator. To do niego zgłaszają się ludzie potrzebujący pomocy, instytucje lub lekarze okuliści, którzy mają pacjentów z dysfunkcją wzroku. Praca wolontariuszy skupia się wokół ośrodków dziennego pobytu, do których przychodzi tysiące osób niewidomych i słabowidzących. Tam też mają możliwość nauczania się wielu potrzebnych umiejętności oraz nawiązania kontaktów z innymi. Zwykle w ten sposób nawiązane kontakty są kontynuowane poza ośrodkiem, szczególnie za pomocą rozmów telefonicznych.

Tym, którzy nie mogą sami dotrzeć do ośrodka, pomocy udziela się w domu. Specjalni instruktorzy uczą ich czynności życia codziennego oraz samodzielnego poruszania się po najbliższym terenie. Zaopatrują ich oni także w odpowiednie pomoce optyczne i rehabilitacyjne oraz ułatwiają poznawanie innych niewidomych. Wolontariusze systematycznie odwiedzają samotnych niewidomych i słabo widzących, w celach wspólnego spędzania wolnego czasu. W zależności od możliwości i zainteresowań konkretnej osoby, organizują różne zajęcia o charakterze rekreacyjnym takimi, jak: teatr, koncerty, sport, spacer. Zapewniają jej także,

⁴⁶ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Australii*, Pochodnia nr 03/2001, s. 38.

w zależności od potrzeb, transport własnym samochodem.

Fundacja prowadzi również poradnie dla osób słabowidzących. Zwykle współpracują one z wysoko specjalistycznymi placówkami okulistycznymi. Obok personelu medycznego, zatrudniają także instruktora rehabilitacji wzroku, orientacji przestrzennej i poruszania się, terapeutę zajęciowego i pracownika socjalnego. Celem poradni, do których kierują lekarze okuliści lub inni specjaliści, nie jest leczenie, lecz rehabilitacja osób tracących wzrok. Przeprowadza się tam funkcjonalne badania wzroku i przepisuje odpowiednie pomoce optyczne oraz uczy, jak je używać. Udziela wskazówek dotyczących oświetlenia i zastosowania odpowiednich kontrastów barwnych w domu, aby ułatwić osobie słabowidzącej lepsze wzrokowe funkcjonowanie. Są również szkolenia w zakresie odzyskania utraconej samodzielności w wypełnianiu codziennych zadań oraz poradnictwo, w tym także psychologiczne. Pracownicy poradni pomagają także rozwiązywać różne problemy natury socjalnej.

Inną istotną formą działalności Fundacji jest prowadzenie domów pomocy społecznej dla osób z uszkodzonym wzrokiem, które nie mogą samodzielnie egzystować lub nie mają rodziny, z którą mogłyby mieszkać. Do placówek takich przychodzi wielu wolontariuszy, którzy ich mieszkańcom zapewniają odpowiednie towarzystwo. Ponadto Fundacja prowadzi biblioteki brajlowskie z działem książek mówionych, zapewniając równocześnie ich przesłanie drogą pocztową do indywidualnych czytelników. Wysyłaniem książek zajmują się również wolontariusze.

Na specjalne podkreślenie zasługuje prowadzenie przez Fundację własnej radiostacji, nadającej specjalne audycje radiowe, w czasie których czyta się codzienne gazety i periodyki oraz nadaje specjalne programy informacyjne dla osób z uszkodzonym wzrokiem.

Drugą ważną instytucją jest ogólnokrajowa organizacja *Niewidomi Obywatele Australii*, działająca od 1977 r. Zrzesza ona ponad 2 500 niewidomych i słabowidzących. Jej podstawowym celem jest zapewnienie praw osobom z uszkodzonym wzrokiem we wszystkich sferach życia. Działania organizacji mają na celu zmianę postaw społeczeństwa oraz zapewnienie specjalistycznych usług, o wysokim standardzie, zgodnie z potrzebami osób z uszkodzonym wzrokiem. Organizacja ma regionalne i lokalne oddziały (koła). Wokół nich skupia się cała działalność,

mająca na celu wspieranie swoich członków w rozwiązywaniu ich codziennych problemów. Organizacja *Niewidomi Obywatele Australii* organizuje coroczne krajowe konwencje (zebrania), na których zapadają najważniejsze decyzje, dotyczące podstawowych problemów i działań na następny rok.

Do szczególnych zadań organizacji należy:

- wydawanie kart identyfikacyjnych, przyznających oficjalnie status osoby z uszkodzonym wzrokiem,
- organizowanie spotkań towarzyskich oraz imprez o charakterze rekreacyjnym,
- wspieranie członków w rozwiązywaniu ich problemów na zasadzie samopomocy,
- wydawanie czasopism o charakterze informacyjnym, adresowanych do osób niewidomych, instytucji zajmujących się niewidomymi i do całego społeczeństwa, jak np. „Wiadomości dla Niewidomych Obywateli”. Jest to kwartalnik wydawany w brajlu, powiększonym druku, na kasecie, na dysku i przekazywany też pocztą elektroniczną (e-mail),
- nadawanie co tydzień audycji radiowej, przygotowywanej przez osoby niewidome, o sprawach ich dotyczących,
- udzielanie pomocy konkretnym osobom w walce z dyskryminacją w różnych sytuacjach życiowych, np. w przypadku pozbawienia ich należnych usług i świadczeń, odmówienia przyjęcia do pracy lub odpowiedniej adaptacji stanowiska pracy czy odmówienia wstępu wraz z psem przewodnikiem do restauracji lub innych placówek użyteczności publicznej,
- praca nad zmianą postaw społeczeństwa wobec osób niewidomych przez systematyczne informowanie o ich problemach i osiągnięciach przez częste pogadanki w szkołach dla dzieci i młodzieży widzącej, które przeprowadzają osoby niewidome,
- udzielanie konsultacji administracji państwowej, organizacjom pozarządowym i innym instytucjom, w sprawach dotyczących osób niewidomych.

Obok tych głównych organizacji działa jeszcze kilka innych, zajmujących się sprawami niewidomych. Na przykład od 40 lat działa w Australii oddzielna ogólnokrajowa organizacja, zajmująca się szkoleniem i bezpłatnym przydzielaniem psów przewodników. Liczba ich użytkowników jest stosunkowo duża.

Godna naśladowania w australijskim systemie opieki i pomocy dla osób z uszkodzonym wzrokiem jest bardzo wielka liczba widzących wolontariuszy, którzy bezinteresownie angażują się w pracę na rzecz tych osób.

3. NIEWIDOMI W NOWEJ ZELANDII

Nowa Zelandia położona jest na dwóch dużych wyspach oraz licznych małych wysepkach na Pacyfiku, około 1600 km na południowy wschód od Australii. Dwie największe wyspy, to Wyspa Północna, którą zamieszkują około 3 miliony mieszkańców, i Wyspa Południowa z około 800 tysiącami mieszkańców. Szacunkowo przyjmuje się, że liczba niewidomych w Nowej Zelandii wynosi około 17 tysięcy.

W roku 1889, powstaje Fundacja dla Niewidomych Nowej Zelandii. Początkowo objęła ona opieką tylko 28 niewidomych w mieście Auckland. Następnie, stopniowo się rozwijając, zaczęła zajmować się niewidomymi z całej Nowej Zelandii. Dzisiaj jest ona najważniejszą organizacją niewidomych i słabo widzących.⁴⁷ Działalność Fundacji jest bardzo szeroka. Stara się zaspokajać wszystkie potrzeby rehabilitacyjne, kulturalne i społeczne swoich członków. Jest ona uznawana i subwencjonowana przez państwo, które daje tylko fundusze na rehabilitację, wydawnictwa brajlowskie i książki mówione. Natomiast główne źródło dochodów stanowią sponsorzy prywatni i fundraising - publiczne zbieranie pieniędzy na cele Fundacji. Zatrudnia ona 360 pracowników na terenie całego kraju, wspieranych przez setki wolontariuszy. Odwiedzają oni przynajmniej raz w tygodniu swoich podopiecznych, pomagając im w robieniu zakupów, czytaniu korespondencji, dotarciu do różnych instytucji, przywiezieniu książek brajlowskich czy kaset.

Wielu z nich oferuje im nawet swój samochód do załatwiania różnych spraw. Niektórzy bardziej doświadczeni wolontariusze spełniają także funkcje in-

⁴⁷ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Nowej Zelandii*, Pochodnia nr 03/2002, s. 40.

struktorów rehabilitacyjnych czy doradców, pomagając im odpowiednio urządzić mieszkanie. Pracę setek wolontariuszy koordynuje pięciu płatnych pracowników Fundacji.

Najważniejszym zadaniem Fundacja dla Niewidomych Nowej Zelandii jest umożliwienie niewidomym i słabo widzącym uzyskanie samodzielności życiowej poprzez świadczenie potrzebnych im usług rehabilitacyjnych w ich domach przez fachowy personel i odpowiednio przeszkolonych wolontariuszy. Jest to tak zwana rehabilitacja domowa.

W Auckland (aktualnie największym mieście Nowej Zelandii - ponad jeden milion mieszkańców) jest jedna specjalna szkoła dla dzieci niewidomych z internatem, jak również jedno specjalne przedszkole z internatem. Program nauczania jest taki sam jak w szkołach masowych.

W dużych miastach są także specjalne klasy dla dzieci niewidomych.

Podobnie jak w innych krajach, w Nowej Zelandii coraz więcej dzieci z dysfunkcją wzroku zaczyna uczęszczać do szkół masowych. Jest tam również ośrodek dla dzieci niewidomych i słabo widzących z dodatkowymi niepełnosprawnościami. Nauczyciele specjaliści przeważnie zdobywają kwalifikacje zawodowe za granicą - w Wielkiej Brytanii.

Młodzież niewidoma i słabo widząca ucząca się w zwykłych szkołach średnich i wyższych często korzysta ze specjalnych internatów, gdzie prowadzi się odpowiednie zajęcia rehabilitacyjne. Wymieniona Fundacja pokrywa koszty nauki w szkołach średnich i na wyższych uczelniach.

Jeśli chodzi o sprawy zawodowe, to około 400 niewidomych i słabo widzących skorzystało z poradnictwa i pomocy w wyborze zawodu, podjęciu odpowiedniego szkolenia i uzyskaniu pracy. Niewidomi Nowozelandczycy mają do dyspozycji jeden ośrodek rehabilitacji zawodowej, który szkoli w tradycyjnych zawodach, takich jak masażyści, telefonista, stroiciel fortepianów. Placówka prowadzi także różne szkolenia mające na celu przekwalifikowanie lub podnoszenie kwalifikacji.

Jeśli chodzi o zatrudnienie, to niewidomi i słabo widzący pracują jako masażyści, telefoniści, pracownicy administracyjno-biurowi, handlowcy, nauczyciele, szczególnie muzyki, muzycy, pracownicy socjalni. Niektórzy pracują też w rolnictwie, zwłaszcza przy hodowli drobiu.

Fundacja otworzyła trzy poradnie dla osób słabo widzących, które zajmują się profilaktyką, usprawnianiem zachowanego wzroku i zaopatrzeniem w odpowiednie pomoce optyczne osób z obniżoną sprawnością wzroku. Związane to jest z włączeniem się Fundacji w działalność zapobiegania ślepotie w Nowej Zelandii przy współpracy z odpowiednimi placówkami służby zdrowia. Okazuje się, że w bardzo wielu przypadkach można by uniknąć ślepoty, gdyby we właściwym czasie zapewnić wszystkim mieszkańcom tego kraju odpowiednie warunki życia i opiekę medyczną.

Inny program prowadzony przez Fundację to nauka brajla i walka z analfabetyzmem. W związku z tym do jej zadań należy także produkcja i prowadzenie bibliotek brajlowskich i książek mówionych.

Inną formą pracy jest prowadzenie przez nią działalności rehabilitacyjnej w odniesieniu do rdzennej ludności Nowej Zelandii. Od tysięcy lat mieszkają tam Maorysi, zachowujący odrębną kulturę i tradycję. Jeśli są wśród nich osoby potrzebujące pomocy, Fundacja uświadamia im, że mogą korzystać z jej usług.

W kręgu zainteresowań są również niewidomi i słabo widzący z innych wysp Oceanu Spokojnego, które nie należą do Nowej Zelandii. Pomoc Fundacji polega na szkoleniu przedstawicieli tych wysp w sprawach niewidomych.

Nowozelandzka organizacja od początku była Fundacją działającą na rzecz niewidomych, a nie stowarzyszeniem samych niewidomych.

W związku z tym równolegle zaczęły powstawać i działać na terenie Nowej Zelandii małe lokalne organizacje niewidomych i słabo widzących, z których w 1945 r. powstało Stowarzyszenie Niewidomych i Słabo Widzących Obywateli Nowej Zelandii. Aktualnie ma ono 12 500 członków. Jest to organizacja o charakterze samopomocowym. Podstawowym celem Stowarzyszenia jest walka o lepszą pozycję swoich podopiecznych w społeczeństwie, szczególnie poprzez lepszą edukację, przygotowanie zawodowe i zatrudnienie odpowiadające kwalifikacjom. Organizuje ono także życie kulturalno-społeczne i sportowe dla swoich członków oraz wydaje dla nich czasopisma.

Dzieci niewidome do 15 roku życia otrzymują zasiłek pielęgnacyjny. Niewidomi w wieku od 16 - 60 lat otrzymują nieopodatkowaną rentę inwalidzką, pod warunkiem, że zamieszkują na terenie Nowej Zelandii nie mniej niż 10 lat. Wynosi

ona 80 proc. przeciętnego wynagrodzenia robotnika. Emerytury i ich wysokość otrzymują na ogólnych zasadach. Niewidomi i ich rodziny korzystają również z bezpłatnej opieki lekarskiej.

4. NIEWIDOMI W JAPONII

Japonia to państwo wyspiarskie we wschodniej części kontynentu azjatyckiego o powierzchni 377 750 kilometrów kwadratowych na około 3000 wyspach.⁴⁸

Na 100 milionów mieszkańców Japonii jest około 305 tysięcy osób niewidomych i słabowidzących. Do niewidomych zalicza się tam ludzi całkowicie niewidomych oraz tych z obniżoną ostrością wzroku do 0,04. Natomiast za słabowidzących uważa się osoby z obniżoną ostrością wzroku do 0,2. Wskaźniki te różnią się trochę od stosowanych u nas (niewidomi - do 0,05, a słabowidzący członkowie PZN - 0,1). Osoby z uszkodzonym wzrokiem stanowią tam 10,4 procent wszystkich niepełnosprawnych. Na przestrzeni ostatnich 5 lat ich liczba zmniejszyła się z 353 tysięcy w 1991 r. do 305 tysięcy w 1996 r., a więc o około 12 procent. Taką tendencję obserwuje się w Japonii już od 1980 r. i jest to prawdopodobnie wynikiem coraz lepszej opieki medycznej.⁴⁹

Pismem brajla posługuje się zaledwie 17,5 procent osób całkowicie niewidomych oraz 8,5 procent niewidomych z resztkami wzroku. Najwyższy wskaźnik znajomości brajla występuje w młodszych wiekowo grupach, a najniższy, rzecz zrozumiała, wśród niewidomych seniorów. Mogłoby wydawać się, że brajl wypierany jest przez komputer. A jednak okazuje się, że zaledwie 0,3 procenta korzysta z tego urządzenia. Tak więc w kraju wysoko rozwiniętym, jakim jest Japonia, komputer nie jest zjawiskiem powszechnym wśród osób z uszkodzonym wzrokiem.

W Japonii obowiązuje ustawa z 1976 roku, obligująca wszystkich publicznych i prywatnych pracodawców, zatrudniających więcej niż 63 pracowników, do zatrudnienia 1,6 procent pracowników niepełnosprawnych. Pomimo takiego systemu zaledwie 80 tysięcy osób z uszkodzonym wzrokiem ma pracę. Pracują w rolnictwie, leśnictwie i przemyśle rybnym w transporcie i komunikacji, w biurach -

⁴⁸ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA Oficyna Wydawnicza 1995, tom 7, s. 267.

⁴⁹ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Japonii*, Pochodnia nr 05/2001, s.22.

prace administracyjno-biurowe, na stanowiskach kierowniczych, w handlu, jako masażyści i akupunkturzyści, w przemyśle, w zawodach umysłowych. Stosunkowo niewielka liczba ludzi z dysfunkcją wzroku pracuje w zakładach pracy chronionej.

5. NIEWIDOMI W WIETNAMIE

Wietnam leży na Półwyspie Indochińskim i zajmuje powierzchnię 330 tys. km², to prawie tyle co Polska. Ludność Wietnamu liczy ponad 60 milionów. Szacunkowo przyjmuje się, że liczba niewidomych wynosi około 600 tysięcy. Głównymi przyczynami uszkodzenia wzroku są tam czynniki genetyczne i wrodzone, choroby oczu, w tym także jaglica, niedożywienie (brak witaminy A). Wielu jest także ociemniałych żołnierzy. Przypomnieć trzeba, że Wietnam przez długie lata prowadził wojny, początkowo z Francuzami, a później z Amerykanami.

W 1969 r. powstał Krajowy Związek Niewidomych Wietnamu, który aktualnie zrzesza 30 tysięcy członków. Do Związku przyjmowane są osoby od 16 roku życia. Podobnie jak w innych krajach, większość niewidomych to ludzie w starszym wieku (53 procent członków powyżej 60 lat). Związek ma 32 zarządy terenowe w prowincjach i dużych miastach, które prowadzą działalność w terenie. Ich głównym zadaniem jest zapewnienie niewidomym odpowiedniej edukacji, przygotowania do pracy, zatrudnienia, wypełnienia wolnego czasu i odpowiedniego poziomu życia (sprawy socjalne).⁵⁰

Największym problemem dla Związku jest ubóstwo i analfabetyzm jego członków. Niewidomi należą do najbiedniejszej grupy nie tylko wśród osób niepełnosprawnych, lecz w całym społeczeństwie. Dlatego jednym z zasadniczych celów jest zapewnienie im odpowiedniego pożywienia i ubrania. Najlepszym jednak sposobem na biedę jest walka z analfabetyzmem. Z tego powodu Związek włączył się w 1990 roku w ogólnopństwowy program walki z analfabetyzmem, otrzymując wsparcie finansowe ze strony rządu na ten cel. Przez 10 lat nauczono pisać i czytać brajlem więcej niż 14 tys. dorosłych niewidomych. Udało się tego dokonać mimo braku wszystkiego - pomieszczeń, nauczycieli, pomocy technicznych (papieru, tabliczek i dłutek) a to dzięki pomocy władz, organizacji pozarządowych

⁵⁰Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Wietnamie*, Pochodnia nr 11/2001, s. 43.

i międzynarodowym organizacjom niewidomych z Holandii, Australii, Szwecji i Norwegii. Zaczęto od szkolenia nauczycieli brajla. W krótkim czasie wyszkolono około 100 takich osób. Kolejnym krokiem była produkcja podręczników i pomocy technicznych, a w końcu organizowanie kursów nauczania brajla. Odbływały się one w różnych miejscach: w świątyniach, lokalach władz terenowych i organizacji pozarządowych, a nawet w domach prywatnych. Dzięki temu programowi niektórzy niewidomi podjęli naukę w szkołach ogólnodostępnych, a następnie trafili nawet na studia wyższe. Opanowanie umiejętności pisania i czytania umożliwiło im również dostęp do kultury. W ten sposób całkowicie zmieniło się ich życie duchowe i materialne.

Dzięki pomocy z zagranicy, zwłaszcza Związku Niewidomych i Słabowidzących z Norwegii, wybudowano w Wietnamie Ośrodek Rehabilitacji Niewidomych. Szkoli się w nim również nauczycieli dzieci niewidomych, a także nauczycieli zawodu. Szkolenie kadr dla potrzeb niewidomych stanowi jeden z podstawowych problemów w tym kraju.

Problem z zatrudnieniem spowodowany jest brakiem wykształcenia i przygotowania zawodowego. Wskaźnik bezrobocia wśród niewidomych jest bardzo wysoki. Tylko nielicznym udaje się znaleźć pracę. Niektórzy pracują w specjalnych zakładach dla osób niepełnosprawnych. Są to małe grupki, od 10 do 20 osób. Oprócz ogólnoinwalidzkich zakładów istnieje w Wietnamie także kilka małych warsztatów dla niewidomych, prowadzonych przez Związek. Pracują oni tam przy wyrobach gumowych, naprawie rowerów, prostym montażu elementów elektrycznych i metalowych oraz wyrobie różnego rodzaju tac. Te zakłady otrzymują pewne wsparcie finansowe ze strony władz. Niewidomi mają również możliwość uzyskania pożyczki z krajowego funduszu pracy na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. W zakresie stwarzania warunków do zatrudnienia Związek ściśle współpracuje z Ministerstwem do Spraw Socjalnych.

W 1981 roku, dzięki holenderskiej pomocy, zorganizowano w Wietnamie drukarnię brajlowską i studio nagrań *książek mówionych*. W ten sposób mogły powstawać biblioteki brajlowskie, dzięki którym podnosi się ogólny poziom kulturalny niewidomych.

Dla niewidomych dzieci istnieją zaledwie dwie specjalne szkoły, w których uczy się około 80 dzieci. W ramach programu walki z analfabetyzmem zaczęto także organizować naukę niewidomych dzieci w systemie integracyjnym. Obecnie w szkołach ogólnodostępnych uczy się ich około 400. W tym około 200 w specjalnych klasach tylko dla niewidomych oraz kolejne 200 w klasach integracyjnych, razem z dziećmi widzącymi.

6. NIEWIDOMI W GRECJI

Republika Grecka (Elleniki Dimokratika) państwo w południowej części kontynentu europejskiego zajmujący znaczny obszar Półwyspu bałkańskiego oraz ponad 100 wysp na Morzu Egejskim i Jońskim. Zajmuje 130 918 tysięcy kilometrów kwadratowych powierzchni. Ludność Grecji liczy około 11 milionów ludzi.⁵¹

W 1946 roku została założona w Grecji organizacja pod nazwą Latarnia. Ma ona na celu świadczenie usług dla osób niewidomych i słabowidzących. Powstała na wzór brytyjskiego Królewskiego Instytutu dla Niewidomych. Działa obok Panhellenistycznego Związku Niewidomych, którego głównym zadaniem jest reprezentowanie interesów swoich członków wobec władz i społeczeństwa. Aktualne zadania „Latarni” są następujące:

- społeczna integracja osób z uszkodzonym wzrokiem,
- zapewnienie im możliwie najwyższego poziomu rozwoju różnych umiejętności, które umożliwią sukces w życiu zawodowym i społecznym,
- świadczenie osobom z uszkodzonym wzrokiem i ich rodzinom różnych usług socjalnych,
- uświadamianie społeczeństwa o ich możliwościach i problemach.

„Latarnia” realizuje te zadania przez różne formy działalności. Każdego roku korzysta z nich około czterech tysięcy osób z uszkodzonym wzrokiem w Grecji i na Cyprze.

Świadczy ona usługi socjalne, poradnictwo i udziela wsparcia psychologicznego dla osób nowo ociemniałych i w starszym wieku oraz ich rodzin.

⁵¹ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza 1995, tom 6, s. 225.

Działalność ta obejmuje pomoc w załatwianiu różnych spraw domowych, znalezieniu odpowiedniego miejsca zamieszkania, np. w domu pomocy społecznej, a także organizowanie różnych zajęć rekreacyjnych. Pracownicy stowarzyszenia udzielają też informacji i pomagają w uzyskaniu odpowiednich usług w środowisku, w którym mieszkają niewidomi. Ważną rolę w tym zakresie, obok pracowników etatowych, spełniają wolontariusze, którzy rekrutują się z osób widzących, niewidomych i słabowidzących.

Innym ważnym rodzajem działalności greckiej „Latarni” jest wydawanie książek brajlowskich i mówionych dla dzieci i dorosłych. Obejmują one literaturę, dzieła naukowe, podręczniki dla uczniów, a także nuty z muzyką bizantyjską itp. Poza tym „Latarnia” wydaje miesięczniki: dla niewidomych dorosłych - „Faros” i dla niewidomych dzieci - „Anemi”. Organizacja prowadzi również bibliotekę, która dysponuje 3500 tytułów. Wśród nich, obok dzieł współczesnych, znajdują się również dzieła starożytnych greckich pisarzy.⁵²

„Latarnia” prowadzi też różne kursy szkoleniowe. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić kursy komputerowe, które zaczęto organizować od 1992 roku dla dzieci i dorosłych. Umiejętność korzystania z komputera przy pomocy urządzeń adaptacyjnych jest bowiem dzisiaj warunkiem uzyskania odpowiedniego wykształcenia i kwalifikacji zawodowych oraz podjęcia pracy na otwartym rynku.

Innym rodzajem szkolenia są kursy muzyki bizantyjskiej dla niewidomych, które przygotowują do udziału w chórach kościelnych. Niektórzy stają się następnie specjalistami w zakresie tego rodzaju muzyki i sami są jej nauczycielami lub wykonawcami koncertowymi. Działalność ta obejmuje też naukę gry na takich instrumentach, jak fortepian czy gitara. Prowadzone są też kursy tańców tradycyjnych, które cieszą się dużym zainteresowaniem niewidomych i słabowidzących w różnym wieku. Do tej bogatej działalności greckiej „Latarni” dodać należy też kursy języków obcych (angielskiego, włoskiego i francuskiego), kursy gotowania i racjonalnego odżywiania, udzielania pierwszej pomocy i opiekowania się starszymi osobami (we współpracy z Czerwonym Krzyżem) oraz kursy tradycyjnej sztuki ludowej.

⁵² Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Grecji*, Pochodnia nr 10/2004, s.12.

W zakresie przysposobienia zawodowego, to organizacja ta ma duże osiągnięcia w zakresie szkolenia niewidomych telefonistów. Już w 1954 roku otworzyła specjalną szkołę, która przygotowała ponad 1200 niewidomych do wykonywania tego zawodu. Znaleźli oni następnie zatrudnienie w zwykłych zakładach pracy. Działalność sportowo rekreacyjna sprowadza się do prowadzenia systematycznej gimnastyki, nauki jazdy konnej, gry w szachy oraz spotkań towarzyskich.

Te ostatnie odbywają się co dwa tygodnie w świetlicach (klubach) prowadzonych przez „Latarnię”. Organizacja stara się także podejmować działania mające na celu zatrudnianie niewidomych na otwartym rynku pracy oraz walczy z wszelkimi przejawami dyskryminacji z tym związanej.

Ponieważ nie wszyscy chcący pracować znajdują zatrudnienie w zwykłych zakładach pracy, „Latarnia” prowadzi również zakłady pracy chronionej. Zaczęły one powstawać już w 1948 roku. Pracują w nich przede wszystkim osoby nie posiadające wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. W związku z tym wiele uwagi poświęca się ich szkoleniu zawodowemu. Pracują przy produkcji wyrobów metalowych, szczotkarstwie oraz produkują elementy w ramach kooperacji z innymi zakładami. W 1984 roku powstało muzeum dla niewidomych, które posiadało eksponaty obrazujące wielkie dziedzictwo greckiej kultury starożytnej. Inwalidzi wzroku mogli zapoznawać się z nimi dotykowo. Szczególne znaczenie miało ono dla dzieci i młodzieży niewidomej pobierającej naukę. W 1988 roku muzeum otrzymało międzynarodową nagrodę, jako jedna z najlepszych placówek w Europie. Niestety żywot muzeum nie był długi bo w czasie trzęsienia ziemi uległo ono znacznemu zniszczeniu i w obecnej chwili brakuje funduszy na jego odrestaurowanie.

7. NIEWIDOMI W AUSTRII

Austria to państwo w środkowej Europie o powierzchni 83 850 kilometrów kwadratowych (75% powierzchni stanowią Alpy Wschodnie i Masyw Czeski). Liczba ludności około 8 milionów.⁵³

⁵³ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza 1994, tom 1, s. 229.

W Austrii wysokość renty jest zależna z ilości przepracowanych lat. Jeżeli tych lat było sporo a i zarobki dobre, wówczas i renta wystarcza na przyzwoite życie. Ale ci, którzy utracili wzrok i zdolność do pracy w młodym wieku, mają niewielkie renty, zapewniające tylko minimum egzystencji. Jednakże mogą oni dodatkowo otrzymać określony zasiłek z ogólnej puli pomocy społecznej finansowanej przez państwo i władze lokalne.

Ludzie z dysfunkcją wzroku zrzeszeni są w Austriackim Związku Niewidomych, obejmującym 9 regionów. Związek opiekuje się ludźmi starszymi, zaś młodszym pomaga w poszukiwaniu pracy. Pracodawcy są zainteresowani w przyjmowaniu niepełnosprawnych, gdyż jeśli ich nie zatrudniają, płacą dodatkowy podatek. Otrzymują też pieniądze na wyposażenie ich stanowiska pracy. Niewidomi najczęściej mieszkają w domach pomocy społecznej lub z rodzinami. Jeżeli chcą mieszkać samodzielnie, Związek umożliwia im rehabilitację indywidualną w miejscu zamieszkania.

Stosunek do niepełnosprawnych w Austrii jest różny - zależy to od środowiska. Ale nie ma dyskryminacji na przykład przy podejmowaniu pracy. Osoba z dysfunkcją wzroku może podjąć każdą pracę, oczywiście taką, do której się nadaje i jest odpowiednio przygotowana zawodowo. Prowadzi się też w różnych formach działania informacyjne, zwłaszcza w szkołach, mające kształtować pozytywne relacje pomiędzy niepełnosprawnymi a resztą społeczeństwa.

8. NIEWIDOMI W HOLANDII

Holandia jest jednym z trzech państw Beneluksu, z populacją ponad 15 milionów mieszkańców. Jej powierzchnia liczy około 34 tysiące km kwadratowych, z czego jedna trzecia leży poniżej poziomu morza (depresja). Należy ona do państw, które dosyć wcześnie zaczęły zajmować się sprawami osób niewidomych. W 1808 r. powstała w Amsterdamie pierwsza specjalna szkoła dla dzieci niewidomych. Później została ona przeniesiona do Huizen, gdzie istnieje do dnia dzisiejszego. Również dorośli niewidomi zaczęli dość wcześnie się organizować. Pierwszy związek niewidomych powstał tam w 1895 roku. W 1894 powstaje pierwsza drukarnia książek brajlowskich. W następnych latach liczba specjalnych szkół dla dzieci niewidomych zaczęła się powiększać. Zaczęły też powstawać związki i organizacje niewidomych. W 1895 roku powstała pierwsza organizacja

zrzeszająca osoby niewidome. W następnych latach zaczęły powstawać na terenie Holandii kolejne organizacje. Po II wojnie światowej wszystkie one zjednoczyły się w Związku Niewidomych Holandii. Weszły w jego skład: Holenderski Związek Niewidomych, Chrześcijański Związek Niewidomych, Katolicki Związek Niewidomych, Związek Niewidomych Studentów i kilka jeszcze innych organizacji działających na rzecz osób niewidomych i słabo widzących. Obecnie jest to organizacja, która zajmuje się sprawami edukacyjnymi, rehabilitacyjnymi, kulturalnymi, sportowymi i socjalnymi tej grupy. Prowadzi ona również biblioteki książek brajlowskich i mówionych, szkoły psów przewodników, domy dla starszych niewidomych niezdolnych do samodzielnej egzystencji, wspomniane zakłady pracy chronionej dla niewidomych oraz zajmuje się przydziałem pomocy technicznych.

Obecnie w Holandii istnieją trzy organizacje, które zajmują się świadczeniem usług edukacyjnych i rehabilitacyjnych dla wszystkich grup wiekowych osób z uszkodzonym wzrokiem - niewidomych i słabo widzących.

Są to organizacje:

- VISIO, która działa w północnej i zachodniej Holandii,
- BARTIMEUS, która działa w centralnej i wschodniej Holandii,
- SENSIS (dawniejsza THEOFAN), która działa w południowej Holandii.

Wszystkie one w swojej pracy kierują się jedną zasadą, że edukacja i rehabilitacja mają na celu stworzenie dziecku i osobie dorosłej z uszkodzonym wzrokiem warunków do optymalnej integracji społecznej. W związku z tym dzieci i młodzież powinny uczęszczać do zwykłych szkół razem z dziećmi widzącymi, a osoby dorosłe pracować w zwykłych zakładach pracy. Natomiast szkoły specjalne powinny być tylko dla tych dzieci, które takiej formy edukacji potrzebują lub chcą z niej korzystać. Tak samo w zakładach pracy chronionej powinni pracować tylko ci, którzy nie kwalifikują się do zatrudnienia w zwykłych zakładach pracy.

Wymienione organizacje ściśle ze sobą współpracują. Prowadzą łącznie 15 poradni edukacyjno-rehabilitacyjnych dla wszystkich grup wiekowych osób z uszkodzonym wzrokiem. Udzielają pomocy małym i starszym dzieciom, młodzieży w wieku szkolnym oraz dorosłym niewidomym. Poradnie starają się obej-

mować opieką jak najmłodsze dzieci. Jest to tzw. wczesna rewalidacja, polegająca na wszechstronnej pomocy rodzicom w opiece i wychowaniu ich dzieci w pierwszych latach życia. Chodzi o to, aby jak najlepiej przygotować je do pójścia później do zwykłych szkół.

Obecnie w Holandii 2300 dzieci z uszkodzonym wzrokiem uczęszcza do zwykłych szkół, a tylko 700 do szkół specjalnych.⁵⁴ To rodzice i same dzieci decydują o tym, do jakiej szkoły chcą uczęszczać.

Do specjalnych szkół trafiają przede wszystkim dzieci niewidome i słabo widzące z dodatkowymi niepełnosprawnościami, czyli ze sprzężeniami. Niektóre szkoły zostały w ostatnim czasie zlikwidowane i zamienione na poradnie, których głównym zadaniem jest udzielanie pomocy zwykłym szkołom, w których uczą się dzieci z uszkodzonym wzrokiem.

W szczególny sposób poradnie zajmują się dziećmi, które kończą podstawową edukację i stają przed wyborem zawodu. Specjaliści starają się udzielać im porad zawodowych, aby wybrały sobie jak najbardziej odpowiednie kierunki szkolenia lub kształcenia zawodowego. Starają się je kierować tam, gdzie będą miały możliwość osiągnięcia najwyższych kwalifikacji zawodowych. Jeśli nie mogą przygotowywać się do pracy w systemie integracyjnym, wówczas mają możliwość szkolenia zawodowego w zakładach rehabilitacji zawodowej dla osób niepełnosprawnych lub jednego zakładu szkolenia zawodowego dla osób niewidomych.

Poradnie zajmują się także dorosłymi niewidomymi, w tym szczególnie ociemniałymi i tracącymi wzrok. Zapewniają im przede wszystkim naukę podstawowych umiejętności, jak: wykonywanie czynności życia codziennego oraz samodzielne poruszanie się. Zdecydowana większość osób korzystających z poradni to dzieci, młodzież i dorosłe osoby słabo widzące. Poradnie zapewniają im ocenę stanu wzroku oraz zaopatrzenie w odpowiednie pomoce optyczne, a także rehabilitację wzroku. Zajmują się również oceną możliwości posługiwania się komputerem, szczególnie dzieci i młodzieży. W zależności od potrzeb, starają się zapewnić im przeszkolenie w zakresie posługiwania się komputerem przy zastosowaniu specjalnego sprzętu adaptacyjnego - programów powiększających, linijki brajlowskiej czy syntezy mowy.

⁵⁴Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Holandii*, Pochodnia nr 02/2003, s. 12.

Wiele osób z dysfunkcją stara się uzyskać wyższe wykształcenie, które stwarza większe szansę na znalezienie pracy. Holenderscy studenci najczęściej wybierają takie kierunki, jak prawo, pedagogika, teologia, praca socjalna, matematyka, fizyka, języki obce i muzyka. Udzielaniem pomocy studentom wyższych uczelni zajmuje się Związek Niewidomych Holandii.

W zależności od posiadanych kwalifikacji, osoby niewidome i słabo widzące pracują na otwartym rynku na różnych stanowiskach - jako pracownicy administracyjno-biurowi, socjalni, nauczyciele, tłumacze, organiści. Wielu z nich pracuje również w zakładach przemysłowych, zwłaszcza w przemyśle elektrotechnicznym i drzewnym oraz w rolnictwie. W Holandii bardzo rozbudowane jest zatrudnienie chronione osób niepełnosprawnych. Istnieje tam kilka zakładów pracy chronionej dla niewidomych, które zatrudniają również inne kategorie ludzi niepełnosprawnych. Wielu niewidomych znajduje również zatrudnienie w ogólnych zakładach pracy chronionej.

W ostatnich latach w Holandii zaczęto podejmować działania na rzecz zmniejszenia liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych w zakładach chronionych, a zwiększenia zatrudniania ich w zwykłych zakładach pracy. W związku z tym przywiązuje się duże znaczenie do tzw. zatrudnienia wspomaganego. Polega ono na zatrudnianiu osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, a więc również niewidomych, w zwykłych zakładach pracy razem z tzw. asystentem zawodowym. Jego zadaniem jest udzielanie pomocy w przystosowaniu się osoby niepełnosprawnej do wykonywania zadań i obowiązków zawodowych oraz do fizycznego i społecznego środowiska pracy. Pomoc ta jest stopniowo zmniejszana, w miarę usamodzielniania się pracownika. Tego rodzaju zatrudnieniem zajmuje się specjalna fundacja Start Kans. Z jej pomocy w uzyskaniu zatrudnienia w zwykłych zakładach pracy korzysta także wielu niewidomych.

9. NIEWIDOMI W MOŁDAWII

Mołdawia jest małym państwem, jego populacja wynosi około 3,5 miliona osób. Leży we Wschodniej Europie, zajmując teren 34 tys. km². Od 1946 roku działa tam Mołdawski Związek Niewidomych, który w ubiegłym roku uroczystie obchodził w Teatrze Narodowym w Kiszyniowie, stolicy kraju, 55 rocznicę swego powstania.

Mołdawski Związek Niewidomych jest organizacją pozarządową, której głównym celem jest walka o realizację podstawowych praw człowieka w odniesieniu do osób z uszkodzonym wzrokiem oraz reprezentowanie ich wobec władz państwowych i społeczeństwa. Zrzesza on 9,5 tys. członków w 40 organizacjach terenowych (kołach). Ze względu na niedostateczną opiekę lekarską, wiele osób traci w tym kraju wzrok. W 2001 r. Związek przyjął 600 nowych członków, większość to osoby nowo ociemniałe. Mołdawski Związek Niewidomych jest on członkiem Światowej i Europejskiej Unii Niewidomych.

W Mołdawii istnieją trzy specjalne szkoły oraz dwa przedszkola, w których przebywa łącznie 450 niewidomych i słabo widzących dzieci, także z dodatkowymi niepełnosprawnościami. Aktualnie około 150 niewidomych studiuje na wyższych uczelniach i uniwersytetach.⁵⁵

Osoby z uszkodzonym wzrokiem pracują głównie w zakładach pracy chronionej, prowadzonych przez Związek. W aktualnie działających pięciu zakładach pracuje 830 niewidomych. Są to głównie przedsiębiorstwa produkcyjne, wytwarzające towary elektrotechniczne, drewniane (zapałki) i z tworzyw sztucznych. Zarobki są w nich bardzo niskie - około 17 dolarów USA (220 lei), a koszty utrzymania kształtują się na poziomie mniej więcej 110 dolarów. Sytuacja większości niewidomych w tym kraju jest trudna, gdyż stopa bezrobocia jest bardzo wysoka. Wiele rodzin żyje w nędzy i izolacji społecznej, gdyż otrzymywana renta inwalidzka wynosi od 7 do 8 dolarów, a to nie wystarcza na utrzymanie siebie i rodziny. Związek ściśle współpracuje z władzami państwowymi w celu polepszenia sytuacji życiowej swoich członków.

Związek stara się promować w społeczeństwie środowisko osób z dysfunkcją wzroku organizując działalność kulturalną i sportową dla swoich podopiecznych zorganizowali po raz kolejny Krajowy Festiwal Niewidomych, w którym wystąpiło 210 uczestników - dzieci i dorosłych. Obejmował on takie dziedziny, jak: śpiew, poezja, taniec i muzyka instrumentalna.

⁵⁵ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Mołdawii*, Pochodnia nr 07/2002, s. 30.

10. NIEWIDOMI W NORWEGII

Norwegia jest jednym z krajów skandynawskich, liczącym około 5 milionów mieszkańców. Liczbę osób niewidomych i słabo widzących ocenia się tam na około 90 tysięcy. Jak podaje Norweski Związek Niewidomych i Słabo Widzących, każdego tygodnia rodzi się tam jedno dziecko z uszkodzonym wzrokiem.

Historia działalności na rzecz niewidomych na terenie Norwegii zaczyna się w roku 1860 kiedy to radca prawny Jochum Nikolai Johansen, po zwiedzeniu zakładów dla niewidomych w Berlinie, Dreźnie, Wiedniu i Paryżu, powołał do życia Stowarzyszenie Pomocy Niewidomym. Dzięki zbiórkom publicznym i pomocy państwa udało się Stowarzyszeniu zorganizować w 1861 r. pierwszy Specjalny Instytut (szkołę) dla Dzieci Niewidomych w Oslo. Następna szkoła powstała dopiero w 1885 r. w Trondheim.

Norwegia należy do państw, które bardzo wcześnie zaczęły realizować zasadę szkolnej integracji dzieci niepełnosprawnych. Dzisiaj nie ma tam już ani jednej specjalnej szkoły dla dzieci niewidomych lub słabo widzących. Uczęszczają one do szkół ogólnodostępnych, w których uczą się razem z dziećmi widzącymi. Ma to im ułatwić przygotowanie się do życia w społeczeństwie.

Jeśli chodzi o dorosłe osoby, to na początku ubiegłego wieku zaczęły powstawać w Norwegii lokalne organizacje niewidomych o charakterze samopomocowym. W 1909 r. zjednoczyły się one, tworząc obecny Norweski Związek Niewidomych i Słabo Widzących. Jego głównym celem jest osiągnięcie przez osoby z uszkodzonym wzrokiem równych szans i właściwego statusu w społeczeństwie. W związku z tym duży nacisk kładzie się na podnoszenie świadomości społeczeństwa, które powinno wiedzieć, że istnieją osoby z uszkodzonym wzrokiem i że mają one wiele problemów i określone potrzeby. Podnoszenie świadomości jest również realizowane przez wygłaszanie prelekcji w szkołach, placówkach służby zdrowia, zainteresowanych organizacjach i różnych instytucjach. Dla osiągnięcia tego celu Związek stara się również wywierać wpływ na władze i różne ciała decyzyjne, aby kształtowały one odpowiednią politykę i podejmowały działania na rzecz ludzi z dysfunkcją wzroku. Szczególnie duży nacisk kładzie się na stwarzanie warunków do normalnego funkcjonowania i uczestnictwa osób niewidomych i słabo widzących w życiu swoich lokalnych środowisk.

Ponadto Związek stara się prowadzić różne formy działalności na rzecz swoich podopiecznych, aby stworzyć im jak najlepsze warunki do przygotowania się do życia. Jest to działalność o charakterze rehabilitacyjnym, kulturalnym i społecznym, uzupełniająca oficjalną działalność władz na rzecz tej grupy obywateli.

Obok władz centralnych Związek posiada swoje organizacje okręgowe (Norwegia podzielona jest na okręgi) oraz kilkadziesiąt organizacji lokalnych. Większość działań Związku odbywa się właśnie na szczeblu okręgowym i lokalnym. Obejmują one wszystkie grupy wiekowe, począwszy od dzieci, aż do osób w wieku starszym.

Związek wykazuje duże zainteresowanie sprawami dzieci z dysfunkcją wzroku, organizując dla nich wiele programów. Należą do nich różne imprezy rozrywkowe, spotkania i obozy, w czasie których mają one okazję spotkać się razem. W ten sposób mogą poznawać inne dzieci, będące w podobnej sytuacji. W działalności na rzecz dzieci Związek ściśle współpracuje ze stowarzyszeniem „Pomoc”. Jest to organizacja rodziców dzieci z uszkodzonym wzrokiem.

Szczególną opieką otacza się osoby nowo ociemniałe. W okręgach istnieją specjaliści niewidomi i słabo widzący pracownicy (pracownicy wsparcia społecznego), których zadaniem jest odwiedzanie oraz psychiczne i społeczne wspieranie osób ociemniałych i tracących wzrok. Są oni dobrze przygotowani do pełnienia takiej roli, zwłaszcza że mają osobiste doświadczenia związane z utratą wzroku. Jeśli Związek otrzyma informację o osobie nowo ociemniałej, wówczas od razu kieruje tam swojego pracownika. W czasie wizyt stara się on nie tylko wspierać psychicznie taką osobę, lecz udzielać jej również informacji, jak ma ułożyć sobie życie w nowych warunkach.

Dla osób nowo ociemniałych Związek organizuje również siedmioletnie kursy rehabilitacyjne w swoich dwóch ośrodkach rehabilitacyjnych w Hurdal (dla osób z południowej Norwegii) i w Evenes (dla osób z części północnej). Kursy takie rozpoczynają się krótkimi wykładami dla członków rodzin (żona, mąż), w czasie których przekazuje się im podstawowe informacje o uszkodzeniu wzroku i współdziałaniu z osobami niewidomymi i słabo widzącymi. Program rehabilitacji dla osób, które utraciły wzrok lub tracą go stopniowo, jest dostosowany indywidualnie, z uwzględnieniem ich potrzeb. Wśród rehabilitowanych znajdują się często

ludzie z dodatkowymi niepełnosprawnościami i schorzeniami, np. z uszkodzeniem słuchu, cukrzycą, schorzeniami kardiologicznymi itp. Wymagają one często bardzo specjalistycznych usług i pomocy. Jedną z podstawowych form działalności okręgowych organizacji jest prowadzenie ośrodków dziennego pobytu (światlic), w których organizowane są różne imprezy dla ludzi dorosłych i tych w starszym wieku. Zwykle otwarte są one raz lub dwa razy w tygodniu. Wyjątek stanowi ośrodek w Oslo, który funkcjonuje codziennie. Działalność tych ośrodków cieszy się dużym powodzeniem, albowiem zapewniają one miłe i aktywne spędzanie czasu. Dla wielu z nich jest to jedyny możliwy kontakt z innymi ludźmi. Niektórzy znajdują tam również przyjaciół, z którymi następnie utrzymują kontakty również poza spotkaniami w ośrodku.

Podobnie jak w innych krajach, poważnym problemem w Norwegii jest zatrudnianie osób z uszkodzonym wzrokiem. Zwykle w przypadku utraty wzroku pracownicy tracą równocześnie pracę i rzadko do niej wracają. Według danych Związku - dotyczy to 90 proc. pracowników.⁵⁶ Jednak generalnie stopa bezrobocia wśród osób z uszkodzonym wzrokiem jest w Norwegii, w porównaniu z innymi krajami, stosunkowo niska i wynosi tylko 30 proc. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wielu niewidomych podejmuje studia wyższe. Wskaźnik studentów w populacji osób z uszkodzonym wzrokiem jest wyższy niż w populacji osób widzących.

W związku z tym wielu niewidomych pracuje w zawodach umysłowych. Nie oznacza to jednak, że wszyscy kończący studia i uzyskujący dyplomy znajdują pracę. W Norwegii działa również specjalne przedsiębiorstwo „Blindes Produktet”, które zajmuje się zatrudnianiem chronionym i pracą nakładczą (chałupniczą). Przyjmuje ono przede wszystkim osoby niewidome i słabo widzące z dodatkowymi niesprawnościami i schorzeniami, które nie mogą dostać pracy na otwartym rynku. W kilku takich zakładach pracuje około 70 osób, które wykonują raczej tradycyjne prace, jak koszykarstwo, dziewiarstwo, pakowanie różnych elementów itp.

Już od 1909 roku Związek stara się zapewnić osobom z uszkodzonym wzrokiem dostęp do informacji i książki. W tym roku powstał w Norwegii zakład wydawnictw brajlowskich, który produkuje różne czasopisma i książki w trzech

⁵⁶ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Norwegii*, Pochodnia nr 10/2003, s. 50.

formach, a mianowicie w brajlu, w powiększonym druku i na kasetach. Wśród wydawnictw periodycznych znajduje się dwutygodnik „Biuletyn Informacyjny”, przedstawiający życie i problemy niewidomych i słabo widzących. Jeśli chodzi o wydawnictwa nieperiodyczne, to każdego roku udostępnia się ludziom z uszkodzonym wzrokiem około 500 nowych pozycji książkowych. Początkowo biblioteka brajlowska prowadzona była przez Związek Niewidomych i Słabo Widzących. Kilka lat temu przejęły ją władze państwowe.

Od 1970 r. Związek prowadzi ośrodek szkolenia psów przewodników, które cieszą się dużą popularnością wśród norweskich niewidomych. Każdego roku szkoli się od 20-25 psów.

11. NIEWIDOMI W ROSJI

Rosja (federacja) to największe państwo na świecie położone w Europie Wschodniej i północnej Azji o powierzchni ponad 17 milionów kilometrów kwadratowych. Państwo to zamieszkuje około 150 milionów ludności.⁵⁷

Historia niewidomych w Rosji ma dość długą historię. Car Aleksander I, dowiedziawszy się o założeniu przez Walentego Hauy we Francji w 1874 r. pierwszej specjalnej szkoły dla niewidomych dzieci, postanowił założyć również w Rosji tego rodzaju placówkę. Zaprosił więc do Petersburga W. Hauy, który pomógł zorganizować tam szkołę w 1807 r. Stanowiła ona wzór do naśladowania dla innych miast i w ten sposób zaczęły powstawać następne tego rodzaju placówki. Na początku XX wieku było w Rosji 36 specjalnych szkół z około dwoma tysiącami niewidomych uczniów. Zapewniały one nie tylko podstawowe wykształcenie, lecz również przygotowanie do pracy w tradycyjnych zawodach niewidomych, jak: szczerbakarstwo, koszykarstwo, dziewiarstwo, plecionkarstwo itp. Duże znaczenie przywiązywano też do wykształcenia muzycznego.

Po II wojnie światowej zaczęto organizować na terenie dzisiejszej Federacji Rosyjskiej oddzielne specjalne szkoły dla niewidomych i słabo widzących dzieci. W latach 90 było 13 szkół dla niewidomych dzieci i aż 59 szkół dla dzieci słabo widzących.

⁵⁷ Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza 1996, tom 6, s. 226 .

Pomimo że szkolnictwo specjalne dla niewidomych na terenie Rosji rozwijało się intensywnie, to już stosunkowo wcześniej zaczęto kształcić młodzież niewidomą i słabo widzącą w systemie integracyjnym. W 1930 roku około 50 niewidomych kształciło się na wyższych uczelniach oraz 43 w konserwatoriach muzycznych. Wówczas idea integracji dotyczyła głównie szkolnictwa ponadpodstawowego. Dzisiaj, podobnie jak w innych krajach, wiele dzieci z różnymi dysfunkcjami wzroku uczy się razem z dziećmi widzącymi. W dużych miastach powstają też dla nich klasy przy zwykłych szkołach. Integracja szkolna postępuje jednak z dużymi oporami, gdyż te dzieci nie są łatwo akceptowane przez środowisko szkolne, zarówno przez nauczycieli, jak i dzieci i młodzież widzącą. Są one traktowane jako ktoś, komu należy współczuć i pomagać, a nie jako kolega czy równorzędny partner w stosunkach szkolnych. Zaznacza się tutaj wysoka ranga szkolnictwa specjalnego, wypracowana na przestrzeni nieomal 200 lat.

Szkoły specjalne starają się również zmieniać swoje działania pod wpływem współczesnych tendencji w kształceniu dzieci i młodzieży niewidomej i słabo widzącej. Specjalna szkoła dla dzieci niewidomych w Swierdłowsku wprowadziła eksperyment, polegający na obejmowaniu opieką i pomocą dziecka niewidomego lub słabo widzącego od wieku przedszkolnego do całkowitego usamodzielnienia. Dziecko przychodzi do specjalnego przedszkola w wieku 4 lat i przechodzi szkołę podstawową. Następnie idzie do specjalnej szkoły średniej o profilu humanistycznym lub medycznym (masaż i fizjoterapia). Dalej szkoła stara się o kontynuację studiów (o ile uczeń zda egzamin wstępny) na uniwersytecie lub w Wyższej Szkole Medycznej. Jeśli chodzi o studia uniwersyteckie, to zwykle uczniowie niewidomi i słabo widzący wybierają sobie takie kierunki, jak: pedagogika, psychologia, nauki społeczne (pracownik socjalny), ekonomia, prawo. Przez cały czas nauki studenci otrzymują pomoc i wsparcie ze strony szkoły. Po zakończeniu studiów szkoła troszczy się również o zapewnienie im odpowiedniego zatrudnienia.

Najważniejszą organizacją niewidomych w Rosji jest Wszechrosyjski Związek Niewidomych, który został założony w 1925 r. Zrzesza on obecnie 274 tysiące osób. Siedzibą Zarządu Głównego jest Moskwa, a w terenie posiada on 74 organizacje regionalne oraz 932 koła. Główne motto Związku to: „*Równe prawa - równe szanse*”.

Do jego głównych zadań należy:

- wyszukiwanie, rejestracja i przyjmowanie na członków Związku osób niewidomych,
- stwarzanie warunków do zapewnienia osobom niewidomym należnych praw obywatelskich i socjalnych oraz podejmowanie działań na rzecz ich społecznej integracji, we współpracy z władzami federalnymi i lokalnymi,
- współdziałanie w zapewnieniu niewidomym rehabilitacji medycznej, społecznej i zawodowej,
- troska o ich zabezpieczenie społeczne,
- udzielanie niewidomym pomocy w zatrudnieniu, zarówno we własnych zakładach pracy, jak również na otwartym rynku,
- rehabilitacja osób nowo ociemniałych,
- stwarzanie warunków i promocja działalności kulturalnej, społecznej i sportowej,
- działalność wydawnicza i informacyjna - informowanie społeczeństwa o sprawach niewidomych i o działalności Wszechrosyjskiego Związku Niewidomych,
- wymiana doświadczeń z innymi organizacjami osób niepełnosprawnych w Rosji i z zagranicą oraz udział w działalności międzynarodowych organizacji niewidomych.

Związek prowadzi 27 różnych placówek dla osób niewidomych. Są wśród nich zakłady rehabilitacji zawodowej, ośrodki wczasowo-rekreacyjne, szkoła dla psów-przewodników, ośrodek kształcenia personelu, muzeum związkowe itp. Jedną z tych placówek jest Ośrodek Technologii Komputerowej w Moskwie, założony w 1996 r. Jego zadaniem jest szkolenie osób niewidomych i słabo widzących w posługiwaniu się technikami komputerowymi i telekomunikacyjnymi, z perspektywą zatrudnienia absolwentów na otwartym rynku pracy. Z tego względu, obok szkolenia zawodowego, duży nacisk kładzie się na rehabilitację podstawową

i społeczną. Chodzi o dobre przygotowanie uczniów do pracy w zwykłych zakładach i do funkcjonowania wśród pracowników widzących. Pracownicy ośrodka troszczą się również o zapewnienie absolwentom pracy.

Procedura w tym względzie jest następująca:

- znalezienie potencjalnego pracodawcy,
- negocjowanie z nim warunków zatrudnienia osoby niewidomej lub słabo widzącej (ustalenie wymagań i oczekiwań od przyszłego pracownika),
- udzielanie przez pracownika ośrodka pomocy pracownikowi niewidomemu lub słabo widzącemu w przystosowaniu się do wykonywania zadań zawodowych oraz do fizycznego i społecznego środowiska pracy w początkowym okresie zatrudnienia,
- doradztwo i pomoc kierownictwa zakładu pracy w adaptacji stanowiska pracy i miejsca pracy do potrzeb pracownika niewidomego lub słabo widzącego.

Jednym z głównych problemów w pracy ośrodka jest przełamanie pewnych barier emocjonalnych u uczniów w odniesieniu do zatrudnienia na otwartym rynku pracy oraz negatywnych postaw pracodawców wobec zatrudniania osób z uszkodzonym wzrokiem. W Rosji istnieje bowiem długa i mocno zakorzeniona historia zatrudniania niewidomych w specjalnych zakładach pracy. Mimo tych trudności w latach 1997-2000 ośrodek zatrudnił ponad 40 osób na otwartym rynku pracy.⁵⁸

Ważnym zadaniem Wszech rosyjskiego Związku Niewidomych jest prowadzenie działalności gospodarczej, a mianowicie specjalnych zakładów pracy zatrudniających inwalidów wzroku. Mają one swoją długą historię. Już po wojnie tu-recko-rosyjskiej w 1877-1878 zaczęły powstawać zakłady i warsztaty pracy dla ociemniałych żołnierzy. Obecnie na terenie Rosji działa 180 specjalnych zakładów pracy. Zatrudniają one łącznie 42 700 osób, w tym 23 tys. niewidomych. Prowadzą produkcję metalową, elektrotechniczną, elektroniczną, oświetleniową, papierniczą, odzieżową i spożywczą. Znaczna część ich działalności to produkcja różnych elementów w ramach kooperacji z innymi dużymi zakładami przemysłowymi

⁵⁸ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Rosji*, Pochodnia nr 03/2003, s. 18.

z branży motoryzacyjnej i budownictwa. Tego rodzaju kontakty kooperacyjne zapewniają zakładom pracę przez dłuższe okresy bez konieczności ubiegania się o rynek zbytu.

12. NIEWIDOMI NA KUBIE

Kuba to tropikalna wyspa leżąca na Morzu Karaibskim, niedaleko Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w gorącym klimacie równikowym. Zajmuje powierzchnię 114 tys. km² i żyje na niej ponad 10 milionów ludzi. Już w 1492 r. Krzysztof Kolumb odkrył ją i oddał pod panowanie Hiszpanów. Do dnia dzisiejszego na Kubie mieszka 70 proc. potomków Europejczyków, którzy się tu osiedlili.

Przyjmuje się, że liczba niewidomych wynosi na Kubie około 30 tysięcy. Ich historia zaczyna się od założenia w 1927 roku specjalnej szkoły dla niewidomych dziewcząt i chłopców. Dwóch pierwszych nauczycieli tej szkoły zdobywało kwalifikacje zawodowe w Stanach Zjednoczonych, w słynnej szkole Perkinsa niedaleko Bostonu. Od tego czasu datuje się także stopniowe wprowadzanie nauki brajla. Do lat 60. była to jedyna szkoła dla dzieci z inwalidztwem wzroku. Obecnie na Kubie jest ich aż piętnaście. Większość dzieci korzysta tam ze specjalnego systemu edukacji, choć także zaczyna funkcjonować szkolna integracja i niektóre dzieci, zwłaszcza słabo widzące, trafiają do szkół masowych.

Do szkół specjalnych przyjmowane są dzieci od 6 roku życia. Obok programu podstawowego wykształcenia, szkoły te mają także oddziały przygotowania do pracy. Niewidoma młodzież szkolona jest w tradycyjnych dla niej zawodach, jak: koszykarstwo, szczołkarstwo, wyplatanie mat, obsługa central telefonicznych i masaż. Absolwenci mogą kontynuować naukę w zwykłych szkołach, a niektórzy trafiają także na wyższe uczelnie. Przeważnie wybierają sobie takie kierunki studiów, jak prawo, nauki społeczne, pedagogika i muzyka.

Do 1975 roku działały na Kubie tylko niezależne małe grupy niewidomych zrzeszających niewidomych dorosłych, finansowane głównie przez prywatnych sponsorów. Z tego powodu ludzie pozbawieni wzroku mieli niewielkie możliwości rehabilitacji i pracy zawodowej. Nie mieli dostępu do kultury, sportu, rekreacji itp. Stopniowo jednak zaczął się tworzyć ruch na rzecz zjednoczenia tych małych,

rozsianych po całym kraju grup niewidomych. Ostatecznie w 1975 roku powołano w Hawanie Krajowe Stowarzyszenie Niewidomych Kuby, które postawiło sobie za cel zmianę istniejącej wówczas bardzo złej sytuacji życiowej swoich członków. Od początku nadawało ono główny kierunek rozwoju działalności na rzecz niewidomych i było podstawową siłą w realizacji różnych programów. Główne zadania nowo powołanego Stowarzyszenia to:

- rehabilitacja podstawowa niewidomych,
- edukacja i szkolenie zawodowe oraz zapewnienie im pracy,
- promocja kultury i sportu.

Obecnie Stowarzyszenie zrzesza 19 tys. niewidomych. Zgodnie ze statutem, jego członkami mogą być też osoby widzące, jednak ich liczba nie może przekraczać 5 proc. Mogą oni być wybierani na różne stanowiska, z wyjątkiem prezesa i wiceprezesa. Niektórzy z nich zatrudnieni są w jednostkach organizacyjnych Stowarzyszenia.

Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną, to w stolicy Kuby, Hawanie, działa zarząd główny, natomiast w terenie - 14 zarządów okręgowych w każdej prowincji (województwie) i 164 koła na terenie całej Kuby. Najwyższe władze (zarząd główny) Stowarzyszenia wybierane są na 5 lat. W zgromadzeniu ogólnym bierze udział 200 delegatów z poszczególnych okręgów, którzy wybierają władze, analizują dotychczasowe osiągnięcia i ustalają plany działania na następną kadencję. Podobne zgromadzenia odbywają się co dwa lata na szczeblu prowincjonalnym.

Rehabilitacja odbywa się ona głównie w formie tzw. rehabilitacji domowej. Stowarzyszenie organizuje i szkoli wolontariuszy, którzy odwiedzają niewidomych w domu, ucząc ich brajla, czynności życia codziennego, orientacji przestrzennej i samodzielnego poruszania się itp. Mają oni do dyspozycji 35 samochodów. Od 1990 roku Stowarzyszenie prowadzi niedaleko Hawany własny ośrodek rehabilitacji, który został zbudowany dzięki pomocy finansowej rządu i Norweskiego Związku Niewidomych. Może rehabilitować się w nim równocześnie 50 niewidomych. Okres rehabilitacji trwa mniej więcej 5 miesięcy.

Na terenie kraju działa 140 specjalnych zakładów pracy chronionej dla osób niepełnosprawnych, w których pracują także ludzie niewidomi i słabowidzący. Dzięki tym zakładom wskaźnik bezrobocia wśród niewidomych jest stosunko-

wo niewielki. Tylko około 600 osób zdolnych do pracy nie może jej dostać. Niektórzy, po przeszkoleniu w specjalnych szkołach lub w ośrodku rehabilitacji, trafiają do zakładów przemysłowych, w których przygotowani są do pracy na konkretnych stanowiskach. Pewna liczba niewidomych znajduje też zatrudnienie w rolnictwie.⁵⁹

Stowarzyszenie przywiązuje dużą wagę do rozwoju kultury i sportu.

Za tę działalność odpowiedzialny jest Ośrodek Kultury (*Casa de Cultura*) w Hawanie. Praca kulturalna i sportowa prowadzona jest na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Jest to kształcenie muzyczne, występy artystyczne (teatr), taniec, szachy, domino, dżudo, lekkoatletyka, pływanie, turystyka. W ośrodku mieści się także centralna biblioteka tyflogiczna i drukarnia.

Początkowo książki brajlowskie kubańscy niewidomi otrzymywali z Hiszpanii, Argentyny i Meksyku, a więc z krajów, w których, podobnie jak na Kubie, oficjalnym językiem jest hiszpański. Na początku lat 80. Stowarzyszenie wybudowało własną drukarnię brajlowską, dzięki pomocy szwedzkiej i norweskiej organizacji niewidomych. Od 1983 roku działa tam także studio nagrań książki mówionej. Biblioteka stara się systematycznie zwiększać swój księgozbiór.

Niewidomi na Kubie mają wiele przywilejów zagwarantowanych przez państwo, takich jak: bezpłatny przejazd środkami komunikacji i bezpłatny przydział niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego. Krajowe Stowarzyszenie Niewidomych Kuby stara się współpracować i utrzymywać kontakty z organizacjami niewidomych przede wszystkim z krajów Ameryki Łacińskiej, w tym także i z Europy. Jest ono członkiem Światowej Unii Niewidomych Ameryki Łacińskiej.

13. NIEWIDOMI W PORTUGALII

Portugalia jest krajem o powierzchni ponad 92 tys. km kw., położonym razem z Hiszpanią na Półwyspie Iberyjskim. Należą do niej także wyspy Azory i Madera, leżące na Oceanie Atlantyckim. W 10 - milionowym społeczeństwie Portugalii jest około 8 tys. osób niewidomych i słabowidzących. Wśród ludzi z po-

⁵⁹ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi na Kubie*, Pochodnia nr 02/2002 s. 16.

ważnym uszkodzeniem wzroku jest 8 proc. dzieci i młodzieży do 15. roku życia, 26 proc. osób w wieku od 16 do 50 lat i 66 proc. w wieku powyżej 50 lat.⁶⁰

Pierwsze szkoły dla dzieci niewidomych i placówki rehabilitacyjne dla dorosłych zaczęły powstawać w Portugalii dopiero w XX wieku. Do tego czasu były tam tylko przytulki dla niewidomych, a więc placówki o charakterze charytatywnym, które zapewniały im tylko podstawową opiekę. Inicjatorem działań na rzecz tej grupy portugalskiego społeczeństwa był dr Aniceto Mascaró, okulista, który w 1895 r. opublikował w Lizbonie ulotkę o sytuacji i potrzebach osób niewidomych. Skłoniła ona rząd do zainteresowania się sprawami obywateli z niepełnosprawnością wzrokową. Aby skutecznie rozwiązywać ich problemy, powołano specjalną komisję, która miała ustalić najważniejsze potrzeby.

Podobnie, jak w innych krajach, również w Portugalii wszystko zaczęło się od niewidomych dzieci. To dla nich w pierwszej kolejności powołano specjalne szkoły. Obecnie jest tam pięć placówek dla dzieci niewidomych i słabowidzących, w których mogą one zdobyć podstawowe wykształcenie. Natomiast wykształcenie średnie jest dla nich dostępne w systemie integracyjnym. Nie ma jednak specjalnych placówek dla dzieci niewidomych i słabowidzących z dodatkowymi niepełnosprawnościami.

Od początku lat 90 w Portugalii zaczął się intensywnie rozwijać system integracyjny i obecnie około 75 proc. dzieci uczęszcza do szkół masowych razem z widzącymi. Niektóre z nich przebywają w zwykłych klasach, inne w specjalnych, powołanych w ramach szkoły masowej. Dla udzielania wsparcia i pomocy ich nauczycielom w pięciu regionalnych dyrekcjach do spraw edukacji (odpowiednik naszych kuratoriów) stworzono zespoły specjalistów. Są wśród nich nie tylko tyflopedagodzy, lecz także specjaliści od różnych grup dzieci niepełnosprawnych.

W Portugalii, podobnie jak w Polsce, to rodzice decydują, do jakiej placówki posłać swoje niewidome dziecko. Funkcjonują tam również programy wczesnej rewalidacji, ukierunkowane na pomoc rodzicom w wychowaniu ich małych dzieci (w wieku od 0-5 lat) w domu.

⁶⁰ Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Portugalii*, Pochodnia nr 09/2001 s. 22

Jeśli chodzi o kształcenie nauczycieli specjalnych i dokształcanie nauczycieli ze szkół masowych, odbywa się to głównie w ramach szkolenia kursowego organizowanego przez Ministerstwo Edukacji lub regionalne dyrektoriaty do spraw edukacji.

W Portugalii są także cztery ośrodki rehabilitacyjne dla młodzieży i osób dorosłych, które wymagają rehabilitacji podstawowej, zdobycia kwalifikacji zawodowych lub przekwalifikowania. Tam otrzymują oni pełen zakres usług rehabilitacyjnych, przygotowujących je do podjęcia pracy na otwartym rynku. Szkolenie zawodowe obejmuje takie kierunki, jak: wikliniarstwo i koszykarstwo, wyroby ceramiczne, dziewiarstwo i tkactwo, elektromontaż, obróbka drewna i metalu, introligatorstwo, obsługa central telefonicznych, masaż, strojenie fortepianów, obsługa komputerów, nauka języków obcych (tłumacze). Jak z tego wynika, zakres przygotowania do życia i pracy osób z dysfunkcją wzroku w specjalnych placówkach rehabilitacyjnych jest bardzo szeroki. Obejmuje zarówno tradycyjne dla niewidomych zawody, jak również bardziej nowoczesne. Niektórzy po ukończeniu szkoły średniej uczą się dalej w wyższych szkołach zawodowych lub uniwersytetach. W ten sposób starają się zdobyć wyższy status społeczny.

Najwięcej niewidomych i słabowidzących pracuje w takich zawodach, jak: rzemieślnicy, rolnicy, masażyści, stroiciele fortepianów, pracownicy administracyjno-biurowi. Jeśli chodzi o zawody uniwersyteckie, wymagające wyższych studiów, to pracują oni jako prawnicy, nauczyciele, w tym również jako nauczyciele specjalni w szkołach dla niewidomych, pracownicy socjalni, filolodzy, tłumacze, bibliotekarze, muzycy, handlowcy i kierownicy różnych instytucji i organizacji.

W Portugalii jest jedna biblioteka brajlowska, która mieści się w Lizbonie, oraz biblioteki oddziałowe przy specjalnych szkołach i ośrodkach rehabilitacyjnych. Książki brajlowskie drukuje się w dwóch drukarniach - w Lizbonie i w Porto - drugim co do wielkości mieście w Portugalii, położonym na północy kraju.

Jeśli chodzi o czasopisma, to dla portugalskich niewidomych wydaje się w brajlu miesięcznik z bieżącymi wiadomościami. Ponadto raz w roku wydaje się publikację poświęconą integracji społecznej osób niewidomych, przeznaczoną dla widzącego społeczeństwa.

W Portugalii działają aż trzy terenowe związki niewidomych. Zajmują się one głównie sprawami socjalnymi swoich członków, współpracując w tym względzie z terenowymi władzami odpowiedzialnymi za pomoc społeczną oraz innymi organizacjami pozarządowymi. Jeśli chodzi o niewidomych w starszym wieku, niezdolnych do samodzielnej egzystencji i nie posiadających rodziny, to korzystają oni z ogólnych domów pomocy społecznej.

ROZDZIAŁ III.

OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA I JEJ PRAWA

1. POSTRZEGANIE LUDZI NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA ŚWIECIE I W POLSCE

Na poglądy ludzi ogromny wpływ mają różnego rodzaju stereotypy. Colin Barnes w swoim wykładzie na temat „Wizerunki niepełnosprawności i media” pisze, że osoby niepełnosprawne często postrzegane są jako ciężar dla społeczeństwa. Ten stereotyp wiąże się z poglądem, że ludzie niepełnosprawni są bezradni i wymagają „troski” ze strony ludzi sprawnych są jakby od nich uzależnieni.

Nie uznaje on faktu, że z odpowiednim wsparciem, ludzie niepełnosprawni są zdolni do osiągnięcia tego samego poziomu autonomii i niezależności, co osoby sprawne. Pogląd ten wypływa z przekonania, że potrzeby ludzi niepełnosprawnych są zupełnie inne, niż potrzeby sprawnych w społeczności i że ich zaspakajanie jest obciążeniem nie do przyjęcia, „rujnującym” środki społeczne. Stereotyp osoby niepełnosprawnej jako niezdolnej do pełnego udziału w życiu społecznym polega głównie na jej niedostrzeganiu. Ludzie niepełnosprawni są bardzo rzadko pokazywani jako związani ze wspólnotą, jako produktywni i pełnoprawni jej członkowie: studenci, nauczyciele, przedstawiciele świata pracy lub jako rodzice.

Brak takich wizerunków utwierdza głębokie przekonanie, że są oni gorszymi istotami ludzkimi, które powinny podlegać segregacji. Przedstawianie osób niepełnosprawnych jako „ciężaru”, „obciążenia” dla innych zostało szeroko wykorzystane w kampaniach reklamowych prowadzonych przez lobby tych, którzy się nimi opiekują. Z powodu chronicznego braku odpowiednich usług dla osób niepełno-

sprawnych, nieformalna opieka nad nimi stała się obecnie wielkim interesem - nie tyle w sensie płatnej pracy dla opiekunów. Organizacje opiekuńcze takie jak „National Association of Carers” („Narodowy Związek Opiekunów”) zdołały zgromadzić setki tysięcy funtów na pomoc dla swoich członków. Aby osiągnąć takie wyniki finansowe, wielu z opiekunów przedstawia swoich podopiecznych - ludzi niepełnosprawnych - jako „nieustanny ciężar”.

Sukces takich kampanii reklamowych można ocenić poprzez fakt, że słowo „opiekunowie” kojarzy się obecnie w społeczeństwie z dużym poświęceniem, podczas gdy pojęcie „ludzie niepełnosprawni” wywołuje skojarzenia z cierpieniem i nieszczęściem wszystkich, którzy ich otaczają.⁶¹

Stereotypowe uprzedzenia wobec osób niepełnosprawnych wynika z przesądów, mitów i wierzeń, pochodzących z dawnych czasów. Są częścią naszej kultury, a swój długi żywot zawdzięczają między innymi stałemu utrwalaniu w środkach przekazu. Dyskryminacja, z którą spotykają się ludzie niepełnosprawni, nie jest wynikiem indywidualnych uprzedzeń, choć tak się powszechnie uważa, lecz efektem zinstytucjonalizowanego podejścia utrwalonego w całym naszym układzie społecznym. Dyskryminacja instytucjonalna czyli postawy i polityka, które odmawiają osobom niepełnosprawnym podstawowych praw ludzkich i równych szans, są wyraźnie praktykowane w systemie oświaty, zatrudnienia, preferencji i premiovania, w służbach zaopatrzenia, środowisku urbanistycznym i mieszkaniowym, w przemyśle rozrywkowym, a także w środkach przekazu. Sami niepełnosprawni uważają często, że to nie „uszkodzenie”, ale ograniczające ich środowisko i przeszkadzające w normalnym życiu bariery uniemożliwiają im osiągnięcie sensownego stylu życia. Tak więc niepełnosprawność odnosi się do złożonego systemu społecznych utrudnień narzuconych osobom niepełnosprawnym przez wysoko dyskryminujące społeczeństwo.

Ogromna większość informacji na temat niepełnosprawności, rozpowszechnianej przez środki masowego przekazu jest wybitnie negatywna. „Inwalidzkie” stereotypy, które medykalizują, traktują protekcjonalnie, kryminalizują

⁶¹Barnes C., *Wizerunki niepełnosprawności i media*, Brytyjska Rada Organizacji Osób Niepełnosprawnych 1992., www.fon.org.pl

i dehumanizują osoby niepełnosprawne, wypełniają książki, filmy, produkcje telewizyjne i artykuły prasowe. Takie fałszywe informacje stanowią fundament, na którym opierają się postawy wobec osób niepełnosprawnych, założenia i wyobrażenia o nich. Dają one podstawę dyskryminacji i chęć wykorzystania, z czym osoby niepełnosprawne muszą się stykać na co dzień, a także w dużym stopniu przyczyniają się do systematycznego ich wykluczania z głównego nurtu życia społecznego.

W 1990 roku, na sto pierwszym Posiedzeniu Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki uchwalono Ustawę o Niepełnosprawnych Amerykanach, która dała gwarancję równych praw w sferze życia publicznego dla około 43 milionów Amerykanów. Stwierdza ona, że dyskryminacja osób niepełnosprawnych utrzymuje się w takich krytycznych dziedzinach jak zatrudnienie, budownictwo mieszkaniowe, placówki użyteczności publicznej, kształcenie, transport, komunikacja, rekreacja, korzystanie z opieki w instytucjach zamkniętych, służba zdrowia, głosowanie oraz dostęp do usług publicznych. W odróżnieniu od osób, które dotknęła dyskryminacja spowodowana odmiennością rasy, koloru skóry, płci, narodowości, religii czy wieku, ludzie dyskryminowani z powodu niepełnosprawności nie mają często podstaw prawnych do wyegzekwowania zadośćuczynienia moralnego czy finansowego za doznaną dyskryminację. Osoby niepełnosprawne spotykają się ciągle z różnymi formami dyskryminacji. Są to - umyślne wykluczenie, dyskryminujące skutki barier architektonicznych, transportowych i komunikacyjnych, zasady i kierunki działań oparte na nadopiekuńczości, brak odpowiednich modyfikacji w istniejących udogodnieniach oraz formach działania, dyskryminujące normy i kryteria kwalifikacyjne, przydzielanie i relegowanie do niższych usług, programów, działalności, zysków, prac i innych możliwości. Ludzie niepełnosprawni jako grupa zajmują niższe miejsce w społeczeństwie, są dyskryminowani społecznie, zawodowo, ekonomicznie oraz w dziedzinie kształcenia. Stanowią odrębną, wyizolowaną mniejszość. Napotykają na wielorakie ograniczenia, poddawana tradycyjnie umyślnemu nierównemu traktowaniu i odsunięta na pozycję politycznej bezradności z powodu cech, na które instytucje te nie mają wpływu i w wyniku stereotypowych przekonań nie będących wykładnikiem indywidualnych możliwości udziału i wkładu tych osób w społeczeństwo.

Właściwa postawa względem osób niepełnosprawnych polega na zapewnieniu im równych szans, pełnego udziału, samodzielnego życia i ekonomicznej samowystarczalności.⁶²

„Osoby niepełnosprawne są członkami społeczeństwa i mają prawo do pozostawania we własnym środowisku lokalnym. Powinny one otrzymywać potrzebne im wsparcie w ramach istniejących struktur edukacyjnych, opieki zdrowotnej, zatrudnienia i usług społecznych”

Ponad 500 milionów ludzi - czyli 10 procent populacji światowej - cierpi z powodu takiego czy innego typu niepełnosprawności, z czego 2/3 przypada na kraje rozwijające się. W większości krajów, przynajmniej jedna na 10 osób ma jakiś rodzaj uszkodzenia, czy to fizycznego czy umysłowego, a co najmniej 25 procent całej ludności ponosi trudności związane z obecnością tych uszkodzeń.⁶³ Około 43 milionów Amerykanów cierpi na jeden lub więcej rodzajów niepełnosprawności fizycznej lub umysłowej, przy czym liczba ta rośnie w miarę starzenia się społeczeństwa.⁶⁴ Co najmniej 12 procent całej populacji brytyjskiej stanowią osoby niepełnosprawne.⁶⁵ W Polsce w 2000 r. zanotowano około 4,5 milionów osób niepełnosprawnych w wieku 15 lat i więcej co stanowi 14,8 procenta ogółu Polaków w tej grupie wiekowej.⁶⁶ Osoby niepełnosprawne stanowią więc największą mniejszość na świecie. Dane te pokazują z odpowiednią wymową ogromny zakres problemu niepełnosprawności i dodatkowo jego aspekt uniwersalny, powszechny, podkreślając równocześnie wpływ tego problemu na społeczeństwo jako całość.

Osoby niepełnosprawne, jako osoby ludzkie podobne do nas wszystkich, powinny być beneficjentami wszystkich praw, które przysługują osobom pełnosprawnym. **Nie ma zatem potrzeby deklarowania w szczególny sposób, że osobom niepełnosprawnym przysługują takie prawa człowieka jak np. prawo do życia czy do edukacji.**

⁶² „Ustawa z 1990 roku o Niepełnosprawnych Amerykanach”, Wydawnictwo ORPHA Wrocław 1995 s.24.

⁶³ Despoty L. , *Raport Prawa Człowieka a Osoby Niepełnosprawne*, Centrum Praw Członkowskich Genewa Nowy Jork 1993, www.fon.org.pl

⁶⁴ „Ustawa z 1990 roku o Niepełnosprawnych Amerykanach”, Wydawnictwo ORPHA Wrocław 1995 s.25.

⁶⁵ Barnes C. ... op. cit.s.22.

⁶⁶ „Niepełnosprawność”, www.idn.org.pl/sonsz/niepełnosprawność

Rzeczywiste zagwarantowanie praw człowieka wymaga stworzenia mechanizmów wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i stworzenia im warunków do korzystania w pełni z praw przysługujących wszystkim obywatelom. Osoby niepełnosprawne powinny korzystać z pewnych szczególnych praw, swoich dla tej grupy społecznej, po to, aby mogły w takim samym stopniu korzystać z praw przysługujących wszystkim ludziom.

Do poprawy życia osób niepełnosprawnych dążą od początku swego istnienia Narody Zjednoczone. Podstawowe zasady Narodów Zjednoczonych, zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych, Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka i innych instrumentach praw człowieka, potwierdzają prawo osób niepełnosprawnych do korzystania z praw obywatelskich, politycznych, socjalnych i kulturalnych na równi z osobami pełnosprawnymi.

Konferencja Światowa o Prawach Człowieka w Wiedeńskiej Deklaracji i Programie Działania (czerwiec 1993 r.) potwierdza, że prawa człowieka mają charakter uniwersalny i przysługują bez żadnych zastrzeżeń również osobom niepełnosprawnym. Wszelka dyskryminacja osób niepełnosprawnych jest zatem naruszeniem praw człowieka. Niepełnosprawnym należy więc zapewnić równość szans poprzez eliminację wszelkich przeszkód fizycznych, finansowych, socjalnych lub psychologicznych utrudniających lub zniechęcających do brania pełnego udziału w życiu społeczeństwa.⁶⁷

Podstawowym zadaniem stojącym przed społeczeństwem jest więc zrównanie szans osób niepełnosprawnych i wyeliminowanie dyskryminacyjnych praktyk wobec nich. Termin „wyrównywanie szans” oznacza proces, dzięki któremu wszelkie systemy i instytucje w społeczeństwie i środowisku, takie jak usługi, różne formy aktywności, informacja i dokumentacja, są powszechnie dostępne dla wszystkich, a zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych.

Standardowe Zasady Wyrównywania Szans Osób z Niepełnosprawnościami zostały przyjęte na 48 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dniu 20 grudnia 1993 r. Ich przyjęcie miało na celu umożliwienie osobom niepełnosprawnym życia i traktowania na równi z innymi ludźmi. Zasady określają

⁶⁷ Przybysz P., *Prawa człowieka a prawa niepełnosprawnych*, Warszawa 1997, www.fon.org.pl

odpowiedzialność każdego kraju za osoby niepełnosprawne, wskazują na obszary, gdzie należy wdrażać w życie zmiany zrównujące szanse uczestnictwa osobom niepełnosprawnym w życiu społecznym i politycznym.

Standardowe Zasady Wyrównywania Szans Osób z Niepełnosprawnościami są podstawowym dokumentem Narodów Zjednoczonych w sferze polityki wobec stale rosnącego odsetka i liczby osób niepełnosprawnych w całej populacji.

Dokument został podzielony na cztery podstawowe części, w których podejmuje się następujące zagadnienia:

- wstępne warunki równoprawnego uczestnictwa (budzenie świadomości, opieka medyczna, rehabilitacja, służby wspierające);
- kluczowe obszary równoprawnego uczestnictwa (m.in. dostępność, edukacja, praca, życie osobiste i integralność osobista);
- działania wdrożeniowe (informacja i badania naukowe, tworzenie prawa, koordynacja działań, współpraca międzynarodowa itp.);
- mechanizmy monitoringu (wskazanie przeszkód, koordynacja wdrażania Standardowych Zasad, rola organizacji pozarządowych, współpraca międzynarodowa i inne).

Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. monitoringu wypełniania Standardowych Zasad Wyrównywania Szans Osób z Niepełnosprawnościami, stwierdza, że Zasady powinny stać się wytycznymi rozwoju polityki państwa wobec osób niepełnosprawnych.⁶⁸

Polska weszła już do Wspólnoty Europejskiej i jest jej pełnoprawnym członkiem. Wśród krajów Unii Europejskiej istnieje jedność dotycząca praw osób niepełnosprawnych do samodzielności, integracji społecznej i do udziału w życiu wspólnoty. Dokumenty przyjęte przez Radę Europy (Zrewidowana Europejska Karta Społeczna) z dziedziny polityki społecznej zobowiązują kraje wspólnoty:

- podjąć konieczne środki w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym po-
radnictwa, kształcenia i szkolenia zawodowego w ramach powszechnych

⁶⁸ Czech R. , *Prawa człowieka a osoby niepełnosprawne*, Ogólnopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych 1997, www.fon.org.pl

uregulowań i wszędzie tam, gdzie to możliwe lub, jeżeli nie ma takiej możliwości, przez wyspecjalizowane instytucje publiczne i prywatne;

- popierać ich dostęp do zatrudnienia w drodze wszelkich środków mogących zachęcać pracodawców do zatrudniania lub utrzymywania w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w zwykłym środowisku pracy oraz do dostosowania warunków pracy do potrzeb tych osób lub, w przypadku braku możliwości ze względu na niepełnosprawność, poprzez dostosowanie lub tworzenie miejsc pracy chronionej w zależności od stopnia niepełnosprawności. Środki te mogą usprawiedliwiać, w niektórych wypadkach, odwołanie się do wyspecjalizowanych służb pośrednictwa pracy oraz do innych służb związanych z nimi;
- popierać ich pełną integrację i pełny udział w życiu wspólnoty, szczególnie w drodze środków, w tym w drodze pomocy technicznej, mających na celu pokonywanie przeszkód w porozumiewaniu się i przemieszczaniu oraz poprzez umożliwianie im korzystania ze środków transportu, mieszkań, działalności kulturalnej i rozrywek.

W świetle powyższych wymagań stawianych przez Unię Europejską głównym zadaniem polityki socjalnej w Polsce powinno być odejście od społecznej izolacji osób niepełnosprawnych w naszym społeczeństwie. Sprzyjać temu zapewne będzie Rządowy Program Działań Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Integracji ze Społeczeństwem (1993 r.), którego głównym celem jest wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych w następujących sferach: pomocy społecznej, środowiska fizycznego, zatrudnienia i przeciwdziałaniu bezrobociu, akceptacji społecznej, oświaty i ustawodawstwa.⁶⁹

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w Uchwale z dnia 1 sierpnia 1997r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych” mówi, że „osoby niepełnosprawne, czyli osoby, których sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych, zgodnie z normami prawnymi i zwyczajowymi, mają prawo do nieza-

⁶⁹ Kulesza E. , *Edukacja prointegracyjna w Polsce i w USA*, Red.: Maria Chodkowska „Interdyscyplinarność w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999 s. 54.

leżnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać dyskryminacji.

Sejm stwierdza, że oznacza to, między innymi, prawo osób niepełnosprawnych do:

- dostępu do dóbr i usług umożliwiających pełne uczestnictwo w życiu społecznym (...),
- dostępu do wszechstronnej rehabilitacji mającej na celu adaptację społeczną (...),
- nauki w szkołach wspólnie ze swymi pełnosprawnymi rówieśnikami, jak również do korzystania ze szkolnictwa specjalnego lub edukacji indywidualnej (...),
- zabezpieczenia społecznego uwzględniającego konieczność ponoszenia zwiększonych kosztów wynikających z niepełnosprawności, jak również uwzględnienia tych kosztów w systemie podatkowym (...),
- życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych (...),
- pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, społecznym, kulturalnym, artystycznym, sportowym oraz rekreacji i turystyce odpowiednio do swych zainteresowań i potrzeb.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdzając, iż powyższe prawa wynikają z Konstytucji, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Konwencji Praw Dziecka, Standardowych Zasad Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych, aktów prawa międzynarodowego i wewnętrznego, wzywa Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i władze samorządowe do podjęcia działań ukierunkowanych na urzeczywistnienie tych praw.”⁷⁰

„Karta Praw Osób Niepełnosprawnych” daje dzieciom niepełnosprawnym, a także ich rodzicom możliwość wyboru rodzaju szkoły, do jakiej ich dziecko będzie uczęszczać. To oni sami będą decydować o tym, czy będzie to szkoła integracyjna czy specjalna. Na pewno jest to trudny wybór. Czym więc różni się szkoła integracyjna od szkoły specjalnej?

⁷⁰ „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych”, Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997

2. SZKOLNICTWO INTEGRACYJNE A SZKOLNICTWO SPECJALNE

„Konwencja o Prawach Dziecka” stwierdza, że rodzina jako podstawowa komórka społeczeństwa oraz naturalne środowisko rozwoju i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci, powinna być otoczona niezbędną ochroną oraz wsparciem, aby mogła w pełnym zakresie wypełniać swoje obowiązki w społeczeństwie. Uznaje, iż dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia.

Jednocześnie zobowiązuje Państwa - Strony do uznania prawa dziecka do nauki i w celu stopniowego realizowania tego prawa na zasadzie równych szans, w szczególności:

- uczynienia nauczania podstawowego obowiązkowym i bezpłatnym dla wszystkich;
- popierania rozwoju różnorodnych form szkolnictwa średniego, zarówno ogólnokształcącego, jak i zawodowego, uczynienia go dostępnym dla każdego dziecka oraz podjęcia odpowiednich kroków, takich jak wprowadzenie bezpłatnego nauczania oraz udzielania w razie potrzeby pomocy finansowej;
- za pomocą wszelkich właściwych środków uczynienia szkolnictwa wyższego dostępnym dla wszystkich na zasadzie zdolności;
- udostępnienia wszystkim dzieciom informacji i poradnictwa szkolnego i zawodowego;
- podjęcia kroków na rzecz zapewnienia regularnego uczęszczania do szkół oraz zmniejszenia wskaźnika porzucenia nauki.

Nauka dziecka powinna być ukierunkowana na:

- rozwijanie w jak najpełniejszym zakresie osobowości, talentów oraz zdolności umysłowych i fizycznych dziecka;
- rozwijanie w dziecku szacunku dla praw człowieka i podstawowych swobód oraz zasad zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych;
- rozwijanie w dziecku szacunku dla jego rodziców, jego tożsamości kulturowej, języka i wartości, dla wartości narodowych kraju, w którym mieszka dziecko, kraju, z którego pochodzi, jak i dla innych kultur;

-
- przygotowanie dziecka do odpowiedzialnego życia w wolnym społeczeństwie, w duchu zrozumienia, pokoju, tolerancji, równości płci oraz przyjaźni pomiędzy wszystkimi narodami, grupami etnicznymi, narodowymi i religijnymi oraz osobami rdzennego pochodzenia;
 - rozwijanie w dziecku poszanowania środowiska naturalnego.

Konwencja uznaje, że dziecko psychicznie lub fizycznie niepełnosprawne powinno mieć zapewnioną pełnię normalnego życia w warunkach gwarantujących mu godność, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających aktywne uczestnictwo dziecka w życiu społeczeństwa. Dziecko niepełnosprawne ma prawo do szczególnej troski i należy sprzyjać oraz zapewnić, stosownie do dostępnych środków, rozszerzanie pomocy udzielanej uprawnionym do niej dzieciom oraz osobom odpowiedzialnym za opiekę nad nimi.

W uznaniu szczególnych potrzeb dziecka niepełnosprawnego pomoc ta będzie udzielana bezpłatnie tam, gdzie jest to możliwe, z uwzględnieniem zasobów finansowych rodziców bądź innych osób opiekujących się dzieckiem, i ma zapewnić, aby niepełnosprawne dziecko posiadało skuteczny dostęp do oświaty, nauki, opieki zdrowotnej, opieki rehabilitacyjnej, przygotowania zawodowego oraz możliwości rekreacyjnych, realizowanych w sposób prowadzący do osiągnięcia przez dziecko jak najwyższego stopnia zintegrowania ze społeczeństwem oraz osobistego rozwoju, w tym jego rozwoju kulturalnego i duchowego.⁷¹

„Karta Praw Osób Niepełnosprawnych” daje osobom niepełnosprawnym prawo do nauki w szkołach wspólnie ze swymi pełnosprawnymi rówieśnikami, jak również do korzystania ze szkolnictwa specjalnego lub edukacji indywidualnej.⁷²

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Edukacji Narodowej (15 października 1993r.) Poz. 36 - Zarządzenie Nr 29 z dnia 4 października 1993r. reguluje zasady organizowania opieki nad uczniami niepełnosprawnymi, ich kształcenia w ogólnodostępnych i integracyjnych publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach oraz organizacji kształcenia specjalnego.

⁷¹ :Konwencja Praw Dziecka”, Dziennik Ustaw 1991r.. Nr 120

⁷² „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych”, Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997

W Polsce istnieją następujące rodzaje i formy placówek oświatowych dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej:

- oddziały specjalne w ogólnodostępnych przedszkolach publicznych,
- oddziały integracyjne w ogólnodostępnych przedszkolach publicznych,
- oddziały przedszkolne w zakładach opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej,
- przedszkola specjalne,
- przedszkola integracyjne, gdzie wszystkie oddziały i klasy są integracyjne,
- klasy specjalne w ogólnodostępnych szkołach publicznych,
- oddziały integracyjne w ogólnodostępnych szkołach publicznych,
- oddziały szkolne w zakładach opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej,
- szkoły podstawowe specjalne,
- szkoły podstawowe integracyjne,
- szkoły przysposabiające do pracy zawodowej (przeznaczone szczególnie dla młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym, ze sprzężoną niepełnosprawnością, nie rokującej ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej),
- gimnazja,
- szkoły zasadnicze,
- szkoły średnie,
- szkoły policealne,
- indywidualne nauczanie i wychowanie (organizowane w miejscu pobytu dziecka, które ze względu na dysfunkcję narządu ruchu albo przewlekłą chorobę nie może okresowo lub stale uczęszczać do szkoły lub przedszkola),
- ośrodki szkolno-wychowawcze (przedszkola i szkoły z internatem przeznaczone dla tych dzieci i młodzieży, które z różnych względów nie mogą

uczęszczać do przedszkola czy szkoły w miejscu zamieszkania).

Kwalifikacji do kształcenia specjalnego i integracyjnego dokonują Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne, bądź inne poradnie specjalistyczne, w których działają powołane przez dyrektora poradni Zespoły Orzekające. Zadaniem Zespołów jest orzekanie oraz kwalifikowanie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej do odpowiednich form kształcenia specjalnego (w tym integracyjnego oraz nauczania indywidualnego) na podstawie wyników badań psychologicznych, pedagogicznych i lekarskich (przeprowadzonych przez specjalistów poradni bądź spoza poradni).

Postępowanie orzekające i kwalifikujące stanowi podstawę wydania przez Poradnię orzeczenia kwalifikacyjnego zawierającego określenie rodzaju i stopnia niepełnosprawności, odpowiednich form kształcenia lub opieki oraz warunków niezbędnych do realizacji potrzeb edukacyjnych dziecka: indywidualny program pracy z dzieckiem ze wskazaniem metod stymulacji, terapii i usprawnienia lub wskazaniem form pomocy psychologicznej i pedagogicznej. Od orzeczenia wydanego przez Zespół Orzekający danej poradni rejonowej istnieje prawo odwołania (w terminie 14 dni od daty jego otrzymania) do wyznaczonej przez Kuratora Oświaty poradni rozpatrującej odwołania.

Jej orzeczenie jest ostateczne. Ostateczna decyzja o wyborze odpowiedniej formy kształcenia, placówki należy jednak do rodziców lub opiekunów dziecka niepełnosprawnego.⁷³

⁷³ Kościelska M. , *Wychowanie i nauczanie integracyjne. Nowe Doświadczenia*, Red.: Jadwiga Bogucka, CMPPP MEN Warszawa 1998 s. 48.

Poniższa tabela przedstawia ilość dzieci niepełnosprawnych uczących się w szkołach podstawowych ogólnodostępnych i specjalnych w latach 1997 do 1999.

Tabela 1. *Ilość dzieci niepełnosprawnych uczących się w szkołach podstawowym ogólnodostępnych i specjalnych w latach 1997 do 1999*

	1997/1998			1998/1999	
	szkoły	uczniowie	absolwenci	szkoły	absolwenci
Szkoły podstawowe	x	36600	7853	x	36836
Oddziały specjalne przy szkołach podstawowych	635	7352	1547	639	7529
Szkoły podstawowe specjalne	789	80353	12349	801	77161

Źródło: „Mały rocznik statystyczny 1999”, GUS, s.167

Jak widać w Polsce najwięcej dzieci niepełnosprawnych uczy się w szkołach specjalnych. A jak jest w innych krajach Europy? W kolejnym rozdziale przedstawię systemy kształcenia dzieci niepełnosprawnych w takich państwach jak Francja, Włochy, Anglia i Niemcy.

3. SZKOLNICTWO INTEGRACYJNE W WYBRANYCH KRAJACH EUROPY

Idea integracji, a szczególnie nauczania dzieci z niepełnosprawnością wspólnie z ich pełnosprawnymi rówieśnikami, jest szeroko dyskutowana na całym świecie. W większości krajów istnieje kilka typów szkolnictwa: ogólnodostępne, specjalne, częściowo integracyjne i integracyjne. Debata toczy się właśnie wokół problemu : który z typów kształcenia jest najlepszy dla jednych i drugich? Doświadczenia ostatnich lat pokazują, że możliwe jest wspólne wychowanie i nauczanie dzieci pełnosprawnych i dzieci niepełnosprawnych z obopólną dla nich korzyścią.

3.1. FRANCJA

Podstawy prawne kształcenia osób niepełnosprawnych w integracji z pełnosprawnymi zostały nadane we Francji na mocy aktu z 30 lipca 1975 r., a następnie potwierdzone i uzupełnione rozporządzeniami wydanymi w latach: 1982, 1983, 1989.

Odpowiedzialność za określenia rodzaju szkoły najlepiej odpowiadającej potrzebom dziecka przydzielono specjalnym Komisjom Departamentu Edukacji Specjalnej, które odpowiadają za wszystkie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Polityka integracji szkolnej została ponadto wsparta przez utworzenie przy Ministerstwie Edukacji specjalnej komórki zajmującej się szkoleniem nauczycieli pracujących w systemie integracyjnym. Zorganizowano także w szkołach specjalistyczne zespoły udzielające pomocy dzieciom z trudnościami w nauce. Zespoły te są włączone w codzienne życie szkół. W skład zespołu wchodzi: pedagogzy specjaliści (przewodniczący zespołu), szkolny psycholog, nauczyciele szkoły, specjalnie wyszkolony nauczyciel i członek SESSAD (grupy wielospecjalistycznej, pracującej na bazie szkoły specjalnej i pomagającej dzieciom uczącym się w integracji). Pomoc udzielana uczniom ma charakter indywidualny, polegający na dostosowaniu działań wspierających do indywidualnych potrzeb ucznia.

Jeśli nauczanie w szkole integracyjnej jest oparte na indywidualnym projekcie edukacyjnym, opracowanym wspólnie przez nauczycieli, rodziny, specjalistów, oraz gdy zakłada także udział szkoły specjalnej w tym projekcie, to dziecko niepełnosprawne ma do wyboru szereg różnych form kształcenia w integracji:

- 1) kształcenie w szkole integracyjnej może mieć charakter indywidualny, bezpośredni i odbywać się w pełnym wymiarze godzin.
- 2) integracja szkolna może mieć charakter grupowy:
 - klasy adaptacyjne, skupiające dzieci z trudnościami w nauce, które mają być wkrótce reintegrowane do klasy integracyjnej,
 - klasy zgrupowane, w których uczą się okresowo dzieci z trudnościami, które na stałe i na normalnych zasadach pozostają w klasach integracyjnych.
- 3) kształcenie w szkołach integracyjnych może być także częściowe i odbywać się na zasadzie indywidualnej lub grupowej.
- 4) na poziomie szkoły podstawowej kształcenie integracyjne w większości przypadków odbywa się w klasach integracyjnych, które przystosowują dzieci o różnym rodzaju niepełnosprawności do warunków zaadaptowanych do ich potrzeb; funkcjonują cztery typy takich klas:
 - klasy pierwszego typu przyjmują dzieci niepełnosprawne umysłowo,
 - drugiego typu - dzieci z uszkodzeniem słuchu,
 - trzeciego typu - dzieci z uszkodzeniem wzroku,

-
- czwartego typu - dzieci z uszkodzeniami fizycznymi.

W klasach integracyjnych uczą się zarówno dzieci, które nie mogą być przyjęte bezpośrednio do normalnych klas, jak i te, które są przyjęte do szkół specjalnych, ale mogą odnieść więcej korzyści z nauczania w szkole integracyjnej. Bazą pracy klas integracyjnych jest program pedagogiczny układany dla danej grupy i zindywidualizowany program projektowany dla danego ucznia. Celem tego typu klas jest najszerze wprowadzenie integracji i umożliwienie, nawet częściowego, uczestnictwa uczniów niepełnosprawnych w zajęciach normalnej klasy. Nauczyciele uczący w ramach tej formy muszą posiadać odpowiednie przeszkolenie. Ponadto wyspecjalizowana kadra jest odpowiedzialna za zapewnienie uczniom niezbędnego wsparcia i opieki poza terenem klasy szkolnej.

Mimo istnienia tak wielu rozwiązań o charakterze integracyjnym tylko około 19% dzieci niepełnosprawnych uczy się w integracji. Przyczyn trudności we wprowadzaniu nowego systemu upatruje się w wielu czynnikach. Jednym z głównych powodów jest trudność w przekształcaniu starych struktur szkolnych. Niektóre klasy integracyjne nie są ukierunkowane na kształtowanie właściwych relacji między dziećmi pełno- i niepełnosprawnymi, ale traktują kwestię integracji w sposób formalny, zmierzając do odnowienia systemu segregacyjnego w ramach szkoły. Ponadto różne typy szkół prezentują, w zależności od resortu któremu podlegają, różne podejścia do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Jedne preferują podejście typowo dydaktyczne, skupiając się na wyrównywaniu braków w nauce, inne widzą sens edukacji niepełnosprawnych w rehabilitacji, przygotowaniu dzieci do życia społecznego, co powoduje m.in. ich różną świadomość w kwestii konieczności szkolenia odpowiedniej kadry.⁷⁴

3.2. WŁOCHY

We Włoszech dzięki różnorodnym formom integracji szkolnej, realizowanym w północnej części kraju (Genua, Parma, Bolonia) od 1980 roku, znaczna liczba młodych ludzi z ciężkimi postaciami i stopniami upośledzenia pochodzący mi z tych rejonów wkracza w wiek produkcyjny w warunkach pełnej integracji za-

⁷⁴ Zamkowska A., *Organizacja i formy kształcenia integracyjnego stosowane w wybranych krajach*, Red. Maria Chodkowska „Interdyscyplinarność w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999 s.58.

wodowej i socjalnej. We Włoszech stwierdzono, że włączanie ludzi niepełnosprawnych w zawodowe i socjalne środowisko powszechne nie może się dokonać jedynie przez przyuczenie do zawodu i życia w społeczeństwie. Stosunkowo łatwiej jest nauczyć konkretnych umiejętności zawodowych dobrze uspołecznioną osobę upośledzoną, niż integrować społecznie niepełnosprawnego pracownika w okresie późniejszym.

Wobec takiego stanowiska we Włoszech uważa się, że warunkiem takiej socjalizacji jest pełna integracja szkolna dla wszystkich uczniów, niezależnie od rodzaju niepełnosprawności, przez wszystkie lata ich nauki w szkole. W Genui, na przykład, pełne zintegrowanie oznacza umieszczenie w klasach powszechnych. W szkołach w Genui wszystkie dzieci nauczane są w szkołach i klasach powszechnych.⁷⁵

3.3. ANGLIA

Koncepcję kształcenia integracyjnego podjęto w Anglii od roku 1978, kiedy to zaczęto przyjmować dzieci z zaburzeniami do szkół masowych o specjalnych programach dostosowawczych. Podstawą tej inicjatywy był Raport Warnocka, w którym postulowano realizację tych samych celów przez obie grupy uczniów i wprowadzenie zmodyfikowanych programów dla dzieci niepełnosprawnych.

Realizację zamierzeń integracyjnych ugruntował system prawny przyjęty w roku 1981, a następnie potwierdzony ustawą z roku 1988, umożliwiającą taką organizację życia szkolnego, w której wiele dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi znalazło swoje miejsce w szkołach masowych.

Najnowszy Rządowy Akt Edukacyjny, przyjęty w roku 1992, nazwany promocją systemu włączającego, wytycza kierunki przyjęte przez szkolnictwo angielskie, zgodnie z którymi powinien istnieć jeden system edukacji, obejmujący wszystkie dzieci i zapewniający im pełne wsparcie w razie potrzeby. Obecnie w Anglii dominuje zatem tendencja do zamykania szkół specjalnych na rzecz tworzenia sieci szkół integracyjnych.

⁷⁵ Husen T., Neville Postlethwaite T., *Integracja szkolna w systemach amerykańskim i włoskim*, Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000 s.66.

Dzieci niepełnosprawne umieszczane są w tych szkołach, gdzie powołane zostały zespoły nauczycielskie posiadające specjalne przygotowanie.

Są to na ogół zespoły pięcioosobowe. Organizacja i formy ich pracy są zróżnicowane w zależności od trudności występujących u dzieci. Realizowane są następujące formy pracy:

- indywidualna pomoc udzielana uczniowi w realizowaniu programu nauczania,
- organizacja zajęć wyrównawczych po lekcjach dla grup uczniów o podobnych ograniczeniach,
- tworzenie programów kombinowanych dla dzieci z większymi zaburzeniami umysłowymi lub ograniczonych ruchowo; są one częściowo realizowane indywidualnie, a częściowo (dotyczy to takich przedmiotów jak sztuka, muzyka, przysposobienie do życia w społeczeństwie) w grupach klasowych.

Przygotowanie indywidualnych programów dla każdego dziecka oparte jest na czterech podstawowych przedmiotach, zaś treść pozostałych przedmiotów ustala się zgodnie z zainteresowaniami dziecka. Minimum programowe realizowane jest według z góry ustalonych w Programie Narodowym czterech poziomów nauczania: 4-3-2-1. Postępy dzieci oceniane są według wiadomości objętych odpowiednim poziomem. Każdy poziom może być dodatkowo modyfikowany w zależności od możliwości dziecka i dopuszczalne jest stosowanie odpowiednich metod i pomocy technicznych.

Raport Warnocka, dający prawną podstawę integracji, opiera się na założeniu, że cele edukacji powinny być jednakowe dla wszystkich. Niewłaściwe zrozumienie normalizacji warunków kształcenia dzieci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi przyniosło w niektórych przypadkach raczej niekorzystne rezultaty. Dążenie do wprowadzenia podejścia nieukierunkowanego na kształtowanie umiejętności oraz włączenie dzieci niepełnosprawnych do Narodowego Programu spowodowało w konsekwencji pominięcie rzeczywistej analizy programu pod kątem potrzeb tych uczniów.

Korzystanie z tego samego programu nie oznacza bowiem, że dzieci niepełnosprawne posiadały te same doświadczenia edukacyjne co ich rówieśnicy

i rzeczywiście mają wspólne doświadczenia społeczne. Nie chodzi tutaj o powrót do szkół segregacyjnych, ale o faktyczne, a nie tylko formalne „włączenie”. Konieczne i bardzo korzystne jest rozpoczęcie pracy z dzieckiem mającym trudności w nauce, w tym punkcie rozwoju poszczególnych sprawności, w którym się ono aktualnie znajduje. To bowiem stan dziecka, a nie program wyznacza treści nauczania.⁷⁶

3.4. NIEMCY - ROZWIĄZANIA INTEGRACYJNE W HAMBURGU

3.4.1. Klasy integracyjne

Liczebność: 20 uczniów, z których trzech są niepełnosprawni w takim stopniu, że musieliby uczęszczać do szkół specjalnych dla opóźnionych umysłowo, niepełnosprawnych fizycznie, niewidomych i słabo widzących czy dla głuchych i niedosłyszących, gdyby nie zostali przyjęci do klas integracyjnych. Specjalne potrzeby edukacyjne dzieci oceniane są przy naborze na drodze specjalnej procedury.

Ramowe pensum: ilość godzin nauczania jak w szkole powszechnej, 2,5 godziny tygodniowo zajęć wyrównawczych na dziecko niepełnosprawne oraz stała współpraca nauczyciela-wychowawcy z pedagogiem specjalnym na poziomie szkoły podstawowej i średnim I, którzy zapewniają stałe dwuosobową obsadę podczas zajęć. Klasy integracyjne funkcjonują od I do X klasy na poziomie średnim I.

3.4.2. Integratywne klasy regularne

Rozwiązanie to wdrażane jest tylko na poziomie szkoły podstawowej. Liczebność klasy wynosi 25 uczniów, jak w szkole podstawowej. Wszystkie klasy na terenie szkoły są włączone do systemu. Przyjmuje się uczniów, którzy w innej sytuacji musieliby uczęszczać do szkół specjalnych przeznaczonych dla dzieci z trudnościami w uczeniu się, zaburzeniami mowy czy zaburzeniami zachowania. Szkoły podstawowe, przynajmniej z jedną klasą przedszkolną, które zobowiązują się przyjąć i prowadzić do 4 klasy (ostatnia klasa szkoły podstawowej) dzieci

⁷⁶ Zamkowska A., *Organizacja i formy kształcenia integracyjnego stosowane w wybranych krajach*, Red. Maria Chodkowska „Interdyscyplinarność w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999 s.88.

z różnymi upośledzeniami, z założenia otrzymują integracyjne kadrowe wyposażenie podstawowe: 3 pełne etaty dla pedagoga specjalnego, oraz $\frac{3}{4}$ etatu dla wychowawcy. Nie istnieje żadna specjalna procedura podczas naboru. Zakłada się, że w każdej klasie szkoły podstawowej znajdzie się przeciętnie co najmniej dwoje dzieci, które wykazują specjalne potrzeby edukacyjne, a to usprawiedliwia zatrudnienie dodatkowej kadry.

3.4.3. Regionalne ośrodki wsparcia

Są to instytucje, które przejmują dotychczasowe zadania szkół specjalnych, szczególnie w odniesieniu do dzieci z zaburzeniami zachowania, udzielają pomocy wychowawczej uczniom oraz częściowo zajmują się prowadzeniem zajęć w domu czy szpitalu. Pomoc uczniom mającym ze sobą i szkołą poważne problemy, których nie można rozwiązać w ramach szkoły, powinna być udzielana jak najszybciej, w sposób niezbiurokratyzowany oraz możliwie blisko miejsca zamieszkania. Nauczyciele wszystkich typów szkół powinni wcześniej uzyskać wsparcie w zwalczaniu poważnych problemów z uczniami, ujawniających się podczas zajęć i życia szkolnego. Cel pozostaje ten sam - w miarę możliwości uniknąć wykluczenia uczniów ze szkoły powszechnej. Z reguły w każdym Ośrodku Wsparcia pracuje około 12 osób o różnych specjalnościach: 2 psychologów, 2 pedagogów szkolnych i około 8 nauczycieli, w tym odpowiednia liczba pedagogów specjalnych z różnych specjalności. Obecnie istnieje 5 takich ośrodków, planuje się stworzenie dalszych 12 dla Hamburga.

4. ZAŁOŻENIA UDANEJ INTEGRACJI

Powodzenie integracji dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w szkole zależy zarówno od zaangażowania i kompetencji pedagogów, jak również warunków ramowych stworzonych przez państwo.

- Gotowość i umiejętność pedagogów rozwijania takich form prowadzenia zajęć, które kładą większy nacisk na wspólną naukę (w grupie), łączą ściślej życie z nauką i urzeczywistniają zindywidualizowanie środków oraz naukę zorientowaną na działanie i tworzenie. Dążenie do indywidualizacji w pracy pedagogicznej polega na tym, aby stawiane wymagania i stymulacja dziecka były dostosowane do jego możliwości. Chodzi również o to, aby pedagodzy specjalni

zmienili swoje podejście do uczniów: ze zorientowanego na deficyt do zorientowanego na stymulację, nastawione szczególnie na rozpoznawanie możliwości nauki i rozwoju uczniów niepełnosprawnych. Powinny powstawać indywidualne plany nauczania dla uczniów niepełnosprawnych uwzględniające ich umiejętności oraz odpowiednie plany ogólne wypracowane w szkołach specjalnych.

- W przypadku uczniów pełnosprawnych plan nauczania musi zachować związek z planami ogólnymi, obowiązującymi w szkole powszechnej.
- Porównawczy system oceniania poprzez oceny i świadectwa z ocenami musi być (przynajmniej w odniesieniu do uczniów niepełnosprawnych) stopniowo zastępowany formą sprawozdań z postępów w nauce (oceny opisowe). Sprawozdania te - uwzględniające różne plany ogólne oraz indywidualne możliwości - powinny opisywać to, co uczeń potrafi, oraz to, czego jeszcze nie potrafi. Muszą one zawierać pomocne wskazówki dotyczące możliwości poprawy wyników oraz zachowań społecznych, dostrzegać pozytywny rozwój, ale również uwzględniać słabe strony i opisywać je w stosowny sposób.
- Praca zespołowa pedagogów o różnej kompetencji i doświadczeniu powinna mieć miejsce co dzień, postrzegana jako szansa i zadanie konieczne do wykonania. Działalność pedagoga ogólnego i specjalnego musi stanowić integralną część pracy pedagogicznej w szkole powszechnej. Pedagodzy specjalni o różnych specjalnościach, nauczyciele i wychowawcy muszą zostać włączeni do grona pedagogicznego integracyjnej szkoły powszechnej. Wymiana informacji pomiędzy szkołą specjalną i integracyjną nie sprawdziła się.

Szkoła i rodzice muszą uczestniczyć w faktycznym organizowaniu środków na zabezpieczenie potrzeb dzieci w systemie integracyjnym. Rodzice powinni stanowić dla szkoły źródło informacji o zapotrzebowaniu ich dzieci na różne formy usprawniania. Obowiązuje zasada podstawowa: w zaistniałych warunkach kadrowych i materialnych każde dziecko powinno być stymulowane odpowiednio do swoich potrzeb - dzieci nie powinny z założenia otrzymywać takiej samej (po równo) opieki pedagogicznej. Możliwości i potrzeby poszczególnych dzieci niepełnosprawnych muszą zostać profesjonalnie rozpoznane, aby zorganizować w szkole adekwatną pomoc.

Zaangażowanie w szkolną integrację uczniów niepełnosprawnych wymaga determinacji, cierpliwości i uporu. Stworzenie instytucji szkół specjalnych trwało ponad 100 lat. Pedagodzy w szkołach zdani są na zachętę i energiczne wsparcie rodziców, naukowców, administracji i polityków zajmujących się systemem edukacji.

W roku szkolnym 1998/1999 spośród 8 514 dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi tylko 1 467, a więc około 17%, było objętych kształceniem integracyjnym. Źródłem motywacji i odwagi do ich przezwyciężenia są przede wszystkim dzieci w szkołach, które codziennie pokazują, że to właściwa droga.

Wspólne przebywanie i nauka tak różnych dzieci przysparzają uczniom i pedagogom nie tylko pracy i obciążeń, ale również przynoszą ze sobą dużo radości i dla wszystkich uczestniczących otwierają zupełnie wyjątkowe perspektywy nauki i rozwoju.

5. POZYTYWNE STRONY INTEGRACJI SZKOLNEJ

1. Dzieci niepełnosprawne czują się dobrze w powszechnych szkołach integracyjnych. Są w wyjątkowo różnorodny sposób stymulowane przez swoich pełnosprawnych kolegów i koleżanki do aktywnego działania oraz rozwijania swoich możliwości. W naturalnym środowisku klasy oddziałują na nie różnorodne bodźce pobudzające rozwój, których wartości nie można przecenić. Dzięki współpracy nauczycieli z pedagogami specjalnymi oraz wychowawcami, w klasie integracyjnej można szczególnie skutecznie zaspokoić potrzeby uczniów niepełnosprawnych.
2. Pełnosprawni uczniowie i uczennice uczą się, że ludzka życzliwość nie powinna być uzależniona od poziomu osiągnięć szkolnych. To doświadczenie ma znaczny wpływ na ich samoocenę oraz rozwijanie pozytywnych zachowań społecznych. Jednocześnie wpływa ono pozytywnie na ich własne postępy szkolne. Obawy, że rozwój pełnosprawnych uczniów w klasach integracyjnych zostanie upośledzony, nie potwierdziły się. Postępy szkolne tych uczniów odpowiadają poziomowi, jaki osiągają ich rówieśnicy w klasach nieintegracyjnych.

3. Integracja w szkole może skutecznie przeciwdziałać izolacji ludzi niepełnosprawnych od pełnosprawnych w naszym społeczeństwie. Uczniowie poznają nawzajem swoje słabe i mocne strony. Stąd wynika naturalny, oparty na zrozumieniu, a często również przyjaźni, pełen zaufania sposób obchodzenia się jednych z drugimi. Rozwijanie tych pozytywnych zachowań społecznych oraz konkretne doświadczenie, że każda jednostka w różnorodny sposób potrzebuje pomocy oraz do pomocy jest zdolna to warunki humanistycznego wychowania społeczeństwa.⁷⁷

Każdy z przedstawionych krajów prezentuje wyraźnie odmienny system kształcenia dzieci niepełnosprawnych. Widać jednak w każdym z nich, że ogromną wagę przywiązuje się do integracji tych dzieci ze społeczeństwem. W Polsce demokracja zakładająca, iż w centrum uwagi ma być człowiek i jego potrzeby, a nie struktury, układy czy programy trwa już 16 lat. Tyle samo liczą polskie doświadczenia w dziedzinie szkolnej integracji.

⁷⁷ Müller H., *Integracja szkolna uczniów niepełnosprawnych i pełnosprawnych w Hamburgu* Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000 s.68.

ROZDZIAŁ IV.

***ROZWÓJ SZKOLNICTWA INTEGRACYJNEGO W
POLSCE***

1. EWOLUCJA INTEGRACJI DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH W POLSCE

Pierwsze innowacyjne działania na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny podjęła grupa pedagogów i innych specjalistów pracujących przy Stołecznym Zespole Rehabilitacji w Warszawie. Zaczęto mówić o tym, że rehabilitacja, choć ważna, nie rozwiązuje jednak wszystkich istniejących problemów i nie ona jest celem samym w sobie dla dziecka.

Pierwsza przedszkolna grupa integracyjna powstała w Warszawie przy parafii św. Józefa na Woli. Opóźnienie Polski w tym zakresie w stosunku do innych krajów Europy Zachodniej wyniosło około 15 - 20 lat. Do tej pory istniejący system był raczej nastawiony na selekcję dzieci niepełnosprawnych do różnych form szkolnictwa specjalnego.

W latach 1989 i 1991 odbyły się w Konstancinie ogólnopolskie konferencje naukowo-szkoleniowe nt.: „Wychowanie i nauczanie integracyjne”. Organizacją konferencji zajęli się zaangażowani pedagodzy i aktywni rodzice z pierwszego Integracyjnego Przedszkola w Warszawie. Uczestniczyli w niej między innymi Warszawski Oddział TPD, Stołeczny Zespół Rehabilitacji oraz pierwsza Fundacja „Dzieci - Dzieciom”. Konferencje te były ważnymi wydarzeniami na drodze zmian w podejściu do dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny. Zgromadziły bardzo

liczne grupy specjalistów, pracowników oświaty, rodziców z całej Polski (w każdej konferencji uczestniczyło ponad 200 osób).

Korzystając z zagranicznych doświadczeń, prezentowanych przez H. Müllera z Niemiec i P. Baylissa z Anglii, wypracowano podstawowe założenia tworzenia grup integracyjnych:

- Grupy integracyjne składają się z dzieci zdrowych i niepełnosprawnych i powstają na zapotrzebowanie lokalnego środowiska.
- Grupy integracyjne są mniej liczne, przedszkolne – 15 -, 18-osobowe, szkolne 18 -, 20-osobowe.
- W każdej grupie jest w tej liczbie 3 - 5 dzieci niepełnosprawnych z różnym rodzajem i stopniem niepełnosprawności.
 - Dzieci niepełnosprawne powinny pochodzić z najbliższego środowiska w pobliżu przedszkola lub szkoły, aby integracja miała miejsce poza placówką: na spacerze, w sklepie, w kościele itp.
- Dzieci w grupach wymagają wsparcia ze strony dodatkowej osoby kadrowej. Najlepiej, jeżeli równolegle z nauczycielem ogólnym (wychowawcą) pracuje nauczyciel specjalny.
- Wskazana jest ścisła współpraca z rodzicami.

Ożywienie i zainteresowanie tworzeniem grup integracyjnych było bardzo duże - zaczęły powstawać kolejne grupy przedszkolne, a następnie szkolne. Zanim weszła w życie nowa ustawa o systemie oświaty w 1991 roku, było już osiem przedszkoli integracyjnych i trzy klasy integracyjne w szkołach warszawskich oraz jedna w Krakowie.

W latach 1993 i 1994 obradowały w Krakowie dwa Sejmiki Szkolnictwa Specjalnego, na których powołano zespoły ds. kształcenia integracyjnego. Wypracowały one istotne wnioski dla zmian w polityce oświatowej na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

W lutym 1994 roku prof. Krystyna Ostrowska, dyrektor Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, powołała Zespół ds. Integracji pod kierownictwem Jadwigi Boguckiej.

Zadania realizowane przez zespół ds. Integracji przy CMPPP MEN na rzecz wspierania i upowszechniania wychowania i nauczania integracyjnego w przedszkolach i szkołach całej Polski:

1. Prowadzono intensywnie szkolenia w zakresie wychowania i nauczania integracyjnego dla nauczycieli, dyrektorów, nadzoru pedagogicznego, psychologów, pedagogów, pracowników naukowych i samorządowych na bazie funkcjonujących placówek integracyjnych w Warszawie. Łącznie przeszkolono 2700 osób w Centrum i 700 osób w terenie.
2. Nakręcono pierwszy film o integracji w Polsce w oparciu o doświadczenia pierwszych polskich placówek integracyjnych.
3. Wydano dwie publikacje książkowe: *Wychowanie i nauczanie integracyjne* i *Wychowanie i nauczanie integracyjne - nowe doświadczenia* pod redakcją J. Boguckiej i M. Kościelskiej (nakład 5 tys. egz.).
4. Wydawana jest seria książeczek „One są wśród nas” o dzieciach z różnymi rodzajami niepełnosprawności.
5. Opublikowano około 35 artykułów w różnych czasopismach.
6. Odbywały się lokalne konferencje i seminaria w całej Polsce na temat integracji jako nowej formy kształcenia i wychowania dzieci niepełnosprawnych.
7. Zorganizowano lub współorganizowano konferencje i seminaria o zasięgu ogólnopolskim, także z udziałem gości zagranicznych.

Najważniejsze z nich to:

- I Ogólnopolskie Forum Integracyjne Warszawa - Konstancin 1996r.
- I Ogólnopolskie Forum Integracyjne Szkół Ponadpodstawowych - Szczecin 1997r.
- Seminarium „Integracja czy włączanie” - Warszawa 1997r.
- II Ogólnopolskie Forum Integracyjne Szkół Podstawowych - Zielona Góra 1997r.
- III Ogólnopolskie Forum Integracyjne Szkół Podstawowych - Legnica 1998r.
- Seminarium „Etyczne problemy integracji” - Warszawa 1998r.

-
- I Ogólnopolskie Forum Przedszkoli Integracyjnych „Integracja w świetle zmian ustrojowych i systemowych” - Chełm 1998r.
 - Ogólnopolska Konferencja „Kształcenie uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych” - Zakopane - Kościelisko 1999r.
 - Ogólnopolska Konferencja „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce” - Konstancin 1999r.
8. Zorganizowano roczny pobyt eksperta ze Szwecji - Barbary Gagnelide w ramach wspierania „demokratycznych zmian w szkole”, która odbyła kilka wizyt w pięciu szkołach integracyjnych w Warszawie i w pięciu szkołach integracyjnych w Polsce.
 9. Od roku 1996 prowadzone są warsztaty UNESCO („Potrzeby specjalne uczniów w klasie”), które stanowią nową propozycję dla nauczycieli w kierunku zmian w stylu pracy z grupami zróżnicowanymi.
 10. Odbywały się zajęcia super wizyjne na zaproszenie dyrektorów placówek integracyjnych, które już wprowadziły zmiany zgodnie z propozycjami programu UNESCO.
 11. Nakręcono film w Szkole Podstawowej Nr 20 w Legnicy „Potrzeby specjalne uczniów w klasie w świetle programu UNESCO”.
 12. Przy współudziale Telewizji Edukacyjnej zrealizowano film „Inna szkoła - szkoły integracyjne” oraz napisano przewodnik do pakietu multimedialnego.
 13. Opublikowano Krajową Listę Liderów Integracji: przedszkola i szkoły.
 14. Uczestniczono aktywnie w pracach związanych z reformą oświaty na rzecz dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.
 15. Prowadzony jest komputerowy bank informacji o placówkach integracyjnych, który umożliwia sporządzenie raportów o stanie tych placówek w kraju.

Integracja wiąże się z niezbywalnym prawem każdego dziecka do edukacji i do życia wewnątrz własnej rodziny (Deklaracja Praw Człowieka ONZ, Konstytucja RP).

Konwencja o Prawach Dziecka w odniesieniu do dzieci niepełnosprawnych mówi, iż powinny one otrzymywać edukację sprzyjającą osiągnięciu przez nie możliwie najpełniejszej integracji społecznej i indywidualnego rozwoju (art. 23).

Protokół 1. do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka gwarantuje prawo rodziców do wypowiadania się o tym, gdzie i w jaki sposób ich dzieci powinny być edukowane, oraz prawo do wglądu w dokumenty dotyczące edukacji ich dziecka i otrzymania sprawozdań z postępów dziecka.

W Ustawie oświatowej z 7 września 1991r. (Dz. U. Nr 117, poz. 425) pojawił się zapis w art. 1 o możliwości pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną zgodnie z ich indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami.

Jednocześnie zapis wskazał na konieczność dostosowania treści, metod, organizacji nauczania do potrzeb tych uczniów, a także dał możliwość wsparcia poprzez opiekę psychologiczno-pedagogiczną.

Przygotowane w konsultacji z nauczycielami pierwszych placówek integracyjnych Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej Nr 29 z 4 października 1993r. (Dz. Urz. MEN Nr 9, poz. 36) spowodowało bardzo szybki rozwój placówek integracyjnych w kraju. Podaje ono zasady organizowania opieki w oddziałach integracyjnych.

Od 1991 roku placówki oświatowe - przedszkola, a od 1994 roku szkoły były przejmowane przez administrację samorządową, w tym także te z oddziałami integracyjnymi. To również miało pozytywny wpływ na rozwój placówek integracyjnych. Władze samorządowe zobligowane „Rządowym programem na rzecz osób niepełnosprawnych w lokalnym środowisku” kontynuowały rozpoczęte działania traktując je jako nowe wyzwanie. Subwencja na zadania oświatowe ustalona od stycznia 1998r. Rozporządzeniem MEN (Dz. U. Nr 21 poz. 93) - czterokrotnie wyższa na dzieci niepełnosprawne uczące się w integracji - pomogła mniej zaможnym gminom w finansowaniu placówek integracyjnych.

W znowelizowanej Ustawie oświatowej z dnia 25 lipca 1998r. (Dz. U. Nr 17, poz.459) wprowadzono zapis w art. 2 pkt. 1.2 o oddziałach integracyjnych w przedszkolach, szkołach, gimnazjach, ze wskazaniem, iż tworzenie i prowadzenie należy do zadań własnych gmin (art. 5 ust.5). Organ prowadzący zatwierdza programy integracyjne, zapewnia odpowiednie stanowisko pracy ucznia w szkole oraz zabezpiecza transport dzieci niepełnosprawnych do szkoły.

W dalszych pracach nad doskonaleniem warunków integracji korzystano

z wytycznych zawartych w międzynarodowych dokumentach odnoszących się do problemu kształcenia osób niepełnosprawnych, a w szczególności: „Standardowe Zasady Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych” – ONZ (1993), Deklaracja z Salamanki (UNESCO, 1994) i Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (1997).

Warunki te to przede wszystkim realizacja postulatów:

- programy nauczania odpowiadają potrzebom dzieci mających różne możliwości i zainteresowania,
- dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych i rozwojowych powinny otrzymywać dodatkową pomoc w ramach obowiązującego nauczania, a nie realizować odrębny program,
- nauczanie należy powiązać z doświadczeniem uczniów i z zagadnieniami praktycznymi,
- do oceny postępów uczniów należy włączyć ocenę opisową uzależnioną od ich indywidualnych możliwości, zawierającą informacje o zakresie wiadomości i umiejętności,
- szkoła powinna być wyposażona we wszystkie możliwe środki techniczne i dydaktyczne podnoszące poziom edukacji.

Reforma systemu oświaty uwzględnia te postulaty, a szczegółowe uregulowania prawne

2. ZMIANY W PODEJŚCIU DO DZIECKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO W POLSKICH INSTYTUCJACH OŚWIATY

Placówki oświatowe: przedszkola i szkoły, które przed dziesięcioma, siedmioma czy pięcioma laty rozpoczęły działalność integracyjną, tzn. włączyły dzieci niepełnosprawne do grup przedszkolnych i klas, musiały dokonać wielu zmian w podejściu do dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny oraz do koncepcji i stylu nauczania.

Zmiany te obrazuje poniższa tabela:

Tabela 2. Kierunek zmian w podejściu do rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym

Od		Do
Izolacja dziecka od rodziny (opieka w instytucjach)	⇒	wspieranie rodziny (wspieranie dziecka w lokalnym środowisku)
Można pomagać samemu dziecku	⇒	nie jest to możliwe bez udziału rodziny
Dzieci specjalne	⇒	dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi
Koncentracja na zaburzeniach, brakach, aspektach medycznych, leczeniu	⇒	koncentracja na mocnych stronach dziecka, pozytywach rodziny, aspektach społeczno-edukacyjnych
Statyczne rozumienie potrzeb dziecka	⇒	dynamiczne, holistyczne rozumienie potrzeb dziecka
Przygotować dziecko do przedszkola i szkoły	⇒	przygotować przedszkole i szkołę do przyjęcia dziecka
Dzieci z problemami wymagają nauczania: indywidualnego, w grupach wyrównawczych, placówkach specjalnych	⇒	mogą być uczone w mniejszych grupach przedszkolnych, klasach szkolnych ogólnodostępnych, odpowiednio przygotowanych (integracyjnych)
Najlepiej uczyć w grupach jednorodnych (homogenicznych)	⇒	efektywność ucznia wzrasta w grupach zróżnicowanych (heterogenicznych)
O losach dziecka decydują specjaliści	⇒	wybór należy do rodziców
Uczą nauczyciele i specjaliści specjalnym programem, specjalnymi metodami	⇒	uczą nauczyciele wspierani przez specjalistów w ramach wspólnych podstaw programowych dostosowanych do możliwości i potrzeb dziecka, metodami aktywnymi
Uczenie oparte na indywidualizacji i rywalizacji	⇒	uczenie oparte na współdziałaniu i negocjowaniu celów
Odrębny system finansowania i zarządzania placówek specjalnych	⇒	wspólny system zarządzania
Finansowanie instytucji	⇒	pieniądze „idą” za dzieckiem

Źródło: Opracowanie własne.

W tradycyjnym sposobie podejścia źródeł niepowodzeń szkolnych upatrywano w dziecku, w jego niskim poziomie inteligencji, w niepełnosprawności,

w obniżonej motywacji. Specjaliści, którzy nakreślali jego profil diagnostyczny, najczęściej w formie diagnozy negatywnej - „czego dziecko nie potrafi”, przyczyniali się do zaetykietowania dziecka jako „zaburzonego”. Taka diagnoza była często „destrukcyjnym, samo spełniającym się proroctwem” i wywierała negatywny wpływ zarówno na nauczycieli, jak i na uczniów - na ich obraz samego siebie.

W nowym podejściu, kiedy źródeł niepowodzeń szuka się poza dzieckiem, wówczas rodzice i nauczyciele koncentrują się na poprawianiu warunków funkcjonowania szkoły, zastanawiają się i podejmują stosowne rozwiązania - co należy zmienić w szkole, jak przygotować się do przyjęcia dziecka z określonym typem niepełnosprawności.

Sprawdzonym modelem szkoły przystosowanym do tych nowych wyzwań w oparciu o program UNESCO jest „szkoła nakierowana na rozwój i doskonalenie”. Szkoła taka:

- poszukuje skutecznych metod nauczania, opartych na współpracy,
- koncentruje się na dobrej organizacji pracy w klasie,
- koncentruje się na tworzeniu zróżnicowanych - wielopoziomowych treści w ramach wspólnej podstawy programowej,
- doskonalili model nauczyciela wspierającego,
- umiejętnie rozwiązuje bieżące problemy pojawiające się w pracy z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, współpracuje z rodzicami i innymi instytucjami.

Nauczyciele, którzy początkowo nie widzieli siebie jako zdolnych do uczenia dzieci niepełnosprawnych, zaczynają dostrzegać, że uczniowie z trudnościami dostarczają im informacji zwrotnej na temat warunków nauki w klasie.

Placówki integracyjne: przedszkola i szkoły stanowią nową ofertę edukacyjną dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Największy dynamiczny rozwój placówek nastąpił w latach 1993 - 1997, kiedy samorządy przejmowały placówki oświatowe, przedszkola, następnie szkoły i wykazały dużą troskę o należyty ich rozwój.

Tabela 3. *Dynamika rozwoju placówek integracyjnych w Polsce w latach 1989-2000*

Placówki	Liczba placówek z oddziałami integracyjnymi w roku szkolnym					
	1989/90	1990/91	1993/94	1996/97	1998/99	1999/2000
Przedszkola	1	12	58	105	159	170
Szkoły	-	2	26	162	295	324

Źródło: Opracowanie własne.

Większość placówek integracyjnych to przedszkola i szkoły z oddziałami integracyjnymi. 11 placówek jest w pełni integracyjnych, mających oddziały na wszystkich poziomach.

Integracja objęła swoim zasięgiem całą Polskę, choć nie w jednakowym stopniu, a uzależnione to było od kierunku polityki oświatowej przyjętej przez lokalne władze oświatowe i samorządowe, od zamożności województwa i zasobów kadrowych.

Tabela 4. Liczba placówek i oddziałów integracyjnych w roku szkolnym 1999/2000 w poszczególnych województwach

Nazwa województwa	Liczba przed- szkoli	Liczba oddzia- łów w przed- szkolach	Liczba szkół podstawowych	Liczba oddzia- łów w szkołach podstawowych	Liczba oddzia- łów w szkołach ponadpodsta- wowych
dolnośląskie	11	17	2	30	11
kujawsko-pomorskie	14	22	3	39	14
lubelskie	14	11	0	28	14
lubuskie	3	14	3	12	3
łódzkie	12	14	0	26	12
małopolskie	16	41	10	67	16
mazowieckie	32	35	5	72	32
opolskie	6	5	1	12	6
podkarpackie	1	5	1	7	1
podlaskie	14	13	2	29	14
pomorskie	1	32	7	40	1
śląskie	29	35	2	66	29
świętokrzyskie	2	1	0	3	2
warmińsko-mazurskie	5	7	0	12	5
wielkopolskie	8	32	0	40	8
zachodniopomorskie	2	7	2	11	2
OGÓŁEM	170	286	38	494	170

Źródło: Opracowanie własne.

Ogółem nauczaniem i wychowaniem integracyjnym w roku szkolnym 1999/2000 było objętych 7643 dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w wyżej wymienionych placówkach. Liczba ta w porównaniu z rokiem 1996/97 podwoiła się. Nadal oznacza to, iż około 1,5 - 3% dzieci niepełnosprawnych uczestniczy w integracyjnych formach kształcenia. Należy zaznaczyć, iż każdego roku liczba rodzi-

ców ubiegających się o przyjęcie dzieci niepełnosprawnych do placówek integracyjnych (przedszkolnych i szkolnych) jest 3 -, 4 - krotnie wyższa niż liczba miejsc.

Zdecydowana większość placówek integracyjnych opowiada się za pełną integracją, tzn. że włączają do oddziałów przedszkolnych i klas szkolnych dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Tabela 5. *Dzieci niepełnosprawne w placówkach integracyjnych w Polsce w latach 1998 - 2000*

Rodzaj niepełnosprawności	1998/1999		1999/2000	
	Ilość dzieci	Procent	Ilość dzieci	Procent
Niepełnosprawne ruchowo	1504	22	1590	21
Niepełnosprawne umysłowo	1903	27,5	2063	27
Niepełnosprawne - słabo słyszące	622	9	703	9
Niewidome - słabo widzące	480	7	513	7
Zaburzone emocjonalnie	844	12,5	948	12
Przewlekłe chore	638	9	794	10
Inne rodzaje niepełnosprawności	933	13	1032	14
Razem	6924	100	7643	100

Źródło: Opracowanie własne.

Z powyższej tabeli wynika, że najliczniejszą grupą dzieci niepełnosprawnych w placówkach integracyjnych są dzieci i młodzież niepełnosprawna umysłowo - 27%. Drugą grupę stanowią dzieci niepełnosprawne ruchowo - 21%. Dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi są trzecią, co do wielkości, grupą. Stanowią bowiem 12%. Dzieci z zaburzeniami zmysłów: słuchu - 9% i wzroku - 7% stanowią mniej liczebną grupę, gdyż jest ich po prostu mniej w populacji dzieci niepełnosprawnych. Jednocześnie w ciągu jednego roku szkolnego liczba dzieci niepełnosprawnych w szkołach integracyjnych wzrosła o około 700 uczniów.

Odpowiedzialne przyjęcie dzieci niepełnosprawnych do szkół ogólnodostępnych wiąże się z koniecznością wprowadzenia wielu zmian programowo-organizacyjnych.

1) Nauczanie wielopoziomowe w ramach wspólnego programu nauczania

- program dostosowany do potrzeb dzieci (w zakresie treści, tempa),
- indywidualne programy nauczania,
- aktywne metody oparte na współpracy.

94% dyrektorów z 454 placówek integracyjnych stwierdza, iż w ich placówce dziecko i jego potrzeby są w centrum działań i wszelkich zmian. Wymagania są dostosowywane do potrzeb dzieci. Przy opracowywaniu indywidualnych programów dla dzieci występują trudności tam, gdzie nie ma zatrudnionych specjalistów. Dużą wagę przywiązują do współpracy z rodziną. W zespołach, gdzie pracuje 2 pedagogów, jest znacznie łatwiej, tam gdzie pracuje tylko 1 pedagog, są problemy z właściwym wsparciem dla dzieci niepełnosprawnych. Aktywne metody pracy w klasie oparte na współpracy z pełnym zaangażowaniem uczniów są najczęściej prowadzone w tych klasach, w których pedagodzy zostali przeszkoleni w zakresie programu UNESCO. Około 47% nauczycieli z klas integracyjnych odbyło takie szkolenie.

2) Sposób oceniania: cyfrowy - opisowy.

Oceny opisowe były stosowane w klasach integracyjnych, zanim weszło w życie rozporządzenie o ocenianiu opisowym w nauczaniu początkowym. Wiele szkół dopracowało się dobrych własnych sposobów oceny opisowej. Ich opracowania zawierają informacje, które motywują ucznia, wskazują najbliższe cele do dalszej pracy oraz sposoby ich osiągnięcia.

3) Pedagog wspomagający

- na każdej lekcji,
- na wybranych godzinach.

W 52% oddziałów integracyjnych przedszkolnych i w klasach szkolnych pracuje po dwóch pedagogów. Najczęściej w roli pedagoga wspierającego pracuje pedagog specjalny lub nauczyciel z dodatkowymi kwalifikacjami z za-

kresu pedagogiki specjalnej. Łącznie pracuje 900 osób w roli pedagogów wspierających.

4) Inni specjaliści wspomagający proces kształcenia i wychowania

- psycholog,
- logopeda,
- rehabilitant,
- lekarz,
- pielęgniarka,
- inni.

Oprócz pedagoga specjalnego w placówkach integracyjnych są zatrudnieni:

psychologowie - 227,
logopedzi - 372,
rehabilitanci - 257,
pielęgniarki - 293,
lekarze - 77, w niepełnym wymiarze godzin.

Wyżej wymienieni specjaliści służą swoim wsparciem również dzieciom spoza klas integracyjnych i pomagają:

- w rozpoznaniu specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów,
- w tworzeniu optymalnych warunków do pracy w klasie,
- w opracowaniu programów terapeutycznych,
- w działaniach integrujących grupę,
- współpracują i wspierają rodziny dzieci niepełnosprawnych i zdrowych.

5) Dodatkowe wyposażenie w pomoce dydaktyczne

- środki techniczne,
- sprzęt rehabilitacyjny.

Wyposażenie w pomoce dydaktyczne, środki techniczne oraz w sprzęt rehabilitacyjny w placówkach integracyjnych należy ocenić jako zadawalające. W opinii dyrektorów 45% oceniło ten stan jako dobry, 9% jako bardzo dobry, 25% jako dostateczny, 21% nie wyraziło swojej opinii.

Należy to przypisać ogromnemu zaangażowaniu samych dyrektorów placówek, ich przedsiębiorczości w zakresie pozyskiwania sponsorów i dodatkowych środków na zakup niezbędnego sprzętu. Również gminy jako organy prowadzące troszczą się o zabezpieczenie środków na ten cel. Rodzice dzieci niepełnosprawnych i zdrowych mają też znaczący udział w pozyskiwaniu środków.

6) Organizacja przestrzeni klasowej maksymalizująca aktywność dzieci niepełnosprawnych.

Wiele oddziałów przedszkolnych i szkolnych odbiega swoim wyglądem od tradycyjnych klas. Uderza tam duża dbałość o estetykę wystroju wnętrza, funkcjonalność i dostępność do pomocy dydaktycznych. Inny układ ławek, w tzw. wysepki, które ułatwiają przemieszczanie się nauczycielom i uczniom oraz pracę w grupach, nie należą do rzadkości.

7) Godziny dodatkowe, w tym:

- terapia pedagogiczna,
- zajęcia integrujące grupę,
- inne.

Dyrektorzy w arkuszach organizacyjnych składają często zapotrzebowanie na dodatkową pracę z dzieckiem niepełnosprawnym oraz zajęcia w małych grupach. Szczególnie cenne są zajęcia relaksacyjne dla dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi i w zachowaniu, prowadzone w grupach 3 -, 4 - osobowych. Zajęcia wspomagające najczęściej prowadzą specjaliści.

8) Metody wspomagające.

Nauczyciele w integracji są zawodowo bardzo aktywną grupą, ciągle doskonalą swoje umiejętności i rozszerzają wiedzę z zakresu pedagogiki specjalnej. Szkolą się na licznych kursach. W placówkach są stosowane różnego rodzaju metody wspomagające proces nauczania.

9) Partnerstwo we współpracy z rodziną

- rozpoznawanie potrzeb dzieci,
- planowanie pracy wychowawczej,
- konsultacje.

Współpraca z rodzicami należy do szczególnych zadań edukacyjnych. Aktywną grupą rodziców są rodzice dzieci niepełnosprawnych. Upatrują w tym szansę na poprawienie warunków funkcjonowania swojego dziecka w szkole. Prekazuja oni nauczycielom wiele ważnych, sprawdzonych informacji o funkcjonowaniu ich dziecka i sposobach radzenia sobie w różnych sytuacjach.

Mniejsze grupy integracyjne sprzyjają tworzeniu partnerskich więzi pomiędzy nauczycielami i rodzicami. Rodzice są w większym stopniu zaangażowani w życie szkoły, tworzenie programów wychowawczych, 70% dyrektorów ocenia tę współpracę jako dobrą albo bardzo dobrą.

10) Szkolny zespół wspierający

- nadzorowanie skuteczności programów,
- rozwiązywanie ważnych problemów,
- obrona praw uczniów.

Szkolne zespoły wspierające nauczycieli i uczniów są powołane w zaledwie kilkunastu placówkach. W skład takiego zespołu wchodzi dyrektor szkoły lub zastępca, nauczyciel specjalista lub metodyk, przedstawiciel organu prowadzącego, ewentualnie rodzice. Zadania takiego zespołu to: wyznaczanie celów priorytetowych dla szkoły i ich ocena, pozyskiwanie środków i ich rozdział, nadzorowanie skuteczności programów, obrona praw uczniów i nauczycieli, tworzenie planów i określenie działań w celu zaspokojenia potrzeb nauczycieli i uczniów.

11) Współpraca z innymi instytucjami.

Placówki integracyjne współpracują z licznymi instytucjami lokalnymi działającymi na rzecz dzieci. Są to wydziały oświaty, wydziały terenowego opiekuna społecznego, poradnie psychologiczno-pedagogiczne i specjalistyczne, wojewódzkie oddziały ds. rehabilitacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych (WO-ZiRON) oraz inne placówki integracyjne w województwie i kraju.

12) Zniesienie barier architektonicznych.

W 49% placówek dokonano zmian architektonicznych, najczęściej związanych z obecnością dzieci niepełnosprawnych ruchowo. 10% placówek ma zainstalowane windy. W 41% placówek przystosowano i zmodernizowano łazienki i inne pomieszczenia pomocnicze. Modernizacja była finansowana przez PFRON.

Wszystkie wprowadzone zmiany w placówkach integracyjnych są zgodne z założeniami reformy oświaty i placówki te wnoszą rzeczywisty wkład w zmiany strukturalne i programowe. Ich doświadczenia należy wykorzystać przy dokształcaniu kadry pedagogicznej z placówek ogólnodostępnych, jak również jako miejsca ćwiczeń i stażów dla studentów z uczelni pedagogicznych.⁷⁸

Jedenaście lat pracy nad integracyjnym systemem kształcenia dzieci niepełnosprawnych pokazuje, iż koncentracja na medycznych aspektach, brakach dziecka, dysfunkcjach prowadzi zawsze do marginalizacji i separacji, a to jest wysoce krzywdzące. Dziecko niepełnosprawne powinno otrzymywać stosowne wsparcie w swoim lokalnym środowisku - w przedszkolu i szkole, z pełnym udziałem i zaangażowaniem rodziny, przy uwzględnieniu jego potrzeb społeczno-educacyjnych.

3. WSPÓŁCZESNA KONCEPCJA INTEGRACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

„Był czas w Stanach Zjednoczonych, kiedy edukacja dzieci niewidomych wydawała się prosta i nieskomplikowana. Prawie w każdym stanie działała szkoła specjalna dla dzieci niewidomych, która pokrywała zapotrzebowanie w tym zakresie. Dziecko niewidome opuszczało swój dom, mając około sześć lat. Odwiedzało go na Boże Narodzenie i jeszcze raz lub dwa razy w ciągu roku szkolnego, spędzało wakacje latem z rodziną, a po kilku latach kończyło specjalną szkołę podstawową.

Ogólnie mówiąc poziom nauki teoretycznej był dobry, perspektywy zawodowe mgliste, a przygotowanie do życia w społeczeństwie prawie żadne. Młodzież, opuszczając szkołę, miała zupełnie zadowalającą wiedzę z historii, geografii, języka itp., lecz prawie żadne szanse na zatrudnienie i integrację społeczną.”⁷⁹

Niewątpliwie szkoły specjalne mają swoje korzyści:

- ściśle określony program nauczania, uwzględniający potrzeby i możliwości

⁷⁸ Bogucka J., *Nauczanie integracyjne w Polsce*, Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000 s.120.

⁷⁹ Majewski T., *Poglądy i działalność Krajowej Federacji Niewidomych w USA*; Zeszyty Tyflogiczne 14; PZN Warszawa 1996 s.12.

dziecka niepełnosprawnego oraz możliwości konsekwentnej realizacji programu,

- wielu uczniów z tymi samymi lub bardzo podobnymi potrzebami i możliwościami w jednym miejscu, co ma niewątpliwie wpływ na organizację i prawidłową realizację programu ich nauczania i wychowania,
- wykwalifikowany personel, znający metodykę nauczania dzieci niepełnosprawnych oraz potrafiący stosunkowo łatwo adaptować program do indywidualnych potrzeb konkretnego dziecka,
- specjalne pomoce dydaktyczne dla dzieci niepełnosprawnych.

Czy jednak powyższe aspekty usprawiedliwiają narażenie małego dziecka na ogromny stres, jakim jest oderwanie go od domu rodzinnego i umieszczenie w internacie, co w przyszłości może mieć bardzo negatywny wpływ na kształtowanie się jego osobowości oraz wyniki w nauce? To rodzina najlepiej uczy pełnienia roli męża, żony, ojcostwa czy macierzyństwa. Rola dziecka realizuje się w pełni i ujawnia się przede wszystkim w rodzinie. Dlatego najlepiej zorganizowane i dobrze pracujące instytucje rewalidacyjne nie mogą zastąpić rodziny. Rodzina jest elementem szerszego systemu społecznego. Żyjąc w rodzinie jest się jednocześnie członkiem grupy rówieśniczej, społeczności sąsiedzkiej i lokalnej.

Już w 1865r. roku dr Samuel Griedley Howe, słynny amerykański twórca szkół specjalnych dla dzieci niewidomych, podczas wmurowywania kamienia węgielnego pod szkołę specjalną w Batavii (Stan Nowy Jork) stwierdził: *„Stale zwracają się do mnie nauczyciele, abym powiedział im, jak postępować z dziećmi niewidomymi. Ja zawsze zachęcam ich do tego, aby trzymali te dzieci w domu rodzinnym i pozwalali im chodzić do zwykłej szkoły, tak długo, jak to możliwe.”*⁸⁰

Dr Howe preferował system integracyjny, lecz z uwagi na ówczesne poglądy i warunki, poświęcił całe swoje życie tworzeniu szkół specjalnych.

Dzisiaj, kiedy coraz częściej zwraca się uwagę na obecność osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, integracja powinna mieć zastosowanie

⁸⁰ Majewski T. ,...op. cit.s.13.

do wszystkich sfer życia jednostki niepełnosprawnej - życia rodzinnego, kształcenia ogólnego i zawodowego, pracy, czasu wolnego, aktywności społecznej i politycznej itp. Celem integracji jako ruchu społecznego i edukacyjnego zarazem jest przeciwdziałanie tendencjom segregacyjnym, izolacyjnym, nieakceptowanie stygmatyzacji, nietolerancji i dyskryminacji osób upośledzonych. Przez integrację społeczną osób niepełnosprawnych należy rozumieć włączenie i zaakceptowanie ich jako równoprawnych i pełnoprawnych członków społeczeństwa, tak aby mogli korzystać ze wszystkich dóbr kultury i cywilizacji danego społeczeństwa oraz przyczynić się do ich tworzenia i pomnażania.

Aby ta integracja społeczna mogła się spełnić niezbędne jest włączanie osób niepełnosprawnych do środowiska od samego początku ich egzystencji. Każda niepełnosprawność narusza najcenniejsze wartości człowieka, czyli zdrowie, sprawność fizyczną oraz zdolność do wypełniania podstawowych zadań społecznych. Właśnie w sytuacjach trudnych, stresowych istotną rolę odgrywają pozytywne więzi międzyludzkie. Doświadczenie bliskości z innymi ludźmi, poczucie zrozumienia i akceptacji, znajdowanie oparcia wzmacnia odporność psychiczną, sprzyja wzrostowi samooceny, dzięki czemu łatwiej jest radzić sobie z problemami.

Więzi społeczne chronią przed poczuciem alienacji i wywierają pozytywny wpływ na zaspakajanie społecznej integracji, poczucie przynależności, kształtują poczucie własnej wartości i dają dostęp do nowych kontaktów i informacji. Największym środowiskiem wsparcia staje się więc rodzina, a w drugiej kolejności najbliższe otoczenie osoby niepełnosprawnej.

Podkreśla się więc obustronne korzyści wynikające z kształcenia integracyjnego w zakresie wzajemnych kontaktów, przyjmowania weryfikacji wzorców powszechnie akceptowalnych, zmniejszenia poziomu agresji, przygotowania do uczestnictwa w życiu społecznym, a także w sferze kształtowania pozytywnych postaw. Dzieci zdrowe, których jest większość są prawidłowym wzorcem dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i stanowią istotny czynnik pomocy. Kształcenie integracyjne umożliwia pozostanie dziecku niepełnosprawnemu w grupie rówieśniczej oraz w środowisku rodzinnym, co ma duże znaczenie dla rozwijania więzi emocjonalnej z najbliższym otoczeniem.

Termin „integracja społeczna dzieci niepełnosprawnych” powinien być rozumiany jako stwarzanie im takich warunków, aby mogły wychowywać się w swojej rodzinie, uczyć się w szkole powszechnej i wzrastać w naturalnym środowisku wśród pełnosprawnych rówieśników. Stworzenie systemu edukacji integracyjnej dla wszystkich ma na celu danie uczniom o specjalnych potrzebach perspektywy wzięcia pełnego - na miarę ich możliwości - udziału w społeczeństwie i kulturze, zminimalizowanie - dzięki szkole - upośledzających skutków niepełnosprawności.

Potwierdzeniem dla słuszności idei kształcenia integracyjnego dzieci niepełnosprawnych będą na pewno słowa osoby, która uczęszczała do szkół wraz ze swoimi pełnosprawnymi rówieśnikami. Alison Davis tak pisze o swojej drodze edukacji:

„Miałam szczęście chodzić wyłącznie do zwykłych szkół, chociaż moi rodzice musieli rzeczywiście ciężko walczyć o zmuszenie lokalnych władz do przyjęcia mnie do nich. Jestem pewna, że było to najlepsze możliwe miejsce, ponieważ umożliwiło mi nauczanie się zwalczania trudności, choć byłam oczywiście „odmieńcem” w niezbyt idealnym środowisku, a równocześnie pozwoliło mi zdobyć lepsze wykształcenie od tego, które zapewniała szkoła specjalna. Pojawiły się jednak poważne problemy, które należało pokonać. Pobyt osoby upośledzonej, o znacznie większych potrzebach w tak nieprzystosowanej instytucji jak szkoła, stwarza pewnego rodzaju napięcia.

Wiele czasu przeznaczonego na naukę straciłam na leczenia szpitalne i musiałam go nadganiać bez niczyjej pomocy. Skomplikowany układ budynku bardzo mnie wyczerpywał, a napięcie związane z ukrywaniem mojej słabości pod maską normalności i humoru było zarówno próbą sił, jak i męczarnią. (...) dopiero teraz poznałam skutki stresu, w którym żyłam przez tak długi czas. Po opuszczeniu szkoły wiele podróżowałam po całym świecie. Wiem, że nigdy nie byłabym w stanie tego dokonać bez twardej lekcji, którą przeszłam w szkole.

Dwie najważniejsze lekcje, które wyniosłam ze szkoły, są oczywiste dopiero z perspektywy czasu. Nauczyłam się, po pierwsze, w jaki sposób przezwyciężać bardzo trudne problemy natury emocjonalnej tak, aby pozostały przez cały czas w tajemnicy i - po drugie - zrozumiałam, że to, co postrzegamy jako nieznośne dla nas, musi podlegać racjonalnej dyskusji z innymi. Mówiąc inaczej, musimy

zaakceptować nas samych takimi, jakimi rzeczywiście jesteśmy, zanim będziemy tego oczekiwać od innych.(...)

Sprawą najwyższej wagi jest, by edukacja stanowiła zaprawę do życia, aby przygotowywała do życia w całej jego pełni i różnorodności, szkoła powinna bowiem stanowić miniaturowy model społeczeństwa.(...) Dopóki potrzeby upośledzonych nie zostaną uznane w każdej sferze życia, dopóty takie bariery będzie się wciąż wznosić, a ludzie niepełnosprawni będą wciąż bez potrzeby separowani od głównego nurtu życia. Każda istota ludzka jest na swój sposób utalentowana i inna, ale udziałem wszystkich jest to samo człowieczeństwo.”⁸¹

4. SZKOLNICTWO INTEGRACYJNE A EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA

Idea integracji dała dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej możliwość wyboru sposobu kształcenia. Spotkania, w Klubie Rodziców Dzieci Niewidomych i Słabowidzących oraz indywidualne rozmowy z około setką rodziców dzieci niepełnosprawnych pokazały jednak, że na razie taką możliwość mają tylko nieliczni, głównie mieszkańcy dużych miast, bo właśnie tam powstają placówki integracyjne – często tylko dzięki uporowi rodziców. Dzieci z mniejszych miejscowości, czy ze wsi, dalej nie mają takiej perspektywy. Oprócz edukacji w miejscu zamieszkania, często nie mają nawet możliwości otrzymania odpowiedniej rehabilitacji. Brak jest specjalistów, rodzice czują się zagubieni, nie wiedzą jak postępować ze swoim dzieckiem. Brak odpowiedniej pomocy, wskazówek, informacji powoduje, że takie dziecko zostaje pozostawione samo sobie. Okazuje się, że rodzice dopiero po kilku latach, gdzieś przez przypadek, dowiadują się o instytucjach, które mogłyby pomóc ich dziecku, a także im samym – często na początku trzeba „rehabilitować” samych rodziców. Najczęściej narodziny niepełnosprawnego dziecka są dla nich szokiem, nie potrafią się z tym pogodzić, a na tym najwięcej traci dziecko. Brak odpowiedniej stymulacji od samych narodzin może nie tylko zatrzymać prawidłowy rozwój dziecka, ale nawet go pogłębić.

Obecnie w Europie, na gruncie edukacji integracyjnej, powstaje nowy model oświaty zwany edukacją włączającą. Celem edukacji włączającej jest umożliwienie każdemu dziecku niepełnosprawnemu uczęszczania do szkoły powszech-

⁸¹ Davis A. *Towarzystwo Obrony Dzieci Nienarodzonych* Londyn 1994 s.54.

nej. To szkoła ma się dostosowywać do potrzeb dziecka – zapewnić mu możliwość wszechstronnego rozwoju. Wyrównać jego szanse edukacyjne, a więc dać więcej, niż dziecku zdrowemu.

Edukacja włączająca zwraca więc szczególną uwagę na włączenie dziecka o specyficznych potrzebach edukacyjnych do szkoły ogólnodostępnej w miejscu jego zamieszkania. Powodzenie włączania dzieci niepełnosprawnych w nauczanie w szkołach ogólnodostępnych zależy od sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem i pomocy udzielonej jego rodzinie od samych narodzin.

W związku z powyższym opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym powinna zaczynać się już na oddziale położniczym. Najważniejszym problemem, jaki stoi przed personelem medycznym jest poinformowanie rodziców o tym, że ich dziecko jest niepełnosprawne, a następnie wskazanie źródła dalszych informacji i zorganizowanie wsparcia instytucjonalnego.

VII Forum Inicjatyw Oświatowych (2 grudnia 2000 r. – Sejm RP), którego uczestnikami byli przedstawiciele organizacji pozarządowych, nauczyciele, dyrektorzy szkół ogólnodostępnych i integracyjnych oraz pedagog szkolny pracujący głównie z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, podczas warsztatu na temat „Dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych w małej szkole. Wprowadzenie edukacji włączającej do polskiego systemu oświaty.”, utworzyli następującą listę postulatów, które mogłyby pomóc w zagwarantowaniu odpowiedniego przygotowania dziecka do podjęcia nauki w szkole ogólnodostępnej, a w konsekwencji w jego społecznej integracji:

- Uregulowane aktów prawnych

Polskie prawo mówi, iż dziecko niepełnosprawne ma możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół. Użycie terminu „możliwość” zamiast „prawo” sprawia, iż zapis ten nie posiada dostatecznej mocy, pozwala na niekorzystną dla niepełnosprawnych interpretację, sprawia, że wiele dzieci kieruje się do szkół specjalnych, co uniemożliwia integrację ze zdrowymi rówieśnikami w miejscu zamieszkania oraz zaburza proces socjalizacji.

- Punkty konsultacyjne

Stworzenie punktów konsultacyjnych dla rodziców dzieci niepełnosprawnych, gdzie mogliby otrzymać niezbędne informacje i pomoc. Dużą rolę przypisuje

się tu organizacjom pozarządowym, które od wielu lat udzielają różnych form pomocy i posiadają doświadczenie, które może być wykorzystane do realizowania tego postulatu.

- ***Zespołowe podejście do problemu niepełnosprawności***

Lekarze, rodzice, pedagodzy powinni ze sobą współpracować. Praca z dzieckiem powinna zaczynać się na długo przed przystąpieniem do nauki szkolnej.

- ***Korzyści ekonomiczne***

Szkolnictwo specjalne jest najdroższą formą edukacji dzieci niepełnosprawnych. Szkolnictwo włączające okazuje się być bardziej korzystne również pod tym względem. Fakt ten należy szczególnie podkreślać przy okazji kontaktów z gminą, odpowiedzialną za finansowanie szkół.

- ***Współpraca organizacji pozarządowych w ramach federacji inicjatyw oświatowych***

Dla zwiększenia skuteczności działania organizacji pozarządowych konieczna jest ich wzajemna współpraca. Silna reprezentacja jest w stanie efektywniej wywierać nacisk na rządzących.⁸²

Odpowiedzią na powyższe postulaty, może być stworzenie placówki, która wypełniłaby instytucjonalną lukę. Dotychczas nie stworzono organizacji, która kompleksowo mogłaby zająć się dziećmi niepełnosprawnymi zaraz po urodzeniu. Taką instytucją mogłoby być „Centrum Terapii Małego Dziecka”.

⁸² Piątkowska M., *Dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych w małej szkole. Wprowadzenie edukacji włączającej do polskiego systemu oświaty*, VII Forum Inicjatyw Oświatowych 2.12.2000 - Sejm RP, Warsztat www.lo.olecko.pl/fio/fio7

ROZDZIAŁ V.

***INTEGRACJA ZAWODOWA OSÓB Z
NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ***

***1. INTEGRACJA ZAWODOWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W UNII
EUROPEJSKIEJ***

Rada Europy jako główny cel założyła readaptację i integrację osób niepełnosprawnych. Cele tej readaptacji i integracji zmieniły się w taki sposób, aby zapewnić osobie niepełnosprawnej, niezależnie od rodzaju, źródła i stopnia niepełności, jak najpełniejszy udział w życiu społecznym i ekonomicznym oraz jak największą niezależność. Readaptacja i integracja nie jest więc postrzegana jako zespół działań doraźnych, dla każdej z wymienionych grup osób niepełnosprawnych, lecz jako ciągły i całościowy proces, obejmujący wszystkie dziedziny życia zakładający aktywny udział osoby niepełnosprawnej.

Takie propozycje w celu wypracowania modelowego programu spójnej polityki readaptacji oraz integracji osób niepełnosprawnych zaproponowała Rada Europy a zatwierdziła ją. Konferencja Ministrów Krajów Europejskich, odpowiedzialnych za działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Konferencja ta odbyła się w Paryżu w dniach 7 i 8 listopada 1991 roku. Po konferencji, 9 kwietnia 1992 roku, przyjęto tekst, który znamy jako Zalecenie (Nr R (92) 6) adresowane do czterdziestu państw - członków Rady Europy. Jest to „ramowy dokument”, proponujący globalną politykę readaptacji i integracji, pojmowaną jako ciągły proces: począwszy od wcześniejszej diagnozy, aż do ponownego włączenia się w życie, studia i pracę, w oparciu o

zasady pełnego uczestnictwa, autonomii i równości szans. Zawiera zalecenia ogólne, a także praktyczne i szczegółowe dla każdego z etapów procesu readaptacji.

Założenia i realizacja tej polityki odbywa się na drodze ustalania, co dwa lata, zbioru regulacji prawnych w prawodawstwie różnych krajów, odnoszących się do readaptacji i integracji osób niepełnosprawnych. Zbiór ten ma zostać uzupełniony, począwszy od 6-tej edycji, o przedstawienie konkretnych osiągnięć na poziomie krajowym, regionalnym lub lokalnym, a także o włączenie się do jego realizacji Komisji Wspólnot Europejskich.

Zalecenie nr R (92) 6 dotyczące „spójnej polityki na rzecz osób niepełnosprawnych”, zawiera rozdział poświęcony integracji zawodowej osób niepełnosprawnych, której celem jest integracja społeczna i rozwój osobisty.

Priorytetem jest zatrudnienie w zwykłym miejscu pracy. Praca w zakładach pracy chronionej miałaby za zadanie umożliwienie wykonywania pracy sprzyjającej rozwojowi oraz przygotowanie, w miarę możliwości, do zatrudnienia w zwykłym miejscu. Przeważa pogląd, że zatrudnienie powinno mieć pierwszeństwo przed przyznaniem pomocy finansowej.

Zalecenie to zwraca uwagę na sektory, których rozwój mógłby ułatwić integrację zawodową oraz sugeruje wspólne działanie organizacji pracodawców, pracowników i stowarzyszeń osób niepełnosprawnych.

Poza opracowaniem dokumentów prawnych, specjalne komitety będą się zbierać, aby uzupełnić, bądź poszerzyć, dyspozycje zawarte w Zaleceniu

Praca chroniona obejmuje wiele form, między innymi: pracę zbiorową w wyspecjalizowanym zakładzie lub wydzielonym dziale przedsiębiorstwa, pracę chałupniczą lub też pracę w zwykłym zakładzie pracy przy zachowaniu środków wspierających.

Proces przechodzenia osób niepełnosprawnych z systemu pracy chronionej do otwartego rynku pracy jest niebywale trudny i niesie za sobą wiele niewiadomych i trudności. Trudności te mogą:

- tkwić w samej osobie niepełnosprawnej, która obawia się opuścić chronione miejsce pracy, gdzie ma zapewnione dochody oraz zaadoptowane i bezpieczne otoczenie;

-
- wynikać z problemów stwarzanych przez kierownictwo zakładów pracy chronionej, które zgodnie z nakazami zachowania równowagi budżetowej pragnie zachować jednolitość grup pracowniczych oraz zatrzymać w swoim zakładzie osoby osiągające najlepsze wyniki;
 - powstać na otwartym rynku pracy, gdzie istnieje duża konkurencja.

Jedynie znikomy procent pracowników niepełnosprawnych przechodzi z zakładów pracy chronionej do zwykłych zakładów pracy.

Ewentualne rozwiązania, które mogłyby być zaproponowane, powinny dokładnie określić zadania zakładów pracy chronionej i podkreślić znaczenie środków motywujących.

Należałoby również tak zmienić system zasiłków dla osób niepełnosprawnych, aby wysokość wynagrodzenia i zasiłku pobieranych łącznie, jako całość dochodów, nie przekraczała wysokości dochodów możliwych do osiągnięcia na otwartym rynku pracy.

Zagwarantować możliwość powrotu do zakładu pracy chronionej osobom niepełnosprawnym, które próbowałyby zatrudnić się na otwartym rynku pracy, czyli zatrudnienie w systemie pracy chronionej powinno być traktowane, jako skuteczne rozwiązanie, lecz integracja na zwykłym rynku pracy winna być jej głównym celem. Należy więc dążyć do rozwijania wszelkich środków, podejmowanych indywidualnie i zbiorowo, zmierzających do integracji, zawsze gdy jest to możliwe, w zwykłym miejscu pracy - przy zatrudnieniu etatowym lub przy pracy indywidualnej.

W ciągu ostatnich lat, wiele krajów wprowadziło nowe formy zatrudnienia wspomaganego, zapewniające pełniejszą integrację na zwykłym rynku zatrudnienia. Jako przykład można wymienić zatrudnienie indywidualne poza zakładami pracy chronionej oraz rozwinięcie pojęcia zatrudnienia wspomaganego, potwierdzający stały charakter tego zatrudnienia przy zachowaniu daleko posuniętych środków wspomagających.

PODSTAWOWE DOKUMENTY RADY EUROPY DOTYCZĄCE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Zrewidowana Europejska Karta Społeczna, ze zmianami, (głównie Art. E, część V) Europejska Karta Społeczna (Art. 15).
2. Zalecenie nr R (92) 6 Komitetu Ministrów, dotyczące "Spójnej polityki na rzecz osób niepełnosprawnych".
3. Rezolucja Komitetu Ministrów (95) 3, odnoszące się do Karty Oceny Zawodowej Osób Niepełnosprawnych (12 października 1995).
4. Przejście od zatrudnienia w środowisku chronionym do zwykłego zatrudnienia (na otwartym rynku pracy), Rada Europy 1996.
5. Praca chroniona w pięciu krajach członkowskich Rady Europy: Austrii, Finlandii, Norwegii, Szwecji i Szwajcarii, Rada Europy 1997.

2. PRZEJŚCIE OD ZATRUDNIENIA W ŚRODOWISKU CHRONIONYM DO ZWYKŁEGO

W Unii Europejskiej współpracą między państwami zajmuje się Komitet ds. Rehabilitacji i Adaptacji Osób Niepełnosprawnych (CD-P-PR), który w 1992 roku został przemianowany na Komitet ds. Rehabilitacji i Integracji Osób z Niepełnosprawnością.

Komitet ten zajmuje się problemami związanymi z przechodzeniem od zatrudnienia w warunkach chronionych do zatrudnienia w zwykłych zakładach pracy. Prowadzi też przegląd jak funkcjonują w poszczególnych państwach członkowskich Rady Europy systemy zatrudniania osób z niepełnosprawnością w środowisku chronionym. Prowadzi też analizę efektywności istniejących systemów, określa i bada przeszkody utrudniające przejście z zatrudnienia w środowisku chronionym do zatrudnienia w warunkach zwykłych oraz opracowuje propozycje rozwiązań, które pozwoliłyby na usprawnienie tego procesu. Proponuje, aby zatrudnienie w zakładach pracy chronionej rozumiane było jako etap przejściowy i przy-

gotowujący do zatrudnienia w zwykłych zakładach pracy oraz jako sposób zaofiarowania osobom niepełnosprawnym możliwości własnej realizacji poprzez stwarzanie im odpowiednio zaadaptowanego i przychylnego środowiska.

Celem tych propozycji jest doprowadzenie do tego, żeby każda osoba niepełnosprawna mogła osiągnąć możliwie najpełniejszą integrację w środowisku zawodowym kładąc jednocześnie duży nacisk na zachowanie elastyczności we wszelkich rozwiązaniach instytucjonalnych oraz na unikanie postawy bezkompromisowej, jaką jest na przykład, stawianie sztywnych granic między pracą chronioną i zatrudnieniem w zwykłym środowisku.

2.1. INTEGRACJA EKONOMICZNA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Integracja ekonomiczna osób niepełnosprawnych jest procesem bardzo złożonym. Wymaga ona różnych działań oraz aktywnego i skoordynowanego uczestnictwa wielu podmiotów w jej realizacji. Niezbędny jest zatem stały dialog między wszystkimi zainteresowanymi stronami, na temat doboru odpowiednich form działania. Dlatego dialog wszystkich podmiotów gospodarczych, czynników społecznych oraz samych zainteresowanych może uświadomić jaki ogromny potencjał tkwi w osobach z niepełnosprawnością.

Globalizacja, zmieniający się system ekonomiczny oraz szybki rozwój informatyki, stwarzają nowe możliwości zatrudniania osób niepełnosprawnych, bez względu na środowisko pracy (zwykłe, czy chronione). Rodzą one jednak również zagrożenie dla tradycyjnych zawodów i dla poziomu zatrudnienia. Pojawiają się, bowiem nowe mechanizmy na rynku pracy, które na pierwszy rzut oka mogą wywoływać zwiększone uczucie niepewności.

Sprostanie tym wyzwaniom musi powodować zmiany w sposobie nauczania i przygotowywania osób niepełnosprawnych do funkcjonowania w dzisiejszym świecie. Czy szkolenie zawodowe spełnia tę rolę w odniesieniu do osób niepełnosprawnych? Przecież stanowi ono instrument zwiększający szansę tych osób na znalezienie pracy na otwartym rynku pracy i stwarza im możliwość dostosowania się do zmian zachodzących w środowisku pracy.

Ważnym elementem integracji ekonomicznej jest doprowadzenie do zbliżenia między pracownikami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi oraz do ich wzajemnego współdziałania.

I chyba najważniejsze działanie w integracji ekonomicznej by unikać, wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, zinstytucjonalizowanej segregacji ludzi, którzy mogą być zintegrowani w zwykłym środowisku pracy. Nie należy osobom niepełnosprawnym oferować warunków bardziej chronionych niż faktycznie wymaga tego ich stan zdrowia. To im chyba najbardziej przeszkadza.

3. PRZECHODZENIE Z ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ DO PRZEDSIĘBIORSTW SPOŁECZNYCH

Dla osób, które z racji swojej niepełnosprawności nie mogą być zatrudnieni w zwykłym środowisku pracy, zakłady pracy chronionej pełnią zasadniczą rolę w osiągnięciu intencji społecznej i zapewnieniu niezależności ekonomicznej. Pełnienie tej roli wymaga jednak od tych zakładów zachowania, a nawet wzmocnienia własnej pozycji jako konkurencyjnych jednostek produkcyjnych, będących częścią integralną rynku pracy i gospodarki, natomiast w żadnym przypadku nie powinny działać w izolacji. Zakłady pracy chronionej nie powinny stanowić celu samego w sobie, lecz powinny stać się bardziej elastyczne i otwarte, żeby móc, z jednej strony przystosowywać się do nowych wymagań produkcyjnych, z drugiej zaś, pełnić rolę czynnika integrującego zawodowo osoby niepełnosprawne. Może to przyczynić się do wprowadzania nowych rozwiązań, szczególnie w zakresie umów o pracę, działań na rzecz określonych grup, awansowania, czy też przechodzenia z jednego do drugiego zakładu.

Zmianę zatrudnienia należy traktować jako ważny krok na drodze rozwoju zawodowego osoby niepełnosprawnej, bez względu na to czy ma to miejsce w ramach zakładu pracy chronionej, między zakładami o wysokim i mniejszym stopniu ochrony, czy też stanowi to przejście z zakładu pracy chronionej do zatrudnienia w zwykłym środowisku pracy.

Chcąc osiągnąć cel, jakim jest pełna integracja zawodowa, możliwie jak największej liczby osób niepełnosprawnych, należy przyjąć podstawową zasadę, że do zakładów pracy chronionej przyjmowane mogą być jedynie te osoby, które faktycznie nie są w stanie pracować w środowisku zwykłym, nawet w przypadku zastosowania całego zespołu środków pomocniczych.

Można wyróżnić szereg przeszkód, które utrudniają przechodzenie z zatrudnienia chronionego do zwykłego. Oprócz trudności związanych z szeroko pojętą akceptacją środowiska, nie które z nich tkwią w zwykłym środowisku pracy, które niechętnie przyjmują pracowników niepełnosprawnych, nawet jeśli wyrażają oni chęć i są zdolni do podjęcia w nim pracy. Inne przeszkody odnoszą się do samej struktury pracy chronionej, która wobec konieczności utrzymania równowagi budżetowej opiera się na najbardziej wydajnych pracownikach, zapewniając im czasami awans lub powierzając im wykonanie pracy polegającej na nadzorze, zamiast zachęcać ich do podejmowania pracy w warunkach zwykłych. Istnieją również przeszkody, które tkwią w samej osobie niepełnosprawnej, lub w jej rodzinie, która nie chce się narażać na niepewności związane z otwartym rynkiem pracy, podczas gdy istnieje możliwość pracy z zagwarantowanym w mniejszym, lub większym stopniu stałym dochodem w środowisku służącym pomocą i dostosowanym do zatrudniania osób-niepełnosprawnych.

4. USUWANIE PRZESZKÓD UTRUDNIAJĄCYCH INDYWIDUALNE PRZEJŚCIE DO ZATRUDNIENIA W ZWYKŁYM ŚRODOWISKU PRACY

Problem z usuwaniem przeszkód utrudniających indywidualne przejście do pracy w zwykłych warunkach wiąże się z podejmowaniem szeregu działań, zarówno w stosunku do osób niepełnosprawnych, zatrudnionych w zakładach pracy chronionej, jak i w stosunku do samych zakładów pracy.

Jednym z nich jest przeciwdziałanie nadmiernej instytucjonalizacji pracy chronionej, polega na okresowej ocenie potencjału i zdolności osób niepełnosprawnych oraz opracowywaniu trybu postępowania pozwalającego im na znalezienie pracy w zwykłych warunkach zatrudnienia, o ile dokonana okresowa ocena daje podstawy do stwierdzenia, że dana osoba może już podjąć pracę poza zakładem pracy chronionej.

W celu pobudzenia motywacji do podejmowania pracy w zwykłych warunkach wśród nowo przyjmowanych pracowników do zakładu pracy chronionej, można by wprowadzić okresowe umowy o pracę. Niepewność i ewentualne ryzyko związane z podjęciem zatrudnienia w zwykłych warunkach pracy można złagodzić poprzez generalne zapewnienie możliwości powrotu do zakładu pracy chronionej w przypadku niepowodzenia na otwartym rynku pracy.

Wysokość wynagrodzenia i świadczeń otrzymywanych przez osoby niepełnosprawne w zakładach pracy chronionej nie powinna być czynnikiem utrudniającym przejście do zwykłego środowiska pracy. Dlatego też, wynagrodzenie oferowane w zakładach pracy chronionej nie powinno być wyższe od wynagrodzenia możliwego do uzyskania za taką samą pracę na otwartym rynku pracy, uwzględniając przy tym świadczenia należne danej osobie z racji niepełnosprawności.

W zmianie zatrudnienia, czyli przechodzenia z jednej formy zatrudnienia do drugiej, nie należy koncentrować się jedynie na przeszkodach tkwiących w zakładach pracy chronionej i w samych osobach niepełnosprawnych. Przecież aktywność urzędów pośrednictwa pracy odgrywa również ważną rolę. Ścisła współpraca między wszystkimi wyspecjalizowanymi służbami i pośrednictwem pracy jest w tym przypadku niezwykle istotna. Niezbędne jest zachęcanie urzędów pośrednictwa pracy do angażowania się w równym stopniu w zatrudnianie osób niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych, nie wykluczając zatrudniania w zakładach pracy chronionej. Państwowe urzędy pośrednictwa pracy, ze względu na swoją rolę pośrednika, powinny również aktywnie popierać różnorodne opcje umożliwiające indywidualne przechodzenie z zakładów pracy chronionej do zwykłych przedsiębiorstw.

5. DZIAŁANIA WSPOMAGAJĄCE PRZY ZMIANIE ZATRUDNIENIA Z ZAKŁADÓW CHRONIONYCH DO ZWYKŁYCH ZAKŁADÓW PRACY

Działania te są procesem złożonym. Powinny się przejawiać, udzielaniem pomocy tym osobom w okresie przejściowym, oraz monitorowaniem samego procesu przechodzenia, stanowią elementy systemu zatrudnienia przejściowego, który powinien obejmować:

- tymczasowe zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej połączone ze szkoleniem zawodowym;
- wykonywanie zadań zawodowych w zwykłym przedsiębiorstwie pozostając prawnie związanym z własnym zakładem pracy chronionej,
- zatrudnienie wspomagane, gdy osoba niepełnosprawna posiada umowę o pracę w zwykłym przedsiębiorstwie i jednocześnie korzysta ze stałej pomocy. W przypadku niższej wydajności dana osoba może otrzymywać dotację lub dodatkowe świadczenia.

Pomoc w ramach przedsiębiorstwa powinna przybierać różne formy.

Należałoby wyróżnić dwa z nich:

- przydzielenie osobie niepełnosprawnej tymczasowego instruktora w przedsiębiorstwie, który w okresie odbywania praktyki pełni rolę opiekuna i stanowi ogniwo łączące daną osobę z poprzednim miejscem zatrudnienia oraz uświadamia aktualne środowiska pracy, przekazując kolegom i pracownikom nadzoru odpowiednie informacje;
- zapewnienie stanowiska instruktora zawodu, zatrudnionego w zakładzie pracy chronionej lub w agencji wyspecjalizowanej. Służyłby on pomocą w szukaniu pracy, załatwianiu formalności związanych z przyjęciem do pracy w zwykłym środowisku pracy, szkoleniu przyzakładowym, jak również zapewniał stałą pomoc.

W obydwu przypadkach jest niezwykle ważne, żeby udzielanie pomocy w życiu zawodowym szło w parze z udzielaniem podstawowej pomocy w środowisku domowym, na przykład poprzez oferowanie usług socjalnych i włączanie rodziny do działań zwiększających samodzielność danej jednostki.

Dla zapewnienia pomyślnego przejścia z jednej formy zatrudnienia do drugiej konieczne jest zaplanowanie, wraz z osobą niepełnosprawną, całego procesu i przeanalizowanie wszystkich etapów, w których pomoc może okazać się niezbędna. Właściwe podejście, zwracające szczególną uwagę na potencjalne możliwości i umiejętności danej osoby, stanowi punkt wyjściowy całej operacji.

Należy przyjąć zasadę udzielania pomocy tam, gdzie jest to **konieczne**, osobom niepełnosprawnym oraz ich aktualnym lub potencjalnym pracodawcom, w formie odpowiedniej rekompensaty za działania towarzyszące, dokonanie niezbędnej adaptacji stanowiska pracy oraz, jeśli zajdzie taka potrzeba, za niższą wydajność danej osoby wynikającą z obniżonej zdolności do pracy.

W chwili obecnej środki finansowe na przyznawanie rekompensat są w wielu przypadkach ograniczone, zarówno w czasie jak i w wysokości. Niemniej ważne jest stworzenie elastycznego systemu bodźców finansowych pozwalających na dostosowanie środków do potrzeb.

ROZDZIAŁ VI.

***POLITYKA ZATRUDNIENIA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH W UNII EUROPEJSKIEJ***

1. POLITYKA ZATRUDNIENIA

Obowiązujący obecnie Traktat o Utworzeniu Unii Europejskiej (1992 r.) nie odnosi się do problemu niepełnosprawności, co niewątpliwie utrudnia Wspólnocie rozwijanie polityki w tej dziedzinie. Przekazując Wspólnocie kompetencje Państw Członkowskich, Traktat wymienia obszary w których Wspólnota jest władna podejmować działania. Spowodowało to, iż Wspólnota nie ma prawa wydawania przepisów w dziedzinach nie przekazanych jej w Traktacie. Zdecydowanie większość uprawnień przekazanych Wspólnocie ma wymiar gospodarczy. Traktat o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej (Rzymski) podkreślał znaczenie czterech podstawowych wolności - swobody przepływu pracowników, kapitału, usług i towarów. Jednolity Akt Europejski (1986), który znowelizował Traktat Rzymski, koncentrował się natomiast na wprowadzaniu jednolitego rynku. To ekonomiczne nastawienie sprawiło, że polityka Wspólnot wobec osób niepełnosprawnych dotyczyła przede wszystkim kwestii zatrudnienia i one głównie dotyczącą zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Wspólnotę Europejską utworzyło w 1957 r. Traktatem Rzymskim sześć państw.⁸³ W wyniku trzech nowelizacji Traktatu⁸⁴ oraz późniejszego przyjęcia dzie-

⁸³ Belgia, Francja, Niemcy, Włochy, Luksemburg i Holandia

więciu nowych Państw Członkowskich,⁸⁵ powstała unikalna organizacja ponadnarodowa, której zakres działania rozszerzył się poza jego pierwotną granicę celów gospodarczych. Traktat z 1957 r. określił tak zwane cztery podstawowe wolności: swobodę przepływu towarów, osób, swobodę zakładania przedsiębiorstw i świadczenia usług oraz przepływu kapitału przez terytorium Wspólnoty Europejskiej. Stworzył też zasady gwarantowania wolnej i otwartej konkurencji pomiędzy przedsiębiorstwami powstałymi na terenie Wspólnoty. Pierwsza nowelizacja Traktatu - Jednolity Akt Europejski z 1986 r., dała Wspólnocie dodatkowe uprawnienia niezbędne do urzeczywistnienia oryginalnego projektu wspólnego rynku. Dwóm kolejnym poprawkom przyświecało wiele celów, w tym stworzenie Unii Europejskiej,⁸⁶ „przybliżenie Wspólnoty do obywateli”, uproszczenie procesu podejmowania decyzji oraz przygotowanie rozszerzenia na kraje Europy Środkowej.

Zgodnie z postanowieniami (znowelizowanego) Traktatu, Państwa Członkowskie przekazały Wspólnocie niektóre ze swoich suwerennych uprawnień. Uprawnienia te dotyczą nadal w pierwszym rzędzie celów ekonomicznych, choć Wspólnota uzyskała również ograniczone uprawnienia dotyczące spraw socjalnych a nawet kompetencje odnoszące się do podstawowych praw człowieka. Właśnie ta grupa przepisów ma największe znaczenie dla osób niepełnosprawnych.

Poza instrumentami o charakterze niewiążącym, jak rekomendacje i opinie, Wspólnota może wydawać akty prawne, które są dla Państw Członkowskich wiążące. Rozporządzenia Wspólnoty są wiążące w całości, a ich obowiązywanie nie wymaga ich wprowadzenia do krajowego systemu prawa wewnętrznego. Dyrektywy Wspólnoty natomiast określają wspólne cele, które Państwa Członkowskie zobowiązane są osiągnąć w sposób, jaki uznają za najodpowiedniejszy. Państwa Członkowskie zazwyczaj wprowadzają dyrektywy w życie poprzez krajowy system prawa wewnętrznego, co z kolei przyznaje prawa indywidualnym osobom. Jed-

⁸⁴ Jednolity Akt Europejski z 1986 r., Traktat o utworzeniu Unii Europejskiej z 1993 r. (tzw. Traktat z Maastricht) oraz projekt Traktatu Amsterdamskiego z czerwca 1997 r.

⁸⁵ Austria, Dania, Finlandia, Grecja, Hiszpania, Irlandia, Portugalia, Szwecja, Wielka Brytania

⁸⁶ Unia Europejska nie zastąpiła Wspólnoty Europejskiej. Ściśle mówiąc, Wspólnota Europejska jest częścią Unii Europejskiej. Unia Europejska obejmuje również dwie inne Wspólnoty Europejskie (zajmujące się węglem i stałą oraz energią atomową) oraz współpracę międzyrządową w zakresie spraw zagranicznych, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

nakże nawet w przypadku, gdy Państwo Członkowskie nie wprowadza w życie dyrektywy we wskazanym okresie czasu lub czyni to niewłaściwie, osoba występująca przed krajowym sądem może żądać uwzględnienia dostatecznie jasnych i precyzyjnych przepisów zawartych w dyrektywach. To bezpośrednie obowiązywanie dyrektyw stosuje się tylko horyzontalnie, to znaczy, że jednostki mogą powoływać się na nie wprowadzoną w życie dyrektywę występując przeciwko Państwu lub organowi państwa, a nie przeciw innym jednostkom.⁸⁷ Kontrastuje to z wertykalnym obowiązywaniem tych przepisów Traktatu, które są dostatecznie jasne i precyzyjne. Przepis Traktatu przyznaje, zatem jednostkom prawa, na które mogą się one powoływać przed sądami w ich krajach tak w sprawach przeciw Państwu jak i przeciw innym jednostkom. W tym porządku prawnym, kluczową rolę odgrywają cztery główne instytucje Wspólnoty:

- Komisja która jest odpowiedzialna za projektowanie nowych przepisów (prawo inicjatywy) oraz kontrolowanie ich stosowania, a niekiedy wprowadzenie w życie prawa Wspólnoty.
- Rada Ministrów, złożona z przedstawicieli rządów Państw członkowskich, pełni wiodącą rolę polityczną. Jest też dominującym aktorem jeśli chodzi o uchwalanie przepisów. Tę ostatnią rolę Rada dzieli jednak z wybieranym bezpośrednio Parlamentem Europejskim. Każda z poprawek Traktatu Rzymskiego przyznawała Parlamentowi coraz większą rolę w procesie podejmowania decyzji, przez co obecnie odgrywa już on niezwykle ważną funkcję.
- Parlament również odgrywa rolę polityczną, i często próbuje wywierać moralną i polityczną presję na inne instytucje.
- Europejski Trybunał Sprawiedliwości którego zadaniem jest interpretacja i stosowanie prawa Wspólnoty, dzieli on tę ostatnią rolę z sądami krajowymi. Trybunał Europejski, między innymi przez rozwinięcie wspomnianej wyżej doktryny bezpośredniego stosowania i odpowiedzialności Państw Członkowskich, przyczynił się w wielkim stopniu do integracji europejskiej w ciągu minionych ponad czterdziestu

⁸⁷ Sprawa 152/84 Marshall (1986) ECR 72 i sprawa C-91/92 Facini Dori (1994) ECR 1-3325. Jednakże, kiedy osoba może wykazać, że odniosła szkodę w wyniku nieprowadzenia bądź niewłaściwego wprowadzenia w życie dyrektywy, może otrzymać odszkodowanie od Państwa Członkowskiego: Sprawa C-6/90 Francovich (1991) ECR 1-5357 i Połączone Sprawy C-46/93 i C-48/93 Brasserie du Pêcheur and Factortame (1996) ECR 1-1029.

lat.

2. SWOBODNY PRZEPLÝW PRACOWNIKÓW

Jedną z czterech podstawowych wolności gwarantowanych w Traktacie o Unii Europejskiej i we wtórnym prawie wspólnotowym jest swoboda przepływu pracowników (oraz osób pracujących we własnym przedsiębiorstwie)⁸⁸ w ramach 27 (od 01.2007 roku) Państw Członkowskich. Pracownicy niepełnosprawni mogą oczywiście korzystać z tych przepisów. Przyznano im pewne dalsze związane z tym prawa. Na mocy art. 2(1) Rozporządzenia 1251/70 „niezdolnym do pracy (migrującym) pracownikom” przyznano prawo do stałego pobytu na terytorium państwa członkowskiego jeśli przebywali w tym Państwie przez co najmniej dwa lata albo jeżeli ich niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową, co uprawnia pracownika do państwowej renty. Art. 7 Rozporządzenia 1612/68 również zapewnia migrującym pracownikom „takie same korzyści socjalne i podatkowe jakie mają pracownicy krajowi”. Uprawnia to niepełnosprawnych migrujących pracowników lub niepełnosprawnych członków ich rodziny do takich samych korzyści jakie są dostępne znajdującym się w podobnym położeniu niepełnosprawnym obywatelom danego kraju, np. specjalne wyposażenie używane w pracy lub w domu, świadczenia społeczne związane z niepełnosprawnością itd.. Art. 12 tego samego rozporządzenia zapewnia niepełnosprawnym dzieciom będącym na utrzymaniu migrującego pracownika taki sam dostęp do (specjalnego) kształcenia, praktyki zawodowej i kształcenia zawodowego, jaki mają obywatele danego kraju. Te uprawnienia uznaje się za niezbędne dla zapewnienia swobodnego przepływu pracowników. Dla niepełnosprawnych pracowników migrujących i niepełnosprawnych członków ich rodzin dostępne są tylko takie korzyści, jakie mają niepełnosprawni obywatele danego kraju, co oznacza, że kryterium stanowi tu traktowanie niepełnosprawnych obywateli własnego kraju.

Na gruncie sprawy z 1989 r.,⁸⁹ rozpoznanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyjaśniono, że przepisy Wspólnoty odnoszące się do pracowników nie mają takiego samego zastosowania do wszystkich osób niepełno-

⁸⁸ Pracownikom oraz osobom pracującym we własnym przedsiębiorstwie mogą również towarzyszyć członkowie ich najbliższej rodziny.

⁸⁹ Sprawa 344/87 Bettray v. Staatssecretaris van Justitie, Wyrok z 31 maja 1989, (1989) ECR 1621.

sprawnych, zatrudnionych do wykonywania płatnej pracy w Państwie Członkowskim, ale na innej zasadzie niż ich własna wola. Nie mogą one przez to dochodzić praw wynikających z tych uprawnień, w tym prawa swobodnego przepływu. Celem zapewnianym w jego ramach pracy jest „utrzymywanie, przywracanie lub rozwijanie zdolności do wykonywania pracy” przez osoby, które są w stanie wykonywać pewne rodzaje działań gospodarczych, ale które nie są (jeszcze) w stanie podjąć publiczne zatrudnienie. Plan miał, zatem przede wszystkim społeczny charakter, a jego celem było popieranie reintegracji osób zatrudnionych w jego ramach.

Poza wymienionymi krokami dotyczącymi swobodnego przepływu pracowników, Wspólnota podejmowała działania mające na celu zapobieganie niepełnosprawności, zwłaszcza przez rozwijanie opieki zdrowotnej oraz regulacji w zakresie bezpieczeństwa, których celem jest poprawa warunków pracy. Zmiany wprowadzone przez Jednolity Akt Europejski ułatwiły uchwalanie przepisów w tym zakresie, co spotkało się z właściwą reakcją Wspólnoty.⁹⁰

3. ZATRUDNIENIE

Bardzo ważnym i fundamentalnym dokumentem odnoszącym się do niepełnosprawności była Rekomendacja i Wytyczne o Zatrudnieniu. Rekomendacja, przyjęta w lipcu 1986, jest dokumentem niewiążącym, który jedynie doradza państwom członkowskim podjęcie działań w celu wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych. Sama rekomendacja jest dokumentem nieprecyzyjnym, odwołującym się do potrzeby wspierania „sprawiedliwych możliwości dla osób niepełnosprawnych”. Aneksiem do Rekomendacji są „wytyczne co do zakresu stanowczych działań wspierających zatrudnianie i kształcenie zawodowe osób niepełnosprawnych”. Treść wytycznych jest dość precyzyjna i określa jasno, co państwa członkowskie powinny uwzględnić w zakresie np. tworzenia miejsc pracy, pracy chronionej, doradz-

⁹⁰ Dyrektywy Wspólnoty w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa, z których większość przyjęto po wejściu w życie Jednolitego Aktu Europejskiego, zawiera Aneks II "Zielonej Księgi", Europejska Polityka Socjalna, Możliwości dla Unii, Komisja Wspólnot Europejskich, 17 listopada 1993, COM (93)551

twa, opodatkowania i lokat, organizacji pracodawców i organizacji pracowników oraz ubezpieczenia społecznego.

W 1991 r. Komisja wystąpiła z projektem dyrektywy o minimalnych wymaganiach co do usprawniania ruchowego i bezpiecznego transportu do pracy pracowników z ograniczeniami ruchowymi. Projekt dyrektywy obejmuje trzy rodzaje przewozu do pracy: transport publiczny, transport zapewniany przez pracodawcę oraz specjalne usługi przewozowe dla osób niepełnosprawnych. Celem dyrektywy jest zapewnienie bezpieczeństwa każdego z tych rodzajów transportu. Krótki aneks do projektu zawiera pewne niezbyt jasne wytyczne jak to osiągnąć. Choć wskazuje się trzy rodzaje transportu, Komisja w sposób widoczny preferuje transport publiczny. Jeśli transport publiczny byłby dostosowany do przewożenia niepełnosprawnych pracowników do i z pracy, byłby również wykorzystywany przez osoby niepełnosprawne przemieszczające się w celach niezwiązanych z zatrudnieniem. Komisja nie może niestety zaproponować dyrektywy, aby bezpośrednio osiągnąć ten ogólniejszy cel wobec braku w Traktacie odpowiedniej podstawy prawnej.

W lipcu 1996 r. Komisja wydała oświadczenie o równości szans dla osób niepełnosprawnych. Jest to pierwsza ogólna strategia Wspólnoty Europejskiej stworzona przez Komisję. Inspiracją dla niej były Wzorcowe Reguły Narodów Zjednoczonych o Wyrównywaniu Szans Osób Niepełnosprawnych,⁹¹ których stroną są państwa członkowskie. Dokument bazuje na społecznym pojmowaniu niepełnosprawności, co oznacza olbrzymi krok naprzód w ewolucji poglądów Komisji. Jego celem jest nadanie „nowego przyspieszenia w podchodzeniu do problemu niepełnosprawności w oparciu o prawne zagwarantowanie równości szans”. Oświadczenie zakłada obywatelski dialog z organizacjami pozarządowymi. Nie definiuje ona precyzyjnie tego pojęcia, ale używa go w znaczeniu obejmującym ogólną ideę integrującej polityki wobec niepełnosprawności oraz potrzeb osób niepełnosprawnych w ramach ogólnej polityki Wspólnoty i jej programów.

W grudniu tego samego roku Rada przyjęła również Rezolucję o równości szans osób niepełnosprawnych. W dokumencie tym Rada jeszcze raz potwierdza

⁹¹ Rezolucja 48/95 Zgr. Ogól. NZ (20 grudnia 1993).

przyjęcie zasad i wartości Wzorcowych Reguł Narodów Zjednoczonych oraz zasad równości szans oraz eliminowania dyskryminacji z powodu niepełnosprawności, a także wzywa Państwa - członków, Komisję i inne instytucje Wspólnoty do podjęcia działań w związku z rezolucją. Niestety również ten dokument jest niewiążący. Można jednak twierdzić, że skoro przedstawiciele rządów Państw-Członków przyjęli tę rezolucję, to jest to wyrazem zgody wobec świeżo powstałego europejskiego standardu prawnego.

Niektóre z projektów włączonych do wczesnych programów działania były finansowane przez Europejski Fundusz Socjalny. Fundusz ten, będący jednym z tak zwanych Funduszy Strukturalnych, wykorzystuje się do wspierania zatrudnienia i przedsięwzięć szkoleniowych. Jest on przeznaczony zwłaszcza dla regionów Wspólnoty znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji, ale wszystkie obszary otrzymują jakąś część środków. Większa część Europejskiego Funduszu Socjalnego przeznaczona jest wyłącznie na projekty krajowe. Zwykle nie rezerwuje się pieniędzy ściśle na projekty wspierające osoby niepełnosprawne, choć takie projekty mogą się o nie zwracać, i niekiedy rzeczywiście otrzymują wsparcie. Około 10% Funduszu jest inwestowana w projekty ponadnarodowe,⁹² obejmujące co najmniej trzy Państwa-Członków. Jeden z takich ponadnarodowych projektów, HORIZON⁹³ został ukierunkowany na problemy osób niepełnosprawnych.

Celem niektórych innych przedsięwzięć finansowych są również osoby niepełnosprawne, jak na przykład TIDE (Technology Initiative for Disabled and Eldery People - przedsięwzięcie Technologiczne dla Osób Niepełnosprawnych oraz w Podeszłym Wieku). Jednakże większość programów finansowania nie jest wyłącznie zarezerwowana dla tej grupy osób. Projekty wspierające osoby niepełnosprawne muszą rywalizować z innymi wnioskami, aby otrzymać środki finansowe.

Nowy Traktat o Unii Europejskiej, który został przyjęty w Amsterdamie w 1997 roku, po raz pierwszy uwzględnił problemy niepełnosprawności. Największe znaczenie ma ich powołanie w kontekście ogólnej klauzuli niedyskryminacji, która brzmi:

⁹² Przedsięwzięcia Wspólnoty

⁹³ Inne przedsięwzięcia Wspólnoty to ADAPT (adaptacja siły roboczej do zmian przemysłowych) oraz cztery przedsięwzięcia zatrudnieniowe; HORIZON, Start młodzieży, NÓW (kobiety) oraz INTEGRA (inne grupy w trudnym położeniu).

„Nie naruszając innych przepisów tego Traktatu w granicach uprawnień przekazanych Wspólnocie, Rada, działając zgodnie z propozycjami Komisji i po konsultacji z Parlamentem Europejskim, może podejmować stosowne działania, aby zwalczać dyskryminację z powodu płci, pochodzenia rasowego lub etnicznego, religii lub wyznania, niepełnosprawności, wieku lub orientacji seksualnej”.

Ruch na rzecz osób niepełnosprawnych od pewnego czasu prowadził kampanię o klauzulę niedyskryminacji. Nowa klauzula niedyskryminacji nie jest jednak doskonała. Sama w sobie nie przyznaje żadnych dodatkowych uprawnień niepełnosprawnym Europejczykom, a jedynie zezwala Wspólnocie na podjęcie „zwalczania niepełnosprawności”.

Traktat zawiera również zupełnie nowy rozdział o zatrudnieniu. Zakłada on współpracę pomiędzy państwami członkowskimi w odniesieniu do wspierania zatrudnienia i zezwala Komisji na uzupełnianie działań krajowych. Rada może stworzyć wytyczne, które państwa członkowskie powinny brać pod uwagę w swojej polityce zatrudnienia, państwa członkowskie muszą też składać raporty o swojej polityce zatrudnienia. Rada może podjąć „kroki będące bodźcami dla współpracy pomiędzy Państwami - Członkami oraz wspierania ich działań w sferze zatrudnienia, przez inicjatywy, których celem jest wymiana informacji oraz najlepszych wzorów praktyki, jak również przeprowadzanie analizy porównawczej, poradnictwo jak wspieranie innowacyjnych praktyk i oceniania doświadczeń, w szczególności do projektów pilotażowych”.

1 października 1997 r. Komisja opublikowała Oświadczenie przedstawiające projekt wytycznych polityki państw członkowskich w kwestii zatrudnienia.⁹⁴ Komisja pracuje również nad dokumentem odnoszącym się do sytuacji zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

4. MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA PRACY W DZIAŁANIACH NA RZECZ REHABILITACJI ZAWODOWEJ I ZATRUDNIENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) jest jedną z najstarszych wyspecjalizowanych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Powstała ona w 1919 r. i trzy la-

⁹⁴Oświadczenie Komisji, Projekt wytycznych polityki państw członkowskich w kwestii zatrudnienia, COM(97) 497 final.

ta temu uroczyscie obchodzono 75-lecie jej istnienia i działalności. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Polska znalazła się wśród członków założycieli tej organizacji. Aktualnie liczy ona 174 państwa członkowskie. Jest to tzw. organizacja trójstronna, w której w ramach członkostwa dany kraj reprezentowany jest przez przedstawicieli rządu, organizacji pracodawców i organizacji pracowników (związków zawodowych). Jej Biuro mieści się w Genewie. Nadrzędnym celem MOP jest osiągnięcie sprawiedliwości społecznej, a także lepszych warunków życia i pracy ludzi pracujących na całym świecie przez połączenie wysiłków rządów, pracodawców i pracowników. W swoim Statucie z 1919 r. podkreśla się, że wszyscy ludzie, niezależnie od rasy, wyznania i płci, mają prawo do osiągnięcia materialnego dobrobytu i rozwoju duchowego w warunkach wolności i godności, bezpieczeństwa ekonomicznego i równych szans.⁹⁵

Podjęcie przez Międzynarodową Organizację Pracy działań na rzecz rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych podyktowane było zarówno względami społecznymi, jak też ekonomicznymi. Jeśli chodzi o ten pierwszy, to jest nim wysoki wskaźnik występowania niepełnosprawności w każdym społeczeństwie, w krajach rozwiniętych i rozwijających się, w krajach o wysokim stopniu cywilizacji jak też opóźnionych w tym zakresie. Jak wiadomo - około 10% całej ziemskiej populacji to osoby niepełnosprawne, czyli ponad 500 milionów osób. Według szacunkowych danych jest wśród nich około 40 milionów osób z uszkodzonym wzrokiem, około 60 milionów osób z uszkodzonym słuchem, od 30 do 40 milionów osób umysłowo upośledzonych w takim stopniu, że wymagają pomocy dla samodzielnej egzystencji, około 40 milionów osób psychicznie chorych i około 15 milionów trędowatych. Przyjmuje się, że 40% osób niepełnosprawnych wymaga rehabilitacji zawodowej dla przygotowania się do pracy, a następnie uzyskania stosownego dla siebie zatrudnienia. Przyjmując wymiar światowy jest to znaczna liczba całego społeczeństwa (4%).

Tak wysoki procent osób niepełnosprawnych może mieć swój wymiar ekonomiczny. Pozbawione odpowiednich usług rehabilitacyjnych, mogą one nie tylko nic nie wносить do społeczeństwa, lecz przeciwnie stanowić dla niego pewne obciążenie - skazanie na pomoc społeczną. Doświadczenie wykazało, że zapewnia-

⁹⁵ Mikulski J.: *75 lat Międzynarodowej Organizacji Pracy*, w: *Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej* nr 2, 1994.s.34.

jąc osobie niepełnosprawnej odpowiednie usługi rehabilitacyjne, stwarza się jej warunki do samodzielności ekonomicznej czyli do samodzielnego zaspokojenia swoich potrzeb oraz do zajęcia odpowiedniego miejsca w społeczności, jako pełni szacunku jego członkowie.⁹⁶

W działalności MOP na rzecz osób niepełnosprawnych można wyodrębnić:

- 1) ustalanie światowej polityki w dziedzinie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych.
- 2) techniczną pomoc i współpracę w zakresie rozwoju rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych z krajami, które takiej pomocy potrzebują i wyrażają chęć współpracy z MOP w tym zakresie.
- 3) organizację seminariów, sympozjów i konferencji na temat rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych.
- 4) publikacje i działalność naukową, mające na celu dostarczanie materiałów szkoleniowych, wymianę doświadczeń i osiągnięć z zakresu rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz tworzenie podstaw naukowych dla swojej działalności.

Międzynarodowa Organizacja Pracy, ma na celu ustalanie ogólnej światowej polityki w zakresie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Przejawia się ona w przygotowywaniu i przyjmowaniu dokumentów w formie konwencji i zaleceń (rekomendacji) dla krajów członkowskich. Konwencje i zalecenia przyjmowane i kierowane do krajów członkowskich są to pewne **instrumenty prawne, regulujące określone sprawy - ustalające pewne zasady** i wskazania do rozwiązywania określonych problemów społecznych czy ekonomicznych. Takie konwencje i zalecenia MOP przyjęła również w odniesieniu do rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych, które określają jej politykę w tym zakresie. Kraje poprzez ratyfikacje tych dokumentów przyjmują na siebie obowiązek ich przestrzegania i wprowadzania w życie oraz zgodę na międzynarodową kontrolę w tym zakresie, zgodnie z przewidzianą procedurą.

⁹⁶ Cooper N.: *ILO programmes in the field of Vocational Rehabilitation of the Disabled*, w: ILO European Symposium on: *Work for Disabled - Vocational Rehabilitation and Employment Creation*. Katowice 1979r.

Polityka MOP w zakresie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych została określona w następujących dokumentach, a mianowicie w:

1. Zaleceniu nr 99 w sprawie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych z 1955 r.
2. Konwencji nr 159 i Zaleceniu nr 168 dotyczącym rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych z 1983 r.

Już w 1955 r. Organizacja ta przyjęła na swojej Ogólnej Konferencji **Zalecenie w sprawie rehabilitacji zawodowej**, która ustala:

- 1) Zasady i metody poradnictwa zawodowego, szkolenia zawodowego i zatrudniania osób niepełnosprawnych.
- 2) Organizację i zasady udostępniania usług rehabilitacji zawodowej osobom niepełnosprawnym.
- 3) Konieczność współpracy między instytucjami odpowiedzialnymi za opiekę zdrowotną i instytucjami odpowiedzialnymi za rehabilitację zawodową.
- 4) Konieczność rozszerzenia możliwości zatrudnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy.
- 5) Konieczność organizacji zatrudnienia chronionego dla osób, które nie mają możliwości uzyskania pracy w zwykłych zakładach pracy.
- 6) Specjalne zalecenia dotyczące rehabilitacji zawodowej młodzieży niepełnosprawnej.

Zalecenie to ustala także zwięzłe i jasne definicje: **osoby zawodowo niepełnosprawnej i rehabilitacji zawodowej**, które z niewielkimi poprawkami wprowadzonymi w 1983 r. powszechnie są uznawane i przyjmowane w krajach członkowskich MOP.

Następne *Zalecenie, dotyczące rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych* przyjęte przez Ogólną Konferencję w 1983 r. nie zmienia *Zalecenia z 1955 r.*, lecz je uzupełnia i poszerza. W szczególności zwraca ono uwagę na:

- 1) Konieczność stwarzania równych szans osób niepełnosprawnych w przygo-

towaniu się do pracy i zatrudnieniu.

- 2) Udział społeczeństwa, zwłaszcza lokalnych społeczności, w rozwoju rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.
- 3) Konieczność rozwoju rehabilitacji dla osób z terenów wiejskich.
- 4) Szkolenie kadr dla potrzeb rehabilitacji zawodowej.
- 5) Włączenie organizacji pracodawców i pracowników (związków zawodowych) w rozwój rehabilitacji zawodowej.
- 6) Wkład osób niepełnosprawnych i ich organizacji w rozwój rehabilitacji zawodowej.

Konwencja dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych z 1983 r. mówi natomiast, że:

- 1) Każdy kraj członkowski powinien, zgodnie ze swoimi krajowymi warunkami, praktyką i możliwościami, ustalać, wprowadzać w życie i okresowo weryfikować swoją politykę w zakresie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych.
- 2) Krajowa polityka powinna zapewniać dostępność do usług rehabilitacji zawodowej wszystkim kategoriom osób niepełnosprawnych oraz promować zatrudnienie na otwartym rynku pracy.
- 3) Polityka ta powinna uwzględniać zasadę równych szans dla pracowników niepełnosprawnych i pełnosprawnych.
- 4) Realizacja tej polityki powinna być konsultowana z przedstawicielami organizacji pracodawców i pracowników oraz samych osób niepełnosprawnych.
- 5) Kraje członkowskie powinny, w drodze ustaw lub innych regulacji prawnych, starać się wprowadzić w życie ustalenia tej Konwencji.

Dokumenty MOP dotyczące rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia dają tylko ogólne ramy, zasady i formy rozwiązywania problemów rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Praktyczne ich zastosowanie i wykorzystanie musi jednak uwzględniać konkretne potrzeby i warunki każdego kraju. A są one bardzo różne w różnych krajach. Z pewnością

znaczny wpływ na ich realizację ma rozwój społeczny i ekonomiczny danego społeczeństwa.

Kierownik Wydziału Rehabilitacji Zawodowej w Biurze MOP w Genewie stwierdza, że Konwencja wraz z Zaleceniem z 1983 r. ma podstawowe znaczenie dla określenia fundamentalnych praw osób niepełnosprawnych oraz ukierunkowania państw,⁹⁷ pracodawców i związków zawodowych dla realizacji tych praw. Dalej mówi on, że polityka MOP w odniesieniu do rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych zakłada realizację następujących celów:

- 1) Wskaźnik bezrobocia wśród osób niepełnosprawnych nie powinien być wyższy, niż wśród osób pełnosprawnych.
- 2) Stworzenie osobom niepełnosprawnym realnych warunków wyboru zawodu, zgodnie ze swoimi preferencjami.
- 3) Stworzenie warunków do zawierania satysfakcjonujących pracodawców i pracowników niepełnosprawnych umów o pracę, zwłaszcza pracowników ze znacznym stopniem niepełnosprawności.
- 4) Prowadzenie takiej polityki szkolenia i kształcenia zawodowego, która pozwoli osobom niepełnosprawnym na podjęcie pracy we wszystkich sektorach gospodarki.
- 5) Włączenie reprezentantów organizacji osób niepełnosprawnych, jako konsultantów w ustalaniu planów rozwoju zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Zalecenie nr 99 z 1955 r. przyczyniło się bardzo do rozwoju różnych form rehabilitacji zawodowej, zwłaszcza w krajach europejskich. Problemy tych osób zostały dostrzeżone i docenione przez poszczególne kraje i ich rządy. Rezultatem tego było ukazanie się licznych aktów prawnych regulujących sprawę rehabilitacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych w tych krajach. Natomiast *Zalecenie nr 168 i Konwencja nr 159 z 1983 r.* uczyniły to w stosunku do krajów rozwijających się. Poszerzyły one także samą koncepcję rehabi-

⁹⁷ Momm W., *Strategia dla Centralnej i Wschodniej Europy*, w: *Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej* nr 1, 1995.s.45.

litacji zawodowej i włączyło w jej realizację szersze kręgi społeczeństwa. Odpowiedzialność za nią mają nie tylko instytucje rządowe, lecz także organizacje pozarządowe, takie jak: organizacje pracodawców, związki zawodowe, organizacje zrzeszające osoby niepełnosprawne oraz samo środowisko, w którym osoba niepełnosprawna żyje. Szczególny nacisk został położony na obejmowanie rehabilitacją zawodową osób niepełnosprawnych ze środowisk wiejskich i zapewnienie im usług rehabilitacyjnych w miejscu zamieszkania. Na tym tle wyłoniła się koncepcja tzw. rehabilitacji w środowisku lokalnym.

Międzynarodowa Organizacja Pracy ma także swój udział w kształtowaniu polityki w zakresie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych zawartej w innych międzynarodowych dokumentach. Przykładowo można tutaj wymienić: Rezolucję Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1982 r. w sprawie: Światowego Programu Działania na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz Standardowe Zasady Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 1993 r. np. zasada nr 7 dotycząca zatrudnienia (Ransom, 1997), a także Zalecenie nr R(92)6 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie spójnej polityki wobec osób niepełnosprawnych z 1992 r.

MOP poświęca dużo uwagi młodzieży niepełnosprawnej. W Zaleceniu nr 99 w sprawie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych poświęca jeden rozdział rehabilitacji zawodowej młodzieży niepełnosprawnej.

Mówi się w nim o tym, że:

1. Usługi z zakresu rehabilitacji zawodowej dla młodzieży niepełnosprawnej powinny być organizowane i rozwijane w ścisłej współpracy z władzami odpowiedzialnymi za edukację i władzami odpowiedzialnymi za rehabilitację zawodową.
2. W programach edukacyjnych, zapewniających wykształcenie i przygotowanie się do pracy, powinny być uwzględniane specjalne problemy i potrzeby młodzieży niepełnosprawnej. Programy te powinny także być dostosowane do ich wieku, zdolności i zainteresowań. O ile chodzi o dostępność do takich programów, to młodzież niepełnosprawna powinna mieć takie same możliwości, jakie ma młodzież pełnosprawna.

-
3. Podstawowymi celami usług rehabilitacyjnych dla młodzieży niepełnosprawnej powinno być:
 - 1) maksymalne zmniejszenie ograniczeń zawodowych wynikających z jej niepełnosprawności;
 - 2) zaproponowanie jej możliwości przygotowania się do pracy i podjęcia odpowiedniego zatrudnienia w formie dostosowanej do jej potrzeb.
 4. Poradnictwo zawodowe, szkolenie i kształcenie zawodowe dla młodzieży niepełnosprawnej, a później zapewnienie odpowiedniego zatrudnienia, powinno rozwijać się w ogólnych ramach usług dla młodzieży pełnosprawnej i być prowadzone z zapewnieniem takich samych warunków, jeżeli jest to możliwe. Natomiast dla młodzieży niepełnosprawnej, która z takich usług nie może korzystać, powinny być organizowane specjalne programy prowadzone przez specjalistyczny personel i stosujących specjalne metody.
 5. Młodzież niepełnosprawna powinna:
 - 1) mieć zapewnione stosowne usługi medyczne, celem maksymalnego zredukowania stopnia niepełnosprawności i ograniczenia zdolności do pracy;
 - 2) być zachęcana do uczęszczania do szkoły, otrzymywać porady dla wyboru odpowiedniego dla siebie zawodu, zgodnie ze swoimi zdolnościami i zainteresowaniami oraz mieć zapewnione odpowiednie szkolenie w takim zawodzie;
 - 3) mieć możliwość korzystania, w miarę potrzeby, z pomocy finansowej w okresie leczenia, edukacji i szkolenia zawodowego.

Drugim rodzajem działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy jest niesienie technicznej pomocy i współpraca z krajami członkowskimi w realizacji zaleceń, dotyczących rozwoju rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych, zawartych w jej dokumentach. Przejawia się ona w tworzeniu projektów rehabilitacji zawodowej w krajach, które tego sobie życzą oraz w kierowaniu ekspertów do spraw rehabilitacji zawodowej, którzy udzielają profesjonalnej pomocy w ich realizacji. Projekty takie mogą obejmować;

1. Tworzenie od podstaw systemu rehabilitacji zawodowej w krajach, które takiego systemu jeszcze nie mają, np. w krajach rozwijających się. Projekt taki może obejmować:

-
- 1) ustalenie potrzeb w zakresie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych;
 - 2) ustalenie istniejących usług rehabilitacyjnych i proponowanie ich rozszerzenie, zgodnie z potrzebami;
 - 3) pomoc techniczna w realizacji planów w tym zakresie;
 - 4) szkolenie personelu do spraw rehabilitacji zawodowej;
 - 5) pomoc finansowa na organizację i wyposażenie placówek zajmujących się rehabilitacją zawodową;
2. Tworzenie programów rehabilitacji zawodowej dla specjalnych grup osób niepełnosprawnych, np. osób niewidomych, umysłowo upośledzonych itp.
 3. Tworzenie pilotażowych ośrodków rehabilitacji zawodowej - modelowych z pełnym zakresem usług rehabilitacyjnych, mogących stanowić wzór dla tworzenia dalszych tego rodzaju placówek. Ośrodek taki stwarza zwykle także bazę dla szkolenia kadr dla potrzeb rehabilitacji zawodowej.
 4. Doradztwo techniczne w organizacji specjalnych służb rehabilitacji zawodowej, jak np. poradnictwa zawodowego dla osób niepełnosprawnych, specjalnych form szkolenia i zatrudniania osób niepełnosprawnych. Może to dotyczyć także tworzenia wiejskich ośrodków rehabilitacji dla osób niepełnosprawnych z terenów wiejskich, celem przeszkolenia ich w czynnościach dnia codziennego w warunkach wiejskich i uczynienia ich maksymalnie samowystarczalnymi. Może to dotyczyć organizacji zakładów pracy chronionej dla osób niepełnosprawnych, które w krajach o wysokim stopniu bezrobocia są jedynymi placówkami stwarzającymi możliwość zatrudnienia osobom niepełnosprawnym.

Inną formą działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy jest organizacja, we współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi, rządowymi i pozarządowymi, konferencji, sympozjów i seminariów o zasięgu regionalnym lub międzyregionalnym na różne tematy związane z rehabilitacją zawodową i zatrudnieniem osób niepełnosprawnych. Mają one na celu przekazywanie i wymianę poglądów i doświadczeń pomiędzy specjalistami pracującymi z osobami niepełnosprawnymi oraz przedstawianie wzorcowych programów w tym zakresie,

które mogą być wykorzystane w innych krajach. Dla przykładu wymienię tutaj kilka tego rodzaju imprez zorganizowanych przy współpracy z Polską.

W 1974 i 1977 r. MOP przy współpracy ówczesnego Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Centralnego Związku Spółdzielni Inwalidów zorganizował 3-tygodniowe seminaria na temat: *Spółdzielnie inwalidów: organizacja i rozwój*, przeznaczone dla przedstawicieli krajów azjatyckich. Celem ich było zapoznanie przedstawicieli tych krajów z polskim modelem rozwiązywania sprawy zatrudnienia osób niepełnosprawnych w formie przedsiębiorstw spółdzielczych. Forma ta zyskała sobie wówczas duże uznanie na arenie międzynarodowej. Wynikiem tych seminariów było wydanie przez MOP publikacji pod tym samym tytułem, pod jakim odbyły się te seminaria. Stanowiła ona wówczas rodzaj podręcznika dla tych, którzy chcieli w swoich krajach tę formę zatrudnienia osób niepełnosprawnych wprowadzać.⁹⁸

Następnie należy wymienić 2-tygodniowe Europejskie Sympozjum Międzynarodowej Organizacji Pracy na temat: *Praca dla osób niepełnosprawnych: Rehabilitacja zawodowa i stwarzanie możliwości zatrudnienia*, zorganizowane w 1979 r. przy współpracy z rządami Polski (Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych) i Szwecji. Pierwsza część odbyła się w Polsce, a druga w Szwecji. Jego celem było nawiązanie bliższej współpracy między specjalistami do spraw rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych, pracującymi w różnych systemach społeczno-ekonomicznych. Uczestnicy Sympozjum, prawie z wszystkich krajów europejskich, mieli możliwość bezpośrednio porównać systemy rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych krajów należących do dwóch różnych systemów. Owocem tego Seminarium była następna publikacja MOP pod tym samym tytułem, co temat Sympozjum.⁹⁹

Bardziej aktualnym przykładem tej współpracy jest: *Międzynarodowa Konferencja na temat polityki i zarządzania krajowymi funduszami rehabilitacji*, zorganizowana przez MOP i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przy wsparciu francuskiego Krajowego Funduszu Rehabilitacji i niemieckie-

⁹⁸ ILO. *Co-operatives for the disabled: organisation and development*. Geneva 1978s.41.

⁹⁹ ILO European Symposium on: *Work for the Disabled: Vocational Rehabilitation and Employment Creation*., Stockholm 1980.

go Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych. Odbyla się ona w Konstancinie koło Warszawy w dniach 27 lutego do 1 marca 1997 r. Jej celem była wymiana doświadczeń między krajami, które takie fundusze utworzyły i przekazanie ich krajom, które są zainteresowane w ich utworzeniu. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 21 krajów.¹⁰⁰

5. DEKLARACJA Z SALAMANKI

W Salamance w Hiszpanii w dniach 7-10 czerwca 1994 r. spotkało się ponad 300 uczestników reprezentujących 92 rządy i 25 organizacji międzynarodowych aby wyrazić swoje poparcie dla celu jakim jest Edukacja dla Wszystkich poprzez rozpatrzenie fundamentalnych zmian w polityce, niezbędnych aby promować powszechną edukację, a mianowicie chodzi o umożliwienie szkołom służenia wszystkim dzieciom, w szczególności tym, które mają specjalne potrzeby edukacyjne. Konferencja, zorganizowana przez rząd Hiszpanii we współpracy z UNESCO, zgromadziła wyższych urzędników odpowiedzialnych za edukację, przedstawicieli władz, polityków i specjalistów, a także przedstawicieli ONZ i wyspecjalizowanych agend, międzynarodowych organizacji rządowych, organizacji pozarządowych oraz instytucji charytatywnych. Na Konferencji przyjęto Deklarację z Salamanki w sprawie Zasad, Polityki i Praktyki w zakresie Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych oraz Wytyczne dla Działań. Inspiracją dla tych dokumentów jest zasada powszechności, uznanie konieczności działania na rzecz „szkół dla wszystkich” - instytucji, które przyjmą każdego, będą szanować różnice, sprzyjać uczeniu i reagować na indywidualne potrzeby uczniów. Dlatego stanowią one istotny wkład w realizację idei Edukacji dla Wszystkich oraz zwiększenia efektywności nauczania w szkołach.

Specjalne potrzeby edukacyjne to sprawa o jednakowej wadze w krajach Północy, jak i Południa, która nie może rozwijać się w izolacji. Musi stać się częścią ogólnej strategii edukacyjnej, a także nowej polityki społeczno-gospodarczej, zmierzającej do przeprowadzenia gruntownej reformy szkoły.

¹⁰⁰ Ransom B.: *Introduction speech*, at the International Conference on Policies and Management of National Rehabilitation Funds, Warsaw Konstancin, 1997.s.8.

Dokumenty te są wyrazem światowego consensusu w sprawie przyszłych kierunków rozwoju kształcenia osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych. UNESCO jest dumna z tego, iż miała swój udział w Konferencji i formułowaniu jej ważnych wniosków. Wszyscy zainteresowani muszą teraz stawić czoła wyzwaniu i przystąpić do działania, aby zapewnić, że Edukacja dla Wszystkich w istocie oznacza DLA KAŻDEGO, szczególnie dla najsłabszych i będących w największej potrzebie. Przyszłość nie jest przesądzona, będzie kształtowana naszymi wartościami, myślami i działaniami. Nasz sukces w nadchodzących latach będzie uzależniony od tego, co robimy, ale w dużo większym stopniu od tego, co osiągamy.

Mam nadzieję, że wszyscy czytelnicy niniejszego dokumentu pomogą wdrożyć zalecenia Konferencji z Salamanki starając się przetłumaczyć jej przesłanie na język praktycznych działań w tych dziedzinach, za które ponoszą odpowiedzialność.

DEKLARACJA Z SALAMANKI
W SPRAWIE ZASAD, POLITYKI I PRAKTYKI
W ZAKRESIE SPECJALNYCH POTRZEB EDUKACYJNYCH

Potwierdzając prawo każdej osoby do nauki, wyrażone w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r., oraz odnawiając zobowiązanie złożone przez społeczność światową na Światowej Konferencji ds. Edukacji dla Wszystkich z 1990 r. dotyczące zapewnienia tego prawa każdemu człowiekowi, niezależnie od indywidualnych różnic.

Nawiązując do szeregu deklaracji Organizacji Narodów Zjednoczonych zwieńczonych Normami ONZ dot. Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych z 1993 r., zgodnie z którymi państwa mają zapewnić, że edukacja osób niepełnosprawnych jest integralną częścią systemu oświaty,

Odnotowując z zadowoleniem coraz większe zaangażowanie rządów, grup poparcia, grup społecznych i rodzicielskich, a szczególnie organizacji osób niepełnosprawnych w starania zmierzające do poprawy dostępu do oświaty dla większości osób o specjalnych potrzebach, do których wciąż jeszcze ona nie dociera; a także **uznając** za dowód tego zaangażowania aktywny udział wysokich rangą przedstawicieli wielu rządów, wyspecjalizowanych agend i organizacji międzyrządowych w tej Konferencji Światowej.

1.

My, delegaci Światowej Konferencji dotyczącej Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych reprezentujący dziewięćdziesiąt dwa rządy i dwadzieścia pięć organizacji międzynaro-

dowych, zebrani w Salamance w Hiszpanii w dniach 7-10 czerwca 1994 r., niniejszym potwierdzamy nasze zaangażowanie wobec Edukacji dla Wszystkich, uznając konieczność i pilną potrzebę zapewnienia kształcenia dzieci, młodzieży i dorosłych posiadających szczególne potrzeby edukacyjne w ramach zwykłych systemów oświaty oraz przyjmujemy Wytyczne dla działań w zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych, aby rządy i organizacje mogły kierować się duchem tych postanowień i zaleceń.

2.

Jesteśmy przekonani, iż:

- każde dziecko ma fundamentalne prawo do nauki i należy dać mu szansę osiągnięcia i utrzymania odpowiedniego poziomu kształcenia,
- każde dziecko ma indywidualne cechy charakterystyczne, zainteresowania, zdolności i potrzeby w zakresie nauczania,
- systemy oświaty powinny być tworzone, a programy edukacyjne wdrażane z uwzględnieniem dużego zróżnicowania tych cech charakterystycznych i potrzeb, dzieci posiadające szczególne potrzeby edukacyjne muszą mieć dostęp do zwykłych szkół, które powinny przyjąć je w ramach prowadzenia nauczania stawiającego dziecko w centrum zainteresowania i mogącego zaspokoić jego potrzeby,
- zwykle szkoły o tak otwartej orientacji są najskuteczniejszym środkiem zwalczania dyskryminacji, tworzenia przyjaznych społeczności, budowania otwartego społeczeństwa oraz wprowadzania w życie edukacji dla wszystkich. Co więcej, zapewniają one odpowiednie wykształcenie większości dzieci oraz poprawiają skuteczność, a także efektywność kosztową całego systemu oświaty.

3.

Wzywamy wszystkie rządy do:

- nadania najwyższego priorytetu politycznego i budżetowego poprawie systemów oświaty w celu umożliwienia im objęcia nauką wszystkich dzieci niezależnie od indywidualnych różnic czy trudności,
- prawnego lub politycznego przyjęcia zasady powszechnej edukacji, przyjmowania wszystkich dzieci do zwykłych szkół, o ile nie występują istotne przyczyny przemawiające za innym rozwiązaniem,
- opracowania projektów demonstracyjnych i sprzyjania wymianie między krajami posiadającymi doświadczenie w prowadzeniu szkół integracyjnych,
- ustanowienia zdecentralizowanych i promujących współuczestnictwo mechanizmów planowania, monitorowania i oceny zapewniania wykształcenia dzieciom i dorosłym posiadającym specjalne potrzeby edukacyjne,
- zachęcania i ułatwiania uczestnictwa rodziców, społeczności i organizacji osób niepełnosprawnych w procesach planowania i podejmowania decyzji dotyczących zaspakajania specjalnych potrzeb edukacyjnych,
- skierowania większej uwagi na strategie wczesnego wykrywania i interwencji, a także aspekty zawodowe zintegrowanej edukacji,
- zapewnienia, że w kontekście zmiany systemowej, programy kształcenia nauczycieli, zarówno realizowane przed rozpoczęciem pracy, jak i w jej trakcie, uwzględniają realizowanie kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych w szkołach integracyjnych.

4.

Zwracamy się także do społeczności międzynarodowej, a w szczególności do:

- rządów realizujących międzynarodowe programy współpracy oraz utrzymujących międzynarodowe fundacje, szczególnie sponsorów Światowej Konferencji Edukacji dla Wszystkich, Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Funduszu Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF), Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych (UNDP) oraz Banku Światowego:
 - aby zaaprobowwały metodę szkolnictwa integracyjnego oraz popierały rozwój nauczania dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych jako integralnej części wszystkich programów oświatowych;
- Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowanych agend, w szczególności Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO), Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), UNESCO i UNICEF:
 - aby zwiększyły swój wkład we współpracę techniczną, a także wzmocniły współpracę i kontakty z myślą o bardziej skutecznym wsparciu rozszerzonego programu zaspokajania specjalnych potrzeb edukacyjnych;
- organizacji pozarządowych uczestniczących w tworzeniu programów i szerzeniu oświaty w kraju:
 - aby wzmocniły współpracę z oficjalnymi organami krajowymi oraz nasiliły swoje aktywne zainteresowanie planowaniem, wdrażaniem i oceną zintegrowanego programu zaspokajania specjalnych potrzeb edukacyjnych;
- UNESCO jako agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych zajmującej się oświatą:
 - aby zapewniła, że specjalne potrzeby edukacyjne stanowią część każdej dyskusji dotyczącej edukacji dla każdego na różnych płaszczyznach,
 - aby zmobilizowała organizacje nauczycieli do poparcia spraw związanych z doskonaleniem zawodowym nauczycieli ze względu na zaspokajanie szczególnych potrzeb edukacyjnych,
 - aby pobudziła środowisko akademickie do zintensyfikowania badań i ożywienia kontaktów oraz ustanowienia regionalnych ośrodków informacji i dokumentacji; a także aby pełniła funkcję koordynatora takich działań oraz ośrodka rozpowszechniania wyników i postępów osiągniętych na szczeblu kraju w myśl niniejszej Deklaracji,
 - aby zmobilizowała fundusze poprzez utworzenie w ramach swego kolejnego Planu Średniookresowego (1996-2002) rozszerzonego programu skierowanego do szkół integracyjnych oraz lokalnych programów wspierających, który umożliwiłby wprowadzenie projektów pilotażowych przedstawiających nowe podejścia celem ich upowszechnienia, a także opracowanie wskaźników dotyczących potrzeb w zakresie nauczania specjalnego i jego realizacji.

5.

W końcu wyrażamy nasze uznanie dla Rządu Hiszpanii i UNESCO za zorganizowanie Konferencji prosząc o dołożenie wszelkich starań w propagowanie niniejszej Deklaracji i towarzyszących im Wytocznych wśród społeczności światowej, szczególnie na tak ważnym forum jak Światowy Szczyt Rozwoju Społecznego (Kopenhaga 1995) oraz Światowa Konferencja ds. Kobiet (Pekin 1995).

Przyjęto przez aklamację w Salamance w Hiszpanii 10 czerwca 1994 r.

ROZDZIAŁ VII.

METODOLOGIA BADAŃ

Przeobrażenia gospodarczo - społeczne i polityczne w kraju (po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej) pozwalają przewidywać, że działania praktyczne i prace teoretyczno-badawcze dotyczące osób niepełnosprawnych będą musiały pójść w kierunku stworzenia podstaw teoretycznych i społecznych warunków coraz pełniejszej integracji, na wzór krajów zachodnio europejskich. Powstaje więc konieczność coraz skuteczniejszego dynamizowania osób niepełnosprawnych zwłaszcza dzieci i młodzieży do kształtowania u nich postaw otwartych oraz do podejmowania wysiłków w celu kształcenia się w szkołach masowych, a w późniejszym czasie do podejmowania pracy zawodowej w środowisku naturalnym.

Nie tracąc z pola widzenia dotychczasowych znacznych osiągnięć w zakresie integracji społecznej, trzeba odpowiedzieć sobie na pytania:

- **Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna ?**
- **Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych ?**
- **Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co należy uczynić, aby zwiększyć ich efektywność?**
- **Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił ?**

W dalszym ciągu prezentowanej pracy weryfikować będę hipotezę, że osiągnięcie pełnej integracji społecznej osób niepełnosprawnych jak i społeczeństwa zależy od stopnia otwartości i samooceny oraz wiedzy kształtowanych w procesie nauczania i wychowania oraz dystans społeczny nauczycieli i rodziców.

Terenem moich badań jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Dzieci Niewidomych we Wrocławiu i Liceum Ogólnokształcące nr 1 w Trzebnicy, Politechnika Wrocławska (studenci Wydziału Budownictwa i Wydziału Mechanicznego), studenci Akademii Muzycznej, studenci Akademii Medycznej, oraz kadra naukowa tych Uczelni. Pod pojęciem „wychowanek ośrodka” należy rozumieć każdego pobierającego naukę w tej placówce, zarówno mieszkającego w internacie, jak też dochodzącego do szkoły z miejsca zamieszkania. Wychowanek „dochodzący” - to wychowanek Ośrodka nie mieszkający w internacie podczas pobierania nauki w placówce.

1. PRZEDMIOT I CEL BADAŃ

Przedmiotem badań są opinie młodzieży, studentów i nauczycieli o procesie integracji, warunkach tego procesu oraz ujawniany wobec osób niepełnosprawnych dystans społeczny.

Celem badań jest określenie stanu faktycznego i ograniczeń integracji osób niepełnosprawnych uwzględniając wpływ środowiska społecznego, rodzinnego, szkolnego i rówieśniczego.

Stosując różne narzędzia badawcze, starałem się określić:

- Kontakty osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi.
- Dystans społeczny społeczeństwa do osób niepełnosprawnych.
- Wiedzę społeczeństwa w procesach integracyjnych z osobami niepełnosprawnymi.
- Warunki integracji społecznej osób niepełnosprawnych.

2. PROBLEMY I HIPOTEZY BADAWCZE

Zastosowano pytania umożliwiające całkowitą swobodę w udzielaniu na nie odpowiedzi. Autorowi zależało na zadaniu pytań typu otwartego z uwagi na spektrum swobodnych i otwartych odpowiedzi. Bardzo często otrzymywano oprócz odpowiedzi na zadane pytania, wyjaśnienie problemu integracji z osobami niepełnosprawnymi jak to widzi i odbiera respondent.

Problemy badawcze sformułowano następująco:

- **Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna ?**
- **Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych ?**
- **Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co należy uczynić, aby zwiększyć ich efektywność?**
- **Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem wystarczająca, a jak nie to co byś zmienił ?**

Sformułowano następujące hipotezy do pytań:

- 1) **Osoby pracujące bezpośrednio z osobami niepełnosprawnymi cechuje mniejszy dystans społeczny wobec tych osób, niż osoby nie mające bezpośredniego kontaktu z osobami niepełnosprawnymi.**
- 2) **Rodzaje szkół różnicują ujawniony przez rodziców i nauczycieli dystans społeczny - nauczyciele ze szkół specjalnych i rodzice młodzieży ze szkół specjalnych cechuje najmniejszy, a nauczycieli ze szkół masowych i rodziców młodzieży ze szkół masowych największy dystans społeczny wobec osób niepełnosprawnych.**

2.1. Zmienne i ich wskaźniki

Przyjęto w badaniach następujące zmienne zależne i wskaźniki:

Zmienna zależna	Wskaźnik
Dystans społeczny osób pełnosprawnych wobec osób niepełnosprawnych.	Wyniki uzyskane w skali Dystansu Społecznego.
Opinie studentów, młodzieży i nauczycieli o procesie integracji.	Wyniki uzyskane w kwestionariuszach.
Zmienna zależna	Wskaźnik
Fakt posiadania dziecka z dysfunkcją wzroku lub słuchu oraz typ szkoły (specjalna, integracyjna lub masowa).	Diagnoza niepełnosprawności, nauczanie i uczenie się w szkole specjalnej, integracyjnej lub masowej.

3. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE

Zastosowaną metodą jest metoda sondażu diagnostycznego oraz wywiadu z nauczycielami, studentami i młodzieżą niepełnosprawną i pełnosprawną. Są to metody „sposobu gromadzenia wiedzy o atrybutach strukturalnych i funkcjonalnych oraz dynamice zjawisk społecznych, opiniach i poglądach wybranych zbiorowości, nasilaniu się i kierunkach rozwoju określonych zjawisk i wszelkich innych zjawiskach instytucjonalnie niezlokalizowanych - posiadających znaczenie wychowawcze - w oparciu o specjalnie dobraną grupę reprezentującą populację generalną, w której badane zjawisko występuje.”¹⁰¹

¹⁰¹ Plich T., ... op. cit. str. 51

Metody te pozwolą zbadać zjawisko społeczne, jakim jest dystans społeczny wśród nauczycieli, studentów i młodzieży oraz opinie i wiedzę na temat wychowania i nauczania integracyjnego.

W badaniach sondażowych starano się zwrócić uwagę na pewne założenia, by:

- 1) Problematyka sondażu koncentrowała się na zjawiskach społecznych.
- 2) Metoda ta ograniczała liczbę badanych osób do jednej lub kilku setek oraz obszar badań.
- 3) Dobór osób badanych był dobozem reprezentatywnym dla problematyki badawczej (liczba badanych osób musi być dostatecznie duża, aby możliwe było uwzględnienie wszystkich zmiennych niezbędnych do wszechstronnej analizy badanego zjawiska).
- 4) Metody tej nie pojmować wąsko tzn. konsekwencją diagnoz musi być zaprojektowanie ulepszeń istniejącej rzeczywistości lub wysunięcie nowych rozwiązań praktycznych.
- 5) W sondażu diagnostycznym najwyższy stopień prawdopodobieństwa miały te prawidłowości, które zostały stwierdzone w ramach ograniczonych doboru próby.

Metoda sondażu diagnostycznego pozwala szybko i niewielkim kosztem zobrazować problematykę doniosłych dla danego terenu i czasu zjawisk społeczno-wychowawczych. W badaniach sondażowych często występującą techniką jest ankieta.¹⁰²

Techniką badań zastosowaną w pracy jest ankieta oraz skala ocen. Skala ocen (inaczej skala szacunkowa) polega na ocenianiu badanych osób pod względem określonych cech zachowania się w skali kilkustopniowej.

¹⁰² Wroczyński R., Plich T., ... op. cit. str. 67.

Dobór próby

Zastosowano dwu częściowy dobór próby:

A. przeprowadzony w roku 2004

Badaniami objęto:

- I - Młodzież ze szkoły ogólnodostępnej - klasa IV w Liceum nr 1 w Trzebnicy znającą problematykę niepełnosprawności i zaangażowaną w pracę wolontariatu na rzecz osób z dysfunkcją wzroku czy słuchu. Młodzież w wieku 18-19 lat (20 respondentów).
- II - Młodzież ze szkoły ogólnodostępnej - klasa IV Liceum nr 1 w Trzebnicy nie znającą problematyki niepełnosprawności i nie zaangażowaną w pracę wolontariatu na rzecz osób z dysfunkcją wzroku czy słuchu. Młodzież w wieku 18-19 lat (22 respondentów).
- III - Młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Dzieci Niewidomych we Wrocławiu. Młodzież w wieku 16-19 lat (36 respondentów).
- IV - Nauczyciele i wychowawcy Ośrodka Szkolno - Wychowawczego Dzieci Niewidomych we Wrocławiu (20 respondentów).

B. przeprowadzony w roku 2006

- I - Młodzież ze szkoły ogólnodostępnej - klasa I Liceum nr 1 w Trzebnicy – 36 respondentów,
- II - Młodzież ze szkoły ogólnodostępnej - klasa II Liceum nr 1 w Trzebnicy – 23 respondentów,
- III - Młodzież ze szkoły ogólnodostępnej - klasa III Liceum nr 1 w Trzebnicy – 22 respondentów,
- IV - Politechnika Wrocławska – 34 respondentów,
- V - Akademia Muzyczna we Wrocławiu – 44 respondentów,
- VI - Akademia Medyczna we Wrocławiu – 25 respondentów,
- VII - Uniwersytet Wrocławski – 25 respondentów,
- VIII - Nauczyciele – 24 respondentów,

Razem respondentów w pierwszym etapie badań było 90 respondentów, w drugim etapie 233 respondentów.

Dobór badanych zbiorowości był nieprzypadkowy.

Po pierwsze w badanych zbiorowościach spotkałem się z przychylnością, wyrozumiałością i pomocą w przeprowadzeniu badań, a po drugie zależało mi na szerokim spektrum w zakresie wykształcenia, wiedzy czy statusu społecznego. Dodatkowo w grupach badawczych podzieliłem osoby i zbiorowości. Jedną z nich to ta, która zajmowała się wolontariatem. Nie obca jej była wiedza i doświadczenie w zakresie pracy z osobami niepełnosprawnymi. Drugą to te osoby i zbiorowości, które nie miały kontaktu, czy wiedzy oraz doświadczenia w przebywaniu z osobami niepełnosprawnymi.

Konstruuąc ankietę, w których zawarto pytania typu otwartego, chciano otrzymać od badanej osoby lub zbiorowości odpowiedzi spontaniczne, własne, na poziomie ich wiedzy i doświadczenia, a nie tylko odpowiedzi na zadane, konkretne pytanie. Oczekiwano, także czegoś więcej, pewnego otwarcia się osoby pytanej. Ujawnienia własnej wrażliwości, uczuciowości, wiedzy i możliwości działań, które mogły by dany problem w istotny sposób zmienić czy poprawić.

Badając grupę klasową w szkole średniej czy grupę studentów chciano wydobyć w odpowiedziach zarówno zachowanie indywidualne jak i zachowanie grupy. Znaleźć odpowiedź na pytanie:

- Czy mają taki sam pogląd na problem zawarty w pytaniach.
- Czy podobnie poradzili by sobie w spotkaniu czy w obcowaniu z osobą niepełnosprawną.
- Czy pomoc udzielona byłaby spontaniczna czy tylko z litości...itp....

Profesor Władysław Jacher w swojej książce „Więź społeczna w teorii i praktyce” stwierdza „Więź społeczna – jej istnienie – jest warunkiem koniecznym i niezbędnym współdziałania, przetrwania, realizacji celów, do których się dąży.”¹⁰³

¹⁰³ Jacher Władysław, Więź społeczna w teorii i praktyce Uniwersytet Śląski, Katowice 1997 s. 21

4. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH PRZEPROWADZONYCH W 2004 ROKU

Opinie młodzieży pełnosprawnej znającej problematykę niepełnosprawności i zaangażowanej w pracę wolontariatu na rzecz osób z dysfunkcją wzroku czy słuchu.

W badaniach wzięło udział czterdzieści dwie osoby z Liceum nr 1 w Trzebnicy, z klas maturalnych. Grupa I - 20 osób, którym tematyka niepełnosprawnych nie była obca i grupa II - 22 osoby z klasy niemającej styczności z osobami niepełnosprawnymi. Grupa młodzieży, której tematyka osób niepełnosprawnych nie była obca to klasa, która opiekowała się na zasadzie wolontariatu dziećmi z Ośrodka Szkolno Wychowawczego Dzieci Niepełnosprawnych w Trzebnicy. Opinie tych uczniów przedstawiam na podstawie otrzymanych odpowiedzi, jakie zostały podane w ankiecie przeprowadzonej wśród nich. Opinie te przedstawiam w formie zagadnień dostrzeganych przez młodzież i nauczycieli.

Na pytanie zadane w ankiecie - ***Jakie dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych i czy uważasz, że należy coś zmienić?*** otrzymałem odpowiedzi w wyniku których sformułowałem następujące zagadnienia.

GRUPA I (20 RESPONDENTÓW):

1. Postrzeganie ludzi niepełnosprawnych.

W zależności od stopnia dysfunkcji na: **lepszyc i gorszych.**

2. Przedstawienie w jak najszerszy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.

Ponad 90% młodzieży odpowiedziało się pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,
- b. wspólne imprezy integracyjne,
- c. obozy letnie,
- d. obozy zimowe,

-
- e. wszelkie formy warsztatów,
 - f. prace na rzecz osób niepełnosprawnych,
 - g. podniesienie poziomu opieki zdrowotnej.

3. *Bariery architektoniczne.*

Ponad 92% przyznaje, że jest to jeden z najtrudniejszych problemów.

4. *Kojarzenie osób niepełnosprawnych ze złą sytuacją materialną.*

Ponad 80% postrzega zależność między tymi dwoma czynnikami.

5. *Pomoc osobom niepełnosprawnym w ich codziennym życiu poprzez organizacje lub instytucje do tego powołane.*

100% badanych opowiedziało się pozytywnie.

6. *Prowadzenie akcji charytatywnych na rzecz osób niepełnosprawnych.*

70% badanych opowiedziało się pozytywnie.

7. *Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.*

85% badanych stwierdza pilną konieczność wprowadzenia jako podstawową formę integracji.

8. *Satysfakcja z pomocy osobom niepełnosprawnym.*

100% młodzieży opowiedziało się pozytywnie.

9. *Osobiste postrzeganie problemu.*

90% badanych określa to jako „świadomość problemu”. A 60% z nich określa to jeszcze głębiej jako przeżycia duchowe.

10. *Traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi bez względu na różnice w wyglądzie fizycznym.*

70% badanych opowiedziało się pozytywnie.

11. *Samorealizacja w pomocy osobom niepełnosprawnym.*

30% badanych opowiedziało się pozytywnie.

12. *Problem wstydu własnej ułomności.*

30% badanych opowiedziało się pozytywnie.

13. *Brak lub niedostrzeganie integracji we współczesnym świecie.*

30% badanych opowiedziało się pozytywnie.

14. *Nadzieja, że wejście do Unii Europejskiej spowoduje polepszenie i lepszą integrację społeczno-prawną osób niepełnosprawnych.*

25% badanych w tej grupie jest przekonanych o pozytywnych skutkach dla osób niepełnosprawnych, jakie niesie wstąpienie Polski w szeregi państw Unii Europejskiej.

GRUPA II (22 RESPONDENTÓW):

1. *Ograniczony i rzadki kontakt z osobami niepełnosprawnymi.*

Badana grupa stwierdza bardzo mały lub prawie żaden kontakt z osobami niepełnosprawnymi.

2. *Postrzeganie ludzi niepełnosprawnych wywołujące różne reakcje.*

Grupa badanej młodzieży stwierdza, że reakcje na widok osób niepełnosprawnych to:

- a. śmiech,
- b. głupi śmiech,
- c. milczenie,
- d. współczucie.

3. *Bariery architektoniczne.*

70% badanych stwierdza, że to jeden z najgłówniejszych problemów.

4. *Pomoc osobom niepełnosprawnym w ich codziennym życiu poprzez organizacje lub instytucje do tego powołane.*

100% badanych opowiedziało się pozytywnie.

5. *Przedstawienie w jak najszerzy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.*

Ponad 80% młodzieży opowiedziało się pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,

-
- b. wspólne imprezy integracyjne,
 - c. obozy letnie,
 - d. obozy zimowe,
 - e. spotkania religijne.
6. *Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.*
- 60% badanych tej grupy opowiedziało się za wprowadzeniem nauczania osób niepełnosprawnych w szkołach masowych.
7. *Traktowanie osób niepełnosprawnych na takim samym poziomie intelektualnym jak osoby pełnosprawne.*
- 15% badanych opowiedziało się pozytywnie.
8. *Akceptacja niepełnosprawności w społeczeństwie.*
- 40% badanych opowiedziało się pozytywnie.
9. *Zmiana postaw ludzkich w stosunku do osób niepełnosprawnych.*
- 15% opowiedziało się pozytywnie.
10. *Postrzeganie osób niepełnosprawnych przez pryzmat własnej osobowości (samego siebie).*
- 5% badanych opowiada się pozytywnie.
11. *Teoretyzowanie, co zrobić, żeby było lepiej, bez podawania konkretnych przykładów.*
- 10% badanych chciało, by sytuacja osób niepełnosprawnych była lepsza, ale nie wiedzą jak to zrobić.
12. *Bark spostrzegania - widzenia ludzi niepełnosprawnych w społeczeństwie.*
- 20% badanych stwierdza, że nie znają takich ludzi.
13. *Brak lub niedostrzeganie integracji we współczesnym świecie.*
- 25% badanych stwierdza, że nie dostrzegają żadnych form integracji we własnym środowisku.
14. *Za stan istniejący, sytuacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie winne są obie strony, czyli osoby niepełnosprawne i osoby pełnosprawne.*
-

15% badanych złożyło taką deklarację.

Podsumowując wyniki badań otrzymane w tych grupach respondentów z Liceum w Trzebnicy nie sposób zauważyć jak różne jest ich podejście do zjawiska niepełnosprawności. Samo postrzeganie tego zjawiska powoduje u respondentów całkiem inne zachowania i reakcje. Jedni traktują osoby niepełnosprawne tak samo jak osoby pełnosprawne a drudzy jako osoby naznaczone społecznie „jako inne”.

Drugie badanie zostało przeprowadzone w Ośrodku Szkolno Wychowawczym Dzieci niewidomych we Wrocławiu. W badaniach wzięło udział trzydzieści cztery osoby. Grupa I - 10 osób z pierwszej klasy Technikum, grupa II to 4 osoby z pierwszej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej, grupa III 12 osób z IV klasy Liceum Zawodowego, grupa IV dwie osoby z II klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej, grupa V - 8 osób z drugiej klasy Technikum. Opinie tych uczniów przedstawiam na podstawie otrzymanych odpowiedzi, jakie zostały podane w ankiecie przeprowadzonej wśród nich. Opinie te przedstawiam w formie zagadnień dostrzeganych przez młodzież.

Na pytanie zadane w ankiecie - ***Jakie dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych i czy uważasz, że należy coś zmienić?*** otrzymałem odpowiedzi w wyniku których sformułowałem następujące zagadnienia.

GRUPA I (10 RESPONDENTÓW).

1. Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.

65% badanych tej grupy opowiedziało się za wprowadzeniem nauczania osób niepełnosprawnych w szkołach masowych.

2. Bariery architektoniczne.

100% badanych stwierdza, że to jeden z najgłówniejszych problemów.

3. Akceptacja własnej ułomności.

40% badanych czuje potrzebę akceptacji takim jakim jest.

4. Porównywanie się z rówieśnikami pełnosprawnymi przy każdej formie integracji, a zwłaszcza kiedy spotkanie następuje pierwszy raz.

70 % badanych stwierdza potrzebę pewnej samooceny, że ja nie jestem wcale gorszy.

5. *Oczekiwanie tych samych praw jakie mają ludzie pełnosprawni.*

90% badanych opowiedziało się pozytywnie.

6. *Oczekiwanie pomocy od ludzi pełnosprawnych wychodzących od „serca”, a nie z obowiązku czy litości.*

100% badanych stwierdza, że chcą się czuć jak wszyscy inni i pomoc im udzielona nie powinna wychodzić poza ramy „normalności” przyjęte w życiu społecznym.

7. *Oczekiwanie i brak tolerancji w życiu społecznym.*

80% badanych stwierdza istnienie takich zjawisk.

8. *Przedstawienie w jak najszerszy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.*

Ponad 90% młodzieży opowiedziało się pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,
- b. wspólne imprezy integracyjne,
- c. obozy letnie,
- d. obozy zimowe,
- e. wszelkie formy warsztatów,
- f. podniesienie poziomu opieki zdrowotnej.
- g. spotkania religijne

9. *Nadzieja, że wejście do Unii Europejskiej spowoduje polepszenie i lepszą integrację społeczno-prawną osób niepełnosprawnych.*

45% badanych w tej grupie jest przekonanych o pozytywnych skutkach dla osób niepełnosprawnych jakie niesie wstąpienie Polski w szeregi państw Unii Europejskiej.

GRUPA II (4 RESPONDENTÓW).

1. *Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.*

75% badanych tej grupy opowiedziało się za wprowadzeniem nauczanie osób niepełnosprawnych w szkołach masowych.

2. *Oczekiwanie takich samych praw jakie mają ludzie pełnosprawni.*

75% badanych opowiedziało się pozytywnie.

3. *Pomoc osobom niepełnosprawnym w ich codziennym życiu.*

100% potwierdziło taką potrzebę.

GRUPA III (12 RESPONDENTÓW).

1. *Przedstawienie w jak najszerszy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.*

Ponad 80% młodzieży odpowiedziało pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,
- b. wspólne imprezy integracyjne,
- c. obozy letnie,
- d. obozy zimowe,
- e. wszelkie formy warsztatów,
- f. podniesienie poziomu opieki zdrowotnej.
- g. dyskoteki.

2. *Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.*

80% badanych tej grupy opowiedziało się za wprowadzeniem nauczania osób niepełnosprawnych w szkołach masowych.

3. *Zmiana postaw ludzkich w stosunku do osób niepełnosprawnych.*

30% opowiedziało się pozytywnie.

4. *Silna potrzeba akceptacji niepełnosprawności przez otoczenie.*

50% badanych widzi potrzebę takiej akceptacji w życiu społecznym.

-
5. *Oczekiwanie pomocy od ludzi pełnosprawnych wychodzących od „serca”, a nie z obowiązku czy litości.*

80% badanych, chce się czuć jak wszyscy inni ludzie i że pomoc im udzielona nie powinna wychodzić poza ramy „normalności” życia społecznego.

6. *Brak możliwości integracji i tolerancji w życiu społecznym.*

60% badanych opowiedziało się pozytywnie.

GRUPA IV (2 RESPONDENTÓW).

1. *Brak jakichkolwiek form integracji.*

100% badanych opowiedziało się pozytywnie.

GRUPA V (8 RESPONDENTÓW).

1. *Traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi bez względu na różnice w wyglądzie fizycznym.*

60% osób badanych chciała, by te różnice nie były w ogóle dostrzegane.

2. *Przedstawienie w jak najszerszy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.*

Ponad 70% młodzieży opowiedziało się pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,
- b. wspólne imprezy integracyjne,
- c. obozy letnie,
- d. obozy zimowe,
- e. wszelkie formy warsztatów,
- f. podniesienie poziomu opieki zdrowotnej.
- g. dyskoteki.

3. *Winą za różnicę w sposobie postrzegania osób niepełnosprawnych należy obarczyć Ośrodki Szkolno Wychowawcze dla młodzieży niepełnosprawnej.*

60% badanych tej grupy potwierdziło niezrozumiały dla nich kreowany w tych Ośrodkach wizerunek osoby niepełnosprawnej.

-
4. *Brak jednoznacznych kryteriów kwalifikacyjnych do nauki osób niepełnosprawnych w ośrodkach specjalnych czy szkołach masowych.*

40% badanych chciałoby się jednak uczyć w szkołach masowych.

5. *Wyjście z integracją poza Ośrodki Specjalne da lepsze efekty asymilacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie.*

40% badanych twierdzi że wyjście z rówieśnikami na miasto, prywatkę czy spacer da większe efekty integracji niż ta którą proponują Ośrodki Specjalne.

NAUCZYCIELE (20 RESPONDENTÓW)

1. *Przedstawienie w jak najszerszy sposób form i sposobów integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym to przede wszystkim informacje medialne (TV radio i prasa).*

Ponad 90% badanych odpowiedziało pozytywnie. Jako formy integracji proponowano:

- a. olimpiady sportowe,
- b. wspólne imprezy integracyjne,
- c. obozy letnie,
- d. obozy zimowe,
- e. wszelkie formy warsztatów,
- f. podniesienie poziomu opieki zdrowotnej.

2. *Edukacja o ludziach niepełnosprawnych powinna być przekazywana od najmłodszych lat.*

Ponad 80% badanych opowiedziało się pozytywnie.

3. *Bariery architektoniczne.*

Ponad 90% przyznaje, że jest to jeden z najtrudniejszych problemów.

4. *Wprowadzenie szkolnictwa integracyjnego.*

80% badanych tej grupy opowiedziało się za wprowadzeniem nauczania osób niepełnosprawnych w szkołach masowych.

5. *Rozwijanie jak najszerszej formy wolontariatu.*

Ponad 60% badanych opowiedziało się pozytywnie.

6. *Traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi bez względu na różnice w wyglądzie fizycznym.*

70% badanych opowiedziało się pozytywnie.

7. *Prawidłowe dopasowanie programu nauczania do stopnia niepełnosprawności.*

80% badanych opowiedziało się pozytywnie.

8. *Problem izolacji dzieci niepełnosprawnych przez samych rodziców.*

Badani stwierdzają, iż jest to częste zjawisko ochrony dzieci niepełnosprawnych przed krzywdą ze strony rówieśników.

Integracja osób niepełnosprawnych powinna być pod szczególną opieką państwa.

Pewne nadzieje badani pokładają w dostosowaniu polskiego prawa do przepisów unijnych (zwłaszcza dotyczących osób niepełnosprawnych).

Jak inny jest punkt widzenia osób dotkniętych niepełnosprawnością. Badani na plan pierwszy wysuwają likwidację wszelkich barier powodujących jakiegokolwiek różnice w traktowaniu i życiu osób niepełnosprawnych. Barrier, które niejednokrotnie utrudniają a nie pomagają.

5. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH CZĘŚĆ DRUGA PRZEPROWADZONA W 2006 ROKU

5.1. KONSTRUKCJA ANKIETY

W drugiej części badań ankieta została rozbudowana do czterech pytań i wygląda następująco.

Witam!

Dziękuję, że zechciał(a) Pan(i) poświęcić mi chwilę uwagi.

Jestem doktorantem Wydziału Socjologii Uniwersytetu Śląskiego i w związku z prowadzonymi przeze mnie badaniami nad postrzeganiem integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie, proszę o odpowiedź na poniższe pytania.

(ankieta jest anonimowa, proszę tylko o podanie swojego wieku)

Lat

Dziękuję za udzieloną mi pomoc

1. Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna ?
2. Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych ?
3. Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?
4. Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił ?

W drugiej części prowadzonych badań ułożono ankietę złożoną z czterech pytań typu otwartego. Miało to na celu otrzymanie od respondenta odpowiedzi, która byłaby jego własną i przemyślaną odpowiedzią na wyżej postawione pytania. Celem jej było również spowodowanie otwarcia się ba-

danej osoby, to znaczy, by nie tylko odpowiedziała na zadane pytanie, ale także co z satysfakcją mogę zaznaczyć przekazała swoje dodatkowe przemyślenia. W ten sposób ankietę mogę rozpatrywać w dwóch aspektach:

- a. odpowiedzi tylko na zadane pytania,
- b. dodatkowe przemyślenia i sugestie ankietowanego przekazane w wyżej wymienionej ankiecie.

5.2. OPINIE MŁODZIEŻY Z I LO W TRZEBNICY

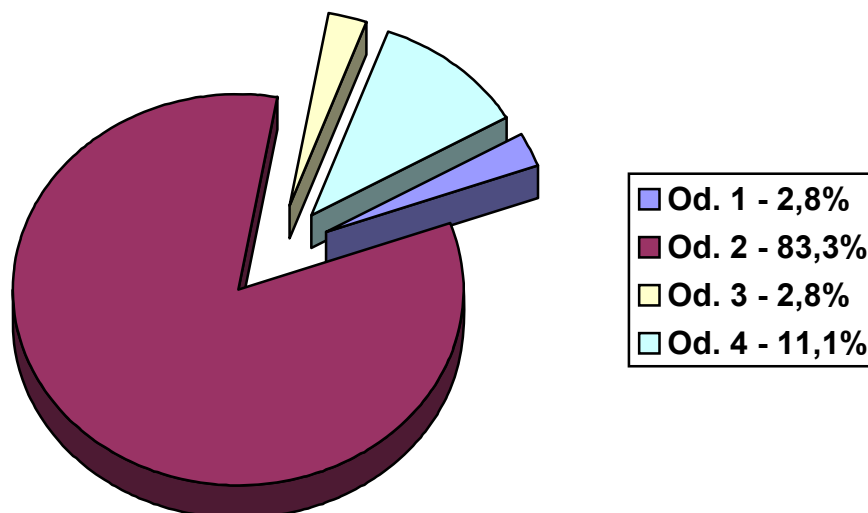
W badaniach wzięło udział razem osiemdziesiąt jeden osób z Liceum nr 1 w Trzebnicy. Grupa I - 36 osób, z pierwszej klasy, grupa II - 23 osoby z II klasy oraz grupa III - 22 osoby z klasy trzeciej. Opinie tych uczniów przedstawiam na podstawie otrzymanych odpowiedzi, jakie zostały podane w ankiecie przeprowadzonej wśród nich. Opinie te przedstawiam w formie zagadnień dostrzeganych przez młodzież.

5.2.1. GRUPA I (KLASA I LO - 36 ANKIETOWANYCH)

Na pytanie pierwsze - „*Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna?*” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Jest bardzo potrzebna – odpowiedziała 1 osoba.
2. Jest potrzebna – odpowiedziało 30 osób.
3. Jest niepotrzebna – odpowiedziała 1 osoba.
4. Nie mam zdania – odpowiedziały 4 osoby.



Wykres 6. Odpowiedzi kl. I LO w Trzebnicy (36 ankietowanych) na pytanie „czy integracja jest potrzebna”.

Co integracja oznacza dla mnie ?

1. Zyskanie takich samych praw i obowiązków osób niepełnosprawnych jakie mają osoby pełnosprawne.
2. Poznanie osób niepełnosprawnych, ich problemów oraz pomoc w uzyskaniu dostępu do sprawowania różnych funkcji społecznych.
3. Pokazanie osobom niepełnosprawnym, że ich choroba nie jest „końcem świata”, i że mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie.
4. Poznanie osób niepełnosprawnych.
5. Wprowadzenie osób niepełnosprawnych do środowiska osób pełnosprawnych.
6. Pomoc osobom niepełnosprawnym.
7. Umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w środowisku społecznym na tych samych warunkach co społeczeństwo.
8. Nieodrzućanie osób niepełnosprawnych przez społeczeństwo.
9. Zaakceptowanie osób niepełnosprawnych przez społeczeństwo.

-
10. Likwidacja barier architektonicznych.
 11. Integracji powinni uczyć się zarówno osoby niepełnosprawne jak i osoby pełnosprawne.
 12. Jest to „łączność” z ludźmi niepełnosprawnymi.
 13. Utrwalenie opinii, że osoby niepełnosprawne nie są gorsze od osób pełnosprawnych.
 14. Szacunek dla osób niepełnosprawnych.
 15. Obcowanie na co dzień osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi.
 16. Osoby niepełnosprawne nie są dyskryminowane, czują się spełnione i do wartościowane.
 17. Przyjęcie osób niepełnosprawnych do grona swoich rówieśników, akceptację ich i staranie się jak najmniej zwracać uwagę na ich niepełnosprawność.
 18. Akceptację i zrozumienie osób niepełnosprawnych.
 19. Naukę tolerancji i wzajemnej pomocy.
 20. Aklimatyzację osób niepełnosprawnych w społeczeństwie.
 21. Zintegrowanie grupy osób niepełnosprawnych, poznanie ludzi i ich różnych zachowań.
 22. Szukanie akceptacji przez osoby niepełnosprawne oraz uczenie się zachowań osób pełnosprawnych w stosunku do osób niepełnosprawnych.

Na pytanie drugie (36 ankietowanych) - „***Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych***” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

1. Jest to tolerowanie osób niepełnosprawnych takimi jakimi są - odpowiedziała 1 osoba.
2. Są to imprezy integracyjne - odpowiedziało 10 osób.

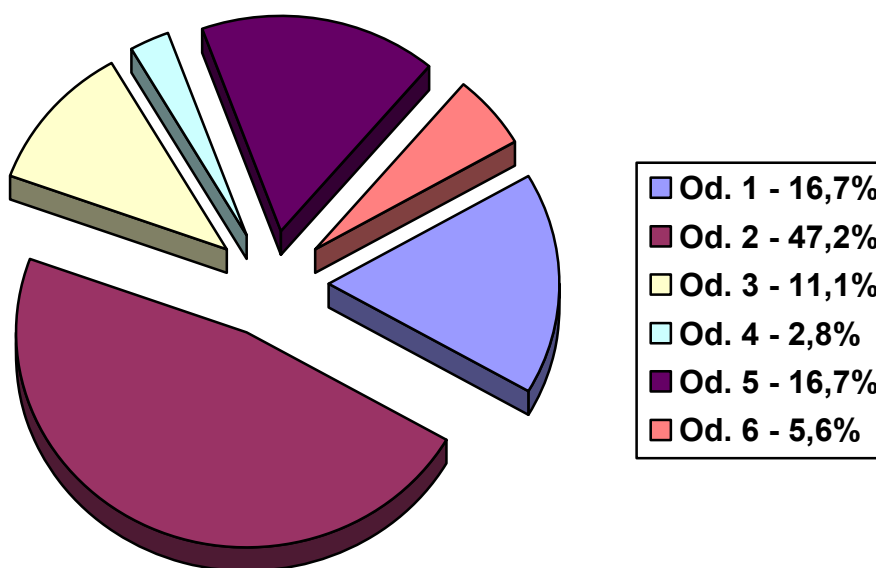
-
3. Są to spotkania integracyjne - odpowiedziało 10 osób.
 4. Jest to likwidowanie barier architektonicznych - odpowiedziały 4 osoby.
 5. Są to placówki opieki społecznej - odpowiedziały 3 osoby.
 6. Jest to wolontariat - odpowiedziały 4 osoby.
 7. Jest to poznanie osób niepełnosprawnych ich myśli i zainteresowań - odpowiedziała 1 osoba.
 8. To przedszkola i szkoły integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.
 9. To możliwość nauki i pracy wraz z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziały 2 osoby.
 10. To wszelkie rodzaju zawody i paraolimpiady - odpowiedziały 2 osoby.
 11. To fundacje, które pomagają osobom niepełnosprawnym - odpowiedziała 1 osoba.
 12. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji - odpowiedziało 10 osób.
 13. Formy integracji w moim środowisku są bardzo złe - odpowiedziały 2 osoby.

Na pytanie trzecie - „***Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna***” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Są skuteczne - odpowiedziało 6 osób.
2. Są mało skuteczne - odpowiedziało 17 osób.
3. Są nieskuteczne - odpowiedziały 4 osoby.
4. Są złe - odpowiedziała 1 osoba.
5. Nie mam zdania - odpowiedziało 6 osób.

6. Nie dostrzegam - odpowiedziały 2 osoby.

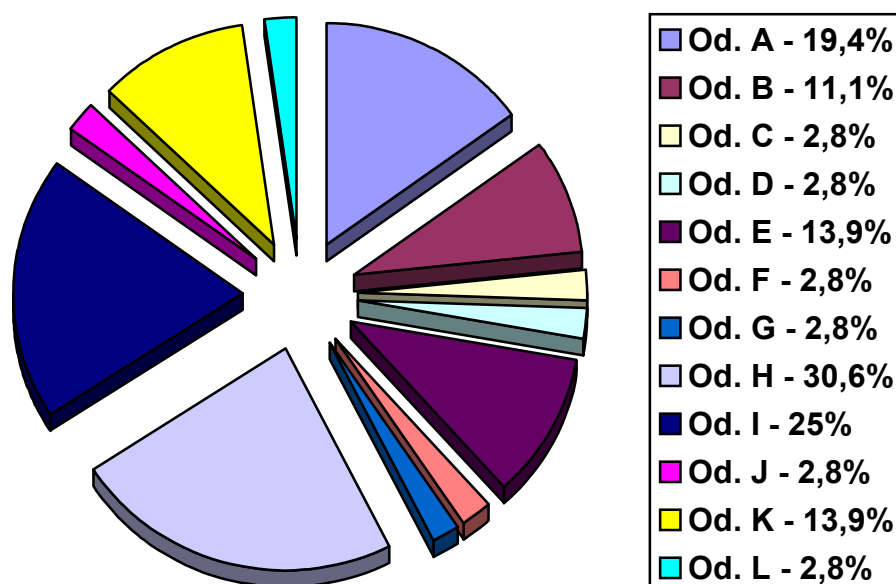


Wykres 7. Odpowiedzi kl. I LO w Trzebnicy (36 ankietowanych) na pytanie „na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne”.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Zwiększyć w społeczeństwie wiedzę na temat różnych dysfunkcji osób niepełnosprawnych - odpowiedziało 7 osób.
- B. Zwiększyć tolerancję osób pełnosprawnych do osób niepełnosprawnych - odpowiedziały 4 osoby.
- C. Tworzyć szkoły integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.
- D. Stworzyć więcej fundacji, które będą pomagać osobom niepełnosprawnym - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Należy zlikwidować bariery architektoniczne - odpowiedziało 5 osób.
- F. Budżet Państwa powinien dofinansowywać tworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Przy zatrudnianiu pracodawca powinien kierować się kwalifikacjami danej osoby a nie jej stanem fizycznym - odpowiedziała 1 osoba.

- H. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych - odpowiedziało 11 osób.
- I. Organizować jak najwięcej spotkań integracyjnych - odpowiedziało 9 osób.
- J. Problemy osób niepełnosprawnych rozpowszechnić w masmediach - odpowiedziała 1 osoba.
- K. Nie wiem, co bym zrobił, by formy integracji były efektywniejsze - odpowiedziało 5 osób.
- L. Nie integrować, bo osoby niepełnosprawne nie pasują do dzisiejszej młodzieży - odpowiedziała 1 osoba.

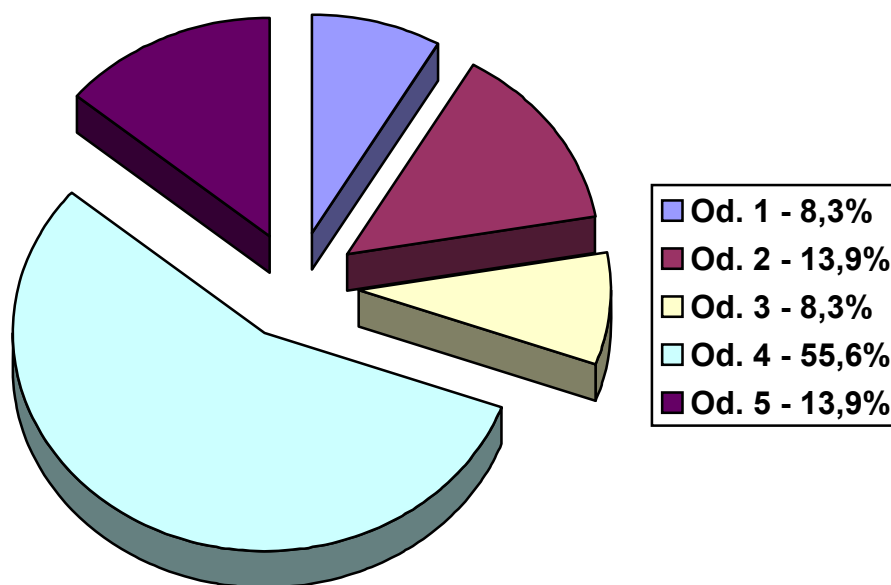


Wykres 8. Odpowiedzi kl. I LO w Trzebnicy (36 ankietowanych) na pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte - „**Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

-
1. Dość duża - odpowiedziały 3 osoby.
 2. Wystarczająca - odpowiedziało 5 osób.
 3. Średnia - odpowiedziały 3 osoby.
 4. Nie wystarczająca - odpowiedziało 20 osób.
 5. Bardzo mała - odpowiedziało 5 osób.

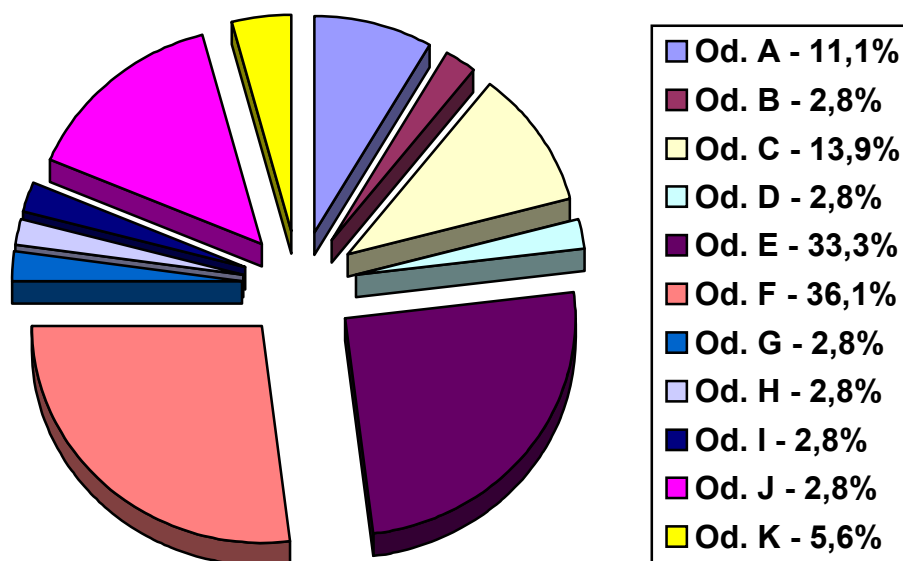


Wykres 9. Odpowiedzi kl. I LO w Trzebnicy (36 ankietowanych) na pytanie „*jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie*”.

Bym zmienił:

- A. Wiedzę o osobach niepełnosprawnych w społeczeństwie przekazywać od najmłodszych lat (przedszkola) - odpowiedziały 4 osoby.
- B. W szkołach nauczać szacunku i współzycia, które nie będą wynikały z litości do osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- C. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych - odpowiedziało 5 osób.
- D. Otwierać jak najwięcej klubów integracyjnych - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Zmieniać wizerunek osoby niepełnosprawnej w dzisiejszym społeczeństwie - odpowiedziało 12 osób.

- F. Problemy i obraz osób niepełnosprawnych rozpowszechnić w masmediach - odpowiedziało 13 osób.
- G. Uczyć jak najwięcej tolerancji w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Otworzyć ośrodki pomocy dla osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- I. Przeprowadzać zajęcia w szkole z udziałem uczniów, pedagogów i osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- J. Nie mam pojęcia co zrobić by tę wiedzę podnieść - odpowiedziało 7 osób.
- K. Nie wszyscy chcą integracji z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziały 2 osoby.



Wykres 10. Odpowiedzi kl. I LO w Trzebnicy (36 ankietowanych) na pytanie „ co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”.

Odpowiedzi uzyskane od respondentów z I Liceum w Trzebnicy, grupa I, sugerują potrzebę pełnej integracji młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej. Na trzydziestu sześciu respondentów tylko jedna stwierdza, że integracja jest niepotrzebna, reszta zaś uważa integrację za potrzebną lub bardzo potrzebną. Znaczenie integracji jest dość szerokie. Najważniejszym jej punktem są spotkania, imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych, nauka integracyjna czy wolontariat. Uwagę zwraca także fakt, małej skuteczności stosowanych dotąd form integracji, na co wskazuje większość respondentów. Stwierdza się, że jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadają respondenci o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Aż dwie trzecie respondentów twierdzi, że trzeba tą wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie, tak jak osobom pełnosprawnym, a za naj ważniejszą odpowiedź uważa się stwierdzenie, iż integracja powinna być dwukierunkowa. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć lekcyjnych z udziałem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, psychologa i osób niepełnosprawnych, na pewno wiedze o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. Respondenci bardzo uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie. Niepokojące jest to, że siedmiu respondentów na trzydziestu sześciu nie wie jak podnieść wiedzę o integracji a następnych dwóch respondentów w ogóle nie chce integracji.

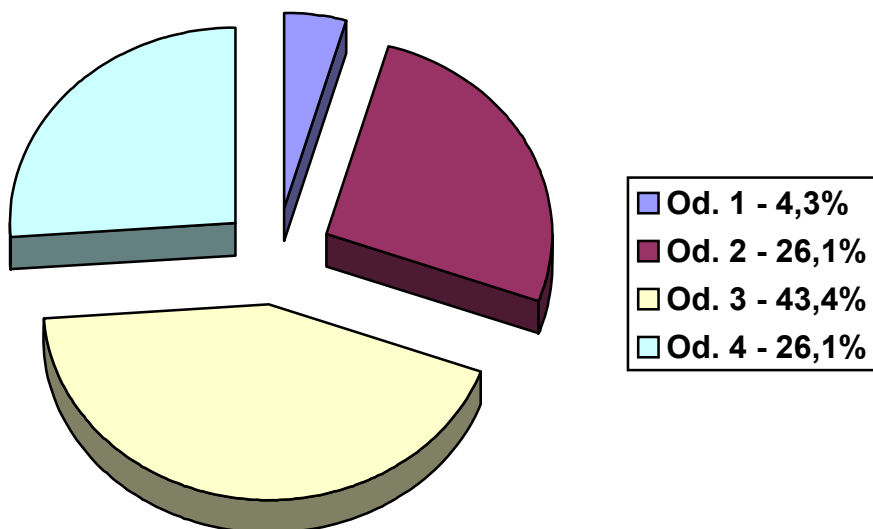
5.2.2. GRUPA II (KLASA II LO - 23 ANKIETOWANYCH)

Na pytanie pierwsze - „**Co dla ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Wręcz konieczna - odpowiedziała 1 osoba,
2. Bardzo potrzebna - odpowiedziało 6 osób,

-
3. Jest potrzebna - odpowiedziało 10 osób,
 4. Nie mam zdania - odpowiedziało 6 osób,



Wykres 11. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na pytanie „Czy integracja jest potrzebna otrzymałem”.

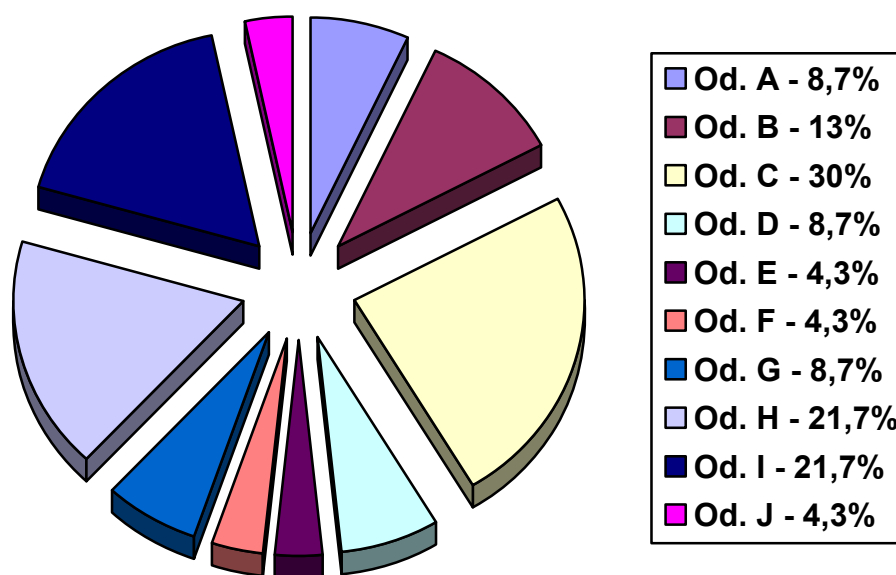
Integracja oznacza dla mnie:

1. Zawieranie nowych znajomości i przyjaźni.
2. Kontakt z ludźmi niepełnosprawnymi.
3. Prowadzenie wspólnych zajęć i rozmów osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych.
4. Czas potrzebny na poznanie osoby niepełnosprawnej i jej problemów.
5. Włączanie i ułatwianie osobom niepełnosprawnym życia w społeczeństwie.
6. Traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi.
7. Czynny udział osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.
8. Zapoznanie się z innymi osobami niepełnosprawnymi, które mają podobne problemy ze zdrowiem.
9. Niewyłączanie osób niepełnosprawnych z pozostałej części społeczeństwa.
10. Udzielanie pomocy niezwiązanej z litością lub przymusem.

-
11. Naukę życia i radzenie sobie ze swoją niepełnosprawnością w życiu społecznym.
 12. Wzajemne zrozumienie oraz wysłuchanie problemów jakie mają osoby niepełnosprawne.
 13. Lepsze „odnajdywanie siebie” w środowisku osób niepełnosprawnych.
 14. Scalenie osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem na trzech płaszczyznach:
 - kontakty osobiste z osobami niepełnosprawnymi,
 - dostosowanie infrastruktury budowlanej dla potrzeb osób niepełnosprawnych,
 - umożliwienie prowadzenia takiego samego życia w społeczeństwie jakiego mają osoby pełnosprawne,

Na pytanie drugie - **„Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”** - otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. Udzielanie pomocy osobom niepełnosprawnym - odpowiedziały 2 osoby.
- B. Integracyjne spotkania w szkole - odpowiedziały 3 osoby.
- C. Udział w wolontariacie - odpowiedziało 7 osób.
- D. Tworzenie szkół integracyjnych - odpowiedziały 2 osoby.
- E. Są to fundacje na rzecz pomocy osobom niepełnosprawnym - odpowiedziała 1 osoba.
- F. Organizowanie wspólnych zabaw i paraolimpiad - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Likwidowanie barier architektonicznych - odpowiedziały 2 osoby.
- H. Nie dostrzegam żadnej integracji, bo nie mam styczności z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziało 5 osób.
- I. Formy integracji są znikome - odpowiedziało 5 osób.
- J. Ludzie nie chcą mieć do czynienia z osobami niepełnosprawnymi, odsuwają się od nich - odpowiedziała 1 osoba.

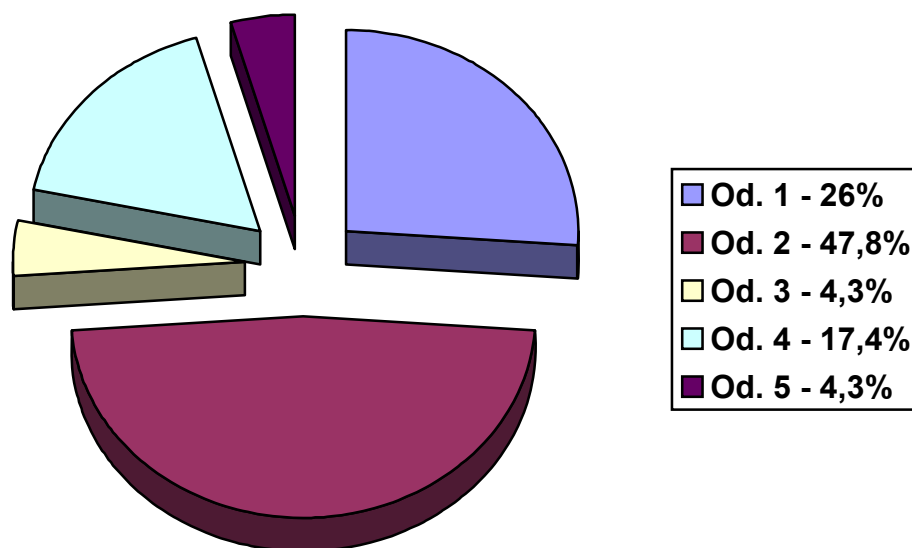


Wykres 12. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na pytanie „Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”.

Na pytanie trzecie - „***Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna***” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Są skuteczne - odpowiedziało 6 osób.
2. Są mało skuteczne - odpowiedziało 11 osób.
3. Nie dostrzegłem integracji w moim otoczeniu.
4. Nie mam zdania - odpowiedziały 4 osoby.
5. Nie spotkałem się z żadną formą integracji - odpowiedziała 1 osoba.

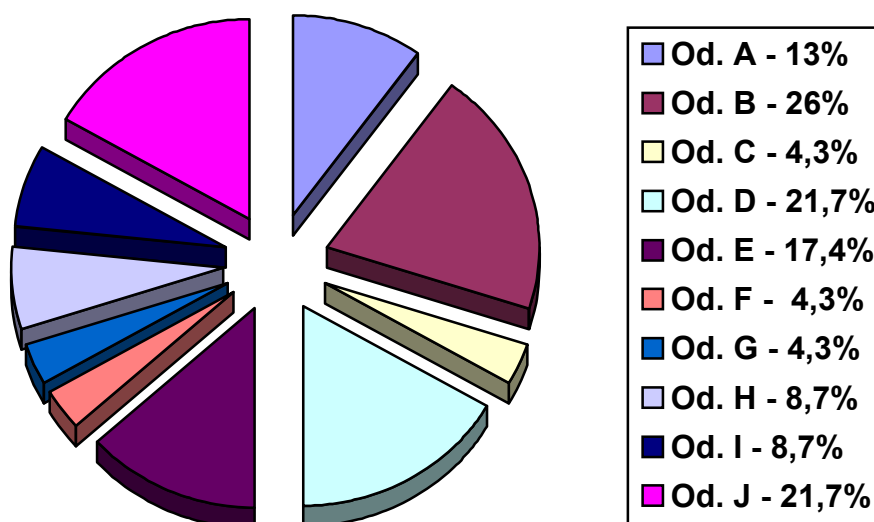


Wykres 13. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na **pytanie „na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne”**.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna: ?

- A. Należy udzielać pomocy materialnej osobom niepełnosprawnym - odpowiedziały 3 osoby.
- B. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziało 6 osób.
- C. Zwiększyć liczbę szkół integracyjnych - odpowiedziała 1 osoba.
- D. Organizować jak najwięcej spotkań integracyjnych - odpowiedziało 5 osób.
- E. Likwidować bariery architektoniczne utrudniające życie społeczne osobom niepełnosprawnym - odpowiedziały 4 osoby.
- F. W integrację osób niepełnosprawnych należy włożyć więcej chęci i serca - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Zachęcać osoby pełnosprawne do pracy w wolontariacie - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Tworzyć przedszkola i szkoły integracyjne - odpowiedziały 2 osoby.

-
- I. Nie mam zdania, co zrobić, by formy integracji były efektywniejsze - odpowiedziały 2 osoby.
- J. Nie orientuję się w obecnie stosowanych formach integracji - odpowiedziało 5 osób.

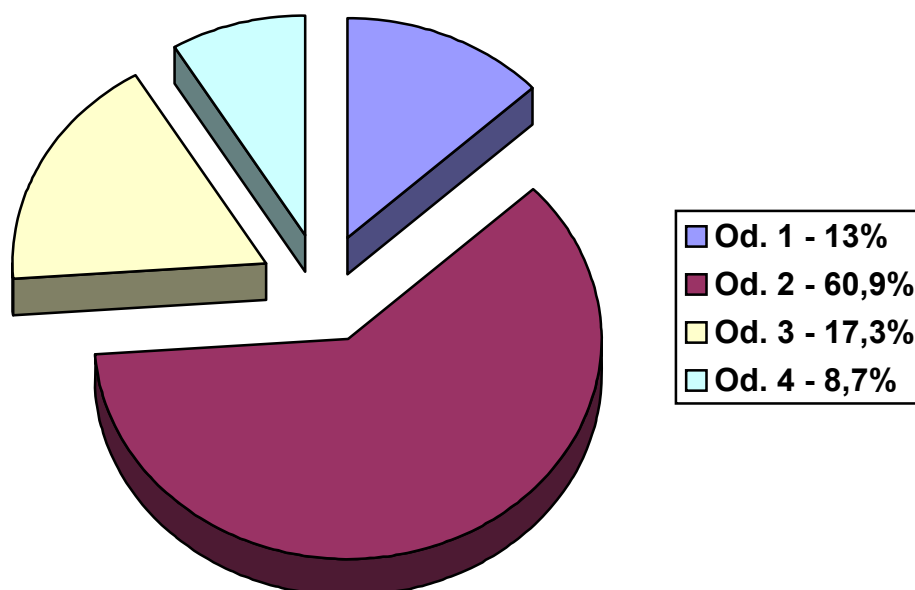


Wykres 14. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte - „**Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem:

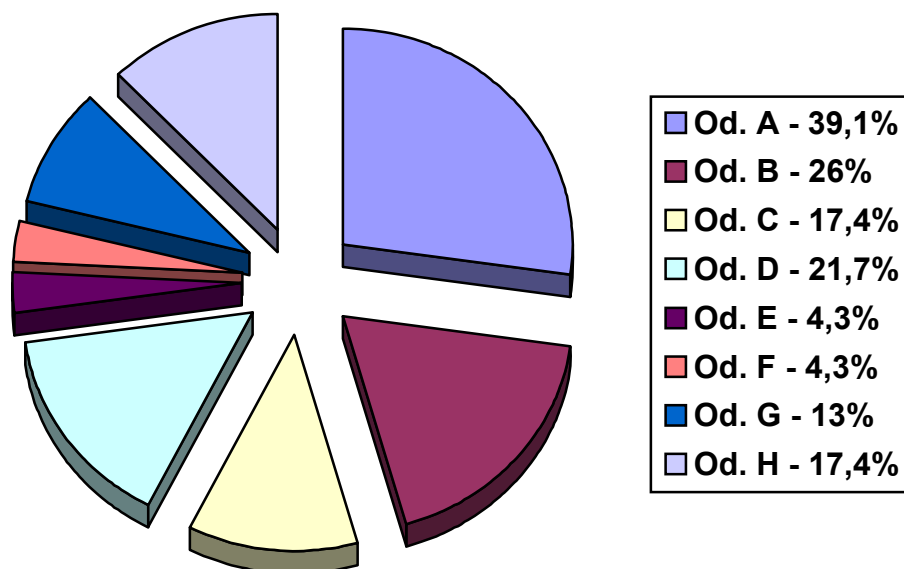
1. Wystarczająca - odpowiedziały 3 osoby.
2. Nie wystarczająca - odpowiedziało 14 osób.
3. Znikoma - odpowiedziały 4 osoby.
4. Zbyt mała - odpowiedziały 2 osoby.



Wykres 15. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na pytanie „**jak jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie**”.

Bym zmienił:

- A. Organizowałbym więcej spotkań integracyjnych - odpowiedziało 9 osób.
- B. Zmieniłbym wizerunek osoby niepełnosprawnej - odpowiedziało 6 osób.
- C. Zwiększył bym ilość wiedzy na temat osób niepełnosprawnych - odpowiedziały 4 osoby.
- D. W szkołach organizowałbym spotkania z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziało 5 osób.
- E. Tworzyłbym jak najwięcej szkół integracyjnych - odpowiedziała 1 osoba.
- F. Problemy i obraz osób niepełnosprawnych rozpowszechniłbym w masmediach - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Nie ma zdania, co bym zmienił - odpowiedziały 3 osoby.
- H. Brak odpowiedzi na pytanie, co bym zmienił - odpowiedziały 4 osoby.



Wykres 16. Odpowiedzi kl. II LO w Trzebnicy (23 ankietowanych) na pytanie „ co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”.

Odpowiedzi uzyskane od respondentów z I Liceum w Trzebnicy, grupa II, nie wykazują tak silnej potrzeby integracji młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej. Na dwudziestu trzech respondentów tylko jedna stwierdza, że integracja jest niepotrzebna, sześciu nie ma zdania a reszta uważa integrację za potrzebną lub bardzo potrzebną. Znaczenie integracji jest węższe. Najważniejszym jej punktem są spotkania, wolontariat, imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych. Uwagę zwraca także fakt, braku czy niedostrzegania żadnych form integracji (prawie jedna trzecia pytaných). Respondenci podkreślają także brak skuteczności stosowanych dotąd form integracji, , czy małej skuteczności stosowanych dotąd form integracji. Stwierdzają, że jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką oni posiadają o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Podobnie jak w I grupie około sześćdziesiąt procent odpowiadających twierdzi, że trzeba tą wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym funkcjonowania w społeczeństwie, tak jak osobom pełnosprawnym. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć lekcyjnych z udziałem osób niepełnosprawnych, na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. Podobnie jak w pierwszej grupie respondenci uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby

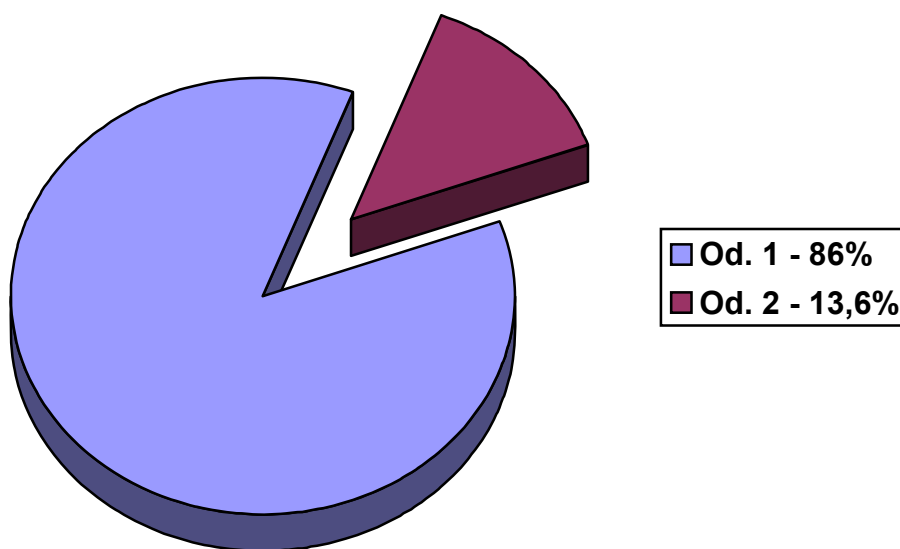
niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie.

5.2.3. GRUPA TRZECIA - KLASA III LO - 22 ANKIETOWANYCH

Na pytanie pierwsze - „**Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Jest potrzebna - odpowiedziało 19 osób,
2. Nie mam zdania - odpowiedziało 3 osoby,



Wykres 17. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na pytanie „ **Czy integracja jest potrzebna**”.

Integracja oznacza dla mnie:

1. Pomoc osobom niepełnosprawnym, by czuli się ważnymi i potrzebnymi w społeczeństwie.
2. Tworzenie specjalnych placówek, kółek lub spotkań integracyjnych w celu rozwoju ludzi niepełnosprawnych ich zainteresowań.

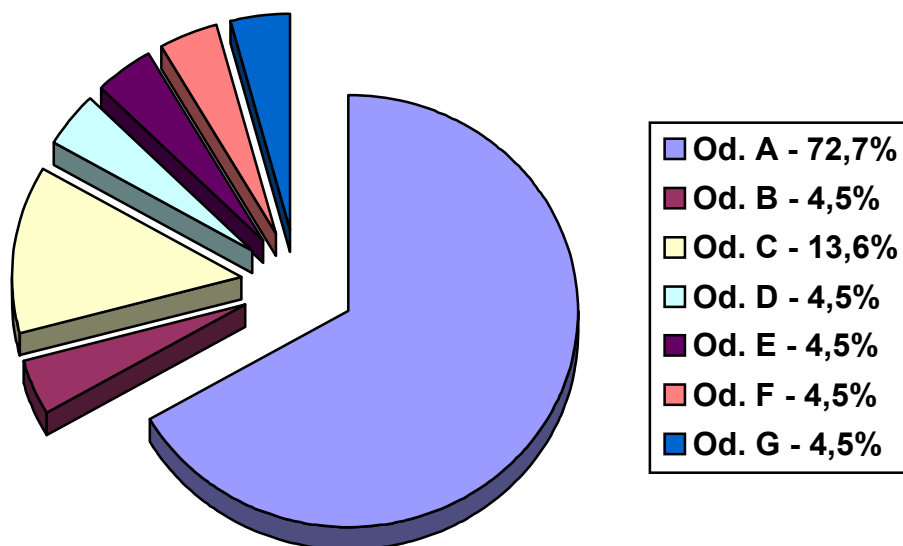
-
3. Tworzenie obrazu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, by czuli, że z powodu, iż są niepełnosprawniejsi nie owocowało że są gorsi i mniej przydatni od innych.
 4. Jest szansą dla osób niepełnosprawnych, co pozwala asymilować się ze społeczeństwem.
 5. Nie traktowanie osób niepełnosprawnych jako margines społeczeństwa.
 6. Pomoc osobom niepełnosprawnym w ich codziennym życiu.
 7. Organizowanie spotkań osób niepełnosprawnych.
 8. Traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi.
 9. Zajmowanie takich samych stanowisk służbowych co osoby pełnosprawne.
 10. Akceptacja osób niepełnosprawnych przez społeczeństwo jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa.
 11. Uzyskanie takich samych praw i obowiązków co osoby pełnosprawne.
 12. Rozwinięcie komunikacji między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi.
 13. Grupowanie osób niepełnosprawnych w celu np. rozwiązywania problemów.

Na pytanie drugie - „***Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych***” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. Nie dostrzegam form integracji - odpowiedziało 16 osób.
- B. Formy integracji nie są najistotniejsze, najistotniejsze jest równe traktowanie osób niepełnosprawnych w społeczeństwie - odpowiedziała 1 osoba.
- C. Imprezy integracyjne - odpowiedziały 3 osoby.
- D. Integracja między szkołami masowymi i specjalnymi - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Dostrzegam niedouczenie i kompletną dezinformację – odpowiedziała 1 osoba.

F. Likwidowanie barier architektonicznych - odpowiedziała 1 osoba.

G. Opieka i pomoc osobom niepełnosprawnym - odpowiedziała 1 osoba.

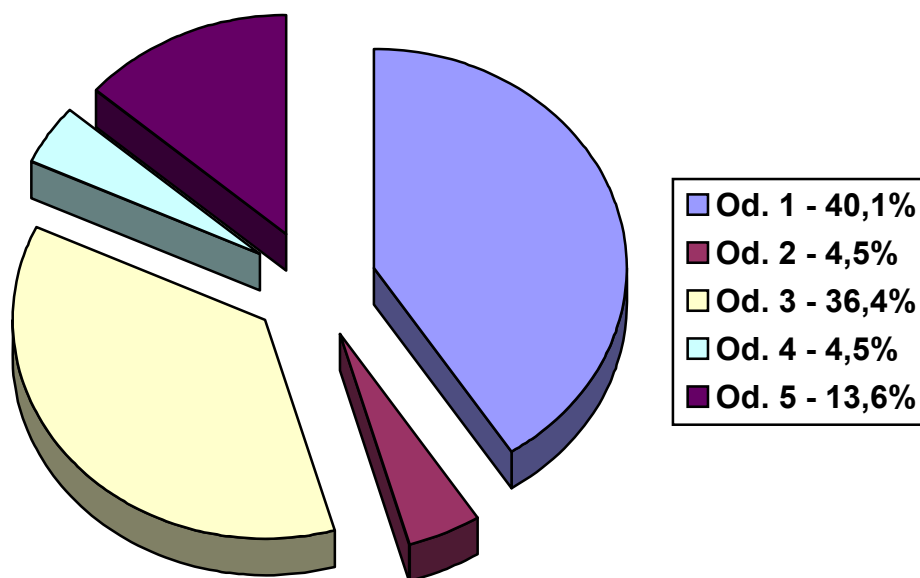


Wykres 18. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na pytanie „**Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych**”.

Na pytanie trzecie - „**Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Nie do końca skuteczne - odpowiedziało 9 osób.
2. Nie wystarczające - odpowiedziała 1 osoba.
3. Nie mam zdania - odpowiedziało 8 osób.
4. Nie skuteczne - odpowiedziała 1 osoba.
5. Nie wiem - odpowiedziały 3 osoby.

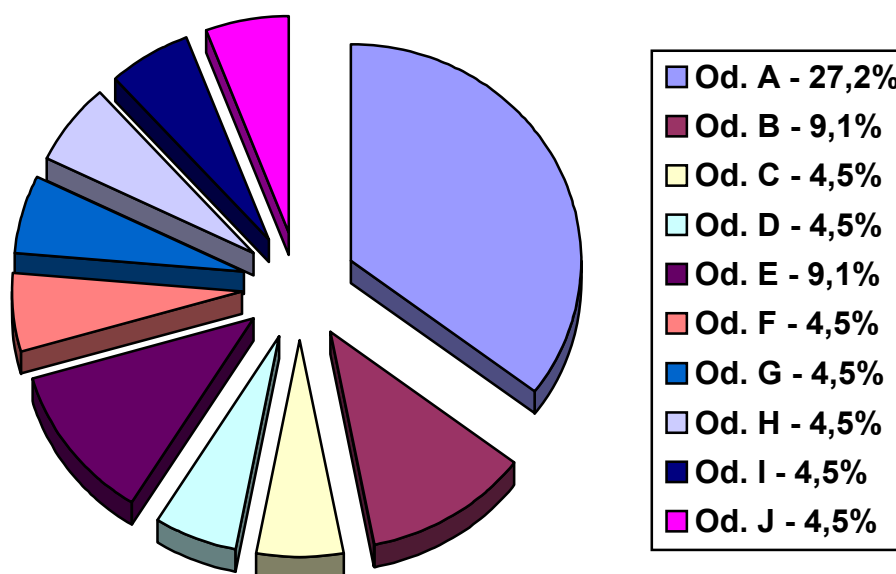


Wykres 19. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na pytanie „**na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne**”.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Zwiększyć w społeczeństwie wiedzę na temat różnych dysfunkcji osób niepełnosprawnych - odpowiedziało 6 osób.
- B. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych - odpowiedziały 2 osoby.
- C. Problemy osób niepełnosprawnych rozpowszechnić w masmediach - odpowiedziała 1 osoba.
- D. Zlikwidować bariery architektoniczne - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziały 2 osoby.
- F. Zwiększyć w społeczeństwie wiedzę na temat różnych dysfunkcji osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Tworzyć jak najwięcej szkół integracyjnych - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Integracje należy przeprowadzać ciągle i w nią angażować jak najwięcej osób - odpowiedziała 1 osoba.
- I. Integracja jest zła - odpowiedziała 1 osoba.

J. Nie mam pomysłu co należy uczynić, aby integracja była jak najbardziej efektywna - odpowiedziała 1 osoba.

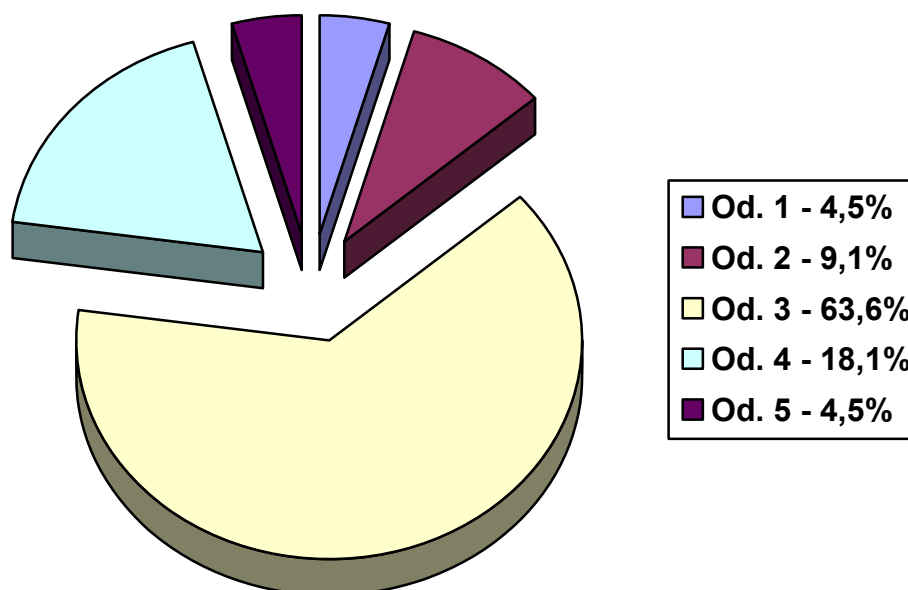


Wykres 20. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na **pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”**.

Na pytanie czwarte - „**Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca, a jak nie, to co byś zmienił**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

1. Wystarczająca - odpowiedziała 1 osoba.
2. Bardzo mała - odpowiedziały 2 osoby.
3. Nie wystarczająca - odpowiedziało 14 osób.
4. Nie ma zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca - odpowiedziały 4 osoby.
5. Nic nie wiem o integracji - odpowiedziała 1 osoba.

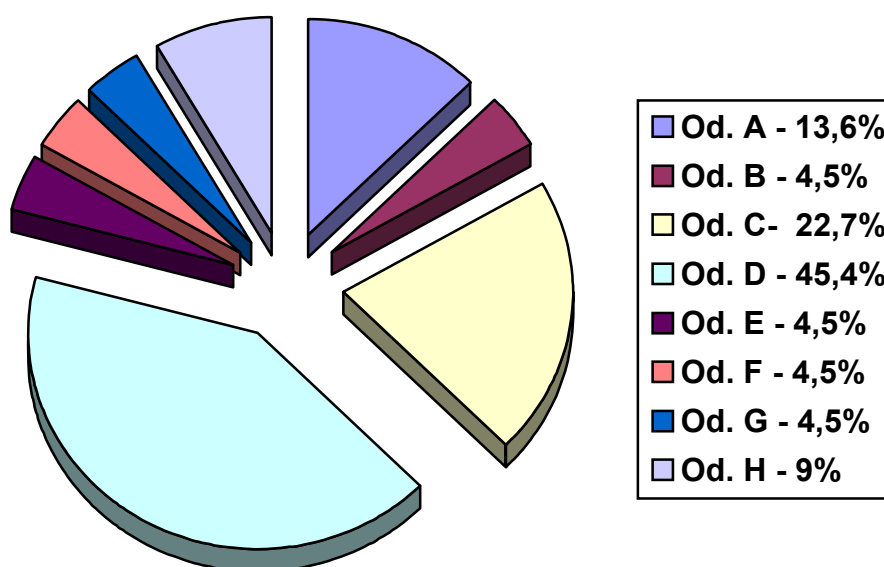


Wykres 21. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na pytanie „jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie”.

Bym zmienił:

- A. Wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedzieli 3 osoby.
- B. Wiedzy o osobach niepełnosprawnych w społeczeństwie uczyć od najmłodszych lat (przedszkola) odpowiedziała 1 osoba.
- C. Problemy i obraz osób niepełnosprawnych rozpowszechniać w masmediach - odpowiedziało 5 osób.
- D. Rozpowszechniać wiedzę o problemie niepełnosprawności w społeczeństwie - odpowiedziało 10 osób.
- E. Wiedza o niepełnosprawności powinna być przedstawiana na zajęciach w szkole - odpowiedziała 1 osoba.
- F. zwiększyć czynny udział osób niepełnosprawnych w życiu społecznym - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Organizować imprezy integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.

H. Nie wiem co bym zmienił - odpowiedziały 2 osoby.



Wykres 22. Odpowiedzi kl. III LO w Trzebnicy (22 ankietowanych) na **pytanie „ co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”**.

Odpowiedzi uzyskane od respondentów z I Liceum w Trzebnicy, grupa III, sugerują potrzebę pełnej integracji młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej. Na dwudziestu dwóch odpowiadających tylko trzech nie ma zdania, reszta zaś uważa integrację za potrzebną. Znaczenie integracji jest dość wąskie. Najważniejszym jej punktem są imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych, współpraca między szkołą masową a szkołami specjalnymi. Uwagę zwraca także fakt, małej skuteczności stosowanych dotąd form integracji (siedemdziesiąt dwa procent respondentów stwierdza, że nie dostrzega żadnych form integracji). I tu jak w poprzednich grupach stwierdza się, że jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadają respondenci o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Aż pięćdziesiąt dziewięć procent respondentów twierdzi, że trzeba tę wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych czy umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie, tak jak osobom pełnosprawnym. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć lekcyjnych na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. Dodatkowo respondenci dodają, że naukę o integracji należy rozpocząć od najmłodszych lat. I tu też, respondenci bardzo uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch

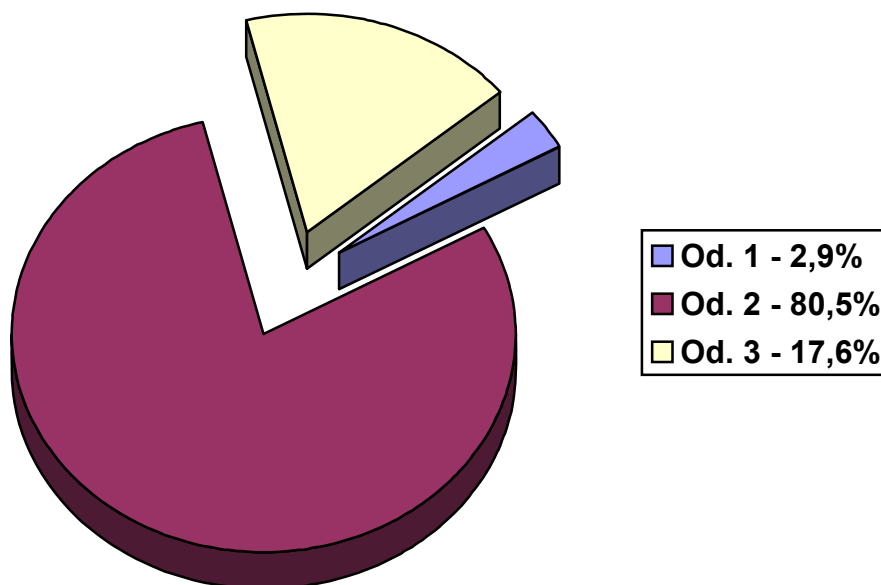
grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych a także ich problemy w społeczeństwie.

5.3. POLITECHNIKA WROCŁAWSKA - GRUPA CZWARTA (34 ANKIETOWANYCH)

Na pytanie pierwsze - „*Co dla ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna*” otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Jest bardzo potrzebna - odpowiedziała 1 osoba.
2. Jest potrzebna - odpowiedziało 27 osób.
3. Nie mam zdania - odpowiedziało 6 osób.



Wykres 23. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „*czy integracja jest potrzebna*”.

Integracja oznacza dla mnie:

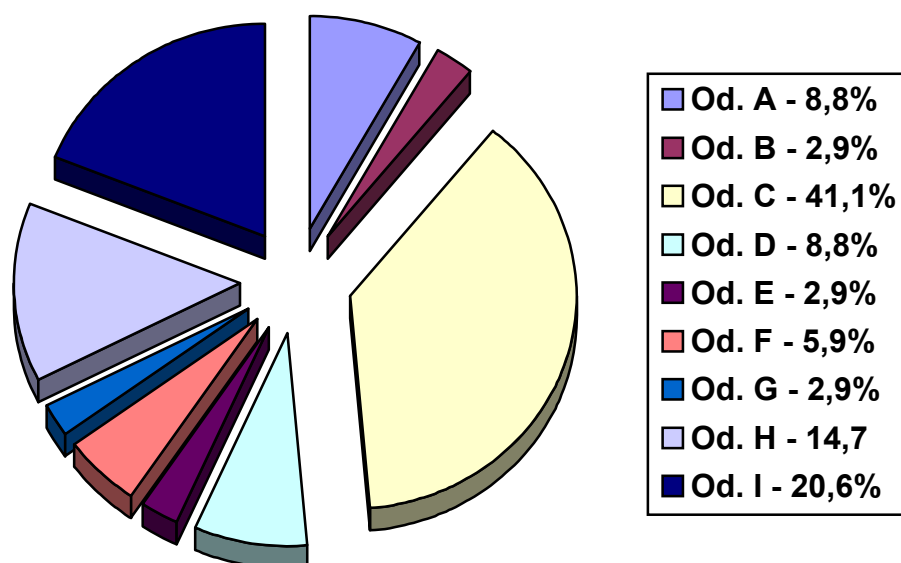
- A. Akceptacja przez społeczeństwo pewnych ograniczeń związanych z niepełnosprawnością.

-
- B. Widoczność osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym.
 - C. Podniesienia świadomości społeczeństwa, co do wykształcenia i postaw osób niepełnosprawnych.
 - D. Brak integracji powoduje nieumiejętność zachowania się względem siebie osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych.
 - E. Asymilację między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi bez stworzenia im jakichkolwiek barier.
 - F. Korzystanie przez osoby niepełnosprawne na równi z osobami pełnosprawnymi ze wszystkich dóbr i usług.
 - G. Przełamywanie barier psychicznych zarówno u osób niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych.
 - H. Możliwość wykonywania pracy na równi z osobami pełnosprawnymi w ramach swoich możliwości.
 - I. Wzajemne poznanie i zrozumienie.
 - J. Zapewnienie osobom niepełnosprawnym pełnego udziału w życiu społecznym.
 - K. Zaakceptowanie odmienności innych osób niezależnie, czy dotyczy to poglądów, wyglądu czy niepełnosprawności.
 - L. Dostosowanie się do osób niepełnosprawnych, a nie spychanie ich na margines społeczny.
 - M. Pomoc w adaptacji społecznej.
 - N. Każdy powinien mieć możliwość na spełnienie swoich marzeń.
 - O. Dostrzeganie i rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych.
 - P. Osoby niepełnosprawne powinny być stawiane na równi z osobami pełnosprawnymi.
 - Q. Jest to podniesienie problemu do rangi społecznej z jednoczesnym nagłośnieniem medialnym.
 - R. Osoby niepełnosprawne nie powinny odczuwać dyskomfortu ze względu na jakiekolwiek ograniczenia.

-
- S. Możliwość realizacji planów i odnalezienia się w społeczeństwie.
 - T. Tworzenie szkół integracyjnych i likwidacja barier architektonicznych.
 - U. Możliwość pracy, nauki i realizacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie.
 - V. Zwracanie uwagi na osoby niepełnosprawne, na ich problemy, potrzeby i próby ich rozwiązania.
 - W. Życie osób niepełnosprawnych bez barier jakie stworzył im los.

Na pytanie drugie - „**Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. W moim otoczeniu są formy integracji ale jest ich mało - odpowiedziały 3 osoby.
- B. Jest to korzystanie z czego się chce i potrzebuje - odpowiedziała 1 osoba.
- C. Likwidowanie barier architektonicznych - odpowiedziało 14 osób.
- D. Funkcjonują szkoły integracyjne - odpowiedziały 3 osoby.
- E. Zakłady pracy chronionej - odpowiedziała 1 osoba.
- F. Udzielanie wszelkiej pomocy osobom niepełnosprawnym - odpowiedziały 2 osoby.
- G. Dostępność osób niepełnosprawnych do nauki - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Nie wiem bo w moim otoczeniu nie ma osób niepełnosprawnych - odpowiedziało 5 osób.
- I. Nie dostrzegam żadnych form integracji - odpowiedziało 7 osób.

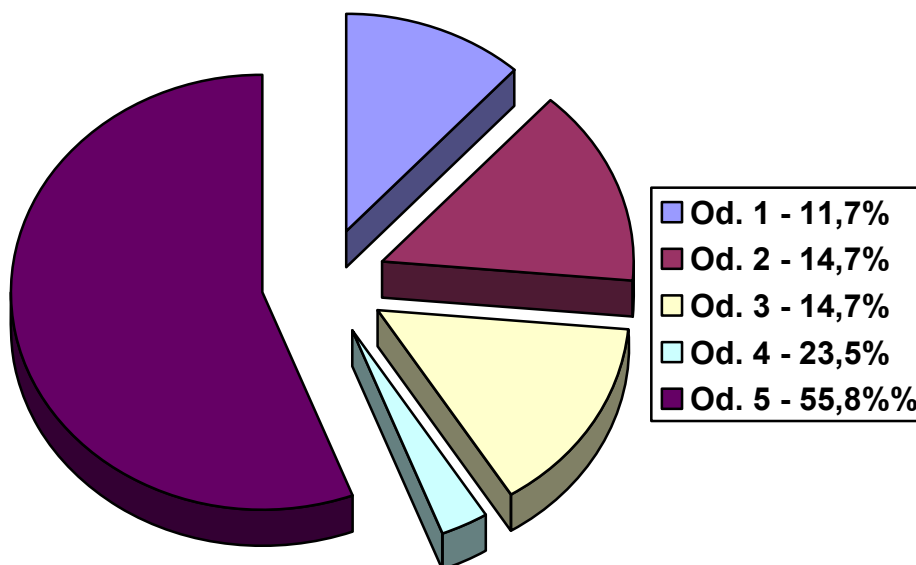


Wykres 24. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”.

Na pytanie trzecie - „**Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Skuteczne - odpowiedziały 4 osoby.
2. Mało skuteczne - odpowiedziało 5 osób.
3. Nie skuteczne - odpowiedziało 5 osób.
4. Brak odpowiedzi - odpowiedziała 1 osoba.
5. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne - odpowiedziało 19 osób.

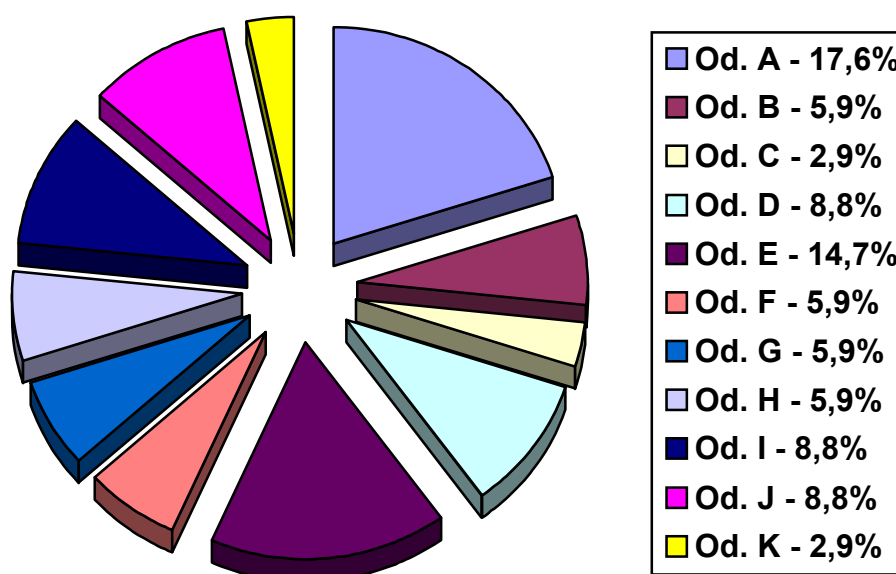


Wykres 25. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne”.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Likwidacja barier architektonicznych - odpowiedziało 6 osób.
- B. Wykorzystać doświadczenia Unii Europejskiej - odpowiedziały 2 osoby.
- C. Przystosować wszystkie szkoły dla osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- D. Nie tworzyć uprzedzeń wobec ludzi niepełnosprawnych - odpowiedzieli 3 osoby.
- E. Zwiększyć edukację o integracji z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziało 5 osób.
- F. Rozszerzyć integrację na jak największą skalę społeczną - odpowiedzieli 2 osoby.
- G. Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych - odpowiedzieli 2 osoby.
- H. Przeprowadzać spotkania integracyjne - odpowiedzieli 2 osoby.

- I. Problemy i obraz osób niepełnosprawnych rozpowszechnić w masmediach - odpowiedziały 3 osoby.
- J. Zmienić wizerunek osób niepełnosprawnych w społeczeństwie - odpowiedziały 3 osoby.
- K. Zwiększyć zaangażowanie instytucji powołanych do niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym - odpowiedziała 1 osoba.



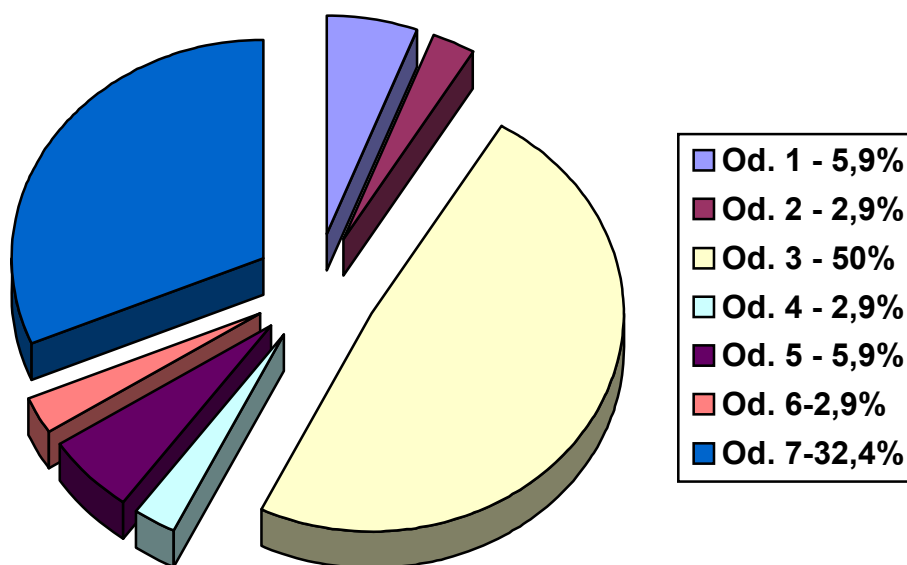
Wykres 26. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte - „Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

- 1. Wystarczająca - odpowiedziały 2 osoby.
- 2. Średnia - odpowiedziała 1 osoba.

-
3. Nie wystarczająca - odpowiedziało 17 osób.
 4. Jest bardzo niska odpowiedziała 1 osoba.
 5. Za mała - odpowiedziały 2 osoby.
 6. Ograniczona - odpowiedziała 1 osoba.
 7. Nie ma zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca - odpowiedziało 11 osób.

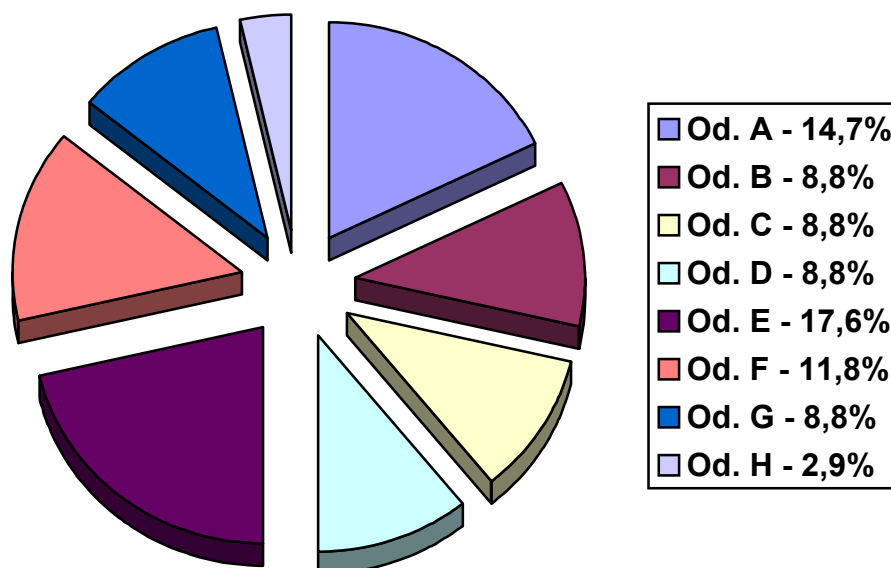


Wykres 27. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie”.

Bym zmienił:

- A. Prowadzić wykłady na temat integracji i niepełnosprawności na uczelni i w szkole - odpowiedziało 5 osób.
- B. Uczyć tolerancji i współżycia z osobami niepełnosprawnymi - odpowiedziały 3 osoby.
- C. Tworzyć programy edukacyjne - odpowiedziały 3 osoby.

- D. Organizować jak najwięcej spotkań integracyjnych - odpowiedziały 3 osoby.
- E. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziało 6 osób.
- F. Przeprowadzać kampanię medialną na temat niepełnosprawności w środkach masowego przekazu - odpowiedziały 4 osoby.
- G. Naukę o integracji zacząć od najmłodszych lat - odpowiedziały 3 osoby.
- H. Należy wskazywać konkretne problemy i konkretny sposób ich rozwiązania - odpowiedziała 1 osoba.



Wykres 28. Odpowiedzi uzyskane od studentów Politechniki Wrocławskiej (34 ankietowanych) na pytanie „ **co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć**”.

Odpowiedzi uzyskane od studentów z Politechniki Wrocławskiej sugerują potrzebę pełnej integracji osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Na trzydziestu czterech respondentów tylko sześciu nie ma zdania, reszta zaś uważa integrację za potrzebną lub bardzo potrzebną. Znaczenie integracji jest dość szerokie. Najważniejszym jej punktem to dostępność osób niepełnosprawnych do nauki i wiedzy, spotkania integracyjne, likwidacja barier architektonicznych, nauka integracyjna czy otrzymanie zatrudnienia zgodne z wiedzą i możliwościami zdrowotnymi. I tu uwagę zwraca także fakt, małej skuteczności sto-

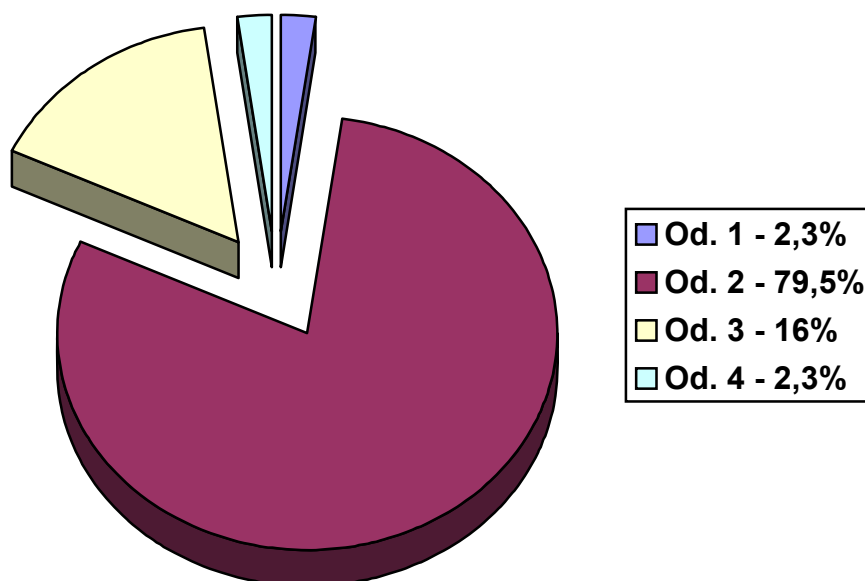
sowanych dotąd form integracji, na co wskazuje prawie pięćdziesiąt sześć procent badanych. Także i tu wyniki badań potwierdzają, że jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadają oni o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Aż dwudziestu dwóch respondentów twierdzi, że trzeba tą wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych z odpowiednimi programami edukacyjnymi oraz umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć dydaktycznych na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. I tu także respondenci uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie. Dodatkowym aspektem poruszonym przez respondentów było wskazanie konkretnych problemów osób niepełnosprawnych a także ich sposób rozwiązania.

5.4. AKADEMIA MUZYCZNA - GRUPA PIĄTA (44 ANKIETOWYCH)

Na pytanie pierwsze - „**Co dla ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Jest konieczna - odpowiedziała 1 osoba.
2. Jest potrzebna - odpowiedziały 35 osoby.
3. Nie mam zdania - odpowiedziało 7 osób.
4. Brak odpowiedzi - odpowiedziała 1 osoba.



Wykres 29. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „czy integracja jest potrzebna”.

Integracja oznacza dla mnie:

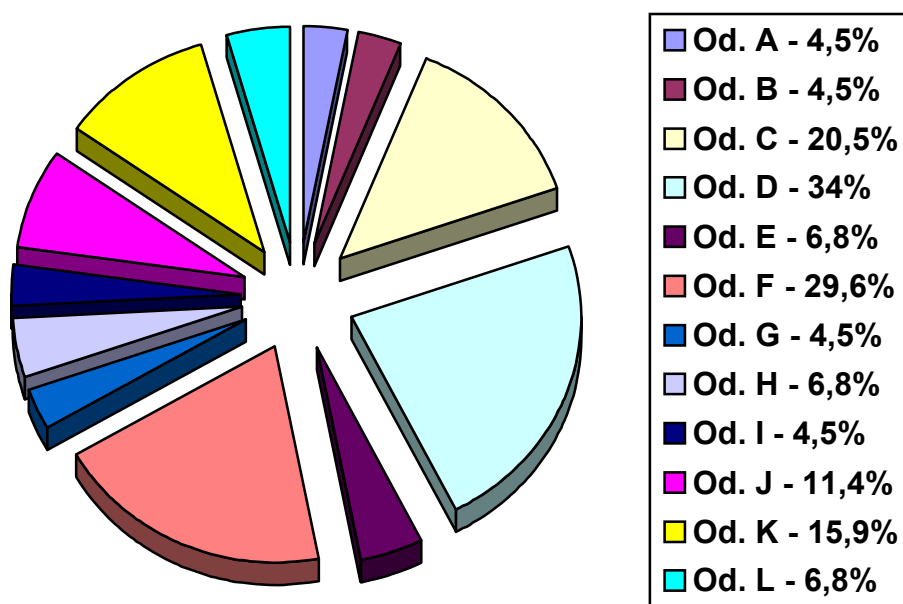
- A. Poznanie osób niepełnosprawnych i ich potrzeby.
- B. Tworzenie więzi między osobami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi.
- C. Obecność ludzi niepełnosprawnych w życiu społecznym.
- D. Przystosowanie świata materialnego do potrzeb fizycznych i materialnych ludzi niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych w postrzeganiu osoby niepełnosprawnej jako pełnoprawnej jednostki społecznej.
- E. Wspólne przedsięwzięcia osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych.
- F. Akceptacja ułomności osób niepełnosprawnych.
- G. Większy udział w życiu społecznym i zawodowym.
- H. Zaistnienie osób niepełnosprawnych na równych prawach we wszystkich płaszczyznach życia społecznego z ich akceptacją i współpracą.
- I. Poznawanie siebie nawzajem oraz szanowanie odrębności i indywidualności.

-
- J. Współpracę, pomoc, zabawę - wszystkie możliwe formy działania mające na celu zmniejszenie, redukovanie a nawet zupełną likwidację różnic i granic jakie dzielą osoby pełnosprawne i niepełnosprawne.
 - K. W szerokim znaczeniu obopólną integrację,
 - L. Równouprawnienie w społeczeństwie, prawo do wszystkich wygod i przywilejów jakie oferuje życie w danym środowisku.
 - M. Zmianę postaw społeczeństwa do niepełnosprawności.
 - N. Radzenie sobie i rozwiązywanie problemów własnych (włączenie osób niepełnosprawnych w życie społeczne).
 - O. Możliwość poznania problemów o których nigdy byśmy nie pomyśleli dzięki czemu możemy starać się je zrozumieć.
 - P. Nie traktowanie osób niepełnosprawnych jako gorszych.
 - Q. Nie należy zwracać uwagę na niepełnosprawność lecz na człowieka, zwłaszcza przy doborze pracowników do pracy.
 - R. Łamanie barier i uprzedzeń.
 - S. Nietworzenie oddzielnych światów w społeczeństwie na pełnosprawnych i niepełnosprawnych.

Na pytanie drugie - „***Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych***” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. Zakłady pracy chronionej - odpowiedziały 2 osoby.
- B. Oferty pracy dla niepełnosprawnych - odpowiedziały 2 osoby.
- C. Likwidacja barier architektonicznych - odpowiedziało 9 osób.
- D. Przedszkola i szkoły integracyjne - odpowiedziało 15 osób.
- E. Zmiana wizerunku osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziały 3 osoby.
- F. Imprezy integracyjne - odpowiedziało 13 osób.
- G. Udział w wolontariacie - odpowiedziały 2 osoby.

- H. Jako samorealizacja w teatrze eksperymentalnym - odpowiedziały 3 osoby.
- I. Jako pełnosprawni w pracy w ramach swoich możliwości fizycznych - odpowiedziały 2 osoby.
- J. Formy integracji są mało widoczne - odpowiedziało 5 osób.
- K. Nie dostrzegam form integracji - odpowiedziało 7 osób.
- L. To tylko hasło lub slogan - odpowiedziały 3 osoby.



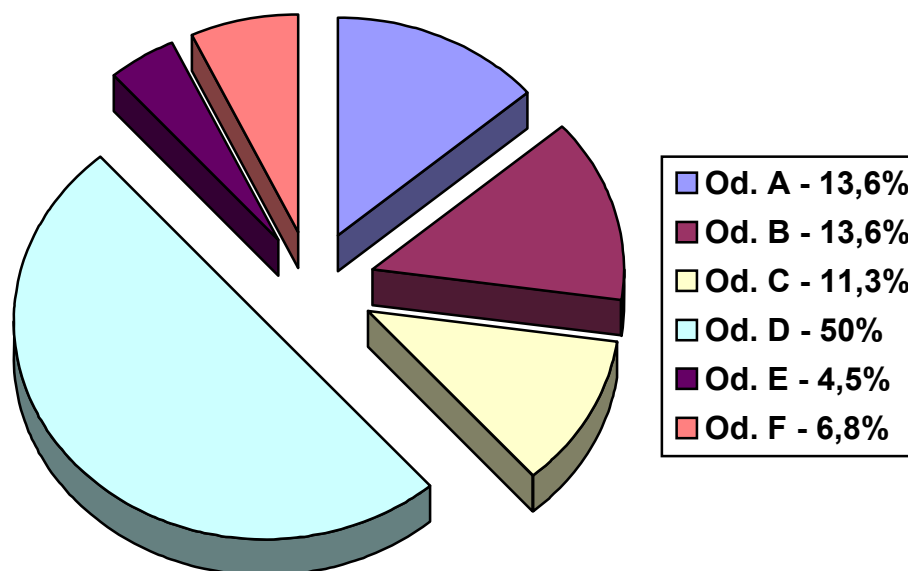
Wykres 30. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”.

Na pytanie trzecie - „**Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

- A. Skuteczne - odpowiedziało 6 osób.
- B. Niewystarczające - odpowiedziały 4 osoby.
- C. Są zauważalne - odpowiedziały 4 osoby.

- D. Nie mam zdania - odpowiedziało 21 osób.
- E. Są nieskuteczne - odpowiedziały 2 osoby.
- F. Nie wiem, na ile formy integracji są skuteczne - odpowiedziały 3 osoby.

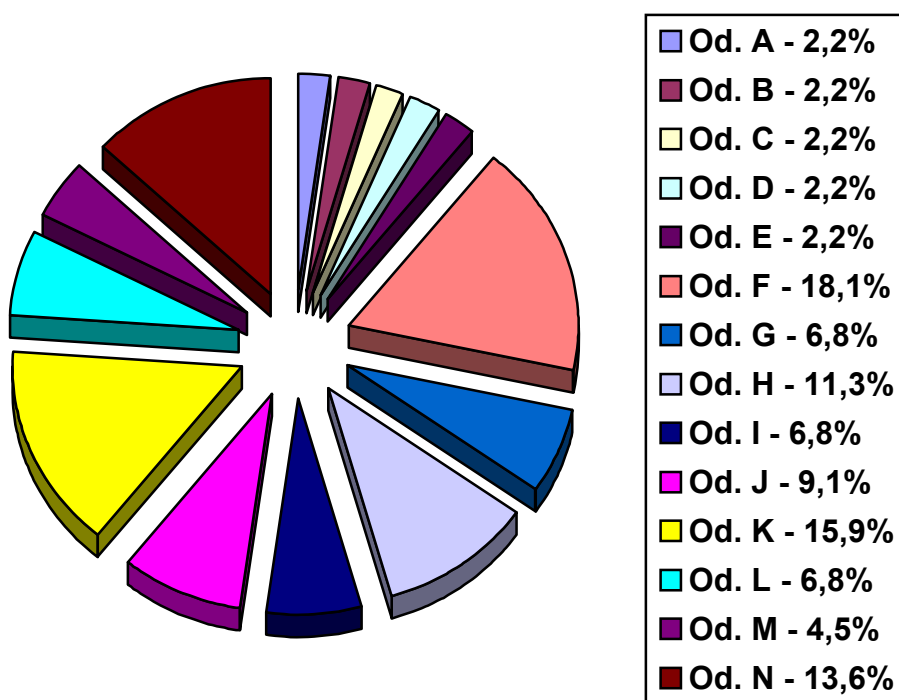


Wykres 31. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne”.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Zwiększyć możliwość zdobycia wyższego wykształcenia przez osoby niepełnosprawne - opowiedziała 1 osoba.
- B. Nie tworzyć odrębnych środowisk dla osób niepełnosprawnych i pełnoprawnych - opowiedziała 1 osoba.
- C. Uświadamiać rodziców dzieci niepełnosprawnych o problemach niepełnosprawności i zachęcać do integracji z dziećmi pełnosprawnymi - opowiedziała 1 osoba.
- D. Przedstawiać społeczeństwu problemy osób niepełnosprawnych - opowiedziała 1 osoba.
- E. Zachowywać jak największą tolerancję i traktować osoby niepełnosprawne na równi z osobami pełnosprawnymi - opowiedziała 1 osoba.

-
- F. Organizować jak najwięcej przedszkoli i szkół integracyjnych - odpowiedziało 8 osób.
- G. Integrację przeprowadzać cały czas a nie jednorazowo - odpowiedziały 3 osoby.
- H. Zwiększyć pomoc finansową dla prowadzenia integracji - odpowiedziało 5 osób.
- I. Likwidować bariery architektoniczne - odpowiedziały 3 osoby.
- J. Zwiększyć wiedzę przekazywaną w masmediach o niepełnosprawności - odpowiedziały 4 osoby.
- K. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych - odpowiedziało 7 osób.
- L. Zlikwidować stereotypy o osobach niepełnosprawnych - odpowiedziały 3 osoby.
- M. Zwiększyć ilość placówek integracyjnych - odpowiedziały 2 osoby.
- N. Zwiększyć wiedzę o integracji osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie - odpowiedziało 6 osób.

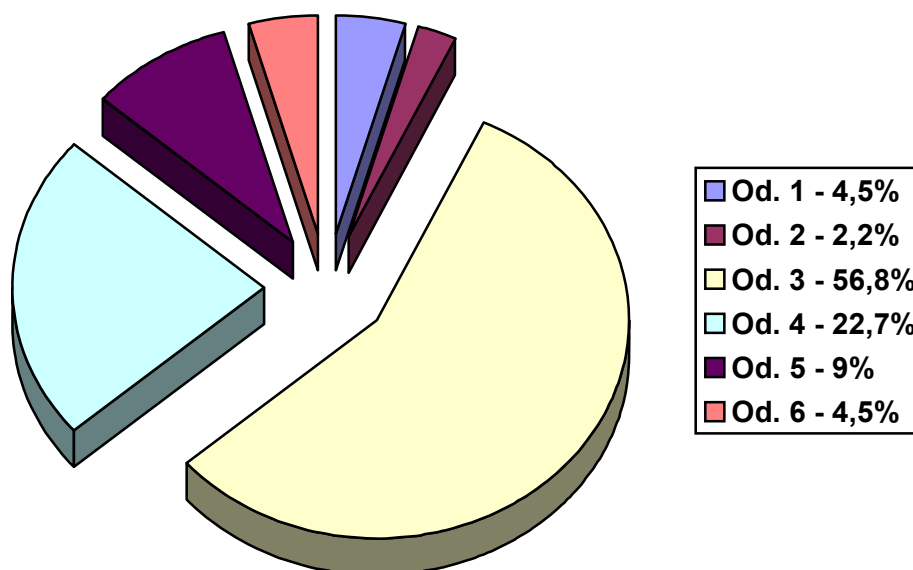


Wykres 32. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte - „**Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

1. Wystarczająca - odpowiedziały 2 osoby.
2. Dobrze znana - odpowiedziała 1 osoba.
3. Nie wystarczająca - odpowiedziało 25 osób.
4. Za mała - odpowiedziało 10 osób.
5. Brak wiedzy o integracji - odpowiedziały 4 osoby.
6. Nie ma zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca - odpowiedziały 2 osoby.

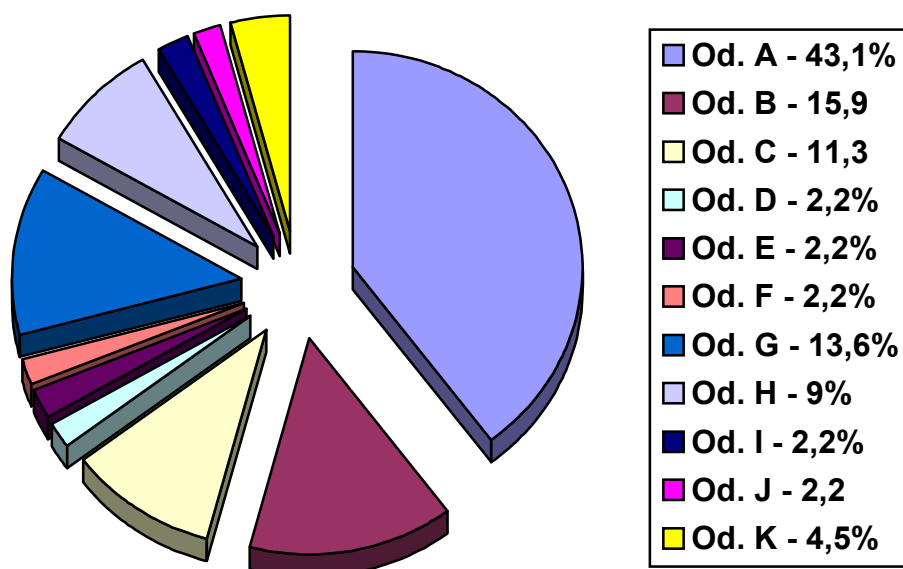


Wykres 33. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „**jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie**”.

Bym zmienił:

- A. Zwiększyć wiedzę przekazywaną w masmediach o niepełnosprawności - odpowiedziało 19 osób.
- B. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziało 7 osób.
- C. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych - odpowiedziało 5 osób.
- D. Organizować szkoły integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Integracja powinna dotyczyć zarówno osoby pełnosprawne i niepełnosprawne - odpowiedziała 1 osoba.
- F. Zwiększyć środki finansowe na przedsięwzięcia integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Zmienić stereotyp osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziało 6 osób.
- H. Naukę o integracji i niepełnosprawności prowadzić od najmłodszych lat - odpowiedziały 4 osoby.

- I. Przełamać lęk społeczeństwa do ludzi niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- J. Nauczyć tolerancji dla osób niepełnosprawnych - odpowiedziała 1 osoba.
- K. Nauczyć akceptacji samego siebie - odpowiedziały 2 osoby.



Wykres 34. Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej (44 ankietowanych) na pytanie „co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”.

Odpowiedzi uzyskane od studentów Akademii Muzycznej, sugerują potrzebę pełnej integracji osób niepełnosprawnych. Na czterdziestu czterech respondentów tylko siedem osób nie ma zdania, reszta zaś uważa integrację za potrzebną lub bardzo potrzebną. Znaczenie integracji jest w tej grupie bardzo szerokie. Najważniejszym jej punktem są spotkania, imprezy integracyjne, teatr eksperymentalny, likwidacja barier architektonicznych, nauka integracyjna czy wolontariat. Choć część respondentów tej grupy badawczej zna problematykę osób niepełnosprawnych bo w śród nich pracują to stwierdzają tylko dwie osoby, że stosowane dotąd formy integracji są wystarczające. Osoby badane wskazują, iż jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadamy o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Respondenci i tu stwierdzają, że trzeba tą wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworze-

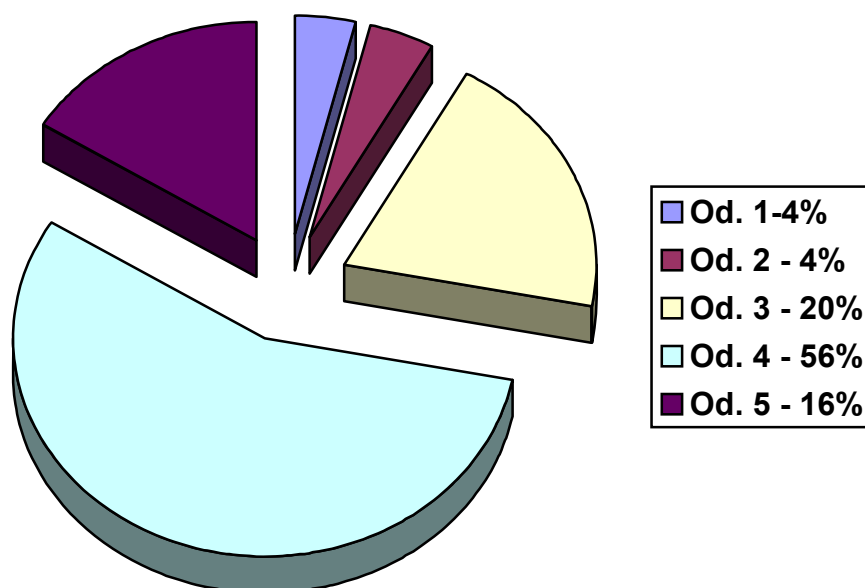
nie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie, tak jak osobom pełnosprawnym, oraz stwierdzają, że integracja powinna być dwukierunkowa czyli obustronna. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć dydaktycznych z udziałem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej i osób niepełnosprawnych, na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. Respondenci uwypuklali także, dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie (akceptacja samego siebie), a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie.

5.5. UNIwersYTET WROcŁAWSKI - GRUPA SZÓSTA (25 ANKIETOWANYCH)

Na pytanie pierwsze - „**Co dla Ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna ?

1. Jest konieczna - odpowiedziała 1 osoba.
2. Jest ważna i potrzebna - odpowiedziała 1 osoba.
3. Jest bardzo potrzebna - odpowiedziało 5 osób.
4. Jest potrzebna - odpowiedziało 14 osób.
5. Nie mam zdania - odpowiedziały 4 osoby.



Wykres 35. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie „czy integracja jest potrzebna”.

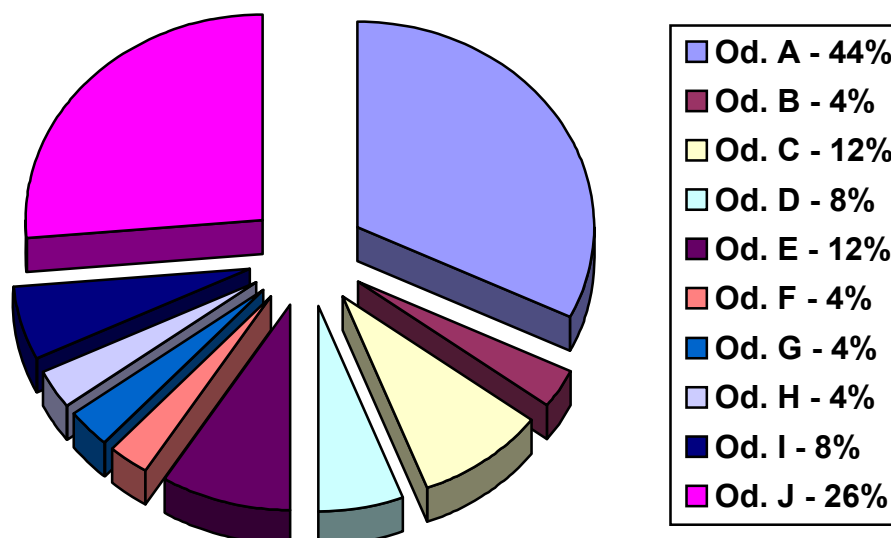
Integracja oznacza dla mnie:

- A. Współpracę między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi.
- B. Przeciwdziałanie izolacji osób niepełnosprawnych, co ułatwia tym osobom kontakt z rzeczywistością.
- C. Włączenie osób niepełnosprawnych do jednego systemu, jakim jest system społeczny.
- D. Zmianę wizerunku osoby niepełnosprawnej, by inne nie znaczyło gorsze.
- E. Możliwość obecności ludzi niepełnosprawnych w pełnym zakresie życia społecznego (na tej integracji zyskują obie strony).
- F. Pomoc osobom niepełnosprawnym w powrocie bądź też w odnalezieniu się w społeczeństwie.
- G. Umożliwienie osobom niepełnosprawnym takiego funkcjonowania w społeczeństwie jak osobom pełnosprawnym.
- H. Podjęcie pracy w obszarach, w których ich niepełnosprawność nie dyskwalifikuje względem innych.
- I. Likwidacja wszelkich barier architektonicznych.

-
- J. Akceptację osób niepełnosprawnych ze wszystkimi niedoskonałościami.
 - K. Tworzenie odpowiednich placówek, w których osoby niepełnosprawne będą miały kontakt z osobami niepełnosprawnymi.
 - L. Traktowanie osób niepełnosprawnych jak pełnosprawnych obywateli państwa, wobec czego mających możliwość kształcenia, podjęcia pracy zawodowej, uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa w równym stopniu co osoby pełnosprawne.
 - M. Możliwość łatwiejszego pokonania trudności i wszelkich barier, które stawia przed osobami niepełnosprawnymi społeczeństwo.
 - N. To wszystkie działania, które uczą w obu kierunkach integracji osób pełno i niepełno sprawnych.

Na pytanie drugie - **„Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”** - otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. Likwidacja barier architektonicznych - odpowiedziało 11 osób.
- B. Zakłady pracy chronionej – odpowiedziała 1 osoba.
- C. Szkoły integracyjne - odpowiedziały 3 osoby.
- D. Szeroko pojęta kampania reklamowa - odpowiedziały 2 osoby.
- E. Organizacja imprez integracyjnych odpowiedziały 3 osoby.
- F. Placówki opiekuńczo wychowawcze - odpowiedziała 1 osoba.
- G. Fundacje - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Stowarzyszenia - odpowiedziała 1 osoba.
- I. Domy opieki społecznej - odpowiedziały 2 osoby.
- J. Nie dostrzegam form integracji - odpowiedziało 9 osób.



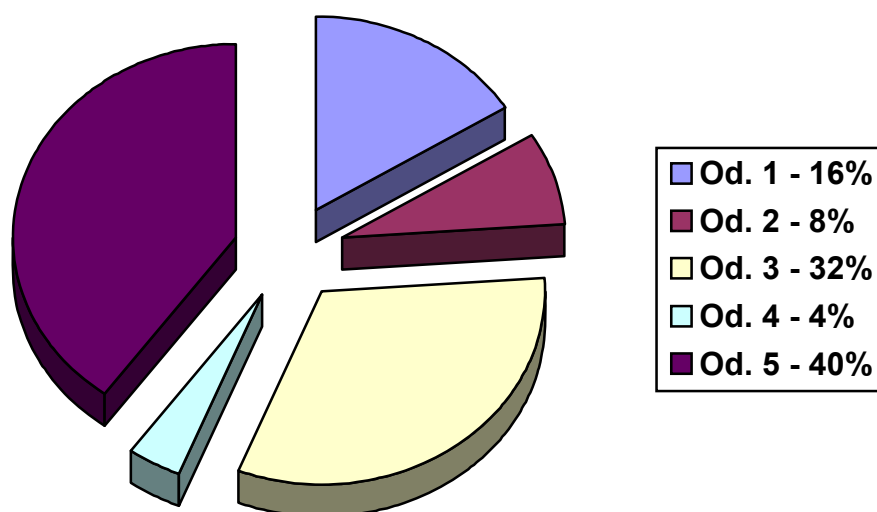
Wykres 36. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie

„jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych”.

Na pytanie trzecie - **„Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna”** - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Skuteczne - odpowiedziały 4 osoby.
2. Dość skuteczne - odpowiedziały 2 osoby.
3. Mało skuteczne - odpowiedziało 8 osób.
4. Nie mam zdania - odpowiedziała 1 osoba.
5. Nie wiem na ile formy integracji są skuteczne - odpowiedziało 10 osób.



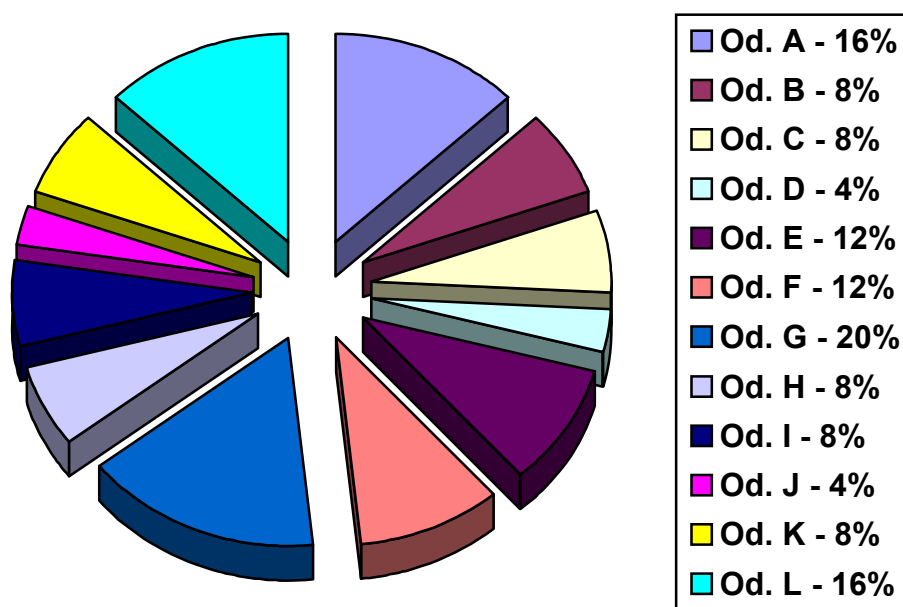
Wykres 37. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie

„na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne”.

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Zwiększyć wiedzę o integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem - odpowiedziły 4 osoby.
- B. Zwiększyć liczbę przedszkoli i szkół integracyjnych - odpowiedziły 2 osoby.
- C. Kontynuować dotychczasowe formy integracji - odpowiedziły 2 osoby.
- D. Propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu - odpowiedziała 1 osoba.
- E. Organizować spotkania integracyjne - odpowiedziły 3 osoby.
- F. Integrację zacząć od najmłodszych lat - odpowiedziły 3 osoby.
- G. Likwidować bariery architektoniczne - odpowiedziało 5 osób.
- H. Zwiększyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych - odpowiedziły 2 osoby,

-
- I. Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych - odpowiedziały 2 osoby.
- J. Podnieść świadomość społeczną na temat problematyki niepełnosprawności - odpowiedziała 1 osoba.
- K. Jak najczęściej włączać osoby niepełnosprawne do życia publicznego - odpowiedziały 2 osoby.
- L. Nie wiem, co zrobić by, podnieść efektywność integracji - odpowiedziały 4 osoby.



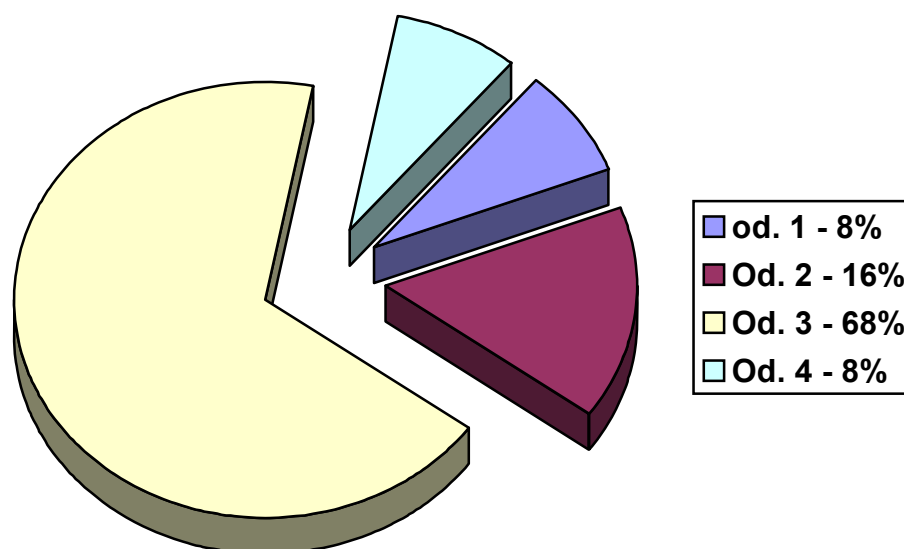
Wykres 38. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie

„co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte - „**Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił**” - otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

1. Wystarczająca - odpowiedziały 2 osoby.
2. Bardzo mała - odpowiedziały 4 osoby.
3. Nie wystarczająca - odpowiedziało 17 osób.
4. Nie ma zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca - odpowiedziały 2 osoby,

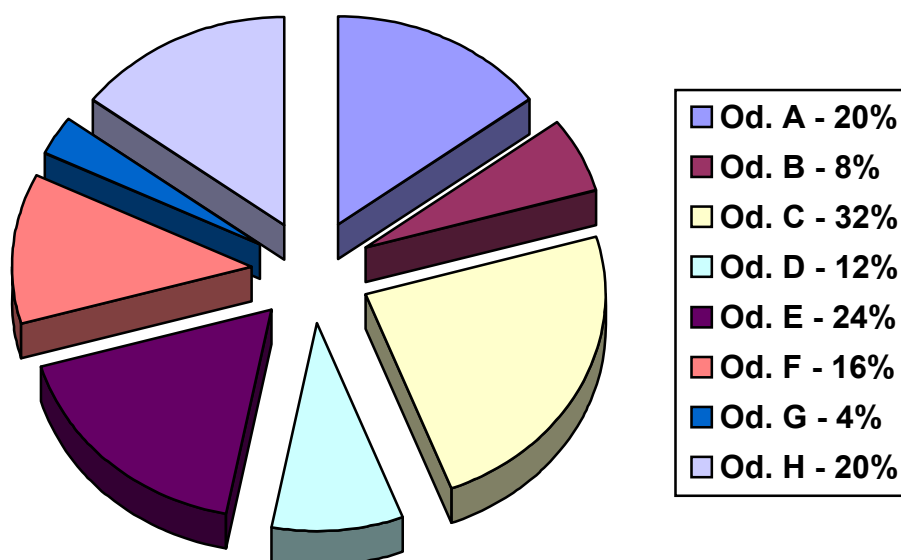


Wykres 39. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie

„jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie”.

Bym zmienił:

- A. Zlikwidował stereotyp osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie - odpowiedziało 5 osób.
- B. Organizował imprezy integracyjne - odpowiedziały 2 osoby.
- C. Podniósł wiedzę o niepełnosprawności w społeczeństwie - odpowiedziało 8 osób.
- D. Zwiększył możliwość uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym - odpowiedziały 3 osoby.
- E. Zwiększył wiedzę przekazywaną w masmediach o niepełnosprawności - odpowiedziało 6 osób.
- F. Wiedzę o integracji prowadził od najmłodszych lat - odpowiedziały 4 osoby.
- G. Organizował szkoły integracyjne - odpowiedziała 1 osoba.
- H. Nie wiem, co zrobić, by tę wiedzę podnieść - odpowiedziało 5 osób.



Wykres 40. Odpowiedzi uzyskane od studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (25 ankietowanych) na pytanie

„ co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”.

Odpowiedzi uzyskane od respondentów z Uniwersytetu Wrocławskiego sugerują, potrzebę pełnej integracji osób niepełnosprawnych. Dwudziestu pięciu badanych (tylko cztery nie miały zdania) stwierdza, że integracja jest potrzebna lub bardzo potrzebna. Znaczenie integracji jest dość szerokie. Najważniejszym jej punktem są spotkania, imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych, nauka integracyjna, wolontariat, fundacje czy stowarzyszenia. Uwagę zwraca także fakt, małej skuteczności stosowanych dotąd form integracji na co wskazuje większość respondentów (tylko cztery osoby stwierdziły, że stosowane dotąd formy integracji są skuteczne). Jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadają respondenci o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Prawie siedemdziesiąt procent respondentów stwierdza, że trzeba tą wiedzę zwiększyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym funkcjonowania w społeczeństwie tak jak osobom pełnosprawnym i chyba najważniejsza odpowiedź, iż integracja powinna być dwukierunkowa. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć dydaktycznych z udziałem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności by zwiększyło i zlikwidowało by wszelkie stereotypy i uprzedzenia. I w tej grupie badanych respondenci bardzo uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie oraz ich rozwiązania.

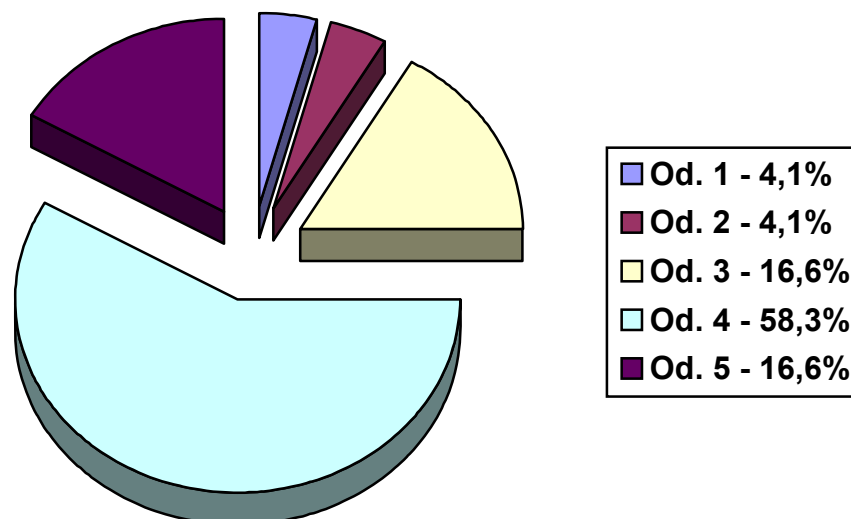
5.6. NAUCZYCIELE – GRUPA SIÓDMA (24 – ANKIETOWANYCH)

Na pytanie pierwsze – ***„Co dla ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna”*** otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna?

1. Jest konieczna – odpowiedziała 1 osoba.
2. Jest ważna i potrzebna – odpowiedziała 1 osoba.
3. Jest niezbędna – odpowiedziały 4 osoby.

-
4. Jest potrzebna – odpowiedziało 14 osób.
5. Nie mam zdania – odpowiedziały 4 osoby.



Wykres 41. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „czy integracja jest potrzebna”.

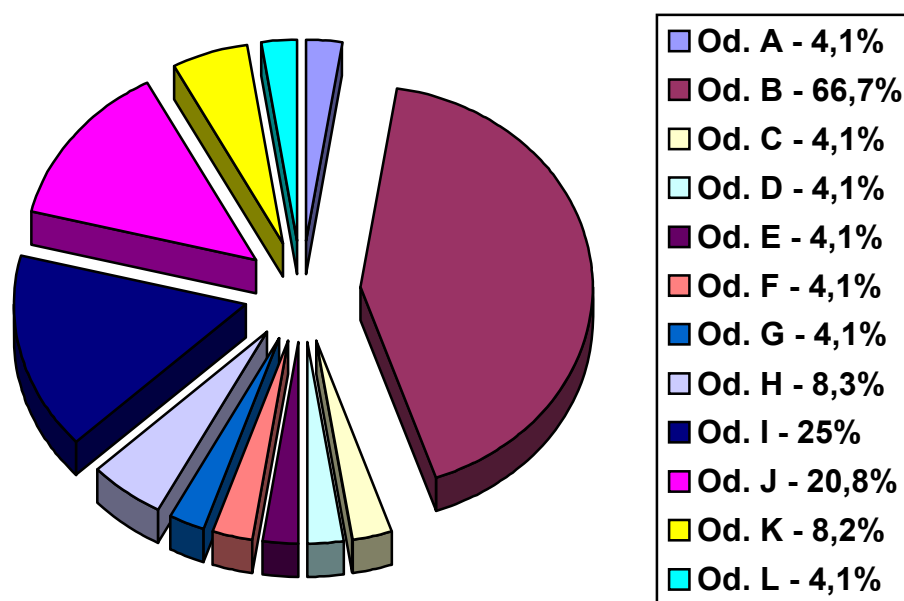
Integracja oznacza dla mnie:

- A. Pomoc osobom niepełnosprawnym w codziennym życiu.
- B. Nie marginalizowanie życia osób niepełnosprawnych w społeczeństwie.
- C. Kontakt osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi w każdej sytuacji dnia codziennego.
- D. Przełamywanie stereotypów i pogłębianie wiedzy o niepełnosprawności.
- E. Zrozumienie osób niepełnosprawnych.
- F. Potrzebę przynależności, poczucia alienacji, zrozumienia, współdziałania razem, uczenia się wzajemnie od siebie tworząc jedną całość, a nie żyć obok siebie.
- G. Bezpieczne i swobodne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych bez zahamowań, wstydu i lęku.
- H. Spotkania integracyjne i zabawy.

-
- I. Zdobywanie nowych doświadczeń i rozwijanie uczuć.
 - J. Uczenie akceptacji osób niepełnosprawnych przez dorosłych, młodzież i dzieci.
 - K. Tworzenie szkół integracyjnych oraz organizowanie wspólnych form spędzenia czasu wolnego.
 - L. Funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w miarę niezależnie i samodzielnie, są one akceptowane przez społeczeństwo oraz mają taką samą możliwość rozwoju co inni.
 - M. Szczerość nie litość.
 - N. Rozwijanie relacji interpersonalnych oraz wykorzystanie możliwości działania wszystkich osób zgodnie z ich umiejętnościami.

Na pytanie drugie – „***Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych***” – otrzymałem następujące odpowiedzi:

- A. Kluby i spotkania integracyjne – odpowiedziała 1 osoba.
- B. Przedszkola i szkoły integracyjne – odpowiedziało 16 osób.
- C. Udział w wolontariacie – odpowiedziała 1 osoba.
- D. Prowadzenie programów edukacyjnych – odpowiedziała 1 osoba.
- E. Fundacje na rzecz osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.
- F. Stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.
- G. Większa świadomość i bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.
- H. Zatrudnienia osób niepełnosprawnych – odpowiedziały 2 osoby.
- I. Likwidacja barier architektonicznych – odpowiedziało 6 osób.
- J. Imprezy integracyjna – odpowiedziało 5 osób.
- K. Współpraca rodziców i nauczycieli w kształtowaniu postaw wobec osób niepełnosprawnych – odpowiedziały 2 osoby.
- L. Poza szkołą nie dostrzegam form integracji – odpowiedziała 1 osoba.

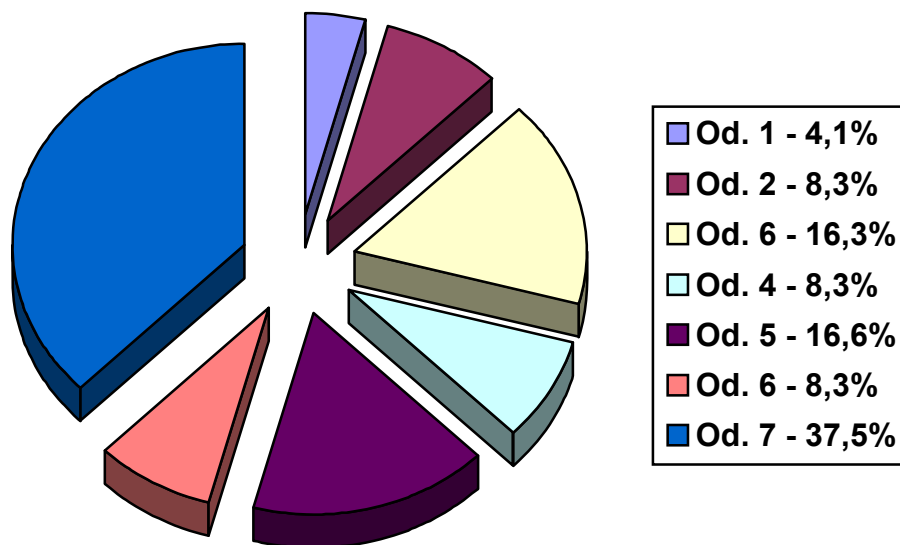


Wykres 41. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „**Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych**”

Na pytanie trzecie – „**Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna**” – otrzymałem następujące odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ?

1. Bardzo skuteczne – odpowiedziała 1 osoba.
2. Skuteczne – odpowiedziały 2 osoby.
3. Mało skuteczne – odpowiedziały 4 osoby,
4. W miarę skuteczne – odpowiedziały 2 osoby.
5. Nie skuteczne – odpowiedziały 4 osoby.
6. Nie wystarczające – odpowiedziały 2 osoby.
7. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne – odpowiedziało 9 osób,

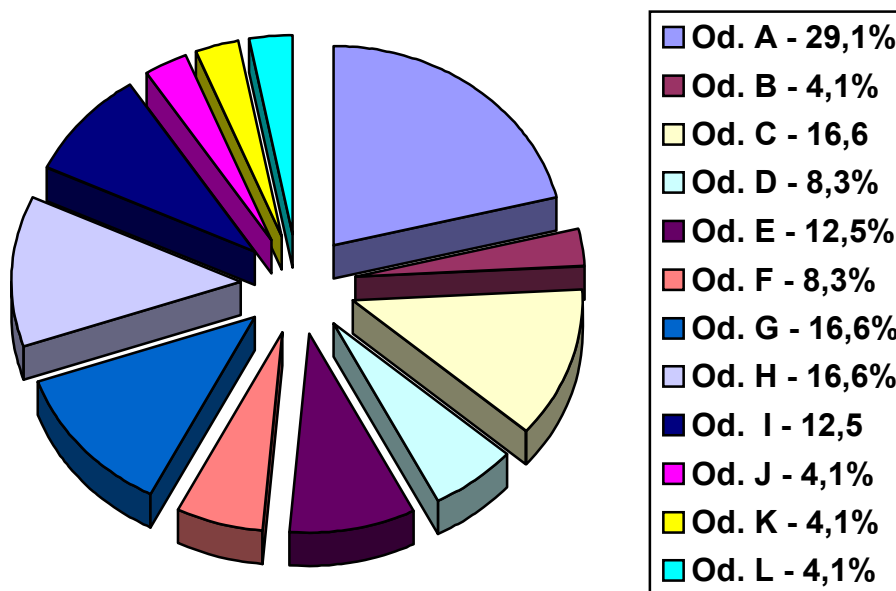


Wykres 42. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „**na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne**”

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna ?

- A. Propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu – odpowiedziało 7 osób.
- B. Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych – odpowiedziała 1 osoba.
- C. Jak największą ilość osób niepełnosprawnych włączać w życie społeczne – odpowiedziały 4 osoby.
- D. Zwiększyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych – odpowiedziały 2 osoby.
- E. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie – odpowiedzieli 3 osoby.
- F. Należy zwiększyć ilość placówek integracyjnych – odpowiedziały 2 osoby.
- G. Otwierać jak najwięcej przedszkoli i szkół integracyjnych – odpowiedziały 4 osoby.

-
- H. Likwidować bariery architektoniczne – odpowiedziały 4 osoby.
 - I. Prowadzić programy edukacyjne w masmediach – odpowiedziały 3 osoby.
 - J. Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.
 - K. Przeprowadzić zmianę stereotypu w postrzeganiu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie – odpowiedziała 1 osoba.
 - L. Wytyczyć granice pomocy i oczekiwania pomocy osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.



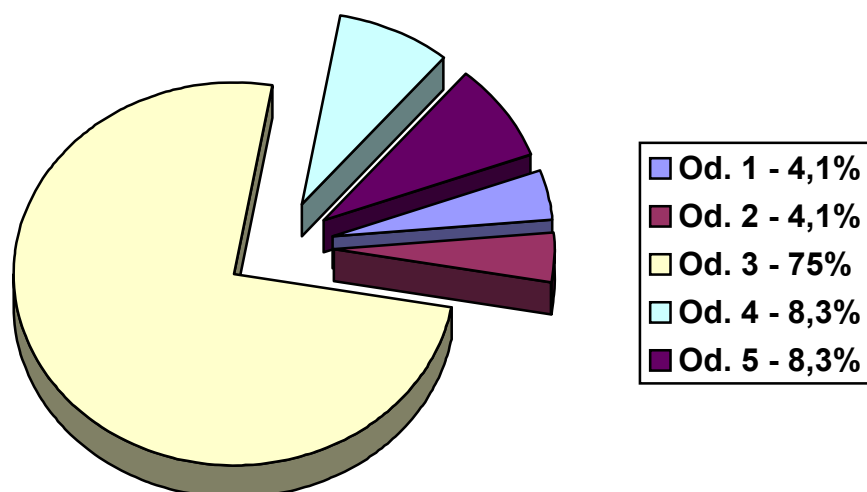
Wykres 43. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była bardziej efektywna”.

Na pytanie czwarte – „Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił” – otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem ?

1. Wystarczająca – odpowiedziała 1 osoba.

-
2. Powierzchnowa – odpowiedziała 1 osoba.
 3. Nie wystarczająca – odpowiedziało 18 osób.
 4. Znikoma – odpowiedziały 2 osoby.
 5. Brak wiedzy – odpowiedziały 2 osoby.



Wykres 44. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „**jaka jest wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie**”.

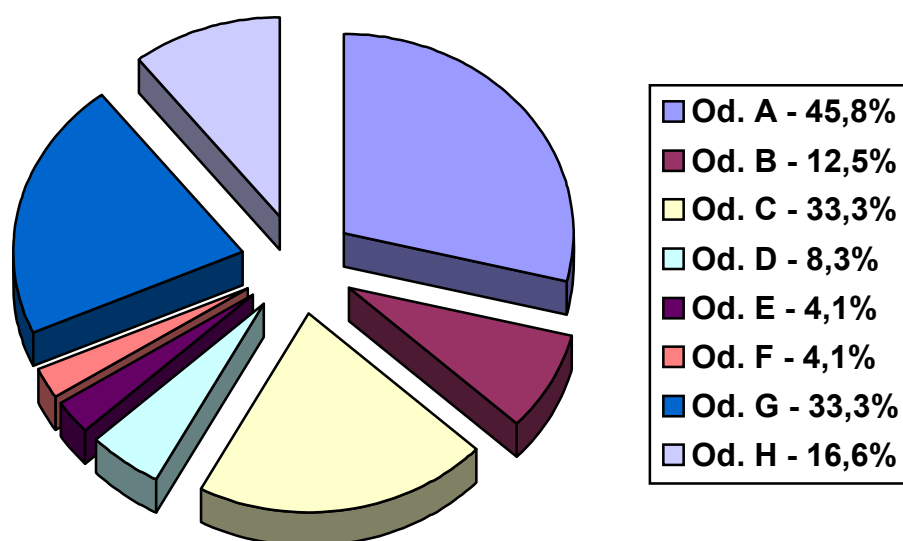
Bym zmienił:

- A. Zwiększyć ilość programów edukacyjnych w masmediach – odpowiedziało 11 osób.
- B. Organizować spotkania integracyjne – odpowiedziały 3 osoby.
- C. Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie – odpowiedziało 8 osób.
- D. Zmienić stereotypy w postrzeganiu osób niepełnosprawnych – odpowiedziały 2 osoby.
- E. Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych – odpowiedziała 1 osoba.

F. Szukać autorytetów i przez nich trafiać do świadomości społecznej – odpowiedziała 1 osoba.

G. Wiedzę o niepełnosprawności ciągle pogłębiać – odpowiedziało 8 osób.

H. Nie wiem co, zrobić, by wiedzę o integracji poszerzyć – odpowiedzieli 4 osoby,



Wykres 45. Odpowiedzi uzyskane od Nauczycieli (24 – ankietowanych) na pytanie „co bym zmienił by wiedzę o integracji z osobami niepełnosprawnymi poszerzyć”.

Odpowiedzi uzyskane od kadry pedagogicznej szkół i uczelni objętych badaniami sugerują, potrzebę pełnej integracji osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych. Dwudziestu czterech respondentów (tylko cztery nie miały zdania) stwierdza, że integracja jest potrzebna lub bardzo potrzebna. Znaczenie integracji i w tej grupie jest dość szerokie. Najważniejszym jej punktem są spotkania, imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych, nauka integracyjna, wolontariat, zatrudnienie niepełnosprawnych, fundacje czy stowarzyszenia. Uwagę zwraca także fakt, małej skuteczności stosowanych dotąd form integracji na co wskazuje większość respondentów (tylko jedna osoba stwierdziła, że stosowane dotąd formy integracji są skuteczne). Jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiada społeczeństwo o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepeł-

nosprawnych w społeczeństwie. Ponad dziewięćdziesiąt procent ankietowanych stwierdza, że trzeba tą wiedzę zwiększyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie tak jak osobom pełnosprawnym. Zwiększenie liczby godzin w formie zajęć dydaktycznych w szkołach i uczelniach z udziałem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, na pewno wiedzę o problemie niepełnosprawności, stereotypach czy uprzedzeniach by zwiększyło i zlikwidowało. I w tej grupie badanych respondenci bardzo uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie (zmiana stereotypu), a drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie oraz ich rozwiązania.

ROZDZIAŁ VIII.

PODSUMOWANIE

W przeprowadzonych badaniach ankietowych w drugiej części wzięło udział 208 respondentów, którzy odpowiedzieli na ankietę. W podsumowaniu przedstawiam sumę wszystkich odpowiedzi jakie uzyskałem na poszczególne pytania. Z wypowiedzi tych nasuwa się wiele odpowiedzi i rozwiązań w relacji osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych.

Przedstawiam wyniki:

PYTANIE I

Pytanie pierwsze – „Co dla ciebie oznacza integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i czy ona jest potrzebna” otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy integracja jest potrzebna:

- Wręcz konieczna
- Jest konieczna
- Jest niezbędna
- Jest ważna i potrzebna
- Jest bardzo potrzebna
- Jest potrzebna
- Jest niepotrzebna
- Nie mam zdania

Oraz integracja oznacza dla mnie:

- Akceptacja przez społeczeństwo pewnych ograniczeń związanych z niepełnosprawnością,
- Widoczność osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym,
- Podniesienia świadomości społeczeństwa co do wykształcenia i postaw osób niepełnosprawnych,
- Brak integracji powoduje nieumiejętność zachowania się względem osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych,
- Asymilację między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi bez stworzenia im jakichkolwiek barier,
- Korzystanie przez osoby niepełnosprawne na równi z osobami pełnosprawnymi ze wszystkich dóbr i usług,
- Przełamywanie barier psychicznych zarówno u osób niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych,
- Możliwość wykonywania pracy na równi z osobami pełnosprawnymi w ramach swoich możliwości,
- Wzajemne poznanie i zrozumienie,
- Zapewnienie osobom niepełnosprawnym pełny udział w życiu społecznym,
- Zaadoptowanie odmienności innych osób niezależnie czy dotyczy to poglądów, wyglądu czy niepełnosprawności,
- Dostosowanie się do osób niepełnosprawnych a nie spychanie ich na margines społeczny,
- Pomoc w adaptacji społecznej,
- Każdy powinien mieć możliwość na spełnienie swoich marzeń,
- Dostrzeganie i rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych,
- Osoby niepełnosprawne powinny być stawiane na równi z osobami pełnosprawnymi,

-
- Jest to podniesienie problemu do rangi społecznej z jednoczesnym nagłośnieniem medialnym,
 - Osoby niepełnosprawne nie powinny odczuwać dyskomfortu ze względu na jakiegokolwiek ograniczenia,
 - Możliwość realizacji planów i odnalezienia się w społeczeństwie,
 - Tworzenie szkół integracyjnych
 - Likwidacja barier architektonicznych,
 - Możliwość pracy, nauki i realizacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie,
 - Zwracanie uwagi na osoby niepełnosprawne, na ich problemy, potrzeby i próby ich rozwiązania,
 - Życie osób niepełnosprawnych bez barier jakie stworzył im los,
 - Przełamywanie stereotypów i pogłębianie wiedzy o niepełnosprawności,
 - Potrzebę przynależności, poczucia alienacji, zrozumienia, współdziałania razem, uczenia się wzajemnie od siebie tworząc jedną całość, a nie żyć obok siebie,
 - Bezpieczne i swobodne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych bez zahamowań, wstydu i lęku,
 - Spotkania integracyjne i zabawy,
 - Zdobywanie nowych doświadczeń i rozwijanie uczuć,
 - Szczerość nie litość,
 - Rozwijanie relacji interpersonalnych oraz wykorzystanie możliwości działania wszystkich osób zgodnie z ich umiejętnościami,
 - Włączenie osób niepełnosprawnych do jednego systemu jakim jest system społeczny,
 - Zmianę wizerunku osoby niepełnosprawnej by inne nie znaczyło gorsze,

-
- Tworzenie odpowiednich placówek w których osoby niepełnosprawne będą miały kontakt z osobami niepełnosprawnymi,
 - To wszystkie działania które uczą w obu kierunkach integracji osób pełno i niepełno sprawnych,
 - Poznawanie siebie nawzajem oraz szanowanie odrębności i indywidualności,
 - Możliwość poznania problemów o których nigdy byśmy nie pomyśleli dzięki czemu możemy starać się je zrozumieć,
 - Łamanie barier i uprzedzeń,
 - Nie tworzenie oddzielnych światów w społeczeństwie na pełnosprawnych i niepełnosprawnych,
 - Że nie należy zwracać uwagi na niepełnosprawność lecz na człowieka, zwłaszcza przy doborze pracowników do pracy,
 - Zajmowanie takich samych stanowisk służbowych co osoby pełnosprawne,
 - Rozwinięcie komunikacji między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi,
 - Grupowanie osób niepełnosprawnych w celu np. rozwiązywania problemów,
 - Zawieranie nowych znajomości i przyjaźni,
 - Lepsze „odnajdywanie siebie” w środowisku osób niepełnosprawnych,
 - Pokazanie osobom niepełnosprawnym, że ich choroba nie jest „końcem świata” i że mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie,
 - Nieodrzućanie osób niepełnosprawnych przez społeczeństwo,
 - Integracji powinni uczyć się zarówno osoby niepełnosprawne jak i osoby pełnosprawne,
 - Szacunek dla osób niepełnosprawnych,
 - Naukę tolerancji i wzajemnej pomocy,

-
- Uczenie się zachowań osób pełnosprawnych w stosunku do osób niepełnosprawnych.

*Na pytanie drugie – „**Jak dostrzegasz w swoim otoczeniu formy integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych**” otrzymałem następujące odpowiedzi:*

- Kluby i spotkania integracyjne,
- Przedszkola i szkoły integracyjne,
- Udział w wolontariacie,
- Prowadzenie programów edukacyjnych,
- Fundacje na rzecz osób niepełnosprawnych,
- Stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych,
- Większa świadomość i bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych,
- Zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych,
- Likwidacja barier architektonicznych,
- Imprezy integracyjna,
- Współpraca rodziców i nauczycieli w kształtowaniu postaw wobec osób niepełnosprawnych,
- Poza szkołą nie dostrzegam form integracji,
- Zakłady pracy chronionej,
- Szeroko pojęta kampania reklamowa o tematyce niepełnosprawności,
- Placówki opiekuńczo wychowawcze,
- Domy opieki społecznej,
- Nie dostrzegam form integracji,
- Formy integracji są mało widoczne,
- To tylko hasło lub slogan,

-
- Zmiana wizerunku osoby niepełnosprawnej,
 - Jest to korzystanie z czego się chce i potrzebuje,
 - Udzielanie wszelkiej pomocy osobom niepełnosprawnym,
 - Dostępność osób niepełnosprawnych do nauki,
 - Integracja między szkołami masowymi i specjalnymi,
 - Dostrzegam niedouczenie i kompletną dezinformację,
 - To wszelkiego rodzaju zawody i paraolimpiady,
 - Ludzie nie chcą mieć do czynienia z osobami niepełnosprawnymi, odsuwają się od nich,
 - Jest to tolerowanie osób niepełnosprawnych takimi jakimi są,
 - Jest to poznanie osób niepełnosprawnych ich myśli i zainteresowań,
 - To możliwość nauki i pracy wraz z osobami niepełnosprawnymi,

Na pytanie trzecie – Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna” otrzymałem odpowiedzi:

Na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne:

- Bardzo skuteczne
- Są skuteczne
- Dość skuteczne
- W miarę skuteczne
- Są mało skuteczne
- Nie do końca skuteczne
- Wystarczające
- Bardzo małe
- Nie wystarczające
- Są nieskuteczne
- Są złe

-
- Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne
 - Nie dostrzegłem integracji w moim otoczeniu
 - Nie spotkałem się z żadną formą integracji
 - Nie wiem
 - Brak odpowiedzi

Co twoim zdaniem należy uczynić, aby ta integracja była najbardziej efektywna – otrzymałem odpowiedzi:

- Propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu,
- Organizować jak najwięcej imprez i spotkań integracyjnych,
- Jak największą ilość osób niepełnosprawnych włączać w życie społeczne,
- Zwiększyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych,
- Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie,
- Należy zwiększyć ilość placówek integracyjnych,
- Otwierać jak najwięcej przedszkoli i szkół integracyjnych,
- Likwidować bariery architektoniczne,
- Prowadzić programy edukacyjne w masmediach,
- Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych,
- Przeprowadzić zmianę stereotypu w postrzeganiu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie,
- Wytyczyć granice pomocy i oczekiwania pomocy osób niepełnosprawnych,
- Zwiększyć wiedzę o integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem,
- Kontynuować dotychczasowe formy integracji,
- Integrację zacząć od najmłodszych lat,

-
- Zwiększyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych,
 - Podnieść świadomość społeczną z problematyki niepełnosprawności,
 - Jak najczęściej włączać osoby niepełnosprawne do życia publicznego,
 - Nie wiem co zrobić by podnieść efektywność integracji,
 - Zwiększyć możliwość zdobycia wyższego wykształcenia przez osoby niepełnosprawne,
 - Nie tworzyć odrębnych środowisk dla osób niepełnosprawnych,
 - Uświadamiać rodziców dzieci niepełnosprawnych o problemach niepełnosprawności i zachęcać do integracji z dziećmi pełnosprawnymi,
 - Zachowywać jak największą tolerancję i traktować osoby niepełnosprawne na równi z osobami pełnosprawnymi,
 - Zwiększyć pomoc finansową dla prowadzenia integracji,
 - Wykorzystać doświadczenia Unii Europejskiej,
 - Przystosować wszystkie szkoły dla osób niepełnosprawnych,
 - Nie tworzyć uprzedzeń wobec ludzi niepełnosprawnych,
 - Zwiększyć zaangażowanie instytucji powołanych do niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym,
 - Integracja jest zła,
 - Zachęcać osoby pełnosprawne do pracy w wolontariacie,
 - Budżet Państwa powinien dofinansowywać tworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych,
 - Przy zatrudnieniu pracodawca powinien kierować się kwalifikacjami danej osoby, a nie jej stanem fizycznym,
 - Nie integrować bo osoby niepełnosprawne nie pasują do dzisiejszej młodzieży.

Pytanie czwarte – „Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest twoim zdaniem wystarczająca a jak nie to co byś zmienił” otrzymałem następujące odpowiedzi:

Czy wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie jest Twoim zdaniem:

- Dość duża
- Dobrze znana
- Wystarczająca
- Średnia
- Nie wystarczająca
- Bardzo mała
- Zbyt mała
- Ograniczona
- Powierzchnowa
- Znikoma
- Nie ma zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca
- Nic nie wiem o integracji

Co byś zmienił:

- Zwiększyć ilość programów edukacyjnych o niepełnosprawności w massmediach,
- Organizować spotkania integracyjne,
- Zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie,
- Zmiana stereotypów w postrzeganiu osób niepełnosprawnych,
- Zwiększyć pomoc finansową dla osób niepełnosprawnych,
- Szukać autorytetów i przez nich trafiać do świadomości społecznej,
- Wiedzę o niepełnosprawności ciągle pogłębiać,
- Organizować jak najwięcej imprez integracyjnych,
- Organizować przedszkola i szkoły integracyjne,

-
- Integracja powinna dotyczyć zarówno osoby pełnosprawne jak i niepełnosprawne,
 - Zwiększyć środki finansowe na przedsięwzięcia integracyjne,
 - Zmienić stereotyp osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie,
 - Naukę o integracji i niepełnosprawności prowadzić od najmłodszych lat,
 - Przełamać lęk społeczeństwa do ludzi niepełnosprawnych,
 - Nauczyć tolerancji i współżycia do osób niepełnosprawnych,
 - Nauczyć akceptacji samego siebie,
 - Tworzyć programy edukacyjne,
 - Należy wskazywać konkretne problemy i konkretny sposób ich rozwiązania,
 - Rozpowszechnić wiedzę o problemie niepełnosprawności w społeczeństwie,
 - Zwiększyć czynny udział osób niepełnosprawnych w życiu społecznym,
 - W szkołach i na uczelniach należy organizować spotkania z osobami niepełnosprawnymi,
 - W szkołach nauczać szacunku i współżycia, które nie będą wynikały z litości do osób niepełnosprawnych,
 - Nie wszyscy chcą integracji z osobami niepełnosprawnymi,
 - Nie wiem co zrobić by wiedzę o integracji poszerzyć,

Odpowiedzi uzyskane od respondentów z wszystkich badanych grup, sugerują potrzebę pełnej integracji osób niepełnosprawnych. Większość badanych stwierdza, że integracja jest potrzebna, lub bardzo potrzebną. Oczywiście są i odpowiedzi skrajne typu „integracja jest niepotrzebna” lub „osoby niepełnosprawne nie pasują do dzisiejszej młodzieży” są odpowiedziami marginalnymi i chyba nie w pełni przemyślanymi. W sumie znaczenie integracji we wszystkich grupach badanych jest dość szerokie. Najważniejszymi jej punktami są spotkania, imprezy integracyjne, likwidacja barier architektonicz-

nych, nauka integracyjna, wolontariat, zatrudnienie niepełnosprawnych, ich udział w życiu społecznym. Wszyscy respondenci zwracają uwagę na małą skuteczności stosowanych dotąd form integracji. Stwierdzają oni, że jest to związane z niedostateczną wiedzą jaką posiadają o integracji, tolerancji i funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Większość pytaných twierdzi, że trzeba tą wiedzę poszerzyć przez zwiększenie tolerancji, tworzenie szkół integracyjnych, umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym funkcjonowania w społeczeństwie, tak jak osobom pełnosprawnym, a dwie grupy stwierdzają więcej. Stwierdzają, iż integracja powinna być dwukierunkowa – dwustronna. Wszelkich zachowań w stosunku do siebie powinny uczyć się zarówno osoby niepełnosprawne ale i także pełnosprawne. Wszystkie badane grupy stwierdziły, że zwiększenie liczby godzin w formie zajęć lekcyjnych z udziałem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, psychologa i osób niepełnosprawnych, na pewno wiedzy o problemie niepełnosprawności by zwiększyło. Zostały by rozwiązane problemy stereotypów i uprzedzeń. Respondenci bardzo uwypuklali dwa zjawiska medialne. Po pierwsze to zmienić wizerunek osoby niepełnosprawnej w naszym społeczeństwie, który w naszym społeczeństwie jest zagadką. Po drugie to zwiększyć ilość programów w środkach masowego przekazu ukazujące problematykę życia dwóch grup społecznych czyli osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie. Obraz ten powinien być jasny i czytelny dla wszystkich grup społecznych, a wiedzę i problemy osób niepełnosprawnych powinno się przekazywać od najmłodszych lat (do przedszkola).

ROZDZIAŁ IX.

WNIOSKI Z BADAŃ

1.1. CZĘŚĆ I (BADANIA PRZEPROWADZONE W 2004 ROKU)

Dzięki zastosowanej metodzie ankiety z pytaniami otwartymi zebrałem opinie czterech grup społecznych, tj. młodzieży pełnosprawnej z IV klas Liceum Ogólnokształcącego, w dwóch podgrupach, w której jedna zajmuje się na co dzień wolontariatem wśród osób niepełnosprawnych, oraz drugiej podgrupie, której tematyka osób niepełnosprawnych jest po prostu obca, młodzieży niepełnosprawnej wzrokowo z Wrocławskiego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego Dzieci Niewidomych oraz nauczycieli uczących tę młodzież, na temat integracji i wychowania integracyjnego młodzieży.

Analizując opinie każdej z grup sformułowałam następujące wnioski.

- 1) Jak wynika z badań 75 % badanej młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej wyraziłoby zgodę na uczęszczanie do szkół masowych i integracyjnych.

Obecnie problem integracji osób niepełnosprawnych jest szeroko dyskutowanym zagadnieniem na świecie i w Polsce. Bogatsza jest wiedza zarówno osób bezpośrednio związanych ze szkolnictwem jak i samej młodzieży. W bezpośrednich rozmowach młodzież uważa, że nauczanie integracyjne wiąże się z lepszym przygotowaniem młodzieży niepełnosprawnej do życia, uniknięciem izolacji w środowisku osób niepełnosprawnych oraz z faktem, że szkoły te lepiej niż szkoły

specjalnej będą w stanie zaspokoić potrzeby młodzieży w zakresie nabywania wiedzy i umiejętności szkolnych.

2) Pozytywne elementy nauczania integracyjnego.

Integracja powinna nieść korzyści dla uczniów niepełnosprawnych i pełnosprawnych. Nauczyciele i młodzież wymieniają następujące pozytywne elementy nauczania integracyjnego dla ucznia niepełnosprawnego:

- pełniejsze przygotowanie do życia,
- eliminowanie obaw przed kontaktami z osobami pełnosprawnymi,
- lepsza asymilacja w lokalnej społeczności.

Natomiast dla ucznia pełnosprawnego:

- uczenie się akceptacji osób niepełnosprawnych,
- eliminowanie strachu wobec niepełnosprawności,
- kształtowanie poczucia odpowiedzialności.

3) Nauczanie integracyjne.

Nauczyciele i młodzież ze szkół ogólnodostępnych, ze szkół integracyjnych i ze szkół specjalnych twierdzą, że młodzież niepełnosprawna może odnieść sukces w klasie integracyjnej.

Sądzę, że pewna bariera wiedzy, umiejętności czy braku optymizmu nauczających w szkołach ogólnodostępnych, o specyfice kształcenia osób niepełnosprawnych, a z drugiej strony o możliwościach dziecka niepełnosprawnego w zakresie nabywania wiedzy i umiejętności powoduje porażkę w zdobywaniu przez tę młodzież wiedzy czy pełnej integracji wśród pełnosprawnych rówieśników.

Istnieje także silny związek między typem szkoły a sukcesem osiąganym w pracy z uczniem - niepełnosprawnym. Z opinii nauczycieli wynika, że zarówno nauczyciele ze szkół specjalnych, szkół integracyjnych i szkół masowych odnoszą sukcesy w pracy z uczniem niepełnosprawnym.

4) Nauczyciel w klasie integracyjnej.

Jaki powinien być nauczyciel pracujący z uczniem niepełnosprawnym?

Według opinii młodzieży nauczyciel z klasy integracyjnej powinien:

-
- posiadać wiedzę z zakresu pedagogiki specjalnej,
 - cechować się tolerancyjnością, wyrozumiałością i cierpliwością,
 - w szerokim zakresie współpracować ze specjalistami (lekarzem, psychologiem, pedagogiem) oraz rodzicami.

5) Kontakty społeczne i przyjaźnie młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej.

Biorąc pod uwagę opinie nauczycieli na temat dostrzeganych przez nich kontaktów społecznych między młodzieżą pełnosprawną i niepełnosprawną sformułuję następujące wnioski.

Nie ma związku między typem szkoły, a dostrzeganymi przez nauczycieli kontaktami społecznymi między młodzieżą pełnosprawną i niepełnosprawną.

Ogółem, prawie wszyscy nauczyciele ze szkół specjalnych, ze szkół integracyjnych i ze szkół masowych widzą kontakty społeczne młodzieży pełnosprawnej i niepełnosprawnej.

W przeprowadzonych badaniach cała młodzież pełnosprawna zajmująca się wolontariatem deklaruje chęć uczestnictwa zarówno w zajęciach pozalekcyjnych jak i pozaszkolnych z młodzieżą niepełnosprawną. Natomiast gorzej jest z młodzieżą pełnosprawną, której tematyka osób niepełnosprawnych jest obca. Bardzo mały procent tej młodzieży deklaruje chęć uczestniczenia z osobami niepełnosprawnymi, w zajęciach pozalekcyjnych.

Chciałem wspomnieć także o przyjaźniach między uczniami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi, które bardzo często przewijały się w ankiecie przede wszystkim w odpowiedziach młodzieży niepełnosprawnej. Padło nawet stwierdzenie, że to specyfika Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego jest nie-raz barierą integracyjną.

6) Integracja a trudności i porażki.

Integracja wiąże się z pewnymi trudnościami lub nawet możliwością porażek dla młodzieży niepełnosprawnej.

Na jakie trudności w integracji może napotkać młodzież niepełnosprawna:

- brak przygotowania nauczycieli do pracy z uczniem niepełnosprawnym,

-
- brak pomocy dydaktycznych,
 - przeszkody architektoniczne,
 - zbyt liczne klasy,
 - brak tych samych praw,
 - oczekiwanie pomocy nie z obowiązku (bardzo licznie podkreślana) a z głębi serca,
 - brak tolerancji,
 - brak akceptacji własnej ułomności,
 - zbyt duża doza nadopiekuńczości ze strony osób pełnosprawnych zarówno nauczycieli, rodziców czy rówieśników,
 - brak pełnego i częstego kontaktu integracyjnego typu obozy, wycieczki, spotkania w celu dowartościowania się z innymi pełnosprawnymi rówieśnikami,
 - brak traktowania osób niepełnosprawnych na równych prawach z osobami pełnosprawnymi.

Oczekiwania młodzieży niepełnosprawnej:

- pełna pomoc w znalezieniu miejsca w społeczeństwie,
- inne postrzeganie ludzi niepełnosprawnych - więcej informacji o problemach, oczekiwaniach tych osób,
- próba samodzielnego wyboru szkoły,
- oczekiwanie integracji na prawach Unii Europejskiej

Przeprowadzone badania potwierdzają tezę wielu teoretyków, zgodnie z którą, u młodzieży niepełnosprawnej nie da się stwierdzić jakichś odrębnych, powtarzających się struktur osobowości czy też zaburzeń osobowości. Odpowiedzi młodzieży niepełnosprawnej udzielane w wywiadzie dotyczące szeroko pojętych zainteresowań, życia kulturalnego, stosunków międzyludzkich nie wydają się odbiegać od możliwych wypowiedzi na podobne tematy młodzieży z innych środowisk. Taką samą opinię o swych wychowankach wyrażają w przytłaczającej większości wychowawcy klas i grup objęci ankietą.

Badana młodzież wykazuje różne preferencje, podobne do swych rówieśników ze szkół masowych, stosownie do swego wieku, a więc przewagę uczęszczania do kina nad chodzeniem do teatru, większą częstotliwość korzystania z telewizji niż radia, pojedyncze zainteresowania kolekcjonerskie, dominację muzyki młodzieżowej w rozrywce itp. Nie stwierdzono ponadto podczas badań ani zbyt dużej bierności, ani też jakichkolwiek szczególnie charakterystycznych zainteresowań odbiegających od powszechnie występujących i obserwowanych wśród młodzieży w ogóle.

Również spędzanie czasu wolnego nie różni się niczym szczególnym od znanych form i jest uzależnione od zainteresowań, poziomu inteligencji, a przede wszystkim - wieku badanych.

W badanej grupie młodzieży byli i tacy, którzy ulegli eksteigracji, czyli przeszli ze szkół masowych do szkoły specjalnej. Grupa ta określa swe stosunki z rówieśnikami w szkole masowej oraz z nauczycielami tam uczącymi jako dobre lub bardzo dobre. Konieczność przejścia do szkoły specjalnej badani uzasadniają słabym wzrokiem, czego jednak nie należy interpretować jako rzeczywistej konieczności, lecz jako brak odpowiedniej wiedzy na temat możliwości uczenia się osób słabo widzących lub niewidomych w szkolnictwie masowym. Stąd wniosek, że wszelkie formy integracji muszą być ściśle powiązane z kształtowaniem postaw otwartych, ale jednocześnie prawidłową oceną swojej sytuacji, czyli że stopień integracji niepełnosprawnych zależy od otwartości postaw integrowanych osób, oraz od ich zdolności do samooceny. Myślę że dobrym rozwiązaniem byłoby pozostawienie młodzieży jak najszerszej inicjatywy i swobody w organizowaniu kontaktów szkolnych i pozaszkolnych w których proces wzajemnej integracji przebiegać będzie najowocniej. Rolą nauczycieli czy wychowawców powinno być sprzyjanie dobrym kierunkom tej integracji lub pokazanie w jaki najlepszy sposób można to zrobić.

1.2. CZĘŚĆ II (BADANIA PRZEPROWADZONE W 2006 ROKU)

Przeprowadzona ankieta w 2006 roku miała pytania typu otartego, przez co uzyskałem zarówno odpowiedzi na zadane pytania, jak i odpowiedzi daleko wykraczające poza nie. W drugiej części omówienia badań chciałbym się do nich odnieść.

Wiele niestosownych zachowań, a nawet przykrości w stosunku do osób niepełnosprawnych, jakie często popełniają osoby pełnosprawne, wynika stąd, że w ich umysłach panują jeszcze dzisiaj, błędne poglądy dotyczące możliwości życiowych i zawodowych ludzi niepełnosprawnych.

W otrzymanych odpowiedziach były skrajności polegające zarówno na całkowitym odrzuceniu jak i pełnej akceptacji (litości) osób niepełnosprawnych. Bardzo wiele osób wręcz stwierdza, że nie ma pojęcia zarówno co do wiedzy o osobach niepełnosprawnych, jak i do tego, co zrobić by tą wiedzę powiększyć. Brak elementarnych wiadomości o sprawach ludzi niepełnosprawnych w szerokim społeczeństwie, a co za tym idzie - brak zrozumienia dla człowieka dotkniętego inwalidztwem przez przeciętnego obywatela, jest przyczyną tego, że wiele osób niepełnosprawnych unika, a nawet odczuwa lęk przed kontaktami z osobami pełnosprawnymi. To stereotypy funkcjonujące w społeczeństwie o osobach niepełnosprawnych powodują takie a nie inne spojrzenie na te osoby. Jak wyraził się jeden z respondentów (osoba niewidoma) „Zetknięcie się z niewidomym wywołuje z reguły wstrząs psychiczny, który rodzi chęć złagodzenia losu człowieka dotkniętego kalectwem. Często wyraża się ona w pragnieniu stworzenia iluzji lepszego świata, niż jest on w rzeczywistości”.

Pewne pozornie nadzwyczajne uzdolnienia czy wybitne cechy osób niepełnosprawnych z pewnymi dysfunkcjami wyjaśnia nam bardzo dokładnie tzw. zjawisko kompensacji. Polega ono np. u niewidomych na przejęciu przez pozostałe zmysły funkcji brakującego wzroku. Człowiek nie docenia wartości pozostałych zmysłów, które u ludzi widzących schodzą na plan dalszy wobec dominującej roli wzroku. Dopiero utrata wzroku przekonuje człowieka,

ile różnorodnych informacji z otaczającego świata może dotrzeć do niego poprzez inne zmysły. Dzięki kompensacji skutki ślepoty zostają znacznie zredukowane.

W ten sposób niewidomi mają możliwość postępowania i zachowywania się w wielu sytuacjach życiowych tak samo, jak ludzie widzący. Wzbudza to powszechne zdziwienie i zachwyt oraz mylną interpretację całkowicie normalnych i naturalnych zachowań.

Osoba niepełnosprawna, jak każda inna, podlega wpływowi swojego środowiska, wychowaniu, które ma decydujące znaczenie. Nie należy więc doszukiwać się czegoś nadzwyczajnego w tym, że osoba niepełnosprawna zachowuje się i postępuje podobnie jak ludzie pełnosprawni, choć napotyka w tym zakresie określone trudności i przychodzi mu to niejednokrotnie z dużym wysiłkiem. Bardzo wielu ankietowanych reaguje odruchem litości, co uważam jest bardzo błędnym zachowaniem.

Człowiek niepełnosprawny myśli, działa, raduje się i smuci się jak każdy inny człowiek. Interesują go te same sprawy, które interesują każdego przeciętnego człowieka spotkanego na przyjęciu, w tramwaju, czy na ulicy. Tę oczywistą prawdę trudno wielu ludziom pełnosprawnym zrozumieć i przyjąć jako zasadę swego postępowania wobec osób niepełnosprawnych. W przeprowadzonym wywiadzie z osobą niepełnosprawną usłyszałem - „Najbardziej złości mnie konieczność nieustannej walki o uznanie mnie za normalnego człowieka, walki z dyskryminowaniem mnie jako osoby należącej do odrębnego świata „osób niepełnosprawnych”. Najistotniejszym moim problemem nie jest niepełnosprawność, lecz stosunek społeczeństwa do mnie”.

Proces nadopiekuńczości wobec osób niepełnosprawnych doprowadził do zinstytucjonalizowania pewnych zachowań i podzielił społeczeństwo na dwie części. Osoby pełnosprawne i osoby niepełnosprawne. Proces ten najczęściej zaczyna funkcjonować już w domu rodzinnym, wskazując moim zdaniem niewłaściwe miejsce i rolę społeczną jaką ma odegrać osoba niepełnosprawna w swoim życiu. A przecież w domu rodzinnym jako podstawowej komórce społecznej każde dziecko zarówno pełnosprawne jak i niepełnosprawne powinno doświadczać na sobie skutki zmian w spo-

łecznej mikrostrukturze a i przy tym być ich źródłem. W swojej książce profesor Władysław Jacher cytuje słowa Pierre H. Chombarta de Laube – „mąż, żona, dziecko – to trzy osoby, trzech aktorzy, w których życiu osobistym realizuje się zarazem życie całego społeczeństwa”.¹⁰⁴

Z treści tego zdania nasuwa się myśl, która potwierdza wcześniej postawione przez ze mnie hipotezy:

1). Osoby pracujące bezpośrednio z osobami niepełnosprawnymi cechuje mniejszy dystans społeczny wobec tych osób, niż osoby nie mające bezpośredniego kontaktu z osobami niepełnosprawnymi.

2). Rodzaje szkół różnicują ujawniony przez rodziców i nauczycieli dystans społeczny - nauczyciele ze szkół specjalnych i rodzice młodzieży ze szkół specjalnych cechuje najmniejszy, a nauczyciele ze szkół masowych i rodzice młodzieży ze szkół masowych największy dystans społeczny wobec osób niepełnosprawnych.

W przeprowadzonych badaniach wyraźnie zaznaczył się czynnik wiedzy i doświadczenia w relacjach między osobami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi. Nie ma to znaczenia czy, osoba pełnosprawna wiedzę nabyła w rodzinnym domu (habitus pierwotny) czy w późniejszym okresie w szkole , wolontariacie (habitus wtórny). Osoby te cechował mniejszy dystans społeczny wobec osób niepełnosprawnych niż osoby, które tą wiedzę i doświadczenie nie posiadały. Większe skrajności w odpowiedziach były u osób które z niepełnosprawnością spotkały się przelotnie lub jej po prostu nie zauważając.

Podobny dystans społeczny cechuje w szkołach specjalnych czy ośrodkach szkolnych powołanych specjalnie do nauki osób niepełnosprawnych a szkołami masowymi. Brak nieraz elementarnej wiedzy o zachowaniu się wobec osób niepełnosprawnych a czasem i odwrotnie, powoduje strach i bojaźń w prowadzeniu zajęć, pomocy i tworzeniu grup integracyjnych w szkołach masowych. A wystarczyłoby gdyby wiedzę o nas

¹⁰⁴ Jacher Władysław, Więź społeczna w teorii i praktyce; Uniwersytet Śląski, Katowice 1997 s.62

samych i naszych ułomnościach zacząć od domu rodzinnego kontynuując w szkole podstawowej, gimnazjum, liceum czy na studiach. Zacytuje myśl profesora Władysława Jachera z którą się całkowicie zgadzam :

„Pełny rozwój człowieka wymaga zawsze konkretnego ukierunkowania moralnego, wyrażającego się w dojrzałej świadomości norm. Idzie tu o rozwój osobowy człowieka w płaszczyźnie świadomościowo-moralnej. Systemy wartości, reprezentowane przez rodzinę, są dla dzieci swoistym kodeksem norm, które określają co wolno, a co jest zakazane, co dobre, a co złe. Rodzina zdeintegrowana, pozbawiona więzi rodzinnej nie jest zdolna przekazać dziecku moralno-ideowych normatywów i wartości, gdyż nie znajdują one odbicia w jej życiu i działaniu.”¹⁰⁵

Tej wiedzy często domagali się respondenci w swoich odpowiedziach proponując dodatkowe zajęcia, w których wiedzę o integracji w relacjach pełnosprawny i niepełnosprawny mogli by nabyć. Podobnie problem wygląda z nauczycielami szkół ogólnie dostępnych. Mało jest osób z kwalifikacjami do nauki osób niepełnosprawnych (pedagogika specjalna). Brak tej wiedzy i bojaźń przed czymś nowym, powodują pewne ograniczenia w sposobie funkcjonowania szkoły masowej. Relacje nauczyciel – rodzice uczniów pełnosprawnych i niepełnosprawnych nie są takie jakie być powinny. Rodzice dzieci pełnosprawnych często uważają, iż kontakt jego dziecka pełnosprawnego z dzieckiem niepełnosprawnym w klasie integracyjnej może powodować pewną formę cofania intelektualnego ich dzieci. Co więcej, dystans społeczny nauczycieli i rodziców zwiększa się jeszcze bardziej jeśli szkoła ogólnie dostępna znajduje się w środowisku małego miasteczka lub wsi.

Ta pewna forma zinstytucjonalizowania integracji, zamiast pełnej i rzetelnej wiedzy o tych dwóch środowiskach, i to już od najmłodszych lat, owocuje nie zrozumieniem, bojaźnią, a także dystansem społecznym zwłaszcza osób pełnosprawnych do osób niepełnosprawnych.

Uważam, że dystans społeczny jaki istnieje między grupami osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych mógłby praktycznie nie istnieć. Prze-

¹⁰⁵ Jacher Władysław, *Więź społeczna w teorii i praktyce*; Uniwersytet Śląski, Katowice 1997 s.66

cież to społeczeństwo narzuciło formę integracji jako porozumienie się między tymi grupami. Najpiękniejsze sformułowanie w moich badaniach uzyskałem od uczennicy liceum w Ośrodku Szkolno- Wychowawczym Dzieci Niewidomych we Wrocławiu, która zadała pytanie: „ a co to jest integracja i po co się ją stworzyło. Przecież my niczym się nie różnimy od innych. Czy pewna forma naszej ułomności może być przyczyną aż takiego dystansu społecznego?”

2. PRAWO WOBEC OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Osobom niepełnosprawnym przysługują takie same prawa jak innym obywatelom. Z uwagi na fakt, że mogą mieć trudności w korzystaniu z niektórych praw istnieje potrzeba zagwarantowania mechanizmów wyrównywania szans osobom niepełnosprawnym i stworzenia im warunków do korzystania z pełni praw. Wszystkie osoby z niepełnosprawnością mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia. Prawo ma służyć zapewnieniu ludziom niepełnosprawnym¹⁰⁶:

- dostępu do dóbr i usług umożliwiających pełne uczestnictwo w życiu społecznym,
- dostępu do leczenia i opieki medycznej, wczesnej diagnostyki, rehabilitacji i edukacji leczniczej, a także do świadczeń zdrowotnych uwzględniających rodzaj i stopień niepełnosprawności, w tym do zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze, sprzęt rehabilitacyjny, dostępu do wszechstronnej rehabilitacji mającej na celu adaptację społeczną, nauki w szkołach wspólnie ze swoimi pełnosprawnymi rówieśnikami, jak również do korzystania ze szkolnictwa specjalnego lub edukacji indywidualnej,
- pomocy psychologicznej, pedagogicznej i innej pomocy specjalistycznej umożliwiającej rozwój, zdobycie lub podniesienie kwalifikacji ogólnych i zawodowych,
- pracy na otwartym rynku zgodnie z kwalifikacjami, wykształceniem możliwościami oraz korzystania z doradztwa zawodowego i pośrednictwa, a gdy

¹⁰⁶ Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (1997), MP nr 50, poz. 475.

niepełnosprawność i stan zdrowia tego wymaga

- prawo do pracy w warunkach dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych,
- zabezpieczenia społecznego uwzględniającego konieczność ponoszenia zwiększonych kosztów wynikających z niepełnosprawności, jak również uwzględniania tych kosztów w systemie podatkowym,
- życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych, w tym; dostępu do różnych urzędów, punktów wyborczych i obiektów użyteczności publicznej, swobodnego przemieszczania się i powszechnego korzystania ze środków transportu, dostępu do informacji, możliwości komunikacji międzyludzkiej,
- posiadania samorządnej reprezentacji swego środowiska oraz do konsultowania z nim wszelkich projektów aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych,
- pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, społecznym, kulturalnym, artystycznym, sportowym oraz rekreacji i turystyce odpowiednio do swych zainteresowań i potrzeb.

Prawo określa zarówno zasady, które powinny być stosowane wobec osób z niepełnosprawnością (jak np. zasadę równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji) oraz warunki jakie powinny być spełnione aby wszystkie przysługujące osobom z niepełnosprawnością prawa były respektowane. W Polsce nie ma dziedziny prawa, w której nie dokonywano by istotnych ale i częstych zmian. Obowiązujące akty prawne, łącznie z aktami skodyfikowanymi, są nowelizowane (np. Kodeks cywilny, Kodeks rodzinny i Kodeks pracy) albo uchylane i zastępowane nowymi (np. Kodeksy karny).

Nie udało się w Polsce w pełni wprowadzić odpowiedniego prawa, a przede wszystkim dokonać pełnego wprowadzenia zaleceń zawartych w Standardowych Zasadach Wyrównywania Szans w obrębie prawa. Dostrzega się dużo wad prawnych. Wśród nich najważniejsze to: chaos terminologiczny, niespójność, nadmierne rozproszenie przepisów i ich niestabilność. Przykładem może być definicja niepełnosprawności. Pojęcie to jest różnie interpretowane w różnych aktach prawnych a we wszystkich odbiega od sposobu definiowania niepełno-

sprawności zgodnie z zaleceniami WHO, przyjętymi nie tylko w Europie ale i większości krajów na świecie. W Polsce należało by również dokonać:

- a) analizy i oceny rozwiązań prawnych i stosowania prawa, przyjmując jako kryteria:
 - potrzeby i możliwości osób niepełnosprawnych,
 - zgodność prawa z zasadami profilaktyki zdrowotnej i rehabilitacji,
 - zgodność prawa z zasadami wyrównywania szans w społeczeństwie,
 - realizację integracji społecznej,
 - niedyskryminacji,
 - aktywnego udziału w życiu zbiorowym;
- b) oceny rehabilitacji społecznej w prawie i jego stosowaniu;
- c) analizy prawa dotyczącego rodziny z osobą niepełnosprawną w relacjach:
 - funkcjonowania osoby niepełnosprawnej w rodzinie,
 - funkcjonowania rodziny z osobą niepełnosprawną;
- d) analizy i oceny prawa obowiązującego samorządy terytorialne w sprawach dotyczących osób niepełnosprawnych, w tym: tworzenia prawa i wpływu osób niepełnosprawnych na sam proces legislacji;
- c) analizy sytuacji prawnej wybranych kategorii osób niepełnosprawnych, w tym przede wszystkim: uczniów i studentów, osób przebywających w placówkach wychowawczych, rehabilitacyjnych i resocjalizacyjnych, osób przebywających w placówkach służby zdrowia (np. szpitalach psychiatrycznych), osób przebywających w domach pomocy społecznej.

Dostrzec można też konieczność:

- zwiększenia ochrony praw i wolności osób z niepełnosprawnością;
- szerszego włączenia osób z różnymi niepełnosprawnościami w życie zbiorowe, stwarzając warunki prawne umożliwiające im w większym stopniu niż dotychczas korzystanie z własnych zdolności, umiejętności i doświadczeń;
- oparcie prawa na przejrzystych koncepcjach społecznych dotyczących roz-

wiązywania spraw tych osób;

- usunięcia panującego w nim chaosu terminologicznego;
- uczynienia go bardziej spójnym i stabilnym;
- odejścia od nadmiernego różnicowania uprawnień przysługujących osobom z określoną niepełnosprawnością.

W obszarze zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce należało by:

- przewidzieć w prawie różnorodne mechanizmy zapewniające obustronne korzyści dla osób niepełnosprawnych podejmujących pracę i ich pracodawców,
- wypracować nowe strategie zatrudnienia, w których należy uwzględnić potrzebę efektywnego monitoringu i ewaluacji. W Polsce jest brak odpowiednich informacji na temat rynku pracy oraz metodologii zbierania danych i zaleceń systematycznej oceny programów,
- zaplanować inicjatywy mające na celu dotarcie do źródeł i przejawów dyskryminacji i wynikających z tego perspektyw pracy dla osób niepełnosprawnych,
- opracować wytyczne w zakresie przeciwdziałania długotrwałemu zatrudnieniu, a co za tym idzie zapobieganiu popadania osób z niepełnosprawnością w stan długotrwałego bezrobocia i bierności. Chodzi o wypracowanie strategii, które pomogą osobom z niepełnosprawnością w nabyciu zdolności zawodowych i zapobiegną ich degradacji społecznej i ekonomicznej,
- zająć się w sposób szczególny młodymi osobami niepełnosprawnymi, umożliwić im właściwy start i nie dopuścić do stania się bezrobotnym zanim podejmą jakąkolwiek pracę, w tym celu można zastosować różne formy szkolenia, przekwalifikowania się, zapewnienia stażu pracy czy oferty pracy lub innej aktywnej formy,
- podjąć działania umożliwiające osobom niepełnosprawnym bezrobotnym skorzystanie z aktywnych form podniesienia swoich zdolności zawodowych. Może się to odbywać poprzez zintegrowanie strategii działań na rzecz osób z niepełnosprawnością z szerokim zakresem ogólnych wypra-

cowywanych w Polsce programów zatrudnienia,

- pracować nad zagwarantowaniem możliwości powrotu do pracy oraz zastosowania środowiska pracy dla osób z niepełnosprawnością,
- przeprowadzać wnikliwą analizę rynku pracy i jego uwarunkowań po przez co zwiększy się skuteczność systemu zatrudniania,
- podnosić skuteczność działań w zakresie zatrudniania w wyniku stosowania kompleksowych działań obejmujących:
 - o poradnictwo zawodowe,
 - o szkolenie zawodowe,
 - o przygotowanie miejsca pracy,
 - o jego dobór do psychofizycznych możliwości osoby niepełnosprawnej a także pośrednictwo pracy;
- dokonywać oceny efektywności społecznej i ekonomicznej instytucji zajmujących się rehabilitacją zawodową,
- opracować strategie promujące możliwość wyboru przez same osoby z niepełnosprawnością form zatrudnienia integracyjnego lub segregacyjnego w zależności od potrzeb i kompetencji,
- właściwie zaplanować proces włączania organizacji pozarządowych w aktywizowanie osób niepełnosprawnych,
- budować dobre i bezpieczne środowisko dla osób z niepełnosprawnością poprzez zapewnienie właściwej ochrony zdrowia pracowników, zapobieganie chorobom zawodowym czy wypadkom przy pracy.

Wiedza na temat życia osób niepełnosprawnych w Polsce oraz zmiany ich sytuacji w warunkach gospodarki rynkowej są ciągle zbyt jednostronne i powierzchowne. Potrzebne są badania i pogłębione analizy jakościowe. Potrzebne są ciągłe badania nad tą populacją, nad jej strukturą, statusem społecznym oraz formami aktywności zawodowej i społecznej. Niepełnosprawność jest i będzie głównym problemem w polityce społecznej. Dochodzi tu jeszcze kwestia finansowa. W przypadku braku efektywnych działań interwencyjnych, problem niepełnospraw-

ności doprowadzi do zwiększonej presji na system świadczeń i zasiłków, a także spowoduje większe wydatki w budżecie państwa.

BIBLIOGRAFIA

1. Bogucka J., *Nauczanie integracyjne w Polsce*, Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000
2. Bogucka J., Kościelska M., *Wychowanie i nauczanie integracyjne. Nowe doświadczenia*, t. 2, Warszawa 1996
3. Borowski R: *Człowiek niepełnosprawny w społeczeństwie*. Wyd. MPiPS, Warszawa, 1996.
4. Borowski R. Wybrane zagadnienia z pedagogiki rewalidacyjnej. Alfa, Warszawa, 1999.
5. Borowski R. Zabłocki K. J. Człowiek niepełnosprawny we współczesnym świecie. Alfa, Warszawa, 1999.
6. Chodakowska M., Pedagogika specjalna wobec potrzeb teraźniejszości i wyzwań przyszłości, UMCS, Lublin 1998,
7. Chodakowska M, Człowiek niepełnosprawny: problem autorealizacji i społecznego funkcjonowania, Lublin 1994,
8. Dąbrowski Kazimierz, *Dezintegracja pozytywna*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979,
9. Dąbrowski A.: *Orientacja i poruszanie się niewidomych w przestrzeni*. Warszawa 1964,
10. Dolański Wł.: *Sprawa niewidomych na Zachodzie i u nas*. Warszawa 1959 ,

-
11. Dolińska-Oleszko M. Dziecko niepełnosprawne w polskiej szkole specjalnej lub integracyjnej, w : Dziecko niepełnosprawne w polskiej szkole specjalnej lub integracyjnej, pod red. Machińska M. Warszawa 1998,
 12. Doroszevska J. Pedagogika specjalna, Warszawa 1981,
 13. *Dziedzic J.: 7. zagadnień orientacji przestrzennej niewidomych. Warszawa 1967,*
 14. Garrett J.F. Levine E.S: *Praktyka psychologiczna w rehabilitacji inwalidów.* PZWL, Warszawa, 1972
 15. Gamulczak F: *Praca dydaktyczno-wychowawcza z dziećmi i młodzieżą kaleką.* WSiP, Warszawa, 1970
 16. Goldman N, Wstęp do socjologii. Poznań 1997,
 17. Gródecka Ewa, Historia niewidomych Polaków w zarysie, Warszawa 1996,
 18. Grzegorzewska M. *Psychologia niewidomych.* Warszawa 1930,
 19. *Grzegorzewska M.: Wybór pism. Warszawa. 1964,*
 20. *Grzegorzewska M., Pedagogika specjalna, Warszawa (1964, 1968),*
 21. Husen T., T. Neville Postlethwaite, *Integracja szkolna w systemach amerykańskim i włoskim*, Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000
 22. Hulek A., *Teoria i praktyka w rehabilitacji inwalidów,* Warszawa 1969.
 23. Hulek A., *Badania naukowe nad osobami niepełnosprawnymi i ich znaczenie dla systemu oświatowego,* Warszawa 1980.
 24. Hulek A., *Integracja społeczna ludzi niepełnosprawnych - zadania pedagoga,* „Studia Pedagogiczne”, PAN, Warszawa 1987,
 25. Hulek A. *Rehabilitacja osób niepełnosprawnych w Polsce i za granicą w świetle przepisów prawnych,* Warszawa 1981,
 26. *Hulek A.: Podstawy rehabilitacji inwalidów. Warszawa. 1961.*
 27. Jacher Władysław, Więź społeczna w teorii i praktyce; Uniwersytet Śląski Katowice 1997
 28. Jacher Władysław, Czynniki integracji systemu społecznego; Instytut Śląski w Opolu,

-
29. Jacher Władysław, Zagadnienia integracji systemu społecznego, Warszawa 1976,
 30. Kalbarczyk M, *Świat otwarty dla niewidomych-szanse i możliwości*; WSiP
 31. Kawczyńska-Butrym Z: *Niepełnosprawność - specyfika pomocy społecznej* BPS, Warszawa, 1996.
 32. Kiciński K, Orientacje moralne, wyd. 2 Warszawa 19989, Wydawnictwo UW,
 33. Kłoskowska A, Kultura masowa: krytyka i obrona, wyd. 2, Warszawa 1980, PWN,
 34. Kościelska M., *Wychowanie i nauczanie integracyjne. Nowe Doświadczenia* Redaktor Bogucka J., Nowa Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce , CMPPP MEN Warszawa 1998,
 35. Kościelak R., *Funkcjonowanie psychospołeczne osób niepełnosprawnych*, WSiP, Warszawa 1996,
 36. Kornas-Biela D., *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w świecie*, KUL, Lublin 1989,
 37. Kulesza E., *Edukacja prointegracyjna w Polsce i w USA*, Red. Maria Chodkowska „Interdyscyplinarność w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999
 38. Kulesza Alina, *Niepełnosprawni rehabilitacja zawodowa, 1997-2002*, Warszawa 2003,
 39. Kuczyńska-Kwapisz J. Kwapisz J: *Rehabilitacja osób niewidomych i słabo widzących*. BPS, Warszawa, 1996.
 40. Larkowa H., *Postawy otoczenia wobec inwalidów*, Warszawa 1970,
 41. Maciarz A., *Dziecko niepełnosprawne*, Werbum, Zielona Góra 1993,
 42. Maciarz A., *Z teorii i badań integracji dzieci niepełnosprawnych*, Impuls, Kraków 1999,
 43. Majewski T. Niewidomi wśród widzących, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973,
 44. Michalski K. (rad), Tożsamość w czasach zmiany, Kraków 1995, Wyd, Znak,
 45. Müller H., *Integracja szkolna uczniów niepełnosprawnych i pełnosprawnych w Hamburgu*, Red. Jadwiga Bogucka „Szkoła dla wszystkich. X-lecie integracji w Polsce”, CMPPP MEN Warszawa 2000
-

-
46. *O kształceniu integracyjnym i specjalnym*, Biblioteczka Reformy-Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa 2001,
 47. *Obuchowska I, Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*, Warszawa, 1999,
 48. *Olbrycht J, Spoistość małej grupy społecznej*, Katowice 1987, Wyd. UŚ,
 49. *Ossowska M, Normy moralne*, wyd. 4, Warszawa 2000, PWN,
 50. Ostrowska A, *Socjologia kalectwa*, Warszawa 1996,
 51. Ostrowska A, *Niepełnosprawni w społeczeństwie*, Warszawa 1998,
 52. Ostrowska A, Sikora J, *Bariery integracji*, Warszawa 1996,
 53. Palak Z, *Uczniowie niewidomi i słabowidzący w szkołach ogólnie dostępnych*, Lublin 2000
 54. Pilch T. Lepelczyk J: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*. Warszawa, 1993.
 55. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA Oficyna Wydawnicza* 1994 tom 1, str. 46
 56. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA Oficyna Wydawnicza* 1994 tom 1, str. 224
 57. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza* 1994, tom 1, str. 229
 58. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza* 1995, tom 6, str. 225
 59. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA, Oficyna Wydawnicza* 1996, tom 6, str. 226
 60. *Popularna Encyklopedia Powszechna FOGRA Oficyna Wydawnicza* 1995 tom 7, str. 267
 61. Półturzycki J. Wesółowska E.A: *Współczesne kierunki modernizacji dydaktyki*. Wyd. UMK, Toruń, 1993.
 62. Rybicki P. *Struktura społecznego świata*, Warszawa 1979, PWN
 63. Sękowska Z., *Przystosowanie społeczne młodzieży niewidomej*, WSZiP Warszawa 1991,
 64. Sękowska A, *Psychospołeczne determinanty postaw wobec inwalidów*, Lublin 1994,
-

-
65. Skalski Z., *Niewidomy przed wyborem pracy*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1975,
 66. Topolnicki J., *Galicyjski Zakład Ciemnych we Lwowie*, Lwów 1887, str. 8.
 67. Tyszka Z, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, PWN.
 68. Witkowski W., *Opieka prawna nad niewidomymi*. Odbitka ze „Szkoły Specjalnej”, 1935, tom II.
 69. Walzer M, *O tolerancji*, Warszawa 1999, PIW.
 70. Zabłocki K.J., *Psychologiczne i społeczne wyznaczniki rehabilitacji zawodowej inwalidów*, Warszawa 1992.
 71. Zabłocki KJ, Gąsior K, Ostrowski K: *Niepełnosprawni w gminie*. Wyd. IFiS PAN, Warszawa, 1994.
 72. Zabłocki K. J. *Autyzm*. Wyd. „Novum”, Płock 2002.
 73. Zabłocki K. J. *Integracja*. Wyd. „Novum” Płock 2002.
 74. Zaborowski Z, *Problemy psychologii życia*, Warszawa 1997,
 75. Zamkowska A., *Organizacja i formy kształcenia integracyjnego stosowane w wybranych krajach*, Red. Maria Chodkowska „Interdyscyplinarność w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999,
 76. Żółkowska T., *Wyrównanie szans społecznych osób z niepełnosprawnością intelektualną - uwarunkowania i obszary*, Oficyna 2001,
 77. AAA, *Warunki życia niewidomych*, Pochodnia nr 07/2002 s.16
 78. Dolański W, *Francja, Anglia i my. Sprawa Niewidomych* 1958, Zeszyt V.
Kostrzewa E., *Z obrad Prezydium*, Pochodnia 7/97 s.24-27
 79. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Australii*, Pochodnia 03.2001 s. 38-40
 80. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Japonii*, Pochodnia 05.2001 s.22-23
 81. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Afryce*, Pochodnia 06.2001 s.24-26
 82. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Portugalii*, Pochodnia 09.2001 s. 22-23
 83. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Wietnamie*, Pochodnia 11.2001. s. 43-44,
 84. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi na Kubie*, Pochodnia 02.2002 s. 16-17
-

-
85. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Nowej Zelandii*, Pochodnia 03.2002 s. 40-42.
 86. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Mołdawii*, Pochodnia 07.2002. s. 30-31,
 87. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Holandii*, Pochodnia 02.2003 s. 12-14,
 88. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Rosji*, Pochodnia 03.2003, s 18-20,
 89. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Norwegii*, Pochodnia 10.2003. s 50-52
 90. Majewski T., *Z zagranicy- Niewidomi w Grecji*, Pochodnia 10.2004 s.12-13,
 91. Statystyka. PZN w liczbach, Pochodnia 07.2002 s.16-19
 92. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych”, Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997
 93. Konwencja Praw Dziecka”, Dziennik Ustaw 1991r.. Nr 120
 94. Jednolity Akt Europejski z 1986 r, Traktat o utworzeniu Unii Europejskiej z 1993 r. (tzw. Traktat z Maastricht) oraz projekt Traktatu Amsterdamskiego z czerwca 1997 r.
 95. Dyrektywy Wspólnoty w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa, z których większość przyjęto po wejściu w życie Jednolitego Aktu Europejskiego, zawiera Aneks II „Zielonej Księgi”, Europejska Polityka Socjalna, Możliwości dla Unii, Komisja Wspólnot Europejskich, 17 listopada 1993, COM (93)551
 96. Rezolucja 48/95 Zgromadzenia Ogólnego ONZ (20 grudnia 1993)
 97. Oświadczenie Komisji, Projekt wytycznych polityki państw członkowskich w kwestii zatrudnienia, COM(97) 497 finał. .
 98. ILO. Cooperatives for the disabled: organisation and development. Geneva 1978
 99. ILO European Symposium on: Work for the Disabled: Vocational Rehabilitation and Employment Creation., Stockholm 1980.
 100. „Ustawa z 1990 roku o Niepełnosprawnych Amerykanach”, Wydawnictwo ORPHA Wrocław 1995
-

-
101. Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami
 102. „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka”, Trzecia Sesja Ogólnego Zgromadzenia ONZ, 1948 Paryż,
 103. Cooper N., ILO programmes in the field of Vocational Rehabilitation of the Disabled, w: ILO European Symposium on: Work for Disabled - Vocational Rehabilitation and Employment Creation. Katowice 1979r.
 104. Davis A., Towarzystwo Obrony Dzieci Nienarodzonych Londyn
 105. Dolański W., *Zrzeszenie się niewidomych w Polsce*. „Przyjaciel Niewidomych”, 1948, nr 1-2. Relacja Józefa Buczkowskiego. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 106. Düring K., *Materiały do historii niewidomych*, Archiwum Tyflologiczne PZN.
 107. Ender J., *Ks. Falkowski, nauczyciel głuchoniemych*. Dziennik „Dziś i Jutro”, Warszawa 1954, nr 16, Biblioteka Centralna PZN.
 108. Ekspertyza, *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL*, Wrocław 1984
 109. Grzegorzewska M., *Przyjaciel Niewidomych* Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.”, nr 8-9, 1949
 110. Lisowski M., Archiwum Tyflologiczne PZN.
 111. Majewski T., *Poglądy i działalność Krajowej Federacji Niewidomych w USA*, Zeszyty Tyflologiczne 14; PZN Warszawa 1996
 112. Marylski A., *Laski*, Szkoła Specjalna, nr 1-4, 1946/47.
 113. Marczewski J., Katowski W., „Archiwum Tyflologiczne PZN.
 114. Mikulski J., *75 lat Międzynarodowej Organizacji Pracy*, w: Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej nr 2, 1994.
 115. Momm W., *Strategia dla Centralnej i Wschodniej Europy*, w: Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej nr I, 1995.
 116. Niedurny P., *Relacja*, Archiwum Tyflologiczne PZN
 117. Ransom B., *Introduction speech, at the International Conference on Policies and Management of National Rehabilitation Funds*, Warsaw Konstancin, 1997.
 118. Schoeffler M. *Der Blinde im Leben des Volkes*. Leipzig—Jena 1956
-

-
119. Stróżyk A., *Szkoła dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy*, źródła informacji nie podano. Materiały do historii niewidomych. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 120. Uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin ks. Jakuba Falkowskiego założyciela i pierwszego rektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”. Pamiętnik 1875, odbitka, streszczenie w Archiwum Tyflologicznym PZN.
 121. Według opracowań pt. Założycielka Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, pionierka sprawy niewidomych w Polsce i Patronat, otrzymanych z Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach w r. 1959. Archiwum Tyflologiczne PZN
 122. Według opracowania A. Stróżyka, źródła informacji nie podane. Materiały do historii niewidomych. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 123. Relacja Władysława Winnickiego. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 124. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Laski 1938, str. 32.
 125. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Laski 1938, str. 13.
 126. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, broszura. Laski 1938, str. 14.
 127. Sprawozdanie z działalności Związku Pracowników Niewidomych — Oddział w Poznaniu za 1947 r. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 128. Relacje otrzymane z Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w r. 1959. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 129. Relacja Adama Tobisa i Józefa Buczkowskiego. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 130. Relacje Włodzimierza Abłamowicza, Jana Silhana, Władysława Poleskiego. Archiwum Tyflologiczne PZN.
 131. Zarząd Główny Związku Pracowników Niewidomych, Triumf sprawiedliwości społecznej. „Przyjaciel Niewidomych”, 1948, nr 9-10. Specjalna taryfa pocztowa. Tamże, 1948, nr 6-7. Komunikat w sprawie przejazdów w komunikacji miejskiej. Tamże, 1949, nr 1-2.
 132. Uprawnienia niewidomych, „Sprawa Niewidomych”, 1958, zeszyt I.
-

133. Barnes C., *Wizerunki niepełnosprawności i media*, Brytyjska Rada Organizacji Osób Niepełnosprawnych 1992,, www.fon.org.pl
134. Czech R., *Prawa człowieka a osoby niepełnosprawne*, Ogólnopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych 1997, www.fon.org.pl
135. Despoty L. Raport *Prawa Człowieka a Osoby Niepełnosprawne* Centrum Praw Członkowskich Genewa Nowy Jork 1993, www.fon.org.pl
136. „Niepełnosprawność”, www.idn.org.pl/sonszz/niepełnosprawność
137. Piątkowska M., *Dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych w małej szkole*. Wprowadzenie edukacji włączającej do polskiego systemu oświaty, VII Forum Inicjatyw Oświatowych 2.12.2000 - Sejm RP, Warsztat., www.lo.olecko.pl/fio/fio7
138. Przybysz P., *Prawa człowieka a prawa niepełnosprawnych*, Warszawa 1997, www.fon.org.

ANEKS - ANKIETY

Poniżej przedstawiono bezpośrednie odpowiedzi respondentów na pytania zadane w ankiecie. Ankiety ponumerowano od I do CCVIII.

Kryterium wywiadu zastosowany w badaniu to, technika oparta na wzajemnym komunikowaniu się mający charakter obustronny i towarzyski.

Kryterium ankiety zastosowane w badaniu to, standaryzacja czyli jednolitość wykonywanych w ramach procesu badawczego czynności i wykorzystywanych w nim środków. To także dyspozycja badacza mająca charakter przekazu dla badanego, sformułowanych w postaci pytań, zawierających żądanie udzielenia poszukiwanej informacji.

[I.]

1. Akceptacja przez ogół społeczeństwa pewnych ograniczeń związanych z niepełnosprawnością
2. Bojaźń nad odmiennością
3. Brak form integracji
4. Nie spotkałem się formami integracji
5. Integracja powinna być od najmłodszych lat szkolnych

Polit. Lat 22 Wdział Budownictwa

[II.]

1. Widoczność na ulicy tzn. spotkania w szkole, uczelni miejscach publicznych, pubach, kinach itd....

-
2. potrzeba funkcjonowania w normalnym społeczeństwie i korzystania ze wszystkiego czego się chce lub potrzebuje
 3. Pojazdy dla wózków inwalidzkich, głośna sygnalizacja świetlna toalety przystosowane do wózków, przebieralnie
 4. bariery architektoniczne
 5. przeprowadzenie kampanii uświadamiającej na każdej uczelni, wykłady raz w roku obowiązkowe

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[III.]

1. Integracja jest bardzo ważna by uświadomić społeczeństwu że ludzie niepełnosprawni są tak samo wykształceni a nieraz lepiej niż normalni,
2. Szkoły integracyjne, windy, środki transportu, miejsca na parkingach
3. Nie jest wystarczająca - programy edukacyjne, spotkania (aby poczuć się w ich skórze)

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[IV.]

1. Integracja w środowisku społecznym jest potrzebna
2. Brak wiedzy powoduje, że nie potrafimy się odpowiednio zachować do niepełnosprawnych,
3. Zbytня nadopiekuńczość do niepełnosprawnych powoduje ich zły odbiór naszego zachowania do nich,
4. Szkoły integracyjne,
5. Moja wiedza jest znikoma

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[V.]

1. Integrację ludzi niepełnosprawnych traktuję jako asymilację między jednymi a drugimi bez stwarzania im barier,
2. Ludzie niepełnosprawni postrzegani są od pewnego czasu jako dobrzy pracownicy w działaniach które im na to pozwalają,
3. Aby ludzie zdrowi nie tworzyli uprzedzeń wobec niepełnosprawnych,
4. Uczenie od najmłodszych lat tolerancji i współżycia z ludźmi niepełnosprawnymi,

Politechnika lat 26 Wdział Budownictwa

[VI.]

1. Jest potrzebna,
2. Korzystanie na równi z dóbr i usług,
3. Przełamanie barier psychicznych które mają porównując się z innymi,
4. Udzielanie pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych,
5. Dotychczasowe formy integracji są mało skuteczne bo ich nie dostrzegam,

Politechnika lat 24 Wdział Budownictwa

[VII.]

1. Osoby niepełnosprawne nie powinny czuć się inne w środowisku społecznym,
2. Nie dostrzegam form integracji w swoim środowisku, a te które są traktowane są na równi z innymi,
3. Nie widzę by formy integracji były skuteczne bo na ludzi niepełnosprawnych zawsze patrzy się „inaczej”
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[VIII.]

1. Akceptacja osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, czyli patrzeć na nich jak by byli normalni
2. Integracja to możliwość pracy a nie odrzucenie na starcie z powodu ułomności
3. Ludzie niepełnosprawni postrzegani są jako gorsi,
4. W moim środowisku nie ma ludzi niepełnosprawnych
5. Wiedza nie jest wystarczająca
6. Traktowanie niepełnosprawności jako choroba zakaźna

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[IX.]

1. Integracja jest potrzebna
2. Mało się z tym spotykam,
3. Nie dostrzegam form integracji
4. Efektywność integracji powinna być na dużą skalę,
5. Wiedza o niepełnosprawności jest mała

Politechnika lat 24 Wdział Budownictwa

[X.]

1. Integracja jest potrzebna,
2. Większe możliwości kontaktu ze światem, przyjemnościami, podejmowaniem decyzji, problemów

Politechnika lat 22 Wdział Budownictwa

[XI.]

1. Integracja jest potrzebna
2. Informacja o ludziach niepełnosprawnych w mediach
3. Formy integracji są mało widoczne
4. Formy integracji są mało skuteczne
5. Wiedza o integracji jest niewystarczająca.

Akademia Muzyczna lat 23

[XII.]

1. Integracja jest potrzebna by dostrzegać ich potrzeby i oferować im pomoc
2. Integracja jest to łączenie więzi między ludźmi,
3. Nie dostrzegam form integracji,
4. Wiedza o integracji jest za mała

Akademia Muzyczna lat 23

[XIII.]

1. Integracja jest potrzebna to obecność tych ludzi w życiu społecznym,
2. Pozwala na spojrzenie na otaczającą rzeczywistość z innej perspektywy,
3. Uzmysławia nam co w życiu jest naprawdę istotne
4. Bardzo mało form integracji (najczęściej bariery architektoniczne)
5. Tolerancja i równe traktowanie to główny problem
6. Integracja szkolna bo ta wieloletnia nauka uczy odpowiednich zachowań wobec drugiego człowieka
7. Wiedza o integracji jest znikoma

Akademia Muzyczna lat 23

[XIV.]

1. Integracja to przystosowanie świata materialnego do potrzeb fizycznych i materialnych ludzi niepełnosprawnych nie utrudniając także życia osobom zdrowym

-
2. Przystosowanie myślenia osób niepełnosprawnych jak i zdrowych w postrzeganiu osoby niepełnosprawnej jako pełnowartościowej jednostki społecznej
 3. Formy integracji w barierach architektonicznych
 4. Niezadowalające formy integracji

Akademia Muzyczna lat 23

[XV.]

1. Integracja jest potrzebna - wspólne przedsięwzięcia
2. Dostosowanie barier architektonicznych
3. Form integracji jest za mało (brak pieniędzy)
4. Wiedza o integracji jest za mało
5. Uważam że w naszym społeczeństwie są odizolowani
6. Należy zorganizować wspólne koła spotkań, zainteresowań

Akademia Muzyczna lat 22

[XVI.]

1. Wydaje mi się że jest potrzebna (związana z podejściem do tych ludzi)
2. Nie dostrzegam form integracji
3. Wiedza o integracji jest za mało

Akademia Muzyczna lat 22

[XVII.]

1. Integracja jest potrzebna
2. Integracja polega na akceptacji niepełnosprawności i ułatwieniu im życia
3. Form integracji jest niewiele (windy, specjalne autobusy, szkoły integracyjne)
4. Nie znam form integracji
5. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca (wspólne spotkania, kluby integracyjne, szkoły integracyjne)

Akademia Muzyczna lat 22

[XVIII.]

1. Integracja jest potrzebna (pewność siebie, chęć życia wśród ludzi)
2. Integracja to: zawody, konkursy, bariery architektoniczne i ich dostosowanie
3. Słabo widzę formy integracji (zmiana opinii publicznej)
4. Formy integracji (kontakty, wspólna praca, brak separacji tych osób, pomoc finansowa)

5. Wiedza o integracji jest znikoma

Akademia Muzyczna lat 22

[XIX.]

1. Nie dostrzegam integracji w moim środowisku z osobami niepełnosprawnymi
2. Wiedza o integracji jest niewystarczająca

Akademia Muzyczna lat 23

[XX.]

1. Jako wzajemne poznanie i zrozumienie,
2. Form integracji nie dostrzegam
3. Nic nie wiem o formach integracji
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca

Politechnika lat 23 Wdział Budownictwa

[XXI.]

1. Integracja jest potrzebna (dostęp do życia fizycznego jak i psychicznego w życiu społecznym)
2. Jest coraz więcej lecz wciąż za mało
3. Formy integracji należy rozwijać bo dają rezultaty
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała - promocja medialna o problemach niepełnosprawnych

Politechnika lat 23 Wdział Budownictwa

[XXII.]

1. Integracja jest potrzebna (zaadoptowanie odmienności innych ludzi niezależnie czy dotyczy to poglądów, wyglądu czy niepełnosprawności),
2. Zlikwidowanie wszelkich barier architektonicznych
3. Edukacja na wielką skalę szczególnie wśród młodzieży i dzieci (szkoły i przedszkola integracyjne (akceptacja innych takich jacy są),
4. Nie jest zbyt duża ale jest lepiej niż kiedyś (jest to pozytywne zjawisko)

Politechnika lat 23 Wdział Budownictwa

[XXIII.]

1. Integrację osób niepełnosprawnych rozumiem jako zaistnienie tych osób na równych prawach we wszystkich płaszczyznach życia społecznego
2. Z formą integracji spotkałem się przez poznanie placówek integracyjnych (przedszkole, szkoła teatr eksperymentalny),
3. Wiedza o integracji jest niewystarczająca i należy ją pogłębiać wszelkimi sposobami aby uświadomić jakie skutki powoduje integracja dla obu stron

AK. Muzyczna lat 21

[XXIV.]

1. Integracja jest potrzebna (są to działania prowadzące do umożliwienia osobom niepełnosprawnym - fizycznie i psychicznie - funkcjonowania w środowisku które ich bezpośrednio i pośrednio otacza.
2. Wyraźnie dostrzegam formy integracji (szkoły integracyjne, Teatr na Akademii Muzycznej,
3. Obecne formy integracji w stosunku do wcześniejszych są dość skuteczne ale nie dość skuteczne by przedostały się do świadomości większej części społeczeństwa.
4. Wiedza o integracji istnieje ale jest wyparta przez złe warunki materialne

Akad Muzyczna lat 21

[XXV.]

1. Integracja jest potrzebna (niepełnosprawni powinni mieć takie same prawa, społeczeństwo powinno pomagać, współpracować jako naturalny odruch człowieka.
2. Integracja to traktowanie na równi, korzystanie z takich samych praw to współpraca, poznanie siebie nawzajem oraz szanowanie odrębności i indywidualności.
3. Formy integracji to szkoły i placówki integracyjne,
4. Form integracji jest wiele i często jest niezależne od stanu wiedzy o niepełnosprawności
5. Wiedza o niepełnosprawności jest mała i niewystarczająca, (zmiana stereotypu i podniesienie wiedzy na ten temat)

Akad Muzyczna lat 21

[XXVI.]

1. Integracja jest potrzebna (oznacza obecność, współudział w życiu czy pracy)
2. Formy integracji to ośrodki specjalistyczne, szkolenia, imprezy integracyjne, wspólne przedsięwzięcia,
3. Formy integracji to szkoły, przedszkola integracyjne i szersze przedstawienie problemu niepełnosprawności w mediach jako źródło informacji dla szerszego gremium społecznego,
4. wiedza o niepełnosprawności nabyłem na studiach w którym problem ten jest głównym tematem inaczej bym miał ją szczątkową,

Akad Muzyczna lat 21

[XXVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna (oznacza współpracę, pomoc, zabawę i wszystkie możliwe formy działania mające na celu zmniejszenie, redukcję a nawet zupełne zredukowanie różnic i granic jakie dzielą osoby pełno i niepełnosprawne)
2. Zlikwidowanie lęku wobec ludzi niepełnosprawnych, by nie było podziału na my i oni, na likwidowanie fałszywych stereotypów,
3. Formy integracji - jako instruktor ZHP aktywnie uczestniczę w wielu ich formach takich jak: organizacja imprez (jestem muzykoterapeutą), pomoc w odrabianiu lekcji, wspólne spacer, wspólne rozmowy, występy teatralne, prowadzenie ćwiczeń ruchowych,
4. Formy integracji są ale niewystarczające - należy organizować coraz więcej integracyjnych form życia publicznego.
5. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, edukacja o niepełnosprawności powinna zacząć się od szkół

Akad Muzyczna lat 19

[XXVIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna (jest to przystosowanie osób niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie i należy ją podzielić na dwie części - integrację osób niepełnosprawnych ze zdrowym społeczeństwem i integrację osób niepełnosprawnych z niepełnosprawnymi).
2. Formy integracji to: szkoły integracyjne, specjalne oferty pracy, organizacja życia towarzyskiego
3. Formy integracji przez zwiększenie kontaktów osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi

-
4. Wiedza o integracji jest zbyt mała i należało by ją zwiększyć przez media, imprezy kulturalne, naukę akceptacji samych siebie dotyczy osób niepełnosprawnych

Akademia Muzyczna lat 20

[XXIX.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna (zarówno dla ludzi niepełnosprawnych jak i zdrowych) jest to zniwelowanie różnic, równouprawnienie, pomoc ze strony osób pełnosprawnych, a także zmiana postaw wobec ludzi niepełnosprawnych zniwelowanie pewnych stereotypów.
2. Z form integracji to - organizacje zajmujące się pomocą ludziom niepełnosprawnym, imprezy kulturalne, likwidowanie barier architektonicznych.
3. Formy integracji są i są skuteczne ale za małe w społeczeństwie jest świadomość, wiedza i stereotypy o ludziach niepełnosprawnych.
4. Wiedza o ludziach niepełnosprawnych jest ale za mała należy więcej na ten temat mówić w środkach masowego przekazu, uwypuklać ich osiągnięcia, zdolności co powinno się wiązać z większym zatrudnieniem tych ludzi.

Akademia Muzyczna lat 20

[XXX.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest potrzebna, oznacza możliwość funkcjonowania w danym społeczeństwie jak pełnosprawni ludzie,
2. Form integracji nie dostrzegam dużo
3. Formy integracji przynoszą efekty, a formy to - likwidowanie barier architektonicznych i edukacja społeczeństwa o problemach niepełnosprawnych,
4. Wiedza jest stanowczo za mała, większa wiedza, zajęcia integracyjne

Akademia Muzyczna lat 18

[XXXI.]

1. Integracja jest niezwykle potrzebna, jest to forma włączenia osób niepełnosprawnych w życie społeczne,
2. Formy integracji - placówki integracyjne (szkoły, przedszkola, domy kultury, opieki społecznej, ośrodki wychowawcze, działania muzykoterapeutyczne,
3. Formy integracji oceniam na dostateczne
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca a wręcz niska, a im mniejsze miasto czy środowisko tym mniejsze, przede wszystkim media muszą podnieść rangę problemu ludzi niepełnosprawnych,

Akademia Muzyczna lat 19

[XXXII.]

1. Integracja jest potrzebna - gdyż możemy poznać problemy o których nigdy byśmy nie pomyśleli, dzięki czemu możemy starać się go zrozumieć,
2. Formy integracji to zlikwidowanie barier architektonicznych
3. Zlikwidować bariery architektoniczne
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, proponowałabym hasła reklamowe, gazetki informacyjne, spotkania i dyskusje

Akademia Muzyczna lat 19 K

[XXXIII.]

1. Integracja jest potrzebna (gdyż takie społeczeństwo jest pełne), bo są osoby i zdrowe i niepełnosprawne, które mogą pełnić funkcje pomocnika,
2. Formy integracji przez wspólne koncerty
3. Nie potrafię dokładnie ocenić skuteczności form integracji (ale myślę że przez wycieczki)
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, w szkołach powinno się bardziej mówić na przedmiocie (przygotowanie do życia w rodzinie albo na fakultetach)

Akademia Muzyczna lat 19

[XXXIV.]

1. Integracja jest potrzebna i oznacza traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z pełnosprawnymi
2. Nie dostrzegam zbyt dużo takich form
3. Nie wiem
4. Wiedza o integracji w społeczeństwie jest zbyt mała (rozwiązaniem była by szeroko pojęta kampania uświadamiania społecznego)

Akademia Muzyczna lat 19

[XXXV.]

1. Integracja jest potrzebna, (nie traktowanie osób niepełnosprawnych jako gorszych, dużo tolerancji, taka integracja kojarzy mi się ze szkołami, zakładami pracy)
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych
3. Formy integracji to zło konieczne dla władz, problem z otrzymaniem pomocy (jeśli sami nie poproszą to jej nie mają),
4. Zdecydowanie wiedza ta jest niewystarczająca, część wiedzy o tym temacie powinno wynosić się z domu a resztę zdobywać w szkole

[XXXVI.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna dla oby grup społecznych zarówno niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych, oznacz dla mnie wsparcie dla niepełnosprawnych, pomoc w życiu codziennym, akceptowanie choroby,
2. Nie dostrzegam integracji w moim otoczeniu, częściej spotykam się ze strachem czy obawą ludzi pełnosprawnych przed niepełnosprawnymi. Być może tak się dzieje bo mieszkam w małym mieście i ten problem jest mało znany,
3. Formy integracji to przedszkola i szkoły integracyjne a także przygotowanie wiedzy dla rodziców dzieci pełnosprawnych do obcowania z dziećmi niepełnosprawnymi
4. Wiedza o integracji jest nie wystarczająca za mało informacji w środkach masowego przekazu (pokutuje to że ludzie myślą że ta sama choroba przejdzie na nich)

Akademia Muzyczna lat 22

[XXXVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna (brak świadomości społecznej co do pojęcia integracja - obowiązują stereotypy) - jest to wspólne obcowanie z osobami niepełnosprawnymi, przeżywanie wspólnie radości i porażek,
2. Formy stereotypów -w moim środowisku uważają ludzi niepełnosprawnych jako gorszych od siebie, (praktyka w Domu Pomocy Społecznej pokazała w większości lekceważący stosunek do osób niepełnosprawnych),
3. Forma integracji to integracja od najmłodszych lat,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca należy ją zwiększyć w środkach masowego przekazu,

Akademia Muzyczna lat 24

[XXXVIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, dlatego gdyż osoby niepełnosprawne w moim środowisku są tzw. „wyobcowane” wśród rówieśników, moim zdaniem nie należy zwracać uwagę na niepełnosprawność lecz na człowieka,
2. W moim otoczeniu osoby niepełnosprawne są uważane za osoby normalne (pełnosprawne, akceptowane i pracują w firmach),
3. Formy integracji - likwidacja barier architektonicznych, szkoły integracyjne,praca w firmach.
4. Integracja jest terminem nie znanym w naszym środowisku, należy zwiększyć informacje na temat integracji w środkach masowego przekazu,

[XXXIX.]

1. Integracja to praca, przebywanie ludzi pełnosprawnych z ludźmi niepełnosprawnymi, nasze społeczeństwo jest za mało tolerancyjne (zacofane),
2. Form integracji w swoim otoczeniu dostrzegam bardzo mało,
3. Formy integracji to - szkoły integracyjne, imprezy kulturalne, Formy integracji od najmłodszych lat,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, a w szczególności w małych miejscowościach, publicznych szkołach, wsiach, większa wiedza poprzez edukacją o integracji,

[XL.]

1. Integracja jest konieczna, to udział osób niepełnosprawnych we wszystkich dziedzinach życia społecznego,
2. Formy integracji to tylko hasło czy slogan
3. Formy integracji - likwidacja barier architektonicznych, szkoły integracyjne, imprezy kulturalne, kampania w środkach masowego przekazu,
4. Wiedza o integracji nie jest dostateczna, integracji przeszkadza lęk wobec ludzi niepełnosprawnych

[XLI.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest bardzo ważna, to ułatwienie normalnego funkcjonowania osobom niepełnosprawnym, kształtowanie prawidłowych i pozytywnych postaw wobec osób niepełnosprawnych,
2. Form integracji jest bardzo mało
3. Uważam że formy integracji są skuteczne lecz należy je udoskonalać,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, wiedza o integracji powinna zaczynać się w szkołach

[XLII.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest potrzebna, jest to bezpośredni kontakt osób pełnosprawnych z osobami niepełnosprawnymi
2. Integracja w rzeczywistości jest tylko hasłem,
3. Formy integracji to - placówki integracyjne, większa wiedza o ludziach niepełnosprawnych
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca,

Akademia Muzyczna lat 42

[XLIII.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest potrzebna, jest to kontakt osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi,
2. Form integracji nie ma a integracja w moim otoczeniu to tylko hasło,
3. formy integracji - zwiększenie ilości ośrodków i placówek, poszerzenie wiedzy na temat niepełnosprawności,
4. Wiedza na temat niepełnosprawności nie jest wystarczająca,

Akademia Muzyczna lat 25

[XLIV.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest bardzo potrzebna, jest to kontakt osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi, poznanie siebie różnych sytuacjach,
2. Formy integracji w moim środowisku to imprezy kulturalne,
3. Formy integracji to większa pomoc finansowa dla osób niepełnosprawnych
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca

Akademia Muzyczna lat 22

[XLV.]

1. Integracja to współpraca osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi,
2. W moim otoczeniu istnieje jedynie ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych i zdrowych
4. Pogłębienie wiedzy o integracji, wiedza o integracji jest niewystarczająca,

Akademia Muzyczna lat 22

[XLVI.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest bardzo potrzebna, jest to kontakt osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi, poznanie siebie różnych sytuacjach,
2. W moim mieście znajduje się Ośrodek Terapii Zajęciowej w którym ludzie niepełnosprawni mogą rozwijać się
3. formy integracji to zajęcia rozwijające,
4. Wiedza i integracji nie jest wystarczająca, jesteśmy nietolerancyjni

Akademia Muzyczna lat 25

[XLVII.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest bardzo potrzebna, jest to współpraca osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi w różnych dziedzinach życia - w pracy, w szkole, między sąsiadami, w rodzinie,
2. W moim środowisku nie dostrzegam form integracji, zauważam jedynie pomoc niepełnosprawnym przez likwidację barier architektonicznych,
3. Formy integracji to więcej wiedzy o ludziach niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, wiele osób ma mylne zdanie, że osoby niepełnosprawne mają „sвій świat” i nie należą do naszego środowiska, studiuje pedagogikę leczniczą.

Studentka Pedagogiki lat 22

[XLVIII.]

1. Integracja jest potrzebna (dla przełamania stereotypów czy pogłębianie wiedzy o niepełnosprawności), jest to obecność osób niepełnosprawnych w codziennym życiu,
2. Formy integracji : przedszkola integracyjne (kontakty interpersonalne dzieci), zatrudnianie niepełnosprawnych na stanowiskach adekwatnych do ich wykształcenia, likwidacja barier architektonicznych, nagłaśnianie problematyki niepełnosprawności w środkach masowego przekazu,
3. Stosowane formy integracji oceniam na 50%, (niedostosowanie barier architektonicznych, brak lub ograniczona ilość miejsc w przedszkolach czy szkołach integracyjnych, emisja programów telewizyjnych w godzinach wczesno-rannych i brak powtórzeń),
4. Wiedza o integracji jest bardzo znikoma

Nauczyciel lat 47

[XLIX.]

1. Integracja jest potrzebna (współdziałanie osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi, pomoc w życiu codziennym),

2. Formy integracji - tworzenie miejsc pracy, imprezy kulturalne, przedszkola i szkoły integracyjne,

Odpowiedz na dwa pytania

Akademia Muzyczna lat 22

[L.]

1. Integracja oznacza wspólne przebywanie ze sobą (kontakty, relacje),

2. Występują formy integracji (pracując w tym środowisku zauważam to przez różnorodne wyjścia, spotkania czy olimpiady),

3. Integracja nie jest jeszcze w pełni rozwinięta, jest dobrze znane pojęcie integracji natomiast cele i zadania są w minimalnym stopniu realizowane,

4. Wiedza na temat integracji jest nam wszystkim dobrze znana, natomiast nie jest przez wszystkich realizowana,

Akademia Muzyczna lat 24

[LI.]

1. Integracja jest to wspólne życie, wzajemne kontakty towarzyskie udzielanie wszelkiej pomocy osobom niepełnosprawnym. Korzyści z tej integracji to wyrwanie z ze swego małego środowiska, wykazanie się w dziedzinach których jest dobry, poznanie wielu nowości, możliwość własnego rozwoju.

2. Formy integracji to imprezy kulturalne,

3. formy integracji są skuteczne nie mniej należy dążyć do jeszcze większej integracji

4. Wiedza na temat integracji jest raczej wystarczająca

Akademia Muzyczna lat 24

[LII.]

1. Integracja jest to czynny udział osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym (uczestniczenie w życiu osób zdrowych, nauka w szkołach integracyjnych,

2. Formy integracji to szkoły integracyjne, spotkania i zjazdy.

3. Formy integracji nie są skuteczne powinno być więcej miejsc pracy i możliwość zdobycia wykształcenia wyższego dla osób niepełnosprawnych

4. Wiedza integracji nie jest wystarczająca powinna być większa

Akademia Muzyczna lat 24

[LIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna bo łamie bariery pomiędzy osobami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi, osoby pełnosprawne poznają potrzeby osób niepełnosprawnych dzięki czemu wiedzą jaki im pomóc, pokonują własny lęk i obawy,
2. Formy integracji to imprezy kulturalno oświatowe, likwidacja barier architektonicznych, przedstawienie problemu w mediach,
3. Formy integracji są skuteczne w średnim stopniu,(likwidacja barier architektonicznych, osoby niepełnosprawne powinny przedstawiać swoje problemy),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, na uczelniach powinny być krótkie wykłady na temat pomocy osobom niepełnosprawnym, więcej informacji w środkach masowego przekazu,

Akademia Muzyczna lat 23

[LIV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna by zwiększyć tolerancję i sposób patrzenia na osoby niepełnosprawne, i jest to wspólna współpraca, zrozumienie i szacunek osób niepełnosprawnych z osobami sprawnymi,
2. Formy integracji to zakłady pracy chronionej, imprezy kulturalno oświatowe,
3. Formy integracji są skuteczne w 60%, by zwiększyć ich skuteczność należy problem ten częściej przedstawiać w środkach masowego przekazu,
4. Wiedza o integracji jest mała i należy ją zmienić poprzez środki masowego przekazu

Akademia Muzyczna lat 23

[LV.]

1. Integracja jest bardzo ważna, jest to działanie, współżycie, współuczestniczenie w życiu społecznym i nie tworzenie oddzielnych światów dla osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych,
2. Formy integracji są dostrzegalne i zauważalne,
3. Formy integracji nie są do końca skuteczne, nie należy tworzyć oddzielnych środowisk,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno być więcej informacji na ten temat w mas mediach

Akademia Muzyczna lat 24

[LVI.]

1. Integracja jest potrzebna, to połączenie osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi,
2. Formy integracji to imprezy kulturalno oświatowe, studiowanie i praca (zakłady chronione),
3. Formy integracji są skuteczne, problem należy przedstawić w mas mediach, przedszkola i szkoły integracyjne,
4. Wiedza o integracji jest powierzchowna i często myląca, należy osoby niepełnosprawne włączać w społeczeństwo i zachęcać społeczeństwo do akceptacji osób niepełnosprawnych.

Akademia Muzyczna lat 22

[LVII.]

1. Integracja to uczestniczenie osób niepełnosprawnych w życiu codziennym społeczeństwa, ułatwianie tym osobom w czynnościach codziennych,
2. Formy integracji to przedszkola i szkoły integracyjne,
3. Formy integracji jest niewystarczający (na początku swojej drogi),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, posiadają ją osoby które mają styczność z osobami niepełnosprawnymi,

Akademia Muzyczna lat 24

[LVIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, jest to współpraca, współżycie i współlistnienie z osobami niepełnosprawnymi w życiu społecznym (potrzeba rozwoju kulturalnego, emocjonalnego, prawidłowego rozwoju biopsychospołecznego),
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji w moim otoczeniu,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są skuteczne należało by zmienić mentalność ludzi,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca ponieważ temat niepełnosprawności mimo wielkiego nagłośnienia medialnego nie jest zbyt znany,

Akademia Muzyczna lat 27

[LIX.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest ułatwieniem życia osobom „pokrzywdzonym przez los”, (Ułatwieniem dotarcia do miejsc publicznych, wspólne spędzenie czasu),
2. Nie dostrzegam formy integracji jedynie w przedszkolach integracyjnych,
3. Formy integracji nie są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Akademia Muzyczna lat 24

[LX.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych jest bardzo potrzebna, to wspólne życie z osobami niepełnosprawnymi, współpraca, wspólne imprezy, kontakty osobiste,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych,

Akademia Muzyczna lat 22

[LXI.]

1. Integracja to współżycie, oraz życie ludzi wszystkich razem.
2. Form integracji prawie niema, dużo się nam mówi ale dużo rzeczy nie ma odzwierciedlenia w praktyce,
3. Formy integracji nie są skuteczne (przedszkola integracyjne),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Nauczyciel lat 35

[LXII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, jest to kwestia zrozumienia potrzeb osób niepełnosprawnych (potrzeba przynależności, poczucia alienacji, zrozumienia, dając osobom niepełnosprawnym szanse, możliwości ich zaspakajania, współdziałania razem, uczenia się wzajemnie od siebie tworząc jedną całość a nie żyć obok siebie,
2. Formy integracji są widoczne widać to na imprezach sportowych, w środkach komunikacji miejskiej, w szkołach,
3. Formy integracji są zauważalne to - likwidacja barier architektonicznych, specjalne autobusy, przejścia z sygnałem dźwiękowym, specjalne miejsca na parkingach, akcje telewizyjne,
4. Wiedza o integracji jest minimalna - powinno odbywać się więcej spotkań kulturalno oświatowych, spotkań, zjazdów by podejście do tego problemu zwłaszcza w małych miasteczkach nie był zaściankowy

Nauczyciel lat 28

[LXIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, jest to bezpieczne i swobodne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych bez zahamowań wstydu i lęku,
2. Formy integracji to - likwidacja barier architektonicznych, szkoły integracyjne,
3. Formy integracji są w miarę skuteczne, należy tworzyć szkoły lub oddziały integracyjne, nagłaśniać ideę i rozumienie znaczenia integracji,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, dla większości ludzi osoby niepełnosprawne budzą lęk, należy wykorzystać mas media do przekazania tej wiedzy ludziom,

Nauczyciel lat 31

[LXIV.]

1. Integracja jest potrzebna, to bliskość kontaktów, życie z tymi osobami, wszelka udzielana pomoc, wszelkie spotkania i zabawy,
2. Formy integracji to szkoły integracyjne,
3. Nie wiem na ile formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca,

Nauczyciel lat 30

[LXV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, jest to zdobywanie nowych doświadczeń, rozwijanie uczuć. Każdy człowiek może nas czegoś nauczyć a zwłaszcza kontakt z niepełnosprawnymi daje nam inne spostrzeżenie świata (rozwija nas). Jest bardzo ważną rzeczą aby społeczeństwo starało się włączyć w swoje działania wszystkich ludzi. Człowiek mający oparcie w grupie lepiej funkcjonuje, łatwiej pokonuje trudności, szybciej i lepiej się rozwija.
2. Formy integracji to przedszkola i szkoły integracyjne, w których jedni i drudzy uczą się prawidłowych ról społecznych, imprezy kulturalne,
3. Obecne formy integracji wzbudzają zainteresowanie i są skuteczne, należy zwiększyć ilość programów telewizyjnych poświęconych problematyce integracji,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, zajmują się nią głównie specjaliści ale poprzez wychowanie i programy ogólnokrajowe można tym tematem zainteresować szerszą grupę ludzi.

Nauczyciel lat 44

[LXVI.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to bycie razem osób zdrowych i niepełnosprawnych każdej sytuacji dnia codziennego.
2. Formy integracji to przedszkola i szkoły integracyjne, bardzo dobre współpraca rodziców i nauczycieli w przedszkolach i szkołach integracyjnych, środki masowego przekazu, imprezy kulturalno oświatowe, spotkania w grupach wsparcia,
3. Formy integracji są niewystarczające należy zwiększyć środki finansowe, zlikwidować bariery architektoniczne,
4. Wiedza o integracji jest wciąż niewielka, (w naszym społeczeństwie szukamy informacji dopiero wtedy, kiedy problem zacznie dotyczyć nas samych). Należy szukać autorytetów i przez nich trafiać do społeczeństwa,

Nauczyciel lat 36

[LXVII.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to akceptacja osób niepełnosprawnych,
2. Formy integracji to udział w wybranych działaniach organizowanych przez osoby nie dotknięte tym problemem w taki sposób, aby obie strony miały z tego przyjemność
np. wszelkie imprezy,
3. Formy integracji nie są skuteczne, należało by spowodować aby ludzie niepełnosprawni czuli się w społeczeństwie potrzebni i bezpieczni,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, należy wiedzę tą propagować w mediach,

Nauczyciel lat 38

[LXVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to dla mnie tworzenie klas integracyjnych, organizowanie wspólnych form spędzania czasu wolnego (wyjazdy, zielone szkoły, obozy),
2. Poza szkołą nie dostrzegam form integracji,
3. Nie wiem na ile formy integracji są skuteczne,
4. Wiedzy o integracji w naszym społeczeństwie nie ma, należy ją zmienić przez kontakt z tymi osobami i przez edukację,

Nauczyciel lat 35

[LXIX.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to taki stan, w którym osoby niepełnosprawne funkcjonują w społeczeństwie miarę niezależnie, samodzielnie, są akceptowane i mają takie same możliwości rozwoju jak pozostała część społeczeństwa,
2. Formy integracji to zniesienie barier architektonicznych oraz zakłady pracy chronionej,
3. Nie potrafię ocenić na ile formy integracji są skuteczne ale wzrosły by gdyby poziom życia oraz świadomość społeczeństwa „zdrowego” poprawił się (inaczej mówiąc, osoby sprawne nie zawsze potrafią obecnie znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie, więc efektywność ich działań w kierunku integracji z niepełnosprawnymi jest raczej mizerna),
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca (ograniczona do współczucia i wyręczania niepełnosprawnych), należy uświadamiać, że niepełnosprawny chce być niezależny i na tyle samodzielny, na ile pozwalają mu ograniczenia wynikłe z niepełnosprawności,

Nauczyciel lat 35

[LXX.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to współżycie i współpraca osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi,
2. Formy integracji to większa świadomość i bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych
3. Co do form skuteczności integracji nie mam zdania, natomiast by ją zwiększyć należy stworzyć sytuację by integracji chciały obie strony, należy pełnosprawnym uświadomić na czym polega niepełnosprawność danej osoby by to środowisko podeszło empatycznie do tej osoby i jej problemów a osoba niepełnosprawna powinna również wytyczyć granice ingerencji oby stron we wzajemne życie,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, jak ją zmienić nie wiem, bo to czy się ta wiedza będzie zmieniała zależy w dużej mierze od „chęci środowiska normalnych Ludzi” do poznawania świata osób niepełnosprawnych. A wkraczanie w ten świat - niestety krępuje osoby „normalne”

Nauczyciel lat 27

[LXXI.]

1. Integracja jest potrzebna
2. Formy integracji w moim otoczeniu są pozytywne gdyż pracuję w szkole integracyjnej i widzę integrację lub jej próby (w niektórych przypadkach), integracja poza szkołą jest mniej widoczna (bardzo często osoby niepełnosprawne są izolowane od reszty społeczeństwa, choćby przez istniejące bariery architektoniczne jak i bariery społeczne),
3. Poza tworzeniem szkół integracyjnych nie dostrzegam innych form integracji dlatego trudno mówić o skuteczności. Na temat osób niepełnosprawnych mówi się zazwyczaj tylko

podczas szczególnych okazji i to najczęściej „niestety”. Ponieważ jestem organizatorem ogólnopolskiego konkursu literackiego kierowanego do osób niepełnosprawnych tych którzy mają z nimi kontakt wiem jak integracja postrzegana jest przez samych niepełnosprawnych. Dla nich najczęściej to puste hasło bez żadnego pokrycia.

4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca - nie mam pomysłu jak ten stan rzeczy zmienić ale myślę, że dopóki ludzie nie przestaną unikać niepełnosprawnych, a media przestaną mówić o niepełnosprawności jak o „dziwnym zjawisku” nic się nie zmieni

Nauczyciel lat 31

[LXXII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona dla mnie współpracę, współdziałanie, rozumienie swoich potrzeb wzajemnie nawet intuicyjnie bez zbędnych słów, szczerłość nie li-tość. Integracja powinna być wdrożona już od najmłodszych lat. Mamy przykład w naszym gimnazjum, dzieci udają, że rozumieją ale tak naprawdę nie wiedzą jak zareagować, wstydzą się pomagać niepełnosprawnym,
2. Mam niewiele przykładów integracji w moim otoczeniu (jedynie integracja klasowa),
3. Integracja nie jest skuteczna, aby integracja była skuteczna należy zacząć od zmiany mentalności ludzi, uświadomić o konieczności współpracy z niepełnosprawnymi. Mieszkam na wsi i wiem jak ludzie potrafią być okrutni (nie znając problemu). Czasami rodzice dzieci niepełnosprawnych próbują zatuszować problem, bo „co powiedzą sąsiedzi”.
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca. Niby wszystko robione jest to co potrzebne a jednak znajdują się przypadki nietolerancji wobec osób niepełnosprawnych (mam na myśli edukację i uczulenie młodych na problem niepełnosprawności, czy wszystkie działania w mediach itd.). Uważam, że problem ten musi dotknąć osobę małowrażliwą, aby zastanowiła się nad swoim postępowaniem (mam na myśli np. pracę z osobą niepełnosprawną). Trzeba dojść do problemu psychicznie.

Nauczyciel lat 27

[LXXIII.]

1. Integracja jest niezbędna i jest to współdziałanie i współżycie we współczesnym świecie osób zdrowych i niepełnosprawnych, która pozwala rozwinać relacje interpersonalne oraz wykorzystuje możliwości działania wszystkich osób zgodnie z ich umiejętnościami.
2. Formy integracji to klasy integracyjne, likwidacja barier architektonicznych jednak bez zmian pozostają bariery światopoglądowe,
3. Formy integracji nie są skuteczne, aby to zmienić należy łamać stereotypy i dokonywać zmian w światopoglądzie zarówno osób zdrowych jak i niepełnosprawnych,
4. Termin integracja jest w społeczeństwie znany jednak tylko teoretycznie w większości przypadków źle pojmowany,

Nauczyciel lat nie podano

[LXXIV.]

1. Integracja jest niezbędna, jest to „wtopienie” osób niepełnosprawnych w ogół społeczeństwa, w którym będą funkcjonowały w sposób maksymalnie samodzielny i będą czuły się potrzebne. Będą także cieszyły się równymi prawami i szansami z resztą ogółu, a niezbędne przywileje i ułatwienia stworzone zostaną jedynie dla wyrównania szans.
2. Formy integracji to - Likwidacja barier architektonicznych, dźwiękowe sygnalizatory uliczne, autobusy niskopodwoziowe, miejsca parkingowe, praca wychowawcza w szkołach, mająca na celu kształtowanie nawyków pomocy osobom niepełnosprawnym i wzrostu tolerancji,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby to zmienić należało by tworzyć osobom niepełnosprawnym wystarczającą ilość miejsc pracy i warunków do samodzielnego funkcjonowania,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca,

Nauczyciel lat nie podano

[LXXV.]

1. Integracja jest potrzebna, osoby niepełnosprawne powinny funkcjonować w środowisku tak samo jak ludzie sprawni,
2. Pracuje w szkole integracyjnej i postrzegam ją bardzo pozytywnie,
3. Formy integracji są mało skuteczne powinno się likwidować bariery architektoniczne, osoby niepełnosprawne powinny mieć warunki aby żyć i pracować samodzielnie (nie wystarcza integracja na poziomie szkoły,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca należy zmienić obraz niepełnosprawnego,

Nauczyciel lat 30

[LXXVI.]

1. Dla mnie osoba niepełnosprawna nie różni się niczym od innych osób. Należy stworzyć tym osobom odpowiednie warunki do sprawnego funkcjonowania w środowisku społecznym,
2. Pracuję w szkole integracyjnej i dla dzieci osoba niepełnosprawna jest pełnoprawnym uczestnikiem zajęć, zabaw itp.,
3. Formy integracji nie są skuteczne, aby były bardziej efektywne należy zlikwidować bariery które utrudniają prawidłowe funkcjonowanie osobom niepełnosprawnym a także o osobach niepełnosprawnych nie wolno mówić tylko okazjonalnie,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, często ludzie nie wiedzą jak zachować się w obecności takiej osoby (ludzie muszą wiedzieć, że niepełnosprawnością nie można się za-

razić i nie można mówić o tych ludziach jak o „ufołudkach”), osobie niepełnosprawnej należy stworzyć takie warunki żeby nie czuła się gorsza i upokorzona prosząc o pomoc.

Nauczyciel lat 52

[LXXVII.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to współuczestniczenie tych osób w życiu społecznym na równi z ludźmi zdrowymi, niepełnosprawność nie powinna dyskryminować odbierać niepełnosprawnym prawa do życia,
2. Formy integracji to szkoła integracyjna w której pracuje, edukacja o niepełnosprawności, wolontariat,
3. Formy integracji są skuteczne tam gdzie się je stosuje, to dzięki wzajemnemu wspieraniu się osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi te pierwsze lepiej funkcjonują w społeczeństwie, mają możliwość pełnego rozwoju (traktowanie nie przez pryzmat choroby lecz ocenę ich wnętrza),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, w środowiskach w których istnieje duży procent niepełnosprawnych jest traktowana jako coś normalnego, jednocześnie wiedza społeczeństwa o niepełnosprawności jest jeszcze bardzo ograniczona. Ludzie nie potrafią mówić otwarcie, wstydzą się tego, często traktują jako zło, którego należy unikać - choroba którą można się zarazić. Za mało mówi się o integracji (traktuje się jako tabu).

Nauczyciel lat 30

[LXXVIII.]

1. Integracja jest bardzo ważna i potrzebna, dzięki niej zarówno dzieci zdrowe jak i niepełnosprawne otrzymują wiele korzyści. Dzieci niepełnosprawne stają się bardziej otwarte, pewne siebie, weselsze i bardziej samodzielne. Natomiast dzieci zdrowe uczą się współżyć z dziećmi niepełnosprawnymi i traktować je bez żadnej różnicy.
2. Pracuję w szkole integracyjnej i integrację widzę co dzień,
3. Stosowane formy integracji są bardzo skuteczne. Trzeba bardziej nagłaśniać sprawę integracji i to że szkoły integracyjne są bardzo ważne,
4. Wiedza o integracji jest bardzo niska i aby tą wiedzę zwiększyć należy nagłaśniać ją w środkach masowego przekazu,

Nauczyciel lat 29

[LXXIX.]

1. Integracja jest niezbędna, i oznacza traktowanie osoby niepełnosprawnej jako pełnosprawnego obywatela, który funkcjonuje w społeczeństwie w miarę samodzielnie zgodnie ze swoimi możliwościami,
2. Formy integracji to szkoły integracyjne w takiej szkole pracuję,
3. Stosowane formy integracji nie są wystarczające integracja w takim etapie jest raczej etapem początkowym budowania całego systemu,
4. Wiedza nie jest większym problemem, ale klucz stanowią raczej środki finansowe w oparciu o które można rozważać systemowo problemy niepełnosprawnych.

Nauczyciel lat 49

[LXXX.]

1. Integracja jest konieczna, oznacza ona sprawne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. W dalszym ciągu osoby niepełnosprawne są niewidziane w niemal każdym środowisku często ich potrzeby nie są uwzględniane w wielu dziedzinach życia.
2. Niewiele jest form, które integrują ludzi niepełnosprawnych z pełnosprawnymi, a jak już są to imprezy sportowe, festyny,
3. Integracja, aby była efektywna, musi przebiegać regularnie w różnych środowiskach, integracja nie jest skuteczna,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, w dalszym ciągu społeczeństwo niewiele wie na temat integracji z osobami niepełnosprawnymi, co najwyżej ogląda programy na ten temat, ale nie uczestniczy w integracji osobiście.

Nauczyciel lat 25

[LXXXI.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza pomoc niepełnosprawnemu, czuć się ważnym i potrzebnym w społeczeństwie. To tworzenie specjalnych placówek, kółek czy spotkań w celu rozwoju tych ludzi ich zainteresowań i odkrywanie talentów. By poczuli, że to iż są niepełnosprawni nie oznacza, że są gorsi i mniej potrzebni od innych,
2. Nie dostrzegam form integracji w moim otoczeniu. Słyszałam tylko o pomocy od znanych osobistości w świecie Polskie Kultury.
3. Dotychczasowe formy integracji nie są do końca skuteczne i nie dla wszystkich dostępne. Aby zwiększyć formy integracji powinniśmy więcej na ten temat wiedzieć i docierać z tą wiedzą do społeczności,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, lecz nie ona ma największy wpływ na stosunek do ludzi niepełnosprawnych. Granicą między nimi jest poczucie inności, brak identyfikacji z problemami innych. I ją należy uświadamiać innym.

Uczennica III LO lat 18

[LXXXII.]

1. Integracja jest potrzebna, jest to wielka szansa dla ludzi niepełnosprawnych żyć normalnie,
2. Nie dostrzegam form integracji,
3. Formy integracji nie są skuteczne i nie wystarczające (mało ludzi jest w nią zaangażowanych),
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca (należy zwiększyć zainteresowanie tym problemem),

Uczennica lat 18 III LO klasa III

[LXXXIII.]

1. Integracja jest bardzo i to bardzo potrzebna, oznacza dla mnie to, że osoby niepełnosprawne powinny dobrze się czuć wśród osób sprawnych (powinni być dobrze traktowani, a nie gorzej i poniżani). Powinni również spędzać czas, pracować i uczyć się wśród ludzi sprawnych,
2. W swoim otoczeniu nie dostrzegam żadnych form integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych (bariery architektoniczne),
3. Formy integracji nie są skuteczne (ludzie niepełnosprawni powinni więcej czasu spędzać wśród ludzi sprawnych, wtedy ta integracja byłaby lepsza.
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno być więcej debat, wykładów i prelekcji na ten temat,

Uczeń lat 18 klasa III

[LXXXIV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza że osoby niepełnosprawne nie powinny być odrzucane,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Nie wiem w na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno być specjalne zajęcia w szkołach bądź odpowiednie programy w telewizji,

Uczeń lat 17 Klasa III LO

[LXXXV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona, że powinniśmy pomagać ludziom niepełnosprawnym na co dzień, by nie czuli się odrzuceni i niepotrzebni w życiu codziennym,
2. Nie dostrzegam w swoim środowisku form integracji (a uważam że jest potrzebna),
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są skuteczne, powinno być więcej informacji na ten temat,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, powinniśmy więcej i częściej włączać osoby niepełnosprawne do życia codziennego,

Uczeń lat 18 kl III LO

[LXXXVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza organizowanie spotkań osób niepełnosprawnych, oraz organizowanie spotkań, gromadzenie ich w specjalne grupy,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno być więcej spotkań osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi

Uczeń lat 18 kl III LO

[LXXXVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona organizowanie spotkań osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi co ułatwiło by zrozumienie i poprawiło komunikację,
2. Nie dostrzegam form integracji,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, potrzeba więcej informacji by problem niepełnosprawności zrozumieć,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[LXXXVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, gdyż nie można izolować osób niepełnosprawnych od społeczeństwa,
2. Nie dostrzegam form integracji,
3. Dotychczas stosowanie formy integracji są mało skuteczne (bariery architektoniczne),
4. Nie posiadam wiedzy o integracji i nie wiem jak miałbym to zmienić

Uczeń lat 18 klasa III LO

[LXXXIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacz pomoc tym osobom i nie odizolowanie od społeczeństwa,
2. Nie widzę żadnych form integracji,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są skuteczne (bariery architektoniczne),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno się tą wiedzę nagłaśniać i przekazywać w mas mediach,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XC.]

1. Integracja osób jest potrzebna, oznacza dla mnie normalne życie i funkcjonowanie w społeczeństwie, (a nie specjalne widowisko dla ludzi normalnych),
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji,
3. Formy integracji są mało skuteczne, należy edukować społeczeństwo,
4. Wiedza o integracji wist mało skuteczna, należy edukację na temat niepełnosprawności rozszerzyć na wszystkich ludzi (całe społeczeństwo),

Uczeń lat 17 klasa III LO

[XCI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza traktowanie na równi osób niepełnosprawnych i osób pełnosprawnych, mają takie same prawa i obowiązki nie powinniśmy od nich uciekać lub się ich bać,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji, (chciała bym pomóc takim ludziom w różnych zajęciach codziennych i organizować różne formy spędzenia czasu),
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne (powinna nastąpić współpraca i mieszane grupy w środowisku),
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, powinno się uświadomić ludzi że niepełnosprawnością się nie zarazi, że to są ludzie normalni i mają prawo do normalnego życia i funkcjonowania w społeczeństwie,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCII.]

1. Integracja to połączenie, wspólne działanie w życiu społecznym osób sprawnych i niepełnosprawnych (takie samo prawo do wykonywania zawodu, uczestniczenia w życiu publicznym),
2. W swoim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Formy integracji są mało skuteczne i aby je zwiększyć należy poprawić edukację społeczeństwa na ten temat,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, należy zwiększyć informację o tym problemie

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza normalne traktowanie osób niepełnosprawnych i uczestnictwo tych osób w życiu codziennym,
2. Uważam, że formy integracji nie są najistotniejsze,
3. Stosowane formy integracji są mało skuteczne, powinno się temat niepełnosprawności informować w szkołach,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, powinno się więcej mówić i pisać,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCIV.]

1. Integracja jest potrzebna,
2. Formy integracji to integracja między szkołami masowymi i specjalnymi,
3. Stosowane formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona zajmowanie takich samych stanowisk służbowych jak osoby pełnosprawne,
2. Nie dostrzegam form integracji w moim otoczeniu,
3. Nie wiem czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest skuteczna i nie wiem jak to zmienić,

Uczeń lat 17 klasa III LO

[XCVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona zajmowanie takich samych stanowisk służbowych jak osoby pełnosprawne,
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji w moim otoczeniu,
3. Nie wiem czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest skuteczna i nie wiem jak to zmienić,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCVII.]

1. Integracja oznacza akceptację osób niepełnosprawnych przez otoczenie,
2. W swoim otoczeniu dostrzegam niedouczenie i kompletną dezinformację na temat integracji z ludźmi niepełnosprawnymi,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, należy zwiększyć edukację na ten temat,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, należy zwiększyć wiedzę na temat niepełnosprawności,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[XCVIII.]

1. Integracja oznacza uzyskanie takich samych praw i obowiązków jak osoby pełnosprawne,
2. Formy integracji to zawody paraolimpijskie, likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są bardzo złe, (pomoc w otrzymaniu komputerów lub środków materialnych, koncerty charytatywne). Należy zmienić wiedzę o ludziach niepełnosprawnych.
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, z niepełnosprawnymi należy żyć na równych prawach w społeczeństwie,

Uczennica lat 18 klasa III LO

[XCIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza połączenia się tych ludzi w celu np. rozwiązywania problemów,
2. W moim otoczeniu nie ma integracji z niepełnosprawnymi,
3. Nie mam zdania na ten temat,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, należy tą wiedzę poszerzyć,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[C.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona zyskanie takich samych praw i obowiązków jak inni,
2. Formy integracji to zawody paraolimpijskie, przystosowanie toalet dla niepełnosprawnych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, należy podnieść świadomość społeczeństwa na ten temat,

Uczeń lat 18 klasa III LO

[CI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza, że osoby niepełnosprawne mogą zajmować takie same stanowiska jak osoby pełnosprawne,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji,
3. Stosowane dotąd formy integracji są nieskuteczne, nie mam pomysłu jak to zmienić,
4. Nie ma wiedzy o integracji z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie, należy przeprowadzić edukację na ten temat,

Uczeń lat 17 klasa III LO

[CII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza spotkania z innymi osobami niepełnosprawnymi, rozmowy,
2. Formy integracji to opieka, rozmowy,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, należy zwiększyć edukację na ten temat, tworzyć szkoły integracyjne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, powinno się organizować zajęcia, zebrania, rozdawanie ulotek, rozwieszanie plakatów co pozwoliło by uświadomić całe społeczeństwo o ogromie tego problemu

Uczeń lat 17 klasa III LO

[CIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona zyskanie takich samych praw i obowiązków jak inni,
2. Formy integracji to paraolimpiady, specjalne przedstawienia,
3. Formy integracji nie są efektywne,
4. Wiedza na temat integracji jest średnia, Należy zwiększyć edukację na temat niepełnosprawności,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CIV.]

1. Integracja oznacza poznanie tych ludzi ich problemów, oraz nieodbieranie im różnych funkcji w społeczeństwie (przez co ci ludzie traktowani są jako odrębność),
2. W moim otoczeniu nie ma wielu form integracji, a jak są to organizowana pomoc i wspólne zabawy w szkole z dziećmi niepełnosprawnymi,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, należy zwiększyć tolerancję w stosunku do ludzi niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, powinno uczyć się szacunku i współżycia, które nie będą wynikać z litości ale ze zrozumieniach problemów. Uważam że nie ma podziału na człowieka „gorszego i normalnego”,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza pokazanie osobom niepełnosprawnym że ich choroba nie jest końcem świata i że mogą uprawiać sporty, pracować i wykonywać wiele innych rzeczy,
2. Formy integracji to zniesienie barier architektonicznych, miejsca parkingowe wydzielone, uprawianie sportów,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, należy uświadomić ludzi niepełnosprawnych o niepełnosprawności, zlikwidować bariery architektoniczne, firmy zatrudniające niepełnosprawnych powinny mieć dotację z budżetu państwa, firmy zatrudniające pracowników powinny brać pod uwagę kwalifikacje,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza poznanie tych osób,
2. Brak odpowiedzi
3. Stosowane dotąd formy integracji są raczej skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby to zmienić należy tworzyć szkoły integracyjne, kluby wyjazdy,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza zapoznanie się z osobami chorymi, rozmawianie z nimi, pomaganie im,
2. Formy integracji to Spotkania w zakładzie opiekuńczo leczniczym (należę do wolontariatu), olimpiada dla dzieci niepełnosprawnych,
3. Formy integracji są skuteczne, aby ją zwiększyć należy organizować więcej spotkań, należy do integracji włożyć dużo serca, miłości i zrozumienia,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, nie mam pojęcia co zrobić aby to zmienić,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza akceptację i normalne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w społeczeństwie,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji,
3. Formy integracji są mało skuteczne, większość wiedzy o niepełnosprawnych osobach dowiedziałam się z mediów, żeby była bardziej efektywna należało by przeprowadzać częściej spotkania rozmowy z tymi ludźmi,
4. Wiedza na temat integracji jest dość duża,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza wprowadzenie osób niepełnosprawnych do naszego środowiska, oraz pomoc dla nich,
2. W moim otoczeniu formy integracji są znikome, aby to zmienić należy organizować spotkania z osobami niepełnosprawnymi,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby to zmienić należy organizować spotkania lub wyjazdy integracyjne, wspólna praca na zajęciach szkolnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, powinno się ją nagłaśniać w mas mediach,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza umożliwienie funkcjonowania osobom niepełnosprawnym w środowisku społecznym,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Formy integracji są średnio skuteczne, aby je zwiększyć należy zlikwidować bariery architektoniczne, organizować spotkania integracyjne,

-
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, sam mam o tym blade pojęcie. W środkach masowego przekazu powinno być więcej wiadomości o integracji,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza nie odrzucanie przez społeczeństwo, powinno się ich traktować jak „zwykłych” ludzi.
2. W swoim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby je zwiększyć należy stworzyć szkoły integracyjne,
4. Nie mam wiedzy na ten temat,

Uczeń lat 15 klasa I LO

[CXII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza zaakceptowanie w społeczeństwie, pomoc, nie wyśmiewanie się, traktowanie na takiej samej zasadzie jak osoby zdrowej,
2. W swoim otoczeniu dostrzegam formy integracji przez spotkania osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi,
3. Formy integracji są skuteczne, lecz nie wiem co należy uczynić aby ta integracja była bardziej efektywna,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy częściej przeprowadzać igrzyska paraolimpijskie,

Uczeń lat 16 kl. I LO

[CXIII.]

1. Ona jest niepotrzebna, bo i poco,
2. Nie dostrzegam form integracji w moim otoczeniu,
3. Nie znam form integracji,
4. Nie wiem czy wiedza o integracji jest wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXIV.]

1. Integracja jest potrzebna bo patrząc z „zewnątrz” postrzegamy niepełnosprawnych jako innych ludzi, a oni są tacy sami tylko pechowo dotknięci przez los, oznacza ona poznanie drugiej osoby, społeczeństwa,
2. Formy integracji są różne, poznanie tych ludzi ich myśli i zainteresowań,

-
3. Dotąd stosowane formy integracji są mało skuteczne, aby je zwiększyć należało w te formy integracji włożyć wiele pracy i cierpliwości. Muszą być przede wszystkim ciekawe by zachęcić jak najwięcej osób,
 4. Nie mam dużo wiedzy na temat integracji, ale żeby ją zwiększyć należy na ten temat jak najwięcej mówić,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza zlikwidowanie barier architektonicznych, przystosowanie pojazdów dla niepełnosprawnych (należy od najmłodszych lat uczyć dzieci tolerancji i współpracy z niepełnosprawnymi),
2. Nie dostrzegam w moim otoczeniu form integracji wręcz często można spotkać „wytykanie palcami” osób chorych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, należy dużo mówić o krzywdzie osób niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest mała, należy (zwłaszcza) dzieci uczyć tolerancji, wrażliwości na krzywdę innych oraz współpracy z osobami niepełnosprawnymi,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXVI.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, i to zarówno osób niepełnosprawnych ale także osób pełnosprawnych. Oznacza ona możliwość nauki oraz pracy wraz z osobami zdrowymi, traktowanie ich na równi ze zdrowymi,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam żadnych form integracji osobami niepełnosprawnymi,
3. Skuteczne formy integracji widziałem jedynie w mediach, aby te formy były skuteczniejsze trzeba więcej akceptacji i dobrej woli ludzi,
4. Wiedza o integracji jest duża, nie mam pomysłu jak można było ją zmienić,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXVII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona „łączność” z ludźmi niepełnosprawnymi tzn. pomagają im, nie uważają ich za osoby gorsze od siebie (nikt z nas nie wie czy to kiedyś on nie będzie niepełnosprawny),
2. Formy integracji są różne, to wolontariaty i fundacje które pomagają osobom niepełnosprawnym,
3. Formy integracji są mało skuteczne, (ludzie powinni zrozumieć że niepełnosprawni także mają prawo do szczęścia),

-
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, należało by utworzyć grupy, które integrowały by się z niepełnosprawnymi, rozwiesić w miastach plakaty o wiedzy na ten temat, więcej informacji w masmediach,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXVIII.]

1. Integracja oznacza szacunek dla tych osób, pomoc, wspólne spędzanie z nimi czasu i traktowanie tych osób „normalnie” tak jak by byli sprawni fizycznie,
2. W moi otoczeniu formy integracji to specjalne pojazdy,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby to zmienić należy zlikwidować bariery architektoniczne, organizować paraolimpiady,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, należałoby wprowadzić w szkołach co pewien czas spotkania z osobami niepełnosprawnymi w celu wspólnych rozmów i zabaw. Wiedzę o integracji rozpowszechnić w mediach,

Uczeń lat 15 klasa I LO

[CXIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona obcowanie osób pełnosprawnych z osobami niepełnosprawnymi,
2. Formy integracji to uczęszczanie osób niepełnosprawnych do szkół publicznych, festyny, zabawy,
3. Formy integracji są niewielkie, aby były bardziej efektywne należy spotykać i obcować z ludźmi niepełnosprawnymi,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXX.]

1. Integracja jest potrzebna,
2. Formy integracji to uczęszczanie osób niepełnosprawnych do szkół publicznych,
3. Formy integracji są skuteczne, aby była skuteczna należy organizować obozy integracyjne, pomoc tym osobom, olimpiady i zabawy,
4. Nie ma wiedzy o integracji (bo ludzie tak naprawdę nie wiedzą, co się wiąże faktem bycia „innym” niepełnosprawnym), aby to zmienić należy o nich mówić a nie tolerować jak inne społeczeństwo,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza to, że osoby niepełnosprawne nie są dyskryminowane, czują się spełnione i dowartościowane,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych, olimpiady dla osób niepełnosprawnych,
3. Formy integracji są mało skuteczne, przede wszystkim zmieniłbym sposób patrzenia przez ludzi na osoby niepełnosprawne (Często społeczeństwo traktuje osoby niepełnosprawne jako ludzi drugiej kategorii),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona postrzeganie osób niepełnosprawnych przez ludzi pełnosprawnych jako normalnych i w pełni funkcjonujących ludzi (często są wyśmiewani, albo po prostu wzbudzają żal i litość),
2. W moim otoczeniu formy integracji to olimpiada organizowana w naszej szkole w której udział biorą dzieci niepełnosprawne,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy poznać lepiej osoby niepełnosprawne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, (ludzie nadal uważają ten temat jako „tabu”),

Uczeń lat 15 klasa I LO

[CXXIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona przyjęcie osób niepełnosprawnych do grona swych rówieśników, akceptację ich i staranie się jak najmniej zwracać uwagę na ich niepełnosprawność,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam form integracji wręcz przeciwnie moi rówieśnicy niepełnosprawnych wyśmiewają, wytykają ich palcami,
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy spotykać się z tymi osobami i poznawać się nawzajem, Uczestniczyć w integracyjnych imprezach,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy wiedzę o integracji rozpowszechnić w masmediach,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXIV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza zaakceptowanie i rozumienie osób niepełnosprawnych,
2. W moim środowisku dostrzegam formy integracji z osobami niepełnosprawnymi przez pomoc w codziennych czynnościach, rozmowę, wspólne zabawy,
3. Stosowane dotąd formy integracji są nieskuteczne, ponieważ młodzież w dzisiejszym świecie nie chce się integrować z osobami niepełnosprawnymi, uważając że do nich nie pasują i że to jest wstyd. Aby były bardziej efektywne należy stworzyć ośrodki pomocy do których mogłyby przychodzić osoby chcące pomóc,
4. Wiedza na temat integracji jest bardzo mała, aby ją zwiększyć należy: poszerzyć wiedzę na temat osób niepełnosprawnych, stworzyć ośrodki pomocy, prowadzić zajęcia z osobami niepełnosprawnymi

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXV.]

1. Integracja jest bardzo ważna i potrzebna zarówno osobom pełnosprawnym jak i osobom niepełnosprawnym,
2. Z formami integracji spotkałem się kilka razy (akcje wolontariatu),
3. Stosowane do tej pory formy integracji są skuteczne (powinno być ich więcej), aby były bardziej efektywne należy zorganizować więcej zajęć i wyjazdów integracyjnych,
4. Wiedza na temat integracji jest nie wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXVI.]

1. Integracja oznacza pomoc niepełnosprawnym, szacunek, traktowanie jak osoby pełnosprawne,
2. Formy integracji dostrzegam w niewielkim stopniu,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy ten temat nagłaśniać,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza pomoc osobom niepełnosprawnym w codziennych problemach życiowych,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy do integracji nakłaniać ludzi, uczyć ludzi tolerancji,
4. Wiedza o integracji jest nie wystarczająca, zwiększył bym ją przez przedstawienie jej w środkach masowego przekazu, w szkołach w pracy,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza pomoc w codziennych problemach życiowych jakle napotykają a także zapoznanie się z tymi problemami,
2. Formy integracji to nie odrzucanie, tolerowanie ich jakimi są, pomoc w czynnościach, które trudno im wykonać,
3. Aby integracja była bardziej efektywna należy nakłaniać do niej ludzi, uczyć ich tolerancji,
4. Wiedza na temat integracji jest wystarczająca, lecz nie wszyscy ludzie chcą tej integracji,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXIX.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza akceptację ludzi niepełnosprawnych przez ludzi pełnosprawnych (każdy z nas może stać się niepełnosprawnym),
2. Form integracji jest mało np. specjalistyczne ośrodki, likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza na temat integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy organizować więcej spotkań by kształtować prawdziwy wizerunek osoby niepełnosprawnej,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona, że osoby niepełnosprawne powinny tak samo się czuć w środowisku społecznym jak inni ludzie,
2. Nie spotkałem się w moim otoczeniu z formami integracji,
3. Aby formy integracji były skuteczniejsze należy doprowadzić aby osoby niepełnosprawne przebywały z osobami pełnosprawnymi,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy organizować spotkania integracyjne,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXXI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza zapoznanie się z tymi osobami, traktowanie ich tak samo, oraz zrozumienie tych osób,
2. W moim otoczeniu rzadko kiedy można się spotkać z osobami niepełnosprawnymi,
3. Formy integracji to spotkania z ludźmi niepełnosprawnymi i aby formy integracji były efektywniejsze należy zwiększyć częstotliwość tych spotkań,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zmienić należy zmienić postrzeganie tych osób w społeczeństwie,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CXXXII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona zawieranie nowych znajomości,
2. W moim otoczeniu formy integracji to wsparcie od innych osób,
3. Aby formy integracji były skuteczniejsze należy pomagać osobom niepełnosprawnym w każdej sytuacji,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy organizować więcej spotkań z osobami niepełnosprawnymi,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXIII.]

1. Integracja jest wewnątrz konieczna, oznacza kontakt ludzi niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi, wspólne zajęcia, rozmowy (osoba niepełnosprawna musi być tak samo traktowana społeczeństwie, musi spotykać się z ludźmi aby w ten sposób doświadczać nowych wrażeń, a osobom pełnosprawnym przybliżyć świat osób niepełnosprawnych),
2. W moim otoczeniu formy integracji z osobami niepełnosprawnymi są znikome,
3. Dotychczasowe formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy zmienić odbiór ludzi niepełnosprawnych w społeczeństwie, w szkołach należy przeprowadzić zajęcia z osobami niepełnosprawnymi),
4. Wiedza o integracji jest znikoma,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXIV.]

1. Integracja oznacza czas który potrzebny jest do poznania osoby niepełnosprawnej jej problemów,
2. Nie mam styczności z osobami niepełnosprawnymi w moim otoczeniu to też nie dostrzegam żadnej integracji.
3. Nie spotkałem się z jakąkolwiek formą integracji z osobami niepełnosprawnymi, aby formy integracji były bardziej efektywne należy jak najczęściej się spotykać i rozmawiać,
4. Wiedza o integracji jest znikoma, aby tą wiedzę zwiększyć należy organizować jak najwięcej spotkań w szkole,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza na przebywaniu ludzi niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi.
2. Formy integracji to odwiedzanie ludzi niepełnosprawnych, rozmawianie z nimi, wspólne zabawy i zajęcia,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, aby były bardziej efektywne należy zmienić sposób myślenia osób niepełnosprawnych (że są tacy sami jak ludzie pełnosprawni),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy zmienić wizerunek niepełnosprawnego w społeczeństwie,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza przebywanie ludzi niepełnosprawnych z ludźmi pełnosprawnymi (niepełnosprawny nie znaczy gorzej),
2. Formy integracji to spotkania w szkole z ludźmi niepełnosprawnymi, wolontariat,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało efektywne, aby były bardziej efektywne należy znieść bariery architektoniczne, organizować często spotkania z tymi ludźmi,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXVII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza przebywanie ludzi niepełnosprawnych z ludźmi pełnosprawnymi,
2. Formy integracji to wolontariat,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało efektywne, aby były bardziej efektywne należy organizować spotkania regularnie,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca, aby się zwiększyła należy zmienić sposób myślenia do osób niepełnosprawnych,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXVIII.]

1. Integracja osób jest potrzebna, oznacza włączenie osób niepełnosprawnych do życia społecznego i publicznego,
2. W moim otoczeniu ciężko jest dostrzec jakąkolwiek integrację,
3. Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie (nie wiem),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca a zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej. Powiększyć wiedzę możemy przez organizowanie spotkań osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXXXIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza likwidację barier architektonicznych,
2. W moim otoczeniu formy integracji to szkoły dla osób niepełnosprawnych, organizowanie pomocy i spotkań,
3. Aby formy integracji były skuteczne należy zwiększyć liczbę pojazdów dla niepełnosprawnych, stworzyć więcej udogodnień (w urzędach, na poczcie, toaletach itp.),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXL.]

1. Integracja oznacza traktowanie osób niepełnosprawnych jak pełnosprawnych, rozmawianie z nimi, pomaganie im w różnych problemach,
2. Nie dostrzegam w swoim środowisku form integracji,
3. Nie orientuje się w obecnie stosowanych formach integracji,
4. Nie ma m zdania co do wiedzy o integracji, ale można byłoby ją zwiększyć przez organizowanie koncertów charytatywnych, spotkań,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza udział tych osób w społeczeństwie a także nawiązywanie kontaktu ze społeczeństwem,
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji ponieważ w moim otoczeniu nie ma osób niepełnosprawnych,
3. Formy integracji będą skuteczniejsze po zniesieniu barier architektonicznych,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca (moim zdaniem integracja to złe słowo, ja traktuję niepełnosprawnych jako normalnych ludzi, których spotkało nieszczęście),

Uczeń lat 18 klasa II LO

[CXLI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza dla mnie kontakt między ludźmi pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi,
2. Formy integracji to wolontariat (należałem do niego 3 lata),
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Aby zwiększyć wiedzę o integracji należy zorganizować dużo spotkań z osobami niepełnosprawnymi,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza zapoznanie się z innymi ludźmi, którzy mają podobne problemy ze zdrowiem (to przebywanie we „własnym otoczeniu”),
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji, wręcz przeciwnie wśród rówieśników osoby niepełnosprawne są wyśmiewane (traktowane jako obce), ale zdarzają się też wyjątki,
3. Nie wiem na ile stosowane formy integracji są skuteczne ale aby były bardziej efektywne należy organizować dużo wspólnych wyjazdów, zabaw,
4. Wiedza o integracji jest bardzo uboga i mało rozgłaszana. Aby tą wiedzę rozszerzyć należy organizować akcje, koncerty, w szkołach organizować spotkania z tymi osobami,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLIV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza dla mnie nie odseparowanie osób niepełnosprawnych od reszty społeczeństwa, lecz żeby oni tworzyli jedność z pełnosprawnymi,
2. Formy integracji to różnorodne akcje, fundusze na rzecz tych osób,
3. Formy integracji są skuteczne (trzeba tylko włożyć trochę chęci i dobrego serca),
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby wiedzę zwiększyć należy przedstawiać społeczeństwu problematykę osób niepełnosprawnych,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLV.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych oznacza wspólne przebywanie z nimi, pomoc im (w czynnościach, które sprawiają im wiele trudności), rozmowa z nimi, lecz nie jest to pomoc nie związana z litością i przymusem,
2. Zbyt mało widzę tej integracji, (wolontariat),
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne w nieznaczej mierze, aby były bardziej efektywne należy zwiększyć grono osób zajmujących się wolontariatem,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, (wielu z nas źle pojmuje słowo niepełnosprawny), aby tę wiedzę zwiększyć należy w szkołach prowadzić zajęcia integracyjne, rozmowa z osobami niepełnosprawnymi (uświadomienie przez odpowiednich ludzi tego co naprawdę znaczy niepełnosprawność),

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLVI.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych to przystosowanie się osób niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie, to pomoc ludzi społeczeństwa osobom niepełnosprawnym,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji wręcz przeciwnie, ludzie nie chcą mieć do czynienia z osobami niepełnosprawnymi, odsuwają się od nich, są dla nich ciężarem. Władze również mało interesują się problemami niepełnosprawnych.
3. Formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy zmienić wizerunek niepełnosprawnego i zlikwidować bariery architektoniczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy organizować spotkania młodzież z osobami niepełnosprawnymi w szkołach,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna,
2. W moim otoczeniu formy integracji to odwiedzanie niepełnosprawnych w ich ośrodkach, a także w szkole organizujemy różne imprezy dla niepełnosprawnych,
3. Nie mam wiedzy na ile dotąd stosowane formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji z osobami niepełnosprawnymi jest niewielka, ale nie wiem jak to zmienić,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza, że osoba niepełnosprawna żyje koło ludzi pełnosprawnych, nie izoluje się od nich, tylko razem z nimi żyje na co dzień,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji,
3. Nie mam pojęcia czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca (ludzie myślą, że wiedzą wszystko a tak naprawdę nie wiedzą nic o integracji osób niepełnosprawnych),

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CXLIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza to, że ci ludzie są tacy sami jak my, więc powinni być tak sami traktowani,
2. Formy integracji w moim otoczeniu to forma wolontariatu,
3. Nie mam pojęcia na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest skuteczna, aby ją zwiększyć należy wyjaśnić na czym polega integracja oraz organizować jak najwięcej spotkań z ludźmi niepełnosprawnymi,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CL.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona wzajemne zrozumienie oraz wysłuchanie problemów jakie mają osoby niepełnosprawne,
2. W moim otoczeniu formy integracji to odwiedzanie osób niepełnosprawnych w ośrodkach rehabilitacyjnych, sanatoriach oraz szpitalach i szkołach,
3. Wg mnie, choć nie wiele się słyszy o formach integracji to aby były bardziej efektywne należy jak najwięcej organizować spotkań z osobami niepełnosprawnymi,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy organizować jak najwięcej spotkań z osobami niepełnosprawnymi,

Uczeń lat 17 klasa II K

[CLI.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza przebywanie z osobami niepełnosprawnymi, rozmawianie z nimi (władze, instytucje powinny im umożliwić normalne funkcjonowanie w społeczeństwie - przyjmując do pracy należy patrzeć na kwalifikacje danej osoby a nie na to czy jest niepełnosprawna),
2. Nie dostrzegam form integracji wręcz przeciwnie ludzie odsuwają się od osób niepełnosprawnych, odizolowują ich, nie chcą mieć z nimi do czynienia,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, aby były bardziej efektywne należy od dzieciństwa uświadamiać pojęcie niepełnosprawności,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zmienić należy zmienić spojrzenie na ludzi niepełnosprawnych, organizować różne integracyjne imprezy,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CLII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza dla mnie kontakty między ludźmi pełnosprawnymi a ludźmi niepełnosprawnymi,
2. W moim otoczeniu formy integracji to wolontariat (do którego należałam cztery lata), organizowanie zabaw i paraolimpiad,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ale nie do końca,
4. Wiedza o integracji jest niewielka, i aby ją zwiększyć należy organizować jak najwięcej spotkań z osobami niepełnosprawnymi w szkołach,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CLIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie „odnajdywanie siebie” w środowisku społecznym ludzi niepełnosprawnych,
2. W moim otoczeniu formy integracji to przystosowanie architektoniczne dla osób niepełnosprawnych, szkoły integracyjne,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie zawsze są skuteczne, aby były bardziej efektywne należy wprowadzać klasy integracyjne w szkołach,
4. Wiedza o integracji jest zbyt mała,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CLIV.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym to scalanie osoby niepełnosprawnej ze społeczeństwem (kontakty z osobami niepełnosprawnymi, to przełamywanie barier architektonicznych a także sprawianie by mogli normalnie żyć i czuć się jak każdy inny człowiek),
2. Formy integracji w moim otoczeniu to: szkoły integracyjne, rozwiązania architektoniczne dla osób niepełnosprawnych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ale nie do końca, aby były bardziej efektywne należy tworzyć więcej klas integracyjnych, oraz likwidować bariery architektoniczne,
4. Wiedza o integracji jest zbyt mała, aby ją zwiększyć należy problem niepełnosprawności przedstawiać w środkach masowego przekazu, oraz organizować dużo spotkań integracyjnych,

Uczeń lat 17 klasa II LO

[CLV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza traktowanie osób niepełnosprawnych tak samo jak osoby pełnosprawne,
2. W moim otoczeniu formy integracji to ośrodek dla ludzi niepełnosprawnych, likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie do końca są skuteczne, aby były bardziej efektywne należy stworzyć dużo więcej fundacji które pomagają osobom niepełnosprawnym,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy zjawisko niepełnosprawności przedstawić od strony etycznej by zmienić świadomość ludzi pełnosprawnych,

Uczeń lat 16 I LO

[CLVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza dla mnie kontakt ludzi niepełnosprawnych ze społeczeństwem,
2. W swoim otoczeniu formy integracji to paraolimpiady, spotkania,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy organizować więcej spotkań oraz wspólne zajęcia,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLVII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie lepsze kontakty między osobami niepełnosprawnymi a pełnosprawnymi (integracja ta uczy tolerancji i wzajemnej pomocy),
2. W swoim otoczeniu formy integracji to Grupy integracyjne, paraolimpiady i różne integracyjne imprezy,
3. Stosowane dotąd formy integracji są dość skuteczne, ale nadal mało rozpowszechnione, aby były bardziej efektywne należy organizować więcej spotkań z osobami niepełnosprawnymi, więcej imprez integracyjnych (zwłaszcza w małych miejscowościach),
4. Wiedza na temat integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy zjawisko niepełnosprawności nagłośnić i przedstawić na zajęciach w szkole z udziałem uczniów, pedagogów i osób niepełnosprawnych,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLVIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona dla mnie współpracę osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi,
2. W moim otoczeniu formy integracji są bardzo złe (jest ich brak),
3. Stosowane dotąd formy integracji są nieskuteczne, aby były bardziej efektywne należy organizować spotkania z ludźmi niepełnosprawnymi,
4. Wiedza o integracji jest niewielka, aby to zmienić należy przeprowadzić profesjonalną kampanię reklamową w telewizji na temat osób niepełnosprawnych,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLIX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie zintegrowanie grupy, poznanie ludzi i ich zachowań,
2. W moim otoczeniu formy integracji są bardzo dobre i zazwyczaj skuteczne,
3. Nie mam zdania na ile dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zwiększyć ilość imprez integracyjnych,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLX.]

1. Integracja jest potrzebna zarówno osobom pełnosprawnym jak i niepełnosprawnym, oznacza ona dla mnie akceptację i naukę zachowania się w społeczeństwie,
2. W moim otoczeniu nie dostrzegam form akceptacji,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są skuteczne, aby były bardziej efektywne należy tworzyć szkoły integracyjne,
4. Wiedza o integracji jest duża ale trudno mi powiedzieć czy wystarczająca,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLXI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie współpracę osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi,
2. W moim otoczeniu form integracji brak,
3. Stosowane dotąd formy integracji są złe, aby były bardziej efektywne należy organizować spotkania integracyjne,
4. Wiedza o integracji jest niewielka, aby ją zwiększyć należy zjawisko niepełnosprawności nagłośnić w środkach masowego przekazu,

Uczeń lat 16 klasa I LO

[CLXII.]

1. Integracja osób niepełnosprawnych oznacza dla mnie możliwość dostosowanie się do ludzi niepełnosprawnych (nie należy ich spychać na margines społeczny, należy im pomagać w życiu codziennym),
2. W moim otoczeniu formy integracji to likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne (mało jest studiujących ludzi niepełnosprawnych), aby były bardziej efektywne należy wspieranie finansowe niepełnosprawnych, zlikwidować bariery architektoniczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy nagłaśniać problemy życia niepełnosprawnych i możliwości ich rozwiązania,

Student Politechnika Wydział Budownictwa lat 25

[CLXIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie, że osoby niepełnosprawne nie powinny być izolowane oraz należy osobom tym pomagać w adaptacji społecznej,
2. Nie mam do czynienia z osobami niepełnosprawnymi, mnie znam odpowiedzi na ten temat,
3. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy organizować jak najwięcej spotkań integracyjnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, nie mam zdania jak ją zmienić,

Student Politechnika Wydział Budownictwa lat 23

[CLXIV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie normalne życie osoby niepełnosprawnej,
2. W swoim otoczeniu formy integracji to zniesienie barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne i widoczne,
4. Wiedza o integracji jest bardzo niska,

Student Politechniki Wydział Budownictwa lat 24

[CLXV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie traktowanie osób niepełnosprawnych tak samo jak osób w pełni sprawnych, oraz dostrzeganie problemów osób niepełnosprawnych przez innych ludzi,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych, dostępność osób niepełnosprawnych do nauki,
3. Nie mam zdania czy dotąd stosowane formy integracji są skuteczne ale aby bardziej efektywne należy całkowicie zlikwidować bariery architektoniczne utrudniające poruszanie się niepełnosprawnym,
4. Wiedza o integracji jest średnia, należy bardziej doinformować społeczeństwo o problemach tych osób,

Student Politechniki Wydział Budownictwa lat 24

[CLXVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza dla mnie tworzenie zespołów grup społecznych pomagające osobom niepełnosprawnym. Integracja jest potrzebna zarówno osobom niepełnosprawnym jak i osobom pełnosprawnym,
2. Nie dostrzegam w swoim środowisku form integracji, a jak jest to znikome,
3. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy inicjować jak najczęstsze spotkania obu grup celem wspólnej rozmowy o sprawach życiowych i innych problemach społecznych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca (jest to dalej temat tabu), aby tą wiedzę pogłębić należy przełamać bariery w świadomości obu stron,

Student Politechniki Wydział Budownictwa lat 28

[CLXVII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość funkcjonowania osób niepełnosprawnych na równi z osobami pełnosprawnymi (osoby niepełnosprawne nie powinny odczuwać dyskomfortu ze względu na jakiegokolwiek ograniczenia),
2. W moim środowisku integracja z osobami niepełnosprawnymi jest widoczna w niewielkim stopniu,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są wystarczające, ale aby były bardziej efektywne należy bardziej uświadomić społeczeństwo co do potrzeb ludzi niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy uświadomić społeczeństwu, że osoba niepełnosprawna jest wartościową jednostką, która jest zdolna do funkcjonowania w środowisku ludzi pełnosprawnych,

Student Politechniki Wydział Budownictwa lat 25

[CLXVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość funkcjonowania takich osób w naszym społeczeństwie,
2. Formy integracji w moim otoczeniu to przede wszystkim udogodnienia jakie powstają w możliwości poruszania się tych osób w budynkach użyteczności publicznej,
3. Stosowane dotąd formy integracji są w niewielkim stopniu skuteczne (spowodowane jest to zbyt małą wiedzą społeczeństwa na temat niepełnosprawności), ale aby były bardziej efektywne należy zwiększyć zaangażowanie instytucji, które tym osobom mają pomagać, dotarcie do tych osób,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy przedstawić społeczeństwu przez media i różnego rodzaju spotkania, że osoby niepełnosprawne są takie same jak my,

Student Politechniki Wydział Budownictwa lat 25

[CLXIX.]

1. Integracja oznacza dla mnie spotkania grupowe osób niepełnosprawnych (mające podnieść duchowo te osoby),
2. Nie mam zdania co do form integracji ze środowiskiem ludzi niepełnosprawnych,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca (sama nie wiem za dużo na ten temat), aby ją zwiększyć powinno być więcej programów telewizyjnych na ten temat lub więcej artykułów w różnego rodzaju magazynach,

Student Politechnika Wydział Budownictwa lat 23

[CLXX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie włączaniem osób niepełnosprawnych do społeczeństwa (dziś świat niepełnosprawnych jest obok nas, a jutro my sami możemy być jego częścią),
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych,
3. Nie mam zdania na ile dotąd stosowane formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy poświęcić więcej czasu na jej nagłaśnianie w mediach, powinno się wyjaśniać, że niepełnosprawność nie znaczy „inność”,
4. Wiedza na temat integracji jest znikoma,

Student Politechniki lat 24

[CLXXI.]

1. Integracja oznacza dla mnie umożliwienie osobom niepełnosprawnym realizowanie swoich planów i odnalezienie się w społeczeństwie (wiele osób niepełnosprawnych posiada zdolności, które bez problemu zapewnią im integrację tylko trzeba dać im szansę),
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych, większa życzliwość (nie spotkałam w swoim otoczeniu ludzi niepełnosprawnych).
3. Formy integracji są skuteczne tylko żeby były stosowane tam gdzie są naprawdę potrzebna,
4. Wiedza o integracji wynika z ludzkich odruchów i współczucia, aby ją zwiększyć powinno być prowadzone zajęcia dydaktyczne, które fachowo przedstawiają problem,

Student Politechniki lat 24

[CLXXII.]

1. Integracja jest potrzebna i powinna być szeroko stosowana,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych,
3. Formy integracji są skuteczne na tyle, ile jest przeznaczonych na ten cel funduszy,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca ale aby ją zwiększyć należy organizować jak najwięcej spotkań integracyjnych,

Student Politechniki lat 25

[CLXXIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacz ona dla mnie pomoc ludziom niepełnosprawnym i umożliwienie im funkcjonowanie w społeczeństwie,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych,
3. Formy integracji nie są skuteczne, bo ludzie nie chcą pomagać lub niewiedzą jak mogą pomóc integrować się niepełnosprawnym,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Student Politechniki lat 23

[CLXXIV.]

1. Integracja oznacza dla mnie tworzenie klas integracyjnych w szkołach, a także dostosowanie różnego rodzaju obiektów do potrzeb ludzi niepełnosprawnych,
2. Formy integracji to klasy integracyjne w szkołach i przedszkolach,
3. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy likwidować bariery architektoniczne,
4. Nie mam zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca, lec aby ją zwiększyć należy uczyć dzieci że ludzie niepełnosprawni nie są „inni”

Student Politechniki lat 23

[CLXXV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie łączenie się osób niepełnosprawnych w związki, grupy.
2. W swoim otoczeniu nie dostrzegam form integracji,
3. Formy integracji są skuteczne, nie mam zdania co zrobić aby była bardziej efektywna,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca,

Student Politechniki lat 24,

[CLXXVI.]

1. Integracja oznacza dla mnie życie osób bez barier jakie stworzył im los,
2. Nie mam kontaktu z osobami niepełnosprawnymi, nie mam zdania na temat form integracji,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy uświadomić społeczeństwu, że ludzie niepełnosprawni nie są „inni” a ich życie zależy po części od naszego zachowania wobec nich,
4. Wiedza jest wystarczająca choć nie jest wykorzystywana i praktykowana w pełnym zakresie,

Student Politechniki lat 23

[CLXXVII.]

1. Integracja oznacza dla mnie przebywanie osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi,
2. Nie dostrzegam form integracji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy likwidować bariery architektoniczne a nauka o integracji powinna być zapoczątkowana w przedszkolu,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca,

Student Politechniki lat 23

[CLXXVIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie współpracę, współlistnienie osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych na takich samych zasadach i z takimi samymi udogodnieniami,
2. Form integracji jest zdecydowanie za mało,
3. Stosowane dotąd formy integracji nie są zbyt skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy poświęcić więcej uwagi i środków finansowych na wspieranie działań które pomogą osobom niepełnosprawnym
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy więcej o tym zjawisku społecznym mówić i to już w przedszkolu i szkole,

Student Politechniki lat 23

[CLXXIX.]

1. Integracja oznacza dla mnie umożliwienie osobom niepełnosprawnym normalnego funkcjonowania, umożliwienia im rozwoju w każdym kierunku a przede wszystkim aby nie czuli się w żaden sposób inni czy odrzuceni,
2. Formy integracji to organizacja imprez integracyjnych, likwidacja istniejących barier architektonicznych i komunikacyjnych,
3. Nie mam zdania na ile stosowane formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zmienić postrzeganie ludzi pełnosprawnych do niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca ale myślę, że jest coraz większa,

Student Politechniki lat 23

[CLXXX.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacz ona dla mnie akceptację osób niepełnosprawnych przez pełnosprawnych,
2. Formy integracji to pomoc osobom niepełnosprawnym w przemieszczaniu się,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy nagłaśniać problem niepełnosprawności w masmediach i wykorzystanie rozwiązań w tym temacie z doświadczeń Unii Europejskiej,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, nie mam zdania jak ją zmienić,

Student Politechniki lat 24

[CLXXXI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość pracy, nauki, rekreacji osób niepełnosprawnych z ludźmi pełnosprawnymi
2. Formy integracji to wyodrębnienie miejsc parkingowych, tworzenie miejsc pracy, filmy reklamowe poruszające problemy ludzi niepełnosprawnych,
3. Nie mam zdania na ile dotąd stosowane formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy coraz bardziej nagłaśniać ten problem i uświadamiać, że obie grupy żyją obok siebie,
4. Nie mam zdania na ile wiedza o integracji jest wystarczająca, ale aby ją zwiększyć należałoby integrację wdrażać już w szkołach,

Student Politechniki lat 23

[CLXXXII.]

1. Integracja oznacz dla mnie przystosowanie środowiska nas otaczającego dla osób niepełnosprawnych, to zwrócenie uwagi społeczeństwa na ludzi niepełnosprawnych, na ich problemy, potrzeby i próba ich rozwiązania,
2. Formy integracji to, likwidacja barier architektonicznych,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby była większa należy wskazać konkretne problemy i ich konkretny sposób rozwiązania,

Student Politechniki lat 23

[CLXXXIII.]

1. Integracja jest potrzebna osobom niepełnosprawnym (przeciwdziała izolacji tych osób),
2. Nie dostrzegam form integracji,
3. Nie jestem w stanie określić skuteczności stosowanych form integracji,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca,

Student uniwersytetu lat 21

[CLXXXIV.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona dla mnie włączenie osób niepełnosprawnych do jednego systemu, jakim jest system społeczny,
2. Nie dostrzegam form integracji,
3. Nie znam żadnych form integracji, ale proponuję organizować jak najczęściej spotkania integracyjne, integrację zacząć od przedszkola i szkoły,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, ja nie posiadam tej wiedzy,

Student Uniwersytetu lat 22

[CLXXXV.]

1. Integracja jest potrzebna, przekonanie o tym, że inne jest gorsze dotyczy także ludzi niepełnosprawnych (ludzie się ich boją),
2. Oprócz zniesienia barier architektonicznych nie dostrzegam innych form integracji,
3. Nie wiem co trzeba zrobić by formy integracji były skuteczne,
4. Nie mam zdania czy wiedza o integracji jest wystarczająca ale aby ją zwiększyć należy zwiększyć ich uczestnictwo w życiu społecznym,

Student Uniwersytetu lat 21

[CLXXXVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacz ona dla mnie, iż ci ludzie mogą być obecni wszędzie, mogą się dostać do różnych miejsc, żyć i pracować razem z ludźmi pełnosprawnymi (ma tej integracji zyskują obie strony),
2. Formy integracji to zniesienie barier architektonicznych, zakłady pracy chronionej,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest mała, aby ją zwiększyć należy wiedzę o integracji jak najszerszej propagować,

Student Uniwersytetu lat 21

[CLXXXVII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona dla mnie udział osób niepełnosprawnych w szeroko pojętym życiu społecznym,
2. Formy integracji to edukacja (szkoły i klasy integracyjne, wyjazdy integracyjne), życie publiczne,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zmniejszyć ilość barier architektonicznych, zwiększyć dostępność pracy w środowisku osób pełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy problem ten nagłośnić w masmediach, integrację i wiedzę o niej należy wprowadzać od najmłodszych lat (przedszkola, szkoły),

Student Uniwersytet lat 24

[CLXXXVIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacza ona dla mnie działanie które mają pomóc osobom niepełnosprawnym w powrocie bądź też w odnalezieniu się w społeczeństwie,
2. Nie dostrzegam w swoim otoczeniu form integracji,
3. Nie znam zbyt wielu form integracji,
4. Wiedza o integracji jest bardzo mała, aby ją zwiększyć należałoby częściej spotykać się z ludźmi niepełnosprawnymi,

Studentka Uniwersytetu lat 23

[CLXXXIX.]

1. Integracja oznacz dla mnie umożliwienie osobom niepełnosprawnym takiego funkcjonowania w społeczeństwie jakie mają osoby pełnosprawne,
2. Formy integracji to likwidacja barier architektonicznych i komunikacyjnych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne,
4. Wiedza o integracji jest niewystarczająca, aby ją zwiększyć należy problem niepełnosprawności omawiać w środkach masowego przekazu,

Student Uniwersytetu lat 22

[CXC.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacz ona dla mnie możliwość podjęcia pracy w obszarach w których niepełnosprawność ich nie dyskwalifikuje względem innych,
2. Nie mam zdania co do form integracji, bo nie mam kontaktu z ludźmi niepełnosprawnymi,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zwiększyć rolę rodziców (podstawowa) i personelu medycznego,
4. Nie mam zdania czy wiedza o integracji jest skuteczna, aby ją zwiększyć należy :
 - a. uświadomić rodziców dzieci niepełnosprawnych, że mogą funkcjonować w społeczeństwie ze swoimi dysfunkcjami ale w obszarach które są realne,
 - b. rozwinąć opiekę psychologiczną nad dziećmi niepełnosprawnymi,
 - c. umożliwić kształcenie na tych samych warunkach co ludzi pełnosprawnych w dziedzinach w których niepełnosprawność ich nie dyskwalifikuje,

Student Uniwersytetu lat 27

[CXCI.]

1. Integracja oznacza dla mnie czynny udział w życiu społecznym oraz traktowanie na równi z osobami pełnosprawnymi,
2. W moim środowisku w bardzo małym stopniu dostrzegam integrację z osobami niepełnosprawnymi,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zlikwidować bariery architektoniczne,
4. Wiedza o integracji jest ogólnie mała, aby ją zwiększyć należy temat niepełnosprawności rozpowszechnić w społeczeństwie,

Student Uniwersytetu lat 22

[CXCII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie równouprawnienie dla wszystkich osób zarówno niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych,
2. Formy integracji (dostrzegalne i to nieliczne) to podjazdy dla wózków inwalidzkich,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy więcej pieniędzy przeznaczyć na pomoc ludziom niepełnosprawnym, zwiększyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych i podnieść świadomość społeczeństwa o problemach ludzi niepełnosprawnych,
4. Nie mam zdania czy wiedza o integracji jest potrzebna, aby ją zwiększyć należy zwiększyć edukację od szkoły podstawowej,

Student Uniwersytetu lat 22

[CXCIII.]

1. Integracja jest bardzo potrzebna, oznacz ona dla mnie likwidacja wszelkich barier architektonicznych dla potrzeb ludzi niepełnosprawnych, imprezy integracyjne (każdy z nas może być kiedyś niepełnosprawnym i wtedy może nam tego brakować),
2. Formy integracji to wszelka likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są dość skuteczne, ale aby były bardziej efektywne proponuję aby przy programach, która propagują wszelkiego typu inicjatywy integracyjne zasiadały osoby dla których ta integracja jest skierowana,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca,

Student Uniwersytetu lat 23

[CXCIV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie pomoc osobom niepełnosprawnym w codziennym życiu (zarówno społecznym i rodzinnym),
2. Formy integracji są mało widoczne (w Świdnicy funkcjonuje jeden klub integracyjny i szkoła z oddziałami integracyjnymi),
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracyjne są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy bardziej nagłośnić informację o działalności klubów integracyjnych,
4. Wiedza o integracji jest bardzo powierzchowna, aby ją zwiększyć należy zwiększyć informację w masmediach o ich codziennym życiu,

Nauczyciel lat 41

[CXC.V.]

1. Integracja jest potrzebna, gdyż osoby niepełnosprawne są częścią naszego społeczeństwa, (społeczności) i jak najbardziej jestem przeciw marginalizacji życia społecznego osób niepełnosprawnych,
2. Formy integracji w moim środowisku to prowadzenie programów edukacyjnych (sama prowadziłam w Jeleniej Górze w liceum ogólnokształcącym takie programy), różne Fundacje, Stowarzyszenia, Szkoły i Instytucje Użyteczności Publicznej,
3. Nie mam zdania na ile stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy jak najwięcej włączać osoby niepełnosprawne do życia publicznego,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy ciągle ją poszerzać i pogłębiać.

Uniwersytet Student lat 25

[CXC.VI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie akceptację osób niepełnosprawnych ze wszystkimi niedoskonałościami. W małych miejscowościach integracji tak naprawdę jest brak. W większych aglomeracjach problem integracji jest mniejszy,
2. Formy integracji w moim środowisku to:
 - a. klasy integracyjne,
 - b. powstawanie „wspólnot” przy kościołach które zrzeszają osoby niepełnosprawne i pełnosprawne,
 - c. domy opieki społecznej,
 - d. większy dostęp do informacji medialnej o niepełnosprawności,
3. Stosowane dotąd formy integracji są dość skuteczne, ale aby były bardziej efektywne proponuję tworzenie klas integracyjnych, grup pomocy,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy podnieść świadomość społeczną o problemach ludzi niepełnosprawnych,

Uniwersytet Student lat 24

[CXC VII.]

1. Integracja oznacza dla mnie czynny udział w życiu społecznym oraz traktowanie na równi z osobami pełnosprawnymi,
2. Formy integracji w moim środowisku to likwidacja barier architektonicznych oraz kampanie reklamowe promujące integrację osób niepełnosprawnych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne proponuję prowadzenie dotychczasowych form integracji,
4. Wiedza o integracji jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy integrację propagować jak największej rzeszy społeczeństwa,

Uniwersytet Student lat nie podano

[CXC VIII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie tworzenie odpowiednich placówek w których ludzie niepełnosprawni będą mieli kontakt z osobami pełnosprawnymi,
2. Formy integracji w moim środowisku to likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne proponuję poszerzyć wiedzę o integracji w społeczeństwie,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy zmienić obraz osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie,

Uniwersytet Student lat 19

[CXC IX.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie uczestniczenie osób niepełnosprawnych w pełnym życiu społecznym,
2. Nie zauważyłem żadnych form integracji w moim środowisku,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy tworzyć klasy integracyjne a integracji uczyć od przedszkola,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy rozpropagować integrację w masmediach.

Uniwersytet Student lat 19

[CC.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie iż osoba niepełnosprawna powinna aktywnie na równi z osobami pełnosprawnymi uczestniczyć w życiu społecznym,
2. Formy integracji w moim środowisku to likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne ale jest ich mało, ale aby były bardziej efektywne należy całkowicie zlikwidować bariery architektoniczne, by środowisko było bardziej przystępne dla osób niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy poszerzać wiedzę o problemach osób niepełnosprawnych w społeczeństwie,

Uniwersytet Student lat nie podano

[CCI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie traktowanie osób niepełnosprawnych na równi z pełnosprawnymi (praca wśród osób pełnosprawnych),
2. Formy integracji w moim środowisku to placówki opiekuńczo wychowawcze,
3. Nie mam zdania czy stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, nie mam zdania co zrobić by była większa,

Uniwersytet Student lat 23

[CCII.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie danie takich samych praw osobom niepełnosprawnym co mają osoby pełnosprawne,
2. Formy integracji w moim środowisku to częściowa likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy przeprowadzać jak najwięcej wyjazdów i spotkań integracyjnych,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu oraz zakładać więcej szkół integracyjnych,

Uniwersytet Student lat 19

[CCIII.]

1. Integracja oznacza ona dla mnie traktowanie osób niepełnosprawnych jako pełnoprawnych obywateli państwa, wobec czego, mających możliwość kształcenia, podjęcia pracy zawodowej, uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa w równym stopniu co osoby pełnosprawne,
2. Formy integracji w moim środowisku to likwidacja barier architektonicznych,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy integrować osoby niepełnosprawne w środowisku zawodowym,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy propagować wiedzę o niepełnosprawności w środkach masowego przekazu,

Uniwersytet Student lat 23

[CCIV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość łatwiejszego pokonywania trudności i wszelkich barier które stawia przed osobami niepełnosprawnymi społeczeństwo,
2. Formy integracji w moim środowisku to kluby, imprezy sportowe,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy edukować społeczeństwo o problemach i obecności osób niepełnosprawnych,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy uczyć integracji od najmłodszych lat,

Uniwersytet Student lat 21

[CCV.]

1. Integracja jest potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość normalnego funkcjonowania osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w środowisku społecznym,
2. Formy integracji w moim środowisku to szeroko pojęta kampania reklamowa,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zaczynać integrację od najmłodszych lat czyli od przedszkola, szkoły...,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, aby ją zwiększyć należy uczyć integracji od najmłodszych lat,

Uniwersytet Student lat 19

[CCVI.]

1. Integracja jest potrzebna, oznaczają wszystkie działania które pozwalają osobom niepełnosprawnym funkcjonować w środowisku na tych samych zasadach co osoby pełnosprawne a osoby pełnosprawne uczy współżycia z osobami niepełnosprawnymi,
2. Formy integracji w moim środowisku to placówki integracyjne (szkoły, ogniska pracy pozaszkolnej....) oraz zakłady pracy chronionej,
3. Stosowane dotąd formy integracji są skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy uczyć osoby niepełnosprawne i pełnosprawne i odwrotnie, żyć koło siebie w społeczeństwie, które razem stanowią,
4. Wiedza o integracji jest bardzo rozpowszechniona, aby ją jeszcze zwiększyć należy jak najwięcej przedstawiać społeczeństwu wiedzę o integracji, przybliżać ludzi do problemów i codziennego życia osób niepełnosprawnych,

Uniwersytet Student lat 20

[CCVII.]

1. Integracja jest ważna i potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość normalnego funkcjonowania osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w środowisku społecznym,
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji w moim środowisku, ale wiem że istnieją np. szkoły integracyjne,
3. Stosowane dotąd formy integracji są mało skuteczne, ale aby były bardziej efektywne należy zwiększyć fundusze na likwidację barier architektonicznych w życiu społecznym,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, nie wiem co uczynić aby ją zwiększyć,

Uniwersytet Student lat 19

[CCVIII.]

1. Integracja jest ważna i potrzebna, oznacza ona dla mnie możliwość normalnego funkcjonowania osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych w środowisku społecznym,
2. Nie dostrzegam żadnych form integracji w moim środowisku, ale wiem że istnieją np. paraolimpiady,
3. Nie mam zdania na ile formy integracji są skuteczne, i nie wiem co zrobić by były efektywniejsze,
4. Wiedza o integracji nie jest wystarczająca, nie wiem co uczynić aby ją zwiększyć,

Uniwersytet Student lat 22